

**OLEG LESZCZAK**

**Rosyjski etniczny obraz świata  
w aspekcie kulturowo-cywilizacyjnym  
i lingwosemiotycznym**

RECENZENCI

PROF. DR HAB. ALEKSANDER KIKLEWICZ

PROF. DR HAB. WOJCIECH SALETRA

DR ALEKSIEJ GŁAZKOW, PROF. MIEJSKIEGO UNIwersYTETU PEDAGOGICZNEGO W MOSKWI

REDAKTOR PROWADZĄCY

SZYMON GUMIENIK

REDAKTOR TECHNICZNY

RYSZARD KURASZ

KOREKTA

MONIKA SIEŃSKA

PROJEKT OKŁADKI

KRZYSZTOF GALUS

© Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek

Wszystkie prawa zastrzeżone. Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Żadna jej część nie może być reprodukowana jakimkolwiek sposobem – mechanicznie, elektronicznie, drogą fotokopii itp. – bez pisemnego zezwolenia wydawcy. Jeśli cytujesz fragmenty tej książki, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło

Toruń 2014

ISBN 978-83-7780-825-2

Współpraca wydawnicza Wydawnictwa Adam Marszałek  
i Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wydawnictwo prowadzi sprzedaż wysyłkową:  
tel./fax 56 648 50 70, e-mail: [marketing@marszalek.com.pl](mailto:marketing@marszalek.com.pl)

---

**Wydawnictwo Adam Marszałek**, ul. Lubicka 44, 87-100 Toruń  
tel. 56 664 22 35, 56 660 81 60, e-mail: [info@marszalek.com.pl](mailto:info@marszalek.com.pl), [www.marszalek.com.pl](http://www.marszalek.com.pl)  
**Drukarnia nr 2**, ul. Warszawska 52, 87-148 Łysomice, tel. 56 678 34 78

---

## Spis treści

WPROWADZENIE .....	7
<b>ROZDZIAŁ I</b>	
CECHY TURAŃSKIE (EKSPANSJONISTYCZNE) .....	25
<b>ROZDZIAŁ II</b>	
CECHY SŁOWIAŃSKO-POGAŃSKIE (TRYBALISTYCZNE) .....	58
<b>ROZDZIAŁ III</b>	
CECHY BIZANTYŃSKO-FEUDALNE .....	93
<b>ROZDZIAŁ IV</b>	
CECHY ŻYDOWSKIE .....	130
<b>ROZDZIAŁ V</b>	
CECHY KONSUMPCJONISTYCZNE (KOMERCJALISTYCZNE) ...	149
<b>ROZDZIAŁ VI</b>	
CECHY SPECYFICZNE .....	160
POSŁOWIE .....	226
BIBLIOGRAFIA .....	229



*Czy można Rosję lubić i jednocześnie jej nienawidzić? Odpowiedź na tak postawione pytanie nigdy nie bywa prosta. Staje się tym trudniejsza, im więcej wiemy o Rosji, jej mieszkańcach i historii. Dla Polaka znalezienie jednoznacznej odpowiedzi może w ogóle okazać się niemożliwe. Wydawać by się mogło, że podobieństwa kulturowe i charakterologiczne zbliżają nas. Jednak wspólne losy naszych narodów sprawiają, że dystans między nami wciąż się powiększa.*

Maciej Jastrzębski, *Matrioszka Rosja i Jastrząb*



## WPROWADZENIE

Przystępując do lingwosemiotycznej analizy etnicznego obrazu świata (EOŚ) Rosjan w aspekcie kulturowo-cywilizacyjnym, warto na wstępie wyraźnie zaznaczyć, iż jest on bardzo zróżnicowany, zwłaszcza w zestawieniu z ukraińskim, a jeszcze bardziej – z polskim. Rosyjskie doświadczenie społeczne przez swoją wieloetniczność i wieloreligijność jest bardziej zróżnicowane niż u jego zachodnich sąsiadów. Chociaż w stosunku procentowym tylko trochę ponad 20% rosyjskiego społeczeństwa to przedstawiciele około 200 różnych narodowości (ponadto około półtora miliona ludzi w ostatnim spisie ludności nie potrafiło określić swej przynależności narodowej), około 95% ludności uznaje język rosyjski za ojczysty. Zarówno od strony kulturowej, jak i cywilizacyjnej różnice występujące między Rosjanami z różnych grup społecznych oraz zamieszkujących różne regiony kraju są ogromne. Nawet ci Rosjanie, którzy uważają się za stricte etnicznych Rosjan (w języku rosyjskim jest zróżnicowanie między pojęciem etnicznego Rosjanina – *русский*, a pojęciem rdzennego członka rosyjskiego społeczeństwa lub obywatela Federacji Rosyjskiej, uważającego Rosję za swoją ojczyznę – *россиянин*), w zależności od korzeni etnicznych, stosunku do religii, statusu społecznego, wychowania, miejsca zamieszkania (a terytorium Rosji to 17 075 400 km<sup>2</sup>) mogą wykazywać tak różne cechy etnokulturowe, że mówienie o rosyjskim charakterze narodowym jako bycie jednoznacznym, obiektywnie istniejącym i egzemplifikowanym w konkretnych osobnikach jest po prostu niemożliwe.

O tzw. „charakterze narodowym” Rosjan napisano niemało<sup>1</sup>. Prace te są dobrze znane polskiej publiczności naukowej, zatem nie ma sensu powtarzania tego, co już w tych pozycjach jest zawarte. Przede mną stoi nieco odmienne zadanie – podjęcie próby interpretacji danych psychometrycznych, językowo-dyskursywnych, historyczno-kulturowych o Rosjanach w ujęciu kulturowo-cywilizacyjnym, lecz przy tym antropocentrycznym, funkcjonalnym i pragmatycznym. Chciałbym odejść od rozpowszechnionego stereotypu istnienia jednolitego narodu rosyjskiego z jednolitym charakterem i jednym językowym obrazem świata. Chcę przedstawić Rosjanina jako funkcjonalno-pragmatyczny zbiór różnorodnych relacji kulturowo-cywilizacyjnych, a naród rosyjski jako zbiór pewnych w miarę zwartych typów takowych relacji.

Jedną z najnowszych pozycji poświęconych tematowi rosyjskiego EOŚ w polskim obiegu naukowym jest książka Edmunda Lewan-

---

<sup>1</sup> W Polsce na ten temat wyszło kilka prac autorskich (A. Kępiński, *Lach i Moskal. Z dziejów stereotypu*, Warszawa–Kraków 1990; A. Andrusiewicz, *Mit Rosji. Studia z dziejów i filozofii rosyjskich elit*, t. 1–2, Rzeszów 1994; M. Heller, *Maszyna i śrubki: jak hartował się człowiek sowiecki*, Warszawa 1989; E. Lewandowski, *Rosyjski sfinks. Rosjanie wśród innych narodów*, Warszawa 1999; A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002; M. Jastrzębski, *Matrioszka Rosja i Jastrząb*, Gliwice 2013), kilka zbiorowych (*Polacy w oczach Rosjan. Rosjanie w oczach Polaków*, red. R. Bobryk, J. Faryno, Warszawa 2000; *Dusza polska i rosyjska (od Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina do Czesława Miłosza i Aleksandra Sołżenicyna)*, red. A. de Lazari, Warszawa 2004; *Obrazy Rosji i Rosjan w Polsce XIX–XXI wieku. Opinia publiczna, stosunki polsko-rosyjskie, pamięć historyczna*, Lublin 2012). Są również liczne pozycje językoznawcze poświęcone rosyjskiemu językowemu obrazowi świata. Niestety są to bardzo zróżnicowane tematycznie artykuły, które nie dają systemowej wizji rosyjskiego EOŚ. Czy nie jedyną w miarę zwartą pozycją na ten temat jest książka A. Wierzbickiej, *Język–umysł–kultura*, Warszawa 1999.



dowskiego zestawiająca Polaków m.in. z Rosjanami<sup>2</sup>. Ale również w niej rosyjski EOŚ jest zaprezentowany tak jakby to był jakiś jednolity, scalony i obiektywnie istniejący poza czasem i przestrzenią duchowy byt substancjalny niezmienny od XIX wieku. Przy okazji omówienia rozprawy *Charakter narodowy Polaków i innych*, w której dużo miejsca poświęcono rosyjskiemu EOŚ, muszę podkreślić jej bardzo wysoki poziom, jeśli chodzi o przedstawienie polskiego charakteru narodowego. Autor pokazuje jego różnorodność, wielorakość (również społeczną i terytorialną). Co więcej, przy omawianiu „narodowych charakterów” Niemców i Francuzów czyni to samo, pokazując, jak różne typy występują w ramach tych tworów etnokulturowych i jakie zmiany historyczne w nich nastąpiły (wśród Niemców zauważa bizantyńsko-feudalnych junkrów i łacińskich racjonalistów, zauważa, że część Francuzów potrafiła „odrzucić pancerz romański” i się zlaicyzować). Jednakże zupełnie nie czyni tego w przypadku Rosjan. Można mieć wrażenie, że 150 mln Rosjan to bliźniaki, zawsze zachowujący się tak samo, i trwa to od czasów Rusi Moskiewskiej. Referując poglądy rosyjskich filozofów i pisarzy (oceny oparte głównie na poglądach N. Gogoła, F. Dostojewskiego, N. Bierdiajewa, W. Kluczewskiego), Lewandowski czasem posuwa się do zbyt dużych uogólnień i chociaż wypowiada te sądy niejako w imieniu ww. autorów, jednakże pozostawia je bez jakichkolwiek krytycznych komentarzy. Zastrzeżenia budzą nie tyle same zauważone w tzw. „rosyjskim charakterze narodowym” cechy, ile przypisywanie ich wszystkim Rosjanom *en bloc*:

„W pewnych momentach Rosjanin zachowuje się jak opętany. Ze zdumiewającym pośpiechem i gwałtownością stara się pokazać z dobrej albo złej strony. Niekiedy traci wszelkie ha-

---

<sup>2</sup> Zob. E. Lewandowski, *Charakter narodowy Polaków i innych*, Warszawa 2011.

mulce”<sup>3</sup> (czy to by miało znaczyć, że wśród Rosjan nie ma spokojnych flegmatyków i panujących nad sobą sangwiników?),

„Rosjanin przesadnie boi się opinii publicznej. Przywiązuje ogromną wagę do tego, co o nim pomyślą i powiedzą. Aby wywołać odpowiednie wrażenie – bezinteresownie kłamie. Prawda wydaje mu się zbyt nudna i prozaiczna, nie dość poetyczna”<sup>4</sup> (dziwnie, że obawiając się opinii innych, „ze zdumiewającym pośpiechem i gwałtownością stara się pokazać ze złej strony”),

„[...] nie ma narodu bardziej niż Rosjanie obdarzonego instynktem państwowym i zbiurokratyzowanym”<sup>5</sup> (chyba z tego powodu w dziejach Rosji regularnie wszczynano krwawe bunty, rebelie i rewolucje i masowo nie przestrzegano prawa),

„Naród ten stworzył najpotężniejsze imperium świata”<sup>6</sup> (po pierwsze, imperium nigdy nie tworzą narody, tylko elity i władcy, a po drugie, Wielka Brytania i Hiszpania były imperiami nie mniej potężnymi, jeśli nie bardziej),

„Komunistyczny eksperyment przyniósł niewyobrażalne straty ludzkie. Podobno w wojnach, rewolucjach i represjach XX wieku narody Rosji i Związku Radzieckiego straciły 75 mln osób [tutaj autor odwołuje się do książki A. Bullocka *Hitler i Stalin*, Warszawa 1994, t. I – O.L.]. Jest to liczba szokująca, apokaliptyczna, niewiarygodna. Ale stalinizm był wspólnym dziełem wielonarodowych mas”<sup>7</sup> (frazja jest skonstruowana w taki sposób, że liczba ofiar dziejów rosyjskich XX wieku jest wmontowana pomiędzy dwoma zdaniemiami o komunistycznym eksperymencie i stalinizmie, co powinno sugerować, że

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 56.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tamże, s. 57.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tamże, s. 65.

są to ofiary właśnie tego systemu. Natomiast ponad 30 mln to ofiary dwóch wojen światowych i wojny domowej (w której były zarówno ofiary „czerwonego”, jak i „białego” terrorku), 4,5 mln – rozstrzelano w trakcie bezpośrednich bolszewickich represji politycznych, około 7 mln zginęło od głodu w wyniku stalinowskiej polityki kolektywizacji. Nawet jeśli dodać do tego około 2 mln osób, które zginęły od chorób i wycieńczenia w lagrach, to i tak ogólna liczba bezpośrednich ofiar stalinowskiego rządu krajem wyniesie nie więcej niż 15 mln. To jest liczba równie makabryczna, zatem nie ma potrzeby jej potrajać. Poza tym przypisywanie winy stalinizmu całemu narodowi – „wielonarodowym masom” – jest co najmniej nielogiczne, żeby nie powiedzieć nieetyczne<sup>8</sup>),

---

<sup>8</sup> Niemniej jednak można się zgodzić, że stalinowski typ zarządzania był nie tyle „komunistyczny”, ile typowo „turański”, i to właśnie w takim typie człowiek jako osobowość psychospołeczna czy osobnik biologiczny nie jest jakąś wartością. Liczba ofiar wojennych i cywilnych mogła być o wiele mniejsza, gdyby panował inny model zarządzania. Przypomnę, że np. tzw. „opiecznina” za czasów Iwana Groźnego spowodowała ponad 20 tys. ofiar w kraju, liczącym 6 mln. Przy budowie Sankt-Petersburga za czasów Piotra I zginęło wg różnych danych od 100 do 200 tys. ludzi (ludność kraju liczyła wtedy ok. 10–11 mln). Zatem nieliczenie się z ludzkim życiem nie jest specyfiką komunistycznego totalitaryzmu, lecz jest to efekt turańskiego typu zarządzania. Nowa technologia zabijania i represji XX wieku w rękach władz turańskich zwiększyła liczbę ofiar dziesięciokrotnie. Turański sposób zarządzania wcale nie jest etnokulturowo i czasoprzestrzennie ograniczony do Eurazji. Występuje on wszędzie, gdzie jedynowładca w imię pragmatyki zarządzania nie liczy się z ofiarami ludzkimi – wroga i swoimi własnymi. Napoleon Bonaparte, który posługiwał się w życiu zasadami „Dwie rzeczy popychają ludzi do działania – interes i strach” oraz „Życie obywatela należy do ojczyzny”, dość nisko wartościował ludzkie życie: *Les hommes sont comme les chiffres: ils n'acquièrent de valeur que par leur position* („Ludzie to tylko liczby, posiadają wartość wyłącznie dzięki swej pozycji”). W trakcie wojen napoleońskich świat stracił ponad 3 mln ludzi, z czego ponad milion straciła Francja. Napoleonowi również przypisują frazę „Czym jest w porównaniu z taką osobowością, jak ja, jakiś milion ludzkich

„Symbolem totemicznym Rosjan są niedźwiedź i brzoza”<sup>9</sup> (co najmniej terminologicznie nieprecyzyjne jest przypisywanie narodowi cywilizowanemu o wysokim poziomie kultury duchowej i technologicznej wiarę w totemy, jeśli zaś jest to tylko figura retoryczna, to ma ona dość niewielką moc objaśniającą w pracy naukowej).

Stwierdzenia tutaj przytoczone mają zbyt ogólny i apodyktyczny charakter, żeby można było je uważać za opis ogólnonarodowych i obecnych w EOŚ każdego czy nawet większości Rosjan cech typologicznych.

Owszem, wśród współczesnych Rosjan można spotkać takich, które zostały opisane przez wskazanych autorów, lecz o wiele częściej wymienione przez nich (i zreferowane przez Lewandowskiego) cechy charakteru rosyjskiego da się zauważyć u różnych osób albo w różnych grupach i warstwach społecznych, a nie wszystkie w jednej osobowości naraz. Niestety, ignorowanie czynnika antropocentrycznego (czyli ukierunkowanie na etno- lub socjocentryzm) dość często staje się przyczyną przesadnego uogólnienia tzw. „charakteru narodowego”. Rosjanie są zróżnicowani, być może nawet w większym stopniu niż niektóre inne narody, zatem warto

---

istnieć?” (Zob. A.A. Любищев, *Генетика и этика*, [w:] Библиотека Якова Кротова, [http://krotov.info/library/26\\_ae/fr/oimson\\_08.htm](http://krotov.info/library/26_ae/fr/oimson_08.htm) [14.07.2013]). Trudno stwierdzić, czy rzeczywiście wypowiedział te słowa, lecz sposób zarządzania Napoleona i jego skutki historyczne raczej potwierdzają taką możliwość. Ślady turańszczyzny w zarządzaniu polityczno-społecznym można było odnotować również w USA czasów wielkiego podboju Środkowego Zachodu lub w Afryce w czasach jej kolonizowania przez Europejczyków. Zatem turańszczyzna nie jest zjawiskiem mongolsko-stepowym, jak go określa F. Koneczny, lecz pewnym uniwersalnym typem kulturowo-cywilizacyjnym. Komunizm czy socjalizm jako ideologie mogą nałożyć się na różne warunki kulturowo-cywilizacyjne i spowodować zupełnie różne skutki społeczne.

<sup>9</sup> E. Lewandowski, dz.cyt., s. 66.

skupić się przede wszystkim na typologii rosyjskiego kulturowo-cywilizacyjnego systemu organizacji życia społecznego, czyli wyodrębnieniu niektórych typowych punktów odniesienia, pomiędzy którymi kształtują się liczne typy etnokulturowe, nie zapominając przy tym ani o tym, że typy te dodatkowo są istotnie zróżnicowane pod względem terytorialnym i socjokulturowym, ani o tym, że w ciągu wieków ulegały one poważnym transformacjom.

Z różnych przyczyn historycznych można mówić o Rosjanach europejskiej części kraju a Sybirakach, o Rosjanach z Dalekiego Wschodu lub o Pomorach (Rosjanach z europejskiej północy), czy też o Kozakach (dońskich czy kubańskich), którzy obecnie bardzo się aktywizowali w sensie etnokulturowym. Ważnym czynnikiem kulturotwórczym w Rosji jest rozwarstwienie społeczne i wiążąca się z tym postawa cywilizacyjna. Dlatego warto odróżniać kulturowo-cywilizacyjne tendencje, panujące wśród rosyjskich elit, warstwy inteligencji (również zróżnicowanej pod względem cywilizacyjnym) oraz dość niejednorodnej warstwy dołów społecznych, na którą silny wpływ mają czynniki regionalne, etniczne i religijne<sup>10</sup>. Religijną sytuację mocno komplikuje to, że tylko połowa tzw. „prawosławnych” Rosjan wierzy w istnienie Boga<sup>11</sup>. Przy tym pojawia się kolejny paradoks: większość rosyjskich respondentów w licznych sondażach twierdzi, że są ludźmi wierzącymi. Z tego można wywnioskować, że znaczna część Rosjan wierzy w impersonalne siły ponadnaturalne, chociaż zadeklarowanych pogan wśród nich jest znikoma ilość. Wszystko to kreuje dość interesującą i zupełnie

---

<sup>10</sup> W Rosji znaczącą rolę odgrywają poza prawosławnym chrześcijaństwem również: islam, protestantyzm, judaizm i buddyzm.

<sup>11</sup> Szczegółowo stan religijności Rosjan został omówiony w monografii: O. Leszczak, *Krytyka doświadczenia etnicznego. Metodologiczne i kulturowo-cywilizacyjne wprowadzenie do badania etnicznych obrazów świata Rosjan, Polaków i Ukraińców*, Katowice 2014.

odmienną sytuację kulturową i staje się specyfiką rosyjskiego EOŚ pojmowanego jako zbiór cech charakterystycznych dla pewnych grup społecznych.

Do wszystkich wymienionych czynników warto dodać tradycyjne zróżnicowanie rosyjskiej inteligencji pod względem stosunku do Zachodu („zapadnicy” i „słowianofile”), stosunku do perspektyw historyczno-rozwojowych (tradycjoniści i postępowcy), stosunku do środków i charakteru kulturowo-cywilizacyjnego rozwoju (słynni „fizycy”, czyli technokraci, i „lirycy”, czyli humaniści), pod względem polityczno-ideologicznym („państwowcy” i „ludowcy”, „nacjoniści” i „komuniści”). Można nawet wspomnieć o tradycyjnej konkurencji cywilizacyjnej między dwiema stolicami – Moskwą i Sankt Petersburgiem. Ostatnio (wraz z dojściem W. Putina do władzy) tradycyjne tendencje uległy zmianie i uważana za bardziej patriarchalno-słowiańską Moskwa nagle stała się ośrodkiem westernizacji, a tradycyjnie proeuropejski Sankt Petersburg zajął bardziej nacjonalistyczno-imperialną pozycję (a niekiedy i rasi-stowsko-nazistowską).

Po tych wstępnych uwagach, dotyczących stanu kulturowo-cywilizacyjnego rozwarstwienia współczesnego doświadczenia społecznego, można się skupić na przyczynach takiego stanu i wpływach różnych typów cywilizacyjnych organizacji życia zbiorowego na poszczególne wspólnoty Rosjan. Historyczną podstawą EOŚ Rosjan jest, oczywiście, słowiańskie pogaństwo, lecz to nie ono jest podstawą funkcjonalną, na której oparte są niemal wszystkie inne cechy cywilizacyjno-kulturowe Rosjanina, a przejęty od stepowych ludów tureckich i mongolskich turański, czyli dynamiczno-siłowy, wojskowo-koczowniczy sposób organizacji bytu i kultury (niewykluczone w tym aspekcie są również germańskie wpływy warezkie).

Rosyjskie władze od dłuższego czasu wykazują tendencje do bizantynizmu (etatystycznego feudalizmu chrześcijańskiego).

W połączeniu z turańską podstawą daje to dość „ostrą” odgórną presję na EOS Rosjan, do której dochodzi sakralizacja władzy jednoosobowej. Turański kult siły, wojska i bohaterstwa dodatkowo odnajduje wsparcie w bizantyńskiej skłonności do wzniosłości i patosu oraz pogańskim trybalizmie (zbiorowości etyczno-witalnej). Wpływ na elity zbliżone do władz Rusi Moskiewskiej miała również tzw. „cywilizacja żydowska”. Jeszcze przed rozpadem Rusi Kijowskiej idee judaistyczne były tam dość popularne. Na początkach chrystianizacji jeszcze niezbyt wyraźna była różnica między nauką Starego i Nowego Testamentu, ale i późniejsze dzieje prawosławia w Rosji wykazywały istotne odchylenia od bizantyńskich wzorców i standardów. Rosyjskie prawosławie aż do słynnego „Raskołu” w XVII wieku wykazywało wiele cech starotestamentowych – misyjność, millenaryzm, wybraństwo, poświęcenie oraz religijność narodową. Wszystko to razem stało się podstawą kształtowania rosyjskiej państwowej idei imperialnej.

W odróżnieniu od władz ludność rosyjska w znacznym stopniu zachowała swoje pogańskie korzenie, jednakże wielowiekowa turanizacja wytworzyła w dołach społecznych dość specyficzną sytuację, ponieważ te dwa typy organizacji społecznego życia (pogański i turański) są niemal we wszystkim sobie przeciwne (chyba tylko poza jednoznacznym i głęboko zakotwiczonym w obu typach kolektywizmem oraz skłonnością do relacji nieformalnych – naturalizmem). Jak trafnie zauważał Feliks Koneczny, turanizacja społeczeństwa rosyjskiego zaczęła się na długo przed najazdem mongolskim. Setki lat wschodnie i południowe ziemie ruskie łączyły dość ciasne więzi kulturowe z licznymi plemionami koczującymi. Na tę cywilizacyjną mieszankę w ciągu wielu wieków chrystianizacji nałożyły się cechy bizantynizmu oddolnego, które, jak się okazało, były dość kompatybilne z niektórymi cechami turańskimi i pogańskimi. Chodzi o emocjonalność, intuicjonizm i anty-

racjonalizm, kult posłuszeństwa władzom i skłonność do ascezy (pauperyzmu światopoglądowego).

Bardziej zróżnicowane pod względem cywilizacyjnym były i pozostają rosyjskie elity kulturowe i ekonomiczne. Specyfiką rosyjskiej klasy średniej od momentu jej powstania w XIX wieku było, po pierwsze, jej rozwarstwienie wg typu działalności na klasę ekonomiczną (tzw. *купечество*, czyli kupcy) oraz klasę duchową (tzw. *разночинцы*, czyli inteligencja). Znaczną część kupców cechował skrajny merkantylizm połączony z tradycjonalizmem, religijnością, antyracjonalizmem oraz konserwatyzmem światopoglądowym, znaczną część inteligencji zaś skrajny moralizm, misyjność, duchowość świecka, czasem także demokratyzm i liberalizm obyczajowy. Właśnie u części inteligencji rosyjskiej można obserwować istotny wpływ europeizmu (latynizmu). Kupcy jako społeczna warstwa elit ekonomicznych na początkach kształtowania się tej grupy społecznej byli całkowitym przeciwieństwem inteligencji. Były to osoby pochodzące z warstw zamożnych rolników i rzemieślników, których światopogląd opierał się mocno na ludowej tradycji pogańskiej podpartej bizantyńskim prawosławiem i żydowskim praktycyzmem. Była to ostoja samodzierżawia. Błędem byłoby jednak stwierdzenie, że tak wyglądała cała klasa kupiecka. Wśród kupców oraz wyłaniającej się z ich warstwy nowej klasy kapitalistów było niemało prawdziwych mecenatów sztuki, nauki i techniki. Nie warto również idealizować inteligencji. Wraz z łańskimi ideałami demokracji i liberalizmu rosyjska inteligencja krzewiła bizantyńsko-żydowskie idee mistycznego transcendentyzmu i milenaryzmu oraz typowo turańskie postawy rewolucyjnej destrukcji. Znaczna część inteligencji też zasiła szeregi bolszewickie po rewolucji 1917 roku.

Zróżnicowanie rosyjskiej inteligencji jako warstwy społeczno-kulturowej pod względem kulturowo-cywilizacyjnym jest tak



wielkie, że wielu rosyjskich badaczy z uporem twierdzi, że istnieje istotna różnica bycia inteligentem i po prostu człowiekiem oświeconym, kulturalnym czy zajmującym się pracą intelektualną. Jedni stawiają granicę właśnie w miejscu, gdzie kończy się idea sekularystycznego społeczeństwa obywatelskiego i zaczyna się transcendent i metafizyka, inni zaś – tam, gdzie kończy się duchowość i zaczyna się nihilizm, jeszcze inni upatrują tej granicy tam, gdzie zaczynają konfliktować czysty intelektualizm z emocjonalnym intuicjonizmem. Przy czym niezależnie od interpretacji pojęcia dla jednych działaczy kultury rosyjskiej bycie inteligentem było zaszczytem, dla innych to słowo było obelgą. W każdym razie frazy na wzór: „Pomiędzy inteligencją a oświeconą warstwą rosyjskich ludzi leży przepaść i nie zauważa tego tylko ślepy”<sup>12</sup> są na porządku dnia zarówno u tych przedstawicieli rosyjskiej klasy średniej, którzy siebie do „inteligencji” zaliczają, jak i tych, którzy nie chcą mieć z tym określeniem nic wspólnego. W tej rozprawie nie stawiam przed sobą zadania wyjaśnienia, „jak jest naprawdę”, gdyż w żadne „naprawdę” nie wierzę. Zatem terminem tym będę po prostu mianował grupę społeczną, plasującą się pomiędzy władzą, górami społecznymi (niezależnie od epoki i ustroju) a klasą pracującą fizycznie.

Wspólną cechą dla obu społeczno-kulturowych grup rosyjskiej klasy średniej był ich „ludowy” charakter. Jeśli w przypadku kupców było to zupełnie zrozumiałe i raczej zdeterminowane przez pochodzenie i wychowanie, to w przypadku inteligencji był to wynik świadomego wyboru. Przeważająca większość inteligencji jednoznacznie opowiadała się po stronie „prostego ludu”. Powodowało to dziwne konsekwencje. Władza nienawidziła inteligencji

---

<sup>12</sup> А. Камчатнов, *О концепте интеллигенция в контексте русской культуры*, [w:] Библиотека Гумер – Культурология, [http://www.gumer.info/bibliotek\\_Buks/Culture/Article/kam\\_konc.php](http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/Culture/Article/kam_konc.php) [3.07.2013].

za „zdradę korporacyjnych interesów”, lud zaś nienawidził jej za obcość cywilizacyjną. Nawet gnębiąca lud władza (car, administracja, Cerkiew i szlachta) była ludowi bardziej bliska i zrozumiała. Pod koniec XIX wieku rozwarstwienie inteligencji jeszcze bardziej się pogłębiło. Powstały najróżniejsze typy społeczno-kulturowe, w charakterze których można odnaleźć różne nasilenie poszczególnych cech cywilizacyjnych: bizantyńsko-łacińscy konserwatyści i turańsko-łacińscy reformatorzy, turańsko-żydowscy rewolucjoniści oraz łacińsko-żydowscy pragmatycy, ale także bizantyńsko-turańscy imperialni nacjoniści i bizantyńsko-żydowscy monarchiści fanatycy. Ten stan zasadniczo się nie zmienił w Związku Radzieckim. Po prostu idee imperialne zostały zastąpione przez idee komunistycznej hegemonii, a protest przeciwko monarchii i Cerkwi zamienił się w protest przeciwko komunistom i państwu jako instytucji. Co się zaś tyczy protestu przeciwko biurokracji i kupcom, to nic nie musiało się zmieniać, ponieważ to właśnie te grupy społeczne bardzo szybko doszły do władzy w porewolucyjnej Rosji. Ostatnie, na co warto zwrócić uwagę przed przystąpieniem do analizy poszczególnych cech rosyjskiego EOŚ, to fakt, iż po pierestrojce w rosyjskim doświadczeniu społecznym gwałtownie nasiliły się dwie tendencje cywilizacyjne – demokratyczno-wolnościowa łańskie oraz merkantylno-indywidualistyczna konsumpcyjna. Różnica jednak polega na tym, że pierwsza dotknęła jedynie części inteligencji i przetrwała tylko jakieś 10 lat, natomiast druga utrwaliła się na dobre we wszystkich warstwach i nasila się nadal.

Należy uświadomić sobie jedną ważną okoliczność. Wszelkie reformy w Rosji były nie na czasie: opóźnione bądź (albo wskutek tego opóźnienia) za wczesne. Można to powiedzieć o reformie religijnej Nikona i reformach cywilizacyjnych Piotra I, o uwolnieniu chłopów pańszczyźnianych w 1861 i obaleniu monarchii w 1917 roku, o stalinowskiej industrializacji i gorbaczowowskiej

pierestrojce. Przez cywilizacyjno-kulturowe opóźnienie przeprowadzane były z reguły siłą i w tempie na tyle przyspieszonym, że społeczeństwo za nimi nie nadążało. To zamięszenie do przemian gwałtownych i nieprzygotowanych, do tego rwanego rytmu życia (zmiany okresów długiej stagnacji szybkimi skokami i na odwrót) otrzymały swój wyraz w rosyjskich jednostkach leksykalnych *аврал, штурмовщина, ударно, ударными темпами, бегом, в срочном порядке, на вчера, с наскока, с налета, слету, на бегу, на скаку, сломя голову, очертя голову, точно на пожар, не чуя ног, не чувствуя ног, опроретью, точно угорелый, со всех ног, без оглядки, как метеор, вихрем, что есть духу, пулей, как пуля, одна нога здесь, а другая там, стремглав, без памяти, кубарем, с быстротою молнии, как вихрь, на всех парусах, на всех парах, высуня (высунув) язык, во все лопатки, как угорелая кошка*. Można byłoby pomyśleć, że naród, w języku którego jest tyle określeń szybkich działań, powinien być bardzo dynamiczny i postępowy. Nic bardziej mylnego. Normą tempa rosyjskiego życia jest cisza i spokój, brak jakiegokolwiek ruchu. Zaś do przemian prowadzących do rozwoju dochodzi bardzo gwałtownie i w dość krótkim czasie. Radykalizm reform rosyjskich zawsze miał na celu rekompensaty opóźnień i sprzężony był z niemal całkowitym demolowaniem ustroju poprzedniego. Rosjanie mówią w takich przypadkach *Ломать – не строить* ('Łamać – nie budować'). W wymiarze ludzkim zaś to niemal zawsze prowadziło do licznych ofiar i cierpień. Rosjanie zbyt dosłownie czasem rozumieją antyczną ideę powstawania z popiołów oraz ewangeliczną zasadę, że ostatni będą pierwszymi. Zresztą rosyjska wersja *Międzynarodówki* wyraża tę samą ideę całkowitej przebudowy życia, wręcz przewrócenia go z nóg na głowę, zniszczenia starego świata do cna i odbudowy go od zera: *Весь мир насилья мы разрушим до основанья, а затем мы наш, мы новый мир построим. Кто*

*был ничем, тот станет всем.* Oryginał i polska wersja są równie radykalne, jednakże ani w Polsce, ani nigdzie na świecie *Międzynarodówka* nie była hymnem kraju i nie była śpiewana przez szerokie warstwy społeczne przy każdej okazji w ciągu 25 lat.

S. Huntington określa rosyjskie społeczeństwo jako historycznie „rozszczipione” i znajdujące się „na rozdrożu”. Pozornie tak, lecz ta dwoistość jest niwelowana przez dysproporcję między łańcisko-bizantyńskim europeizmem (występującym u garstki liberalnej inteligencji) oraz euroazjatyzmem ogromnej większości społeczeństwa – turańsko-pogańsko-bizantyńskiego „dołu” i turańsko-bizantyńsko-żydowskiej „góry”. Europeizm w Rosji jest pojmowany zupełnie inaczej niż w samej Europie. Zarówno Huntington, jak i Koneczny nie uważali czynnika prawosławnego za przejaw europejskości, zaliczając do niej wyłącznie katolicyzm i protestantyzm. Rosjanie zaś w obliczu islamu i kultur chińskich właśnie w chrześcijaństwie i laickich tradycjach oświeceniowo-pozytywistycznych (przejętych z Zachodu w czasach ZSRR) upatrują cech europejskich.

Wszystkie cechy, występujące w tym lub innym kulturowo-społecznym typie osobowości rosyjskiej, można podzielić na dwie grupy: cechy substratowe i specyficzne.

Te pierwsze można drogą analizy sprowadzić do jednego z sześciu typów cywilizacyjnych, które można zaobserwować w rosyjskim EOŚ – turańskiego, bizantyńskiego, pogańskiego, żydowskiego, łańciskiego czy konsumpcyjnego. Tutaj jednak musimy zauważyć, że w czystej postaci w rosyjskim EOŚ trudno znaleźć jakąkolwiek cechę *stricte* łańciską. Przedstawiciele rosyjskiej inteligencji, posiadający takie cechy, jak poczucie godności, przedkładanie sprawiedliwości i moralności nad prawo formalne i dobro państwa czy nawet zbioru, mający liberalne czy demokratyczne poglądy, wszystko to widzą, odczuwają, rozumieją trochę (a cza-

sem i zupełnie) inaczej niż ich zachodni koledzy. Rosyjski latynizm jest zawsze wpisany w inne cechy cywilizacyjne bądź jest z nimi połączony w nową jakość. Jeśli indywidualizm, to raczej nie egocentryczny, a transcendentalny, jeśli panetyzm, to też z domieszką pogańskiego naturalizmu czy bizantyńskiej metafizyki, jeśli etyka formalna (czyli nieoparta na obowiązku plemiennym czy własnym interesie), to koniecznie rządzona jakimiś regułami idealnymi, jeśli liberalizm, to raczej utopijny – dla wszystkich, a nie dla siebie, albo z odrobiną turańskiego szału, jeśli demokratyzm, to znów zborowy, duchowo-idealistyczny, a nie obywatelski. Dlatego nie wyróżniam odrębnie cech łacińskich w poniższym opisie. Europeizm w rosyjskim EOŚ jest równomiernie rozsiany po innych typach, nie stanowiąc nigdy podstawy zachowania społecznego. Przytoczę tutaj trafną uwagę znanego, aczkolwiek kontrowersyjnego rosyjskiego dziennikarza Siergieja Dorenki: „Rosja nigdy nie była Europą, dlatego właśnie tyle o niej myśli. Hiszpan nie przywiązuje do Europy większego znaczenia, gdyż jest jej częścią. Rosja zaś cały czas a to gani, a to chwali, a to próbuje Europie przypochlebiać się, jednakże nigdy nie była i nie będzie jej częścią. Jest oddzielną częścią świata”<sup>13</sup>. Zresztą potwierdzają to również sondaże opinii publicznej. Wg sondażu Centrum Jurija Lewady, w 2012 roku tylko 11% respondentów stwierdziło, że czuje silną więź z Europą, 30% określiło tę więź jako słabą, zaś 52% takiej więzi w ogóle nie czuje. Najciekawsze zaś jest to, że w Rosji, którą wielu Polaków uważa za kraj azjatycki, silną więź z Azją wykazało tylko 6% respondentów, jeszcze 24% czuje taką więź, lecz jest ona słaba, zaś 62% takiej wię-

---

<sup>13</sup> Cyt. wg Д. Быков, *Сергей Доренко: 70% россиян – страшный оскал пригородной электрички, люди с утраченными представлениями о добре, зле, милосердии и законе*, [w:] Собеседник.RU, <http://sobesednik.ru/print/104699> [31.07.2013].

zi nie czuje<sup>14</sup>. Prawdopodobnie też w najbliższym czasie Rosjanie takiej więzi ani z Europą, ani z Azją nie poczują, gdyż wg tychże sondaży 83% z nich nie ma paszportu zagranicznego, 70% nigdy nie było poza granicami byłego ZSRR<sup>15</sup>, a bardzo trudno odczuć jakąkolwiek więź z innymi narodami, nigdzie nie wyjeżdżając.

Odnosnie zaś cech konsumpcjonistycznych, to w studium nie poświęcam im zbyt dużo miejsca, tylko je sygnalizuję, ponieważ jest to tendencja raczej *in statu nascendi* i dotyczy raczej średniej klasy, zamieszkującej głównie rosyjskie megapolisy.

Biorąc pod uwagę możliwość występowania w różnych warstwach społecznych, a nawet u jednej osoby dominacji któregoś z cywilizacyjno-kulturowych typów organizacji doświadczenia społecznego, będę skrótowo nazywać taką osobę Rosjaninem turańskim, pogańskim, bizantyńskim etc. Ta sama osoba w pewnych okolicznościach może się zachowywać jako Rosjanin turański czy bizantyński, a w innych – jako Rosjanin żydowski, łańciński czy konsumpcjonistyczny.

Druga grupa – to cechy, które powstały w wyniku połączenia różnych tendencji cywilizacyjnych i mogą występować u każdego Rosjanina bez względu na jego preferencje kulturowo-cywilizacyjne lub światopoglądowe.

Struktura rozprawy odzwierciedla tę dystrybucję typologiczną i składa się z 5 rozdziałów, z których każdy zawiera ocenę rosyjskiego EOŚ pod względem jednej z grup cech substratowych, oraz rozdziału, poświęconego kulturowo-cywilizacyjnej ocenie cech specyficznych.

---

<sup>14</sup> *Общественное мнение – 2012. Ежегодник*, Москва 2012, s. 17, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/books/obshchestvennoe-mnenie-2012> [1.09.2013].

<sup>15</sup> Tamże, s. 172.

Podstawowym pojęciem niniejszej monografii jest etniczny obraz świata (EOŚ), czyli synergetyczny sposób organizacji społecznego doświadczenia człowieka zdeterminowany całością jego działalności kognitywno-dyskursywnej w ramach wspólnoty tradycyjno-kulturowej. Każdy z czynników wymienionych w tej definicji zarówno zawiera w sobie źródła kształtowania się owej struktury funkcjonalnej, jak i wskazuje na pole przedmiotowe jej ewentualnego badania. Chodzi o:

- społeczny charakter doświadczenia etnicznego,
- tradycyjno-kulturowy charakter wspólnotowości etnicznej,
- synergetyczny charakter organizacji etnicznego doświadczenia,
- kognitywno-dyskursywny (czyli lingwosemiotyczny) charakter działalności, w ramach której człowiek owe doświadczenie kształtuje i realizuje.

Zatem ustalenie podstawowych i najbardziej istotnych cech rosyjskiego EOŚ oparte zostało w niniejszej rozprawie na analizie dyskursywnej inwariantnego zachowania semiotycznego Rosjan w kulturowo relewantnych sytuacjach. Szczególną uwagę zwrócono na zachowania – po pierwsze, regularnie powtarzające się, po drugie, spontaniczne i odruchowe, a po trzecie, wykraczające poza indywidualne preferencje osobowości. Pole przedmiotowe badanego materiału stanowił zasób paremiczny języka rosyjskiego, słownictwo o zabarwieniu lingwokulturowym, najbardziej znaczące w aspekcie realioznawczym sytuacje dyskursywne, czasem również teksty filozoficzne, medialno-polityczne i artystyczne, wykazujące przede wszystkim różnice między Rosjanami z jednej strony, a Polakami i Ukraińcami z drugiej.

\* \* \*

Praca ta jest pierwszą z trzech rozpraw, które powinny szczegółowo zaprezentować metodologiczne przesłanki zaproponowane w poprzedniej monografii<sup>16</sup> w stosunku do każdego z wymienionych obszarów kulturowych. Kończąc ten krótki wstęp, chciałbym wyrazić szczerą wdzięczność doktor Switłanie Leszczak za pomoc w zbieraniu materiałów do napisania tej pracy. Niektóre fragmenty książki były naszkicowane w naszym wspólnym artykule z 2011 roku<sup>17</sup>. Szczere wyrazy wdzięczności należą się również szanownym recenzentom – Panu profesorowi zwyczajnemu doktorowi habilitowanemu Aleksandrowi Kiklewiczowi z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Panu doktorowi habilitowanemu profesorowi Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach Wojciechowi Saetrze oraz Panu doktorowi profesorowi Uniwersytetu Pedagogicznego Miasta Moskwy Aleksiejowi Głazkowowi, których opinie i uwagi w wielkim stopniu wzbogaciły niniejszą rozprawę. Poza tym chciałbym podziękować także Panu magistrowi Piotrowi Ołowiakowi i Panu doktorowi Mateuszowi Kowalskiemu za nieocenioną pomoc techniczną w przygotowaniu maszynopisu do druku.

---

<sup>16</sup> O. Leszczak, dz.cyt.

<sup>17</sup> S. Leszczak, O. Leszczak, *Przejawy mentalności Rosjan w stereotypach językowych (analiza kulturowo-cywilizacyjna)*, [w:] *Polityczne, gospodarcze i kulturowe aspekty relacji Polski z krajami byłego ZSRR*, red. M. Miłek, G. Wilk-Jakubowski, R.S. Brzoza i M. Drabczuk, Kielce 2011, s. 141–154.



## ROZDZIAŁ I

### CECHY TURAŃSKIE (EKSPANSJONISTYCZNE)

Jest to jedna z trzech podstawowych grup cech narodowych Rosjan (obok pogaństwa i bizantynizmu). Nazwa jest zupełnie umowna, lecz jest bardziej wygodna i mniej nacechowana niż „militaryzm” (gdyż cechy te są rozpowszechnione przede wszystkim w kręgach militarnych oraz w tzw. strukturach siłowych) albo „maskulinizm” (cechy te częściej spotykają się wśród mężczyzn niż kobiet, można powiedzieć, że to właśnie turańskie cechy nadają rosyjskiej kulturze charakter kultury maskulinistycznej). Nie warto jednak zbyt przywiązywać tej nazwy do turanizmu w jego rozumieniu przez polskich historyków szkoły F. Konecznego, którzy czasem utożsamiają ten typ organizacji społeczeństwa z Ordą i koczowniczym sposobem życia, chociaż ten wzorzec kulturowo-cywilizacyjny również miał swój udział w kształtowaniu opisywanych w tym rozdziale cech i modeli zachowania zarówno w środowisku władz rosyjskich, jak i w nizinach społecznych. Nazwa „turanizm” w tym miejscu jest używana raczej jako formalny znacznik typologiczny (coś na wzór „zbiór cech nr 1”), który powinien służyć czytelnikowi jako umowna nazwa kategorii kulturowo-cywilizacyjnej, której składowymi są wymieniane i opisywane niżej koncepty i sądy, wzorce i stereotypy kulturowe, algorytmy zachowania społecznego i dyskursywnego, sztampery językowe, modele strukturyzowania doświadczenia, pojmowania i wartościowania sytuacji życiowych oraz rozwiązania problemów, czyli wszystkiego tego, co się składa na pewien typ etnicznego obrazu świata, cechującego dużą część społeczeństwa rosyjskiego.

### *Bez Cara w głowie*

**skłonność do jednowładztwa, paternalizm, pełne zaufanie do przywódcy jako ojca, nieufność do zarządzania zbiorowego**

Tę cechę najczęściej wymienia się wśród charakterystycznych osobliwości tzw. „rosyjskiego charakteru narodowego”. Niekoniecznie oznacza ona monarchistyczne skłonności albo w ogóle dotyczy ustroju społecznego. Jest to pojmowanie świata jako hierarchicznie ułożonego z naczelną ideą. Brak takiego ułożenia Rosjanie nazywają *Без Царя в голове* ('Bez Cara w głowie'). Kluczowymi słowami tutaj są *единоначалие, единовластие, вертикаль власти*. Wiele przywódców kojarzy się nosicielowi takiej cechy z bezładem: *У семи нянек дитя без глазу* (dosł. 'U siedmiu nian dziecko bez opieki'). Demokratyzacja państwa połączona z drastyczną prywatyzacją w czasach pierestrojki została okrzyknięta mianem *дерьмократия* (od *дерьмо* 'gówno'), a procesy liberalizacji oceniane były zwrotami *разгул демократии* ('rozpasanie się demokracji') i *разводить демократию* ('rozwozić demokrację').

W dwunastce najwybitniejszych ludzi Rosji w całym jej dziejach (wg wyników narodowego plebiscytu „Imię Rosji”, w którym wzięło udział 4 498 840 osób i który odbył się w 2009 roku), znalazło się aż 9 zarządców, z tego 7 książąt, carów i głów państwa – Aleksander Newski (1 miejsce), J. Stalin (3)<sup>18</sup>, Piotr I (5), W. Lenin (6), Iwan IV

<sup>18</sup> Wbrew oczekiwaniom Europejczyków (i zwłaszcza Polaków) większość Rosjan (w sondażach) ocenia rolę Stalina w rosyjskiej historii raczej albo bezwzględnie pozytywnie (zob. *Общественное мнение – 2011. Ежегодник*, Москва 2011, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/books/obshchestvennoe-mnenie-2011> [2.01.2013]), przy czym 70% respondentów uważa, że represje stalinowskie nosiły wszelkie znamiona przestępstwa i od 60 do 80% stabilnie wypowiada się na korzyść

Groźny (10), Katarzyna II (11), Aleksander II (12), jeden minister – P. Stołypin (2) oraz jeden dowódca wojskowy – A. Suworow (8). Dla porównania: do rankingu trafiło również dwóch pisarzy (A. Puszkina i F. Dostojewski) oraz jeden naukowiec (D. Mendelejew).

Jednowładztwo rosyjskie jest podobne do idei cesarstwa rzymsko-bizantyjskiego, lecz tylko pozornie. Jak pisze W. Kolesow: „Nie mieliśmy feudalizmu i walki państwa z kościołem, co stwarzało warunki do powstania idealnego samodzierżawia, którego zasadą główną jest – między osobą i władzą nie ma żadnych pośredników (finansowych, klerykalnych, biurokratycznych, politycznych – żadnych)”<sup>19</sup>. Na podkreślenie tutaj zasługuje uwaga o braku pośredników między władcą a poddanym. Jest to cecha raczej turańska niż bizantyńska. W systemie bizantyńskim jest dość mocno rozwinięty

---

moralnego osądzenia sprawców i wszelkiej pomocy ofiarom. Świadczy to na korzyść stwierdzenia, że Rosjanie turańscy oddzielają państwo od pierwszej osoby, obarczając winą aparat władzy i usprawiedliwiając samego władcę.

<sup>19</sup> В.В. Колесов, *Русская ментальность в языке и тексте*, Санкт-Петербург 2007, s. 68. Stwierdzenie „nie mieliśmy feudalizmu” jest trochę za mocne. Można byłoby powiedzieć, że feudalizm rosyjski miał inny kształt niż europejski – bardziej bizantyńsko-turański. Tym bardziej że samodzierżawie powstaje dopiero w XVI wieku (albo i później) w znacznym stopniu pod wpływem turanizacji mongolskiej (na wzór i podobieństwo Ordy), natomiast stosunki feudalne zaczęły kształtować się na Rusi już w X–XI wieku (czyli od chrztu). Sam Kolesow odwołuje się w tej kwestii do autorytetu rosyjskiego historyka W. Kluczewskiego, który zauważa: „[...] wszystkim tym katarzynom, które przejmowały władzę, przede wszystkim spieszyło się do jej nadużycia. Rozwinęły one samowolę do rozmiarów niemieckich, tworząc w Rosji »jednoryjowość i jedynodzierżawie« (*однорожие и единодержавие*)” (tamże, s. 69). Obie Katarzyny na tronie rosyjskim były z Zachodu, z czego można byłoby wywnioskować, że rosyjskie samodzierżawie jest tożsame z niemieckim absolutyzmem i zostało przeniesione do Rosji z Niemiec. Jednakże ani Iwan Groźny, ani Piotr I Niemcami nie byli, a przecież to oni w znacznym stopniu przyczynili się do powstania w Rosji samodzierżawia.

system urzędniczy i hierarchia stanowa. Tenże Kolesow proponuje rozróżnić pojęcia „samodzierżawia” (którego obligatoryjnym elementem jest naturalny paternalizm władcy) i „jedynodzierżawia” (w którym liczy się jedynie jego samowola)<sup>20</sup>. Z tego można wywnioskować, że idea samodzierżawia jest jeszcze bardziej archaiczna, gdyż paternalizm naturalny (idea władcy jako ojca, starszego w rodzie) jest cechą ewidentnie pogańską, rodowo-plemienną. W obu przypadkach nie jest to cecha bizantyńska. Interesujące jest to, że wyrażnie paternalistyczne ludowe określenie *царь-батюшка* skierowane pod adresem rosyjskiego cara zawsze łączyło się z użyciem drugiej osoby liczby pojedynczej – na „ty”, czyli niejako „po rodzinnemu”, bez majestatycznego *Ваше Величество* czy zwykłego grzecznościowego „wy”.

Szacunek do władzy (a szczególnie jednowładztwa) wyrażają „złote myśli”, którymi chętnie posługuje się turański Rosjanin: *Сверху виднее, Делай свое дело за семерых, а слушайся одного, Без пастуха овцы не стадо, Без матки рой не держится, Без kota мышам масленица, Артель атаманом крепка, Новая метла чисто метет, Сноп без перевясла – солома, Хоть мочальник, да твой начальник, Народ – тело, царь – голова*. Rosyjski pisarz i filozof Konstanty Aksakow wyraził rosyjski antydemokratyzm w powiedzeniu *Русский народ государствовать не хочет*. Wy-

---

<sup>20</sup> Jest to idea dość wątpliwa, gdyż „ojcostwo” cara to nie tyle zachowanie samego cara, ile pogląd na cara od strony poddanych, natomiast samowola jest ewidentnie cechą samego władcy. Zatem kryterium zróżnicowania pojęć nie jest „czyste”. Poza tym problematyczna staje się również egzemplifikacja rosyjskich władców wg kryterium samo- i jedynodzierżawia. Ciężko jest określić, czy zachowania Iwana Groźnego, Piotra I, Katarzyny II czy Pawła I były spowodowane bardziej ich samowolą czy bardziej pieczę ojcowską (macierzyńską) sprawowaną nad narodem. Ciężko również faktograficznie potwierdzić, czy lud odczuwał do nich miłość i należyty rodzicowi szacunek, czy raczej odczuwał przed nimi strach.

razu *государствовать* nie da się przetłumaczyć na polski, gdyż polskie „panować” (posiadające ten sam rdzeń, co „państwo”) nie oznacza ‘uprawiać władzę państwową’, tylko ‘być władcą’ albo ‘rządzić, przewodzić’, a słowa „państwować” w polskim języku raczej nie ma. Wg niektórych badaczy problemu słynne hasło *За Родину! За Сталина!*, z którym atakowali radzieccy żołnierze w czasach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, również jest ilustracją omawianej tutaj cechy.

W dzisiejszych czasach, gdy można swobodnie wyrazić swą wolę polityczną poprzez wybory, wybór W. Putina na prezydenta na trzecią kadencję i stabilnie wysokie poparcie dla jego osoby wśród większości obywateli tylko potwierdza tezę, że idea jednowładztwa paternalistycznego (władcy jako „ojca ludu”) jest kluczową funkcją rosyjskiego EOŚ, tym bardziej że całkowicie zbiega się ona z bizantyńską ideą uświęconego jednowładztwa (o czym mowa później). Po pierestrojce społeczeństwo rosyjskie stanęło przed wyborem: elitarno-oligarchiczny bizantyzm z elementami łacińskimi (wolność słowa, demokracja, liberalizm ekonomiczny) czy etatyzm turańsko-bizantyński (ustrój „silnej ręki”, która zaprowadzi porządek w rozpadającym się kraju i rozkładającym się społeczeństwie). Jak słusznie opisał tę sytuację M. Jastrzębski: „Rządy Borysa Jelcyna kojarzą się Rosjanom z »dziką prywatyzacją« i ogromnymi wpływami elit finansowych. Najwidoczniej przejmując władzę Putin postanowił odwrócić sytuację. To władza miała rozdawać karty, a nie oligarchowie”<sup>21</sup>. Rosjanie poparli właśnie to drugie rozwiązanie.

Bardzo interesujące są wyniki sondaży dotyczących poziomu zadowolenia społeczeństwa rosyjskiego z życia. Wyrażna zmiana nastąpiła właśnie po dojściu do władzy W. Putina (jeżeli w 1999 i 2000 liczba zadowolonych wynosiła 36–37% przy 51% niezado-

<sup>21</sup> M. Jastrzębski, dz.cyt., s. 47.

wolonych, to zaczynając od 2001 proporcje się odwróciły – 48% do 38% i tendencja ta rośnie z roku na rok, osiągając w 2011 stosunek 50% do 28%)<sup>22</sup>. Przy tym niezmiennie człowiekiem roku nazywano właśnie Putina<sup>23</sup>, chociaż liczba oddanych na niego głosów cały czas spada (z 56% w 2007 roku do 28% w 2011). Jednocześnie w 2012 roku ankietowani uważali, iż Putin, po pierwsze, reprezentuje głównie interesy struktur siłowych i służb specjalnych (43%)<sup>24</sup>, a po drugie, opiera się w swojej polityce przede wszystkim na tych właśnie strukturach (47%)<sup>25</sup>. Za ewidentnie turańską można uznać odpowiedź na pytanie o tym, ile partii powinno być w kraju, że powinna być tylko jedna silna partia rządząca. Takiej odpowiedzi udzieliło 22% respondentów<sup>26</sup>.

Podczas sondażu, dotyczącego miejsca i roli prezydenta w kraju, w 2012 roku respondenci na pytanie o uzależnieniu różnych instytucji od prezydenta odpowiedzieli, że, ich zdaniem, w pełni albo znaczną miarą od prezydenta są uzależnione nie tylko parlament (72% respondentów) i federalne media (71%), ale także sądownictwo (64%) oraz rosyjski biznes (66%). Ponadto 59% respondentów uważało, że Putinowi należy zasługa ekonomicznych sukcesów Rosji oraz wzrostu dobrobytu obywateli. Natomiast również Putina 51% obarcza odpowiedzialnością za problemy i wzrost kosztów życia w kraju<sup>27</sup>. Odpowiednio 47% wypowiedziało zdanie, iż Putin nie jest niezastąpiony i w razie potrzeby można byłoby go zamienić na innego lidera<sup>28</sup>.

---

<sup>22</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 7.

<sup>23</sup> Tamże, s. 11.

<sup>24</sup> *Общественное мнение – 2012...*, s. 82.

<sup>25</sup> Tamże, s. 85.

<sup>26</sup> Tamże, s. 122.

<sup>27</sup> Tamże, s. 79.

<sup>28</sup> Tamże, s. 86.

### ***Prośba kierownictwa – rozkaz dla podwładnego***

**szacunek dla siły, zaufanie do silnych przełożonych, oddanie  
– karność, arogancja i bezkarność władzy**

Miłość do jednowładztwa opiera się przede wszystkim na szacunku do siły. To powoduje zarówno karność podwładnego, jak i jego ślepe oddanie przełożonemu. Słowa kluczowe tutaj to *сильная рука, сильная власть, сильная Россия, держава, крепкое государство*. Turański sposób organizacji ma tę charakterystyczną cechę, że multiplikuje się na zasadzie fraktalu, czyli ustrój władzy lokalnej jest odwzorowaniem władzy centralnej. Merytoryczny zaś charakter czynnika siły powoduje, że role przełożonego i poddanego mogą się w każdej chwili odwrócić wg rozkazu władz naczelnych. W ogóle zasada tzw. „darwinizmu społecznego” jest dość charakterystyczna dla turańskiego Rosjanina. Turańskie podporządkowanie i bezwzględne poddanie się rozkazom bardzo dobrze oddaje polskie przysłowie „Musi to na Rusi, a w Polsce jak kto chce”. Idea posłuszeństwa silnej władzy jest cechą typowo turańską. Znalazła ona swoje odzwierciedlenie w słynnych sentencjach: *Знай свое место, где посадят, там и сиди, Покорному дитяти все кстати, На вожжах и лошадь умна, Просьба начальства – приказ для подчиненного, У кого жить, тому и служить, Делай свое дело за семерых, а слушайся одного, Всяк сверчок знай свой шесток*. Drugą stroną tego „medalu” jest poczucie pełnej bezkarności u władz, rodzące jej arogancję. Dotyczy to zarówno władz najwyższego szczebla, jak i władz lokalnych, nawet głowy rodziny. Wyrażają to tradycyjne powiedzenia *Где сила, там и закон, Кто кого согнет, тот того и бьет. Кто кого сможет, тот того и гложет, У сильного жизнь –*

*сто лет, у слабого и четверти нет, Кто палку взял, тот и капрал, Что ударишь, то и уедешь.* W dyskursie potocznym ta zależność szacunku od pełnionej roli przewodniej zawarta jest w słynnym powiedzeniu *Ты начальник – я дурак. Я начальник – ты дурак* ('Jeśli ja jestem naczelnikiem, ty jesteś durniem, jeśli ty jesteś naczelnikiem, ja jestem durniem'). Wszystko zależy od tego, komu z nas uda się przejąć władzę. Znany rosyjski dziennikarz telewizyjny Siergiej Dorenko tę cechę ustroju turańskiego określił przez metaforę astronomiczną: „władza to galaktyka, milion systemów gwiazdnych, a w każdym swoje centrum” i zilustrował ją następującym przykładem: „widziałem na własne oczy, jak sędzia w Stawropolu rzucił akta sprawy do kominka: »Trzeba będzie powiedzieć, że myszy zjadły«. Gdy mu zagrozili dymisją, powiedział: co wy, chłopaki, jaka dymisja? Kupiłem to miejsce. Co roku za nie płacę. Zobaczmy, kogo znajdziecie na moje miejsce – na posadę sędziego na granicy z Czeczenią, żeby jakoś powstrzymywał sytuację i jeszcze wam za to płacił”<sup>29</sup>.

Winston Churchill słusznie zauważył, że Rosjan najbardziej zachwyca siła i nie ma nic, do czego mieliby oni więcej pogardy niż słabość wojskowa. Dlatego tak wielką popularnością cieszy się prezydent Putin, ciągle demonstrujący swoją siłę, nie dbając o konwenanse: *Если в туалете поймал, то и в сортире их замочим* (o terrorystach), *Я не скажу, что существует два непримиримых врага, с одной стороны – государство, а с другой – олигархи. Я думаю скорее, что государство держит в руках дубинку, которой бьет всего один раз. Но по голове* (o walce z ekonomiczną przestępczością), *Сюда нужно смотреть! И слушать, что я говорю! А если неинтересно, то пожалуйста...* (do gadających ze sobą podczas jego wystąpienia urzędników), *Если же вы готовы стать самым радикальным исламистом и готовы сделать себе об-*

---

<sup>29</sup> Д. БЫКОВ, dz.cyt.



*резание, приглашаю вас в Москву. Я порекомендую сделать операцию таким образом, чтобы у вас уже ничего не выросло* (do dziennikarzy pytających o Czeczenię). Czołowe miejsce w rosyjskich i radzieckich władzach zawsze zajmowali tzw. *силовики*, czyli ministrowie obrony, spraw wewnętrznych, kierownictwo służb specjalnych, a w gospodarce – tzw. *ВПК* – Kompleks Wojskowo-Przemysłowy, gdyż wartością nadrzędną w polityce zewnętrznej i wewnętrznej zarówno Imperium carskiego czy ZSRR, jak i współczesnej Rosji była i jest *обороноспособность* ('zdolność obronna') i *военная мощь* ('siła wojskowa') państwa. Na pytanie sondażowe Centrum Lewady, którą drogę należy wybrać w celu uregulowania konfliktu kaukaskiego, 57% respondentów wskazało na drogę siłową, a tylko 24% – pokojową<sup>30</sup>. Na pytanie zaś, czy z terrorystami trzeba walczyć wyłącznie siłą, pozytywnie odpowiedziało w 2011 roku 63% respondentów. Możliwość prowadzenia z nimi rozmów podtrzymało tylko 26%<sup>31</sup>. W innym sondażu respondentom była dana możliwość zaproponowania środków, którymi można byłoby zaprowadzić ład i pokój na Kaukazie. Z dziewięciu zaproponowanych tylko trzy ostatnie można ocenić jako pokojowe. Reszta to: zniszczenie baz terrorystów, przywrócenie kary śmierci, karanie rodzin i bliskich terrorystów, zakaz wjazdu mieszkańców republik Kaukazu Północnego do rosyjskich miast, zamknięcie granic lub wprowadzenie na Kaukazie Północnym stanu wojennego<sup>32</sup>. Centrum Lewady przeprowadziło w maju 2011 roku bardzo interesujący sondaż. Pytanie dotyczyło powodów, dla których rosyjskie służby specjalne najczęściej zabijają terrorystów, a nie próbują ich zatrzymać i oddać pod sąd. Wyniki są bardzo reprezentatywne zarówno dla zrozumienia turańskiego szacunku dla siły, jak i braku szacunku dla rozwiązań

<sup>30</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 186.

<sup>31</sup> Tamże, s. 194.

<sup>32</sup> Tamże, s. 195.

prawnych. 54% respondentów wskazało na niedostateczność zwykłego sądowego wyroku lub nieefektywność prawa i sądownictwa, kolejne 41% uważa, że jest to po prostu niemożliwe, gdyż terroryści nie pozostawiają antyterrorystom żadnych szans na inne rozwiązanie konfliktu<sup>33</sup>. Symptomatyczne z typologicznego punktu widzenia jest udzielenie odpowiedzi na pytanie centrum badania opinii publicznej, jak warto postąpić w przypadku wzięcia przez terrorystów zakładników. Respondenci mieli do wyboru dwie opcje – „Likwidacja terrorystów nawet za cenę życia zakładników” oraz „Ratowanie zakładników nawet za cenę ustępstw terrorystom”. 20% pytanym przychyliło się do pierwszego, typowo turańskiego rozwiązania<sup>34</sup>.

Szacunek dla siły nie jest wyłączną cechą relacji „obywatel–władza”. Można tę cechę turańską zauważyć również na ulicach rosyjskich miast (zwłaszcza w typowo „socjalno-darwinowskich” relacjach kierowców, czyli „silniejszych” i przechodniów – „słabszych”), a także zdrowej młodzieży („silniejszych”) i chorych seniorów („słabszych”). Ten swoisty darwinizm socjalny wyrażają przysłowia: *Кто силен, тот и волен, Чем сильнее, тем и правее, Чья сила, того и воля (правда)*. Swoistym znakiem szacunku do siły jest również miłość turańskich Rosjan do dużych bojowych psów (zwłaszcza rottweilerów, bulterierów, pitbuli, amstaffów, dobermanów, bokserów) i pogarda dla ras dekoracyjnych. O turanizmie (koczowniczo-wojskowym nastawieniu kulturowo-cywilizacyjnym) świadczy również ogólny stosunek do zwierząt. Obcokrajowcy zawsze zwracają uwagę na dużą liczbę porzuconych, bezdomnych psów i kotów w rosyjskich miastach. Nigdy nie „przemawiała” do turańsko-rosyjskiego serca również walka o prawa zwierząt, zwłaszcza modna w Europie walka z noszeniem naturalnych futer. W Rosji zarówno polityczny ruch „zielonych”,

<sup>33</sup> Там же, s. 193.

<sup>34</sup> *Общественное мнение – 2012...*, s. 187.

jak i społeczne ruchy ekologiczne przedstawione są niszowymi organizacjami i mają znikome znaczenie. Podobnie jak i pacyfistyczne ruchy. Jak powiedział kiedyś były minister obrony Rosji Paweł Gracow: „pacyfiści – ludzie antypaństwowi, niebezpieczni i szkodliwi dla bezpieczeństwa kraju, gdyż podważają wojskowo-patriotyczny duch narodu”<sup>35</sup>.

Dość specyficzny jest również u turańskich Rosjan stosunek do demokracji. W sondażach przeprowadzonych przez Centrum J. Lewady w 2011 roku aż 38% respondentów wypowiedziało się w ten sposób, że demokracja i swobody obywatelskie nie są konieczne, gdyż to są tylko czcze rozmowy i demagogia, a 23% uważa, że w dzisiejszej Rosji jest za dużo wolności. W innych sondażach odpowiednio 33<sup>36</sup> i 42%<sup>37</sup> respondentów stwierdziło, że władza w Rosji powinna być skupiona w jednych silnych rękach (kolejne 29% zakładało taką możliwość w pewnych okolicznościach, w 2012 roku liczba ich wyrosła do 39%<sup>38</sup>), a 38% uważało, że tzw. „pion władzy” (czyli silna władza prezydencka przeciwstawiona władzy parlamentu i partii politycznych) odgrywa pozytywną rolę w życiu społeczeństwa. Mając do wyboru dwie opcje – władzę opiekuńczą oraz możliwość wymuszenia na władzy zaspokojenia swoich potrzeb – 2/3 respondentów w przeciągu całej minionej dekady niezmiennie opowiadało się za pierwszą opcją<sup>39</sup>. Podobne proporcje już od dekady zachowują się w stosunku do alternatywy: czy władze powinny zaostriżyć regulacje życia ekonomicznego i politycznego w kraju (69% w 2006 i 57% w 2011 roku), czy może

---

<sup>35</sup> Cyt. za: День мира, [w:] Актуальные комментарии, <http://actual-comment.ru/theme/783/?comment=17407> [19.12.2012].

<sup>36</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 27.

<sup>37</sup> Tamże, s. 42.

<sup>38</sup> *Общественное мнение – 2012...*, s. 41.

<sup>39</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 38.

powinny liberalizować życie, ograniczając się śledzeniem za porządkiem prawnym (odpowiednio 23 i 34%)<sup>40</sup>.

### *Nie ma słowa niemożliwe*

**wola, upór w pasji, deontyzm światopoglądowy – upartość,  
dążenie do zwycięstwa za każdą cenę, zaciętość**

Kolejną charakterystyczną cechą turańskiego pochodzenia jest upór w dążeniu do celu, który bardzo często przeradza się w fanatyczną upartość. Zaciętość w działaniach ma charakter irracjonalny: *Хоть себе досадить, а недруга победить, Хоть разорваться, да не поддаться, Лучше гнуться, чем переломиться, Норов не клетка, не переставишь, Не берет его ни отварь, ни присыпка, Его в голую горсть не сгребешь, Его голыми руками не возьмешь, Не мытьем, так катаньем*. Zaciętość, upór czy upartość to cechy dość trudne do jednoznacznej oceny. Dla jednego są cnotami, dla innego przywarami. Wszystko zależy od okoliczności i konsekwencji. Bardzo dobrze oddają te cechy precedensowe wypowiedzi: *Врешь, не возьмешь, Русские не сдаются, Ни шагу назад* (z pozytywną konotacją), albo *Забрал себе в голову, так хоть тресни! Хоть кол на голове теши, Что в лоб, что по лбу, Уперся, как баран, Ты стал на пень, а он на корягу, Для бешеной собаки семь верст не крюк (не околица)* (z konotacją negatywną). U M. Niekrasowa w jego słynnym poemacie *Коти добре жить на Руси* ta cecha rosyjskiego charakteru opisana jest w ten oto sposób: *Мужик что бык: втемяшишься в башку какая блажь – колом ее оттудова не выбьешь* ('Chłop, ja byk, jak coś mu wejdzie do głowy, kołkiem stamtąd nie wybijesz').

<sup>40</sup> Tamże, s. 37.

Upór i wola przezwyciężenia trudności to typowe charakterystyki turańskie. Zarówno w paremicznym funduszu tradycyjnym, jak i współczesnym można znaleźć stereotypowe polecenia do-  
trzymania danego słowa lub dotarcia do zamierzonego celu: *Дал слово – держи, Сказано – сделано, Звезды с небес достану, Из-под земли достану, Хоть в лепешку расшибись, а сделай, Хоть роди да подай! Умри, а (раз)добудь, А ты через не могу, Нет такого слова – невозможно, Для меня нет ничего невозможного, Пацан сказал – пацан сделал, За базар отвечать надо*. Słynna rosyjska turańska upartość nie raz była wyśmiewana w dowcipach i literaturze satyrycznej: *Trzy dni i trzy noce bił się Ilja Muromiec, aż póki nie przebił ściany głową* (Sergiusz Fiedin), *Płynie Iwanuszka-głuptaszek rzeką, a naprzeciw mu gównno. – Gównno, gównno! Ja Cię zjem! I zjadł* (Jurij Nikulin).

Rosyjska turańska zaciętość może mieć dwie odwrotne strony. Z jednej strony, wielu obserwatorów postronnych odnotowuje, iż Rosjanie potrafią z fanatycznym uporem obstawać przy swoim zdaniu – nawet wtedy, gdy sami wiedzą, że nie mają racji. Na polskich forach internetowych można znaleźć wiele wpisów tego typu: „Ciężkie kłótniwe charaktery, nieustępliwość, złośliwość, nie chcą łagodzić konfliktów, ale wolą je zaostrzać, z tego, co mówią, wynika, że zawsze mają rację, bo Rosja to potęga”. Z drugiej zaś strony, z takim samym uporem będą wierzyć w lepsze, przezwyciężać wszelkie trudności, ufać swojej intuicji i dążyć do celu: „Rosjanie są bardzo przedsiębiorczym narodem, naprawdę życie w tym kraju jest ciężkie, a ludzie potrafią wyżyć i jeszcze są szczęśliwi”. Paradoksalne mogą się wydawać następujące dane statystyczne. Na pytanie, na ile lat do przodu może Pan / Pani mówić z pewnością o swej przyszłości, w 2012 roku 45% odpowiedziało, że nie wie, co będzie za kilka miesięcy, a jeszcze 31% – że może planować najwyżej na rok/dwa. Wśród 10 dominujących uczuć 8 skrajnie dołujących, wręcz depre-

syjnych – apatia, agresja, zagubienie, żal, strach, zawiść, desperacja i samotność, i tylko 2 pozytywne – poczucie własnej godności oraz nadzieja. Jednakże to ostatnie uczucie zajęło drugie miejsce w rankingu. Zatem nic dziwnego, że na pytanie, do jakiego stopnia jest Pan / Pani dumny z tego, że jest obywatelem Rosji, w tym samym 2012 roku 33% odpowiedziało, że są bardzo dumni, a jeszcze 44% – że są raczej dumni z tego powodu<sup>41</sup>. Nadzieja w połączeniu z zaciętością daje bardzo silny efekt. I tak było, prawdopodobnie, wielokrotnie w rosyjskich dziejach.

### *Ryzyko jest sprawą szlachetną*

**pasjonaryzm w życiu społecznym, męstwo, odwaga –  
zaczepność, wojowniczość; kult bohaterstwa – mitomania;  
ofiarność, brak strachu przed śmiercią – nierozważność,  
brak szacunku dla życia (cudzego i swego), brak szacunku  
dla jednostki**

Turańscy Rosjanie bardzo cenią sobie taką cechę, jak całkowite zaangażowanie się z pasją w sprawę, którą się zajmują. Działają przy tym bardzo odważnie, bezwzględnie i walecznie, wręcz bohatercko. Lubią czcić herosów i tworzyć wokół ich imion liczne mity. Można przytoczyć tutaj słynny cytat z M. Gorkiego *Безумство храбрых – вот мудрость жизни!* albo precedensowe teksty: *Смелость города берет, Кто смел, тот и съел, Смелого пуля боится*. Śmiałość turańskiego typu często ma charakter wojowniczy, zaczepny, agresywny, wręcz arogancki. Por. wypowiedź W. Putina podczas jego pierwszego premierostwa pod adresem czeczeńskich bojówkarzy, że służby specjalne Rosji będą ich *мочить в сортирах* ('wykańczać w kiblach').

---

<sup>41</sup> *Общественное мнение – 2012...*, s. 16–17.

Odwaga Rosjan z turańskim charakterem graniczy z brakiem zdrowego rozsądku, a osobista ofiarność, polegająca często na nierozważnej odwadze, pociąga za sobą śmierć innych ludzi (podwładnych czy osób postronnych). Rosyjscy liderzy często i bez dłuższego namysłu poświęcali zarówno swoje życie, jak i życie setek i tysięcy swoich poddanych. W czasach wojny domowej czy stalinowskim ZSRR ofiarami „bohaterstwa” turańskiego często stawały się osoby cywilne, nieuczestniczące w konfliktach klasowych (ofiary łagrów, głodu, czystek). Podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnianej poza działaniami bojowymi zginęło dwa razy więcej osób niż na froncie. Bardzo często były to ludzie, którzy zginęli z rąk „swoich” (ofiary „rozładowania więzień” podczas natarcia nazistów i przy zagrożeniu okupacji, ofiary tzw. *заградотрядов*, czyli jednostek NKWD, blokujących i uniemożliwiających odwrót, ofiary deportacji całych grup etnicznych oraz ofiary powtórnego osadzenia byłych jeńców niemieckich obozów jako zdrajców w tzw. „obozach filtracyjnych” – *проверочно-фильтрационных лагерях* etc.). Kluczowym pojęciem tych działań były zasady *Кто не с нами, тот против нас* oraz *У нас пленных нет, а есть изменники Родины* (frazę tę przypisują Stalinowi). Ale również później ofiarowanie „swoich” w imię zwycięstwa za każdą cenę lub w imię zachowania „honoru siły” w historii ZSRR i Rosji miało miejsce nie raz (Afganistan, Czeczenia, łódź podwodna „Kursk”, operacja na Dubrowce, operacja w Biesłanie).

Generalnie wojskowo-obozowy turański sposób istnienia w efekcie powoduje lekceważenie ludzkiego życia, w tym własnego – żołnierz powinien umieć umierać, a żołnierzem w turańskim społeczeństwie jest każdy, nawet kobiety i dzieci – tzw. *бойцы тыла* (‘żołnierze tyłów’). Turańscy Rosjanie często mawiają: *Двум смертям не бывать, а одной не миновать, От всякой смерти не набережешься, Смерти бояться – на свете не жить, Смерть в бою – дело Божие, Напролом идут – голов не жале-*

*ют, Мертвые сраму не имут, Лучшие быть убиту, чем в плен взяту! Война кровь любит, Биться до последней капли крови, Победа любой ценой, wreszcie bardziej filozoficzne uzasadnienie – Все там будем ('Wszyscy tam będziemy'). Wartość życia pojedynczego człowieka w turańskim typie doświadczenia społecznego jest dość niska. Stalinowi przypisują słynną frazę: Нет человека – нет проблемы. W słynnej rosyjskiej piosence śpiewa się, iż: Отряд не заметил потери бойца, a w starym rosyjskim przysłowiu tak oto ocenia się możliwość występowania ofiar przy wykonaniu jakiejś ważnej sprawy – Лес рубят – щепки летят. Niemniej jednak, idea ofiarnego bohaterstwa – подвига (słowo to jest dość nieprecyzyjnie tłumaczone w słownikach jako 'niezwykły czyn') – jest jak najbardziej autentyczną cechą turańskiego Rosjanina wspieraną zarówno przez ideologów (В жизни всегда есть место подвигу), jak i przez ludową tradycję (Тот побеждает, кто смерть презирает).*

Jednym z ulubionych konceptów rosyjskiego EOŚ jest ryzyko. Chyba na całym świecie znane jest zjawisko tzw. „rosyjskiej ruletki”. Ryzykanctwo i brawura to jeszcze jedna z odsłon typowo turańskiego braku poszanowania do życia: Кто не рискует, тот не пьет шампанского, Риск – благородное дело, Где наше не пропадало, Удалой долго не думает, Либо в стремя ногой, либо в пень головой, Живы будем – не помрем, Попытка не пытка, а спрос не беда, Один раз живем, Волка бояться – в лес не ходить, Либо пан, либо пропал, Либо полковник, либо покойник.

### *Hulaj dusza*

**emocjonalność, ekspresywność, porywczosć, gwałtowność – samowola, nihilizm, agresywność, ekstremizm**

Turański cywilizacyjny typ od strony społecznego zachowania jest niezmiernie ekspresywny, wręcz swawolny. Słowa kluczowe, charak-



teryzujące tę cechę charakteru Rosjanina turańskiego, to: *русская удаль, воля, вольница, безудержность, безголовье, размах*. Pojęcia te są bardzo znamienne, ponieważ wyrażają najwyższy stopień swawoli – bez kresu i jakichkolwiek zahamowań. Rosjanie tego typu kulturowo-cywilizacyjnego lubią zabawę „na całego”: *Понеслась душа в рай, Пошла плясать губерния, Гуляй, душа, Вольному – воля, спасенному – рай*. Mikołaj Gogol jest autorem słynnej sentencji: *Какой русский не любит быстрой езды?* Interesujące, że turański charakter zakłada jednocześnie podporządkowanie się przełożonemu (ale silnemu i zasługującemu na szacunek) i całkowitą swawolę w przypadku, gdy takiego przełożonego nie ma, lub gdy przestaje on być autorytetem. Wtedy nikt *нам не указ*. Jednym z ulubionych cytatów z *Kapitańskiej córki* A. Puszkina, ilustrujących nieokiełznaną turańskiego Rosjanina w pracach historyków i etnologów, jest: *Не дай Бог увидеть русский бунт, бессмысленный и беспощадный* (‘Nie daj nam Boże zobaczyć rosyjski bunt, bezsensowny i bezwzględny’). Słynny radziecki polityk B. Czyczerin kiedyś odnotował, że: „Cechą charakterystyczną umysłu rosyjskiego jest całkowity brak pojęcia o granicach”. Najlepiej to pojęcie bezkresu egzystencjalno-etycznego oddaje słowo *беспредел*. W języku rosyjskim istnieje cały szereg określeń osoby, która dochodzi w swej gwałtowności i nieprzewidywalności w zachowaniu do pewnego kresu albo i przekracza granicę: *безбашенный, безрассудный, необузданный, непредсказуемый, неуправляемый, отвязный, полуголовый, безголовый, без царя в голове* albo po prostu *беспредельщик*.

Pojęcie turańskiej *воли* (w odróżnieniu od łacińsko-bizantyńskiej *свободы*) już nie raz było obiektem badań lingwokulturowych. Mówi się m.in., że jest to „ucieczka od odpowiedzialności”, irracjonalne poczucie braku ograniczeń i obowiązków, kiedy „nikomu nic nie jestem winien”. Jak pisze A. Szmielow: „*Свобода*

to obywatelski stan człowieka, а *воля* – uczucie<sup>42</sup>. W paremii rosyjskiej funkcjonuje słynny „panegiryk” swawoli – *Вольному воля, спасенному рай*.

Swoistą obyczajową odsłoną tej cechy jest miłość turańskich Rosjan do gwałtownych i nieokiełzanych imprez obficie zakrapianych alkoholem. Przy tym takie imprezy czasem łączą się z bójkami, co z kolei nie przeszkadza kończyć je znów zabawą. W każdym przypadku musi być hucznie. Jak odnotowuje w związku z tym rosyjska badaczka A. Siegiejewa: „Rosjanie oczywiście cenią życie europejskie za jego komfortowość i spokój, lecz z trudem znoszą jego nudną monotonię i brak umiejętności Europejczyków bawić się »naprawdę« – czyli głośno i szeroko<sup>43</sup>. Typowe turańskie popijawy mają w rosyjskim języku całe spektrum nominacji: *пьянство, пьянка, загул, гулянка, гулянье, гульба, кутеж, пьяный кураж, запой*. Przy czym atrybutywne określenia do nich są dobierane zawsze równie wymowne – *безудержное, беспробудное, беспросыпное, беспросветное, непрерывное, повальное, тяжкое, क्रомешное (пьянство), капитальная, грандиозная, жуткая, разгульная, бурная, дикая, до посинения, с мордобоем (пьянка)*.

W jeszcze bardziej dobitny sposób przejawiają się te cechy turańskie w połączeniu z władzą, tak państwową (w wykonaniu biurokratów), jak prywatno-ekonomiczną (reprezentowane w zachowaniach przedsiębiorców i firm). Przykładami tutaj mogą służyć:

- bezprawie i całkowita bezkarność posłów, urzędników państwowych, policjantów, prokuratorów, sędziów, polegające na otwartym łamaniu prawa, w tym karnego, arogancji i agresji

---

<sup>42</sup> А.Д. Шмелев, *Широта русской души*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Moskwa 2005, s. 62.

<sup>43</sup> А.В. Сергеева, *Русские. Стереотипы поведения, традиции, ментальность*, Moskwa 2006, s. 29.

w stosunku do petentów, klientów oraz przedstawicieli prasy, w tym stosowaniu wobec nich przemocy (wystarczy wpisać do wyszukiwarki hasła: *российский беспредел, произвол властей, судебный произвол, полицейский произвол, прокурорский произвол, чиновничий беспредел, административный беспредел, полицейский беспредел, беспредел депутатов*, żeby znaleźć liczne przykłady nihilizmu prawnego i przestępczości wśród rosyjskich przedstawicieli władzy turańskiego typu)<sup>44</sup>;

- arogancja i bezkarne zachowanie urzędników państwowych w ruchu drogowym (na znak protestu w Moskwie 18 kwietnia 2010 roku została przeprowadzona flash-mob akcja, podczas której na ulice miasta wyjechały setki samochodów z niebieskimi wiaderkami na dachu, mającymi imitować słynne migacze, którymi się zaopatrują urzędnicy aparatu państwowego, żeby unikać kar za przestępstwa drogowe);
- częste i nieuzasadnione wykorzystanie struktur siłowych (w tym antyterrorystów) w stosunku do przeciwników politycznych lub ekonomicznych, które zostało określone przez dziennikarzy i internautów *маски-шоу* (tak się nazywał program humorystyczny z udziałem klaunów i przebierańców w telewizji radzieckiej za czasów pierestrojki);
- łamanie prawa wyborczego poprzez szereg mechanizmów przestępczego zachowania, które mają już swoje terminolo-

---

<sup>44</sup> Nieprzypadkowo w sondażu, dotyczącym zaufania do służb porządkowych, aż 85% respondentów rosyjskich uważało, że bezprawie i samowola w tych organach jest poważnym problemem (zob. *Общественное мнение – 2012...*, s. 104), 73% czuje się zagrożone ze strony policji, a 65% uważa, że w przypadku, gdyby stały się one jej ofiarami, nie można liczyć na pomoc sądów czy prokuratury (tamże, s. 105). Wśród najmniej szanowanych zawodów Rosjanie wymienili właśnie polityków, policjantów i urzędników państwowych (tamże, s. 64).

giczne określenia: *вброс* (dorzucenie do urn wyborczych dodatkowych kart do głosowania, najczęściej dokonywane przez członków komisji wyborczej), *карусель* (przevożenie grupy wyborców od jednego lokalu wyborczego do drugiego w celu ich ponownego głosowania na podstawie zaświadczeń o skreśleniu z ewidencji we własnym okręgu wyborczym), *мертвые души* („martwe dusze”, czyli tworzenie fałszywych kart do głosowania oraz dopisywanie do listy wyborców nieistniejących lub już nieżyjących osób), *хитрый палец* („cwany palec”, czyli „przypadkowe” psucie już wypełnionych nie po myśli falsyfikatora kart do głosowania poprzez dopisywanie na nich jakichś znaków; nazwa pochodzi od sposobu, w jaki to się robi – najczęściej długopis ukrywa się w bandażu); *дело техники* („sprawa techniki”, powodująca niską jakością druku karty do głosowania, którą można uznać za nieważną, jeśli głos jest oddany na „niesłusznego” kandydata); *мужик в кустах* („chłop w krzakach”, czyli zwykle kupowanie kart do głosowania od osób z niskimi dochodami lub alkoholików); *солянка* („zupa”, polegająca na zamianie pewnej ilości kart do głosowania oddanych na obcego kandydata taką samą ilością kart, uprzednio wypełnionych na korzyść swego kandydata);

- samowola administracyjna w stosunku do biznesu, której najbardziej charakterystycznymi cechami stały się w turańskiej organizacji gospodarczej wymuszanie haraczy oraz aroganckie traktowanie podmiotów gospodarczych przez urzędników (kluczowymi konceptami rosyjskiego biznesu „po turańsku” stały się: *откат* ‘część dochodu od transakcji (z reguły tenderowej i najczęściej w sektorze publicznym), która nielegalnie przechodzi do uczestników transakcji jako osób prywatnych’ oraz *распил* ‘odgórny podział rynku albo kwot dotacji państwowych pomiędzy decydentami i poten-

cialnymi podmiotami gospodarczymi na podstawie umowy przestępczej’; niemal normalną praktyką jest podporządkowanie lokalnego biznesu miejscowym władzom: funkcję słynnych przestępczych *крыши* („dachów”) z lat 90. XX wieku teraz pełnią służby specjalne i policja; nierzadko się zdarza, że urzędnicy państwowi łączą te funkcje z prowadzeniem biznesu, używając władzy do wyeliminowania konkurencji (często również fizycznego);

- kryminalizacja biznesu (dość częstym zjawiskiem turańskiej przedsiębiorczości jest *пейджерство* – wrogie przejęcie cudzego biznesu, czasem drogą otwartego ataku zbrojnego; targi rosyjskie, zwłaszcza w większych miastach faktycznie stały się eksterytorialnymi i wyłączonymi spod jurysdykcji prawa rosyjskiego ośrodkami szarej strefy, na których rządzą klany mafijne z Północnego Kaukazu i Azji Środkowej);
- samowola budowlana (niekontrolowane budowanie i przebudowywanie zarówno pojedynczych budynków, jak i całych osiedli, burzenie zabytków architektonicznych, wycinanie lasów i parków, nawet w rezerwachach).

Przykłady można mnożyć, ale tego, co już zostało wymienione, wystarczy, żeby uświadomić sobie stopień turanizacji współczesnego rosyjskiego biznesu oraz tego, co w nowomowie biurokracyjnej nazywa się *административный ресурс* (dosł. ‘zasób administracyjny’), czyli wpływ systemu administracyjnego na życie społeczno-polityczne w kraju.

Niepoahamowana samowola „gospodarzy życia” (zarówno tych, którzy pełnią funkcje administracyjne, jak i prosperujących biznesmenów) wykracza daleko poza granice ich działalności zawodowej. Tak samo arogancko zachowują się oni w codzienności wobec współobywateli. Zatem nie może w takiej sytuacji dziwić reakcja społeczeństwa, którego turańska część zachowuje się w stosunku

do łamiących prawo urzędników i przedsiębiorców za pomocą takich samych metod. Agresja w społeczeństwie turańskim może rodzić wyłącznie agresję. Za przykład może posłużyć następująca dość „rutynowa”, jednak bardzo reprezentatywna pod względem omawianych tutaj cech informacja prasowa:

W Petersburgu, trener karate zabił uzbrojonego w pistolet TT właściciela psa bojowego. Jak 26 lipca zawiadomiło wydawnictwo „Fontanka”, 25 lipca 42-letni mężczyzna szedł z psem na podwórku budynku nr 2 / 1 na ulicy Spirina. Wydawnictwo Konkretno. Ru precyzuje, że zwierzę było bez kagańca. Trener, przechodząc obok, zwrócił na to uwagę właścicielowi psa. Wybuchła sprzeczka, podczas której właściciel poszczuł go psem, po czym wyjął pistolet TT i strzelił do swego przeciwnika. Według strony internetowej „Wiadomości Komitetu Śledczego Federacji Rosyjskiej”, po pierwszym strzale broń nie wypaliła, zatem karateka był w stanie rozbroić hodowcę. Potem uderzył przeciwnika co najmniej raz w głowę i dwa razy w tułów. W efekcie właściciel psa zmarł. Policja przeszukała mieszkanie ofiary. W pokoju znaleziono 33 naboje do pistoletu Makarow, dziewięć nabojów do TT, a także inne naboje. Ponadto w mieszkaniu był znaleziony granat. Nie zostało jeszcze ustalone, czy jest bojowy. Trener karate został pozwany na podstawie artykułu 105 KK (zabójstwo) (Portal Liberty of Russia, <http://libertyofrussia.com/content/16> [31.07.2013]).

Jednostronne byłoby zatem stwierdzenie, że gwałtowność i ekspresja, dochodzące czasem do agresywnego nihilizmu w stosunku do prawa i ładu społecznego, to cechy charakterystyczne wyłącznie dla Rosjan, zasiadających na ławach poselskich czy pracujących w służbach mundurowych. Nie są to cechy klasowe czy społeczne, lecz kulturowo-cywilizacyjne. Wykazują je wszyscy, którzy posiadają ten typ modelu zachowania społecznego bez względu na warstwę społeczną, wykształcenie czy poglądy polityczne. Wystarczy

przypomnieć sobie takie symptomatyczne wydarzenia, jak masowe bójki ze stosowaniem broni białej oraz palnej nie tylko między kibicami (co jest również częstym zjawiskiem także w Polsce), ale przede wszystkim między ugrupowaniami młodzieżowymi na tle nacjonalistycznym, rasistowskim i społecznym – słynne *стрелку* i *разборку* ('ustawki'), niesankcjonowane akcje protestu w całym kraju, które najczęściej kończą się bójkami z policją, zamieszki masowe inicjowane przez pijanych kibiców w różnych miastach Rosji (przeważnie jednak w Moskwie i Sankt-Petersburgu), liczne przypadki linczu (wywoływane najczęściej nieudolnością władz lub już wspomnianą wyżej samowolą urzędniczą i sędowniczą). Wśród najbardziej spektakularnych przykładów można przytoczyć:

- pogromy i zamieszki masowe w centrum Moskwy z udziałem fanatyków piłki nożnej spowodowane przegraną reprezentacji Rosji w meczu z Japonią 9 czerwca 2002 roku;
- zamieszki z udziałem kilkutysięcznych grup nacjonalistycznie nastawionej młodzieży rosyjskiej, młodzieży pochodzącej z Północnego Kaukazu oraz policji w Moskwie i Sankt-Petersburgu w grudniu 2010 roku (sprowokowane zabójstwem kibica, Rosjanina Jegora Swiridowa przez grupę gastarbeitów z Kaukazu oraz nieudolnym prowadzeniem śledztwa);
- zamieszki masowe na tle narodowym we wiosce Czastoozerje (Obwód Kurgański) w maju 2002 roku, w Nalczyku we wrześniu-październiku 2003 roku, w Noworosyjsku w marcu 2005 roku, w wiosce Jandyki (Obwód Astrachański) w sierpniu 2005 roku, w Kondopodze (Karelia) we wrześniu 2006 roku, w miasteczku Demianowo (Obwód Kirowski) w czerwcu 2012 roku, w miasteczku Pugaczow (Obwód Saratowski) w lipcu 2013 roku (z analogicznych lub bardzo podobnych powodów);
- pogromy etniczne o podłożu społeczno-ekonomicznym w Moskwie w kwietniu i październiku 2001 roku, w mia-

steczku Iskitim (Obwód Nowosybirski) w lutym 2005 roku, w Nalczyku we wrześniu 2005 roku;

- potyczka z wykorzystaniem broni palnej w wiosce Sagry pod Jekaterynburgiem 1 lipca 2011 roku, pomiędzy przedstawicielami narkomafii azerskiej i miejscowymi mieszkańcami (którzy nie doczekali się pomocy od władz porządkowych).

Z mniej ostrych, lecz nie mniej spektakularnych akcji o kulturowo-cywilizacyjnym zabarwieniu turańskim wymieniłbym skandaliczny performans zespołu punkowego Pussy Riot w cerkwi Chrystusa Zbawiciela w Moskwie w lutym 2012 roku oraz nie mniej skandaliczne wielokrotne agresywne zachowanie wiernych Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w stosunku do obrońców praw osadzonych w więzieniu członków zespołu. Jak wykazują badania Centrum Jurija Lewady, agresja od 14 lat plasuje się na trzecim miejscu w rankingu stanów psychicznych, które, zdaniem respondentów, cechują samopoczucie Rosjan (po apatii i nadziei), a wśród 10 największych rosyjskich obaw i powodów do strachu wymienili oni wojny i rzezie (2 miejsce), samowolę władz (5), przemoc fizyczną (7) oraz publiczne upokorzenia i poniżania (10)<sup>45</sup>.

### ***Komu wojna, a komu matka rodzona***

#### **kult wojska i gloryfikacja Wielkiej Wojny Ojczyźnianej**

Wielu Rosjan turańskich jest przewrażliwionych na punkcie swego wojska, a zwłaszcza na punkcie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, jak w Rosji nazywają tę część II wojny światowej, w której brał udział ZSRR. Słowa i frazy kluczowe, dotyczące tego tematu – *Священная война, Победа* (pisane z dużej litery), *День Победы, 9 мая, победа*

---

<sup>45</sup> *Общественное мнение – 2012...*, s. 16.



над фашизмом<sup>46</sup>, участник войны, парад на Красной Площади, праздник со слезами на глазах, Никто не забыт – ничто не забыто, Могила Неизвестного Солдата, город-герой, георгиевские ленточки. Znakową figurą rosyjskiego EOŚ jest kombatan: wcześniej – ветеран Великой Отечественной войны (a teraz, biorąc pod uwagę liczne późniejsze wojny – Afganistan, Czeczenia, Osetia Południowa – po prostu ветеран боевых действий). Wielka Wojna Ojczyźniana to jednocześnie przedmiot dumy (z którym łączą się językowe stereotypy воины-освободители, беспримерный героизм, великий подвиг, защита Отечества, цена Победы, Наши отцы и деды кровь проливали, Советский народ спас человечество от угрозы фашистского порабощения) i temat tabu, jeśli chodzi o jakiegokolwiek rewizje czy jakiegokolwiek krytykę (być może najbardziej znienawidzoną osobą wśród turańskich Rosjan jest Wiktor Suworow za jego odmienną interpretację wydarzeń). Idea wojny 1941–1945 roku jest w Rosji całkowicie sakralizowana zarówno na oficjalnym poziomie, jak i na poziomie potocznym, obyczajowym, przy czym zarówno w środowisku robotników i rolników, jak i inteligencji. Koncept Wielkiej Wojny Ojczyźnianej jest jedynym ogólnonarodowym znakiem kulturowym, integrującym rosyjski system doświadczenia społecznego. Święto Zwycięstwa (День Победы) obchodzone 9 maja to największe święto państwowe i trzecie (po Sylwestrze i urodzinach) ulubione święto Rosjan<sup>47</sup>. Na 7 miejscu znalazło się również typowo turańskie święto – День защитника Отечества ('Dzień obrońcy Ojczyzny') – 23 lutego, czyli *de facto* Dzień Wojska Rosyjskiego (w czasach ZSRR – Dzień Armii Radzieckiej).

O wojsku w tradycji turańskiej mówi się też wyłącznie w superlatywach i wzniosłych słowach: *защитники Родины, защитники*

<sup>46</sup> W Rosji termin *фашизм* jest powszechnie wykorzystywany na określenie niemieckiego nazizmu.

<sup>47</sup> *Zob. sondaż w: Общественное мнение – 2012..., s. 225.*

*Отечества, Служба в армии – почетная обязанность, мощь вооруженных сил, воинский долг, воинская слава, воинские традиции.* Miejsce wojska w rosyjskim EOŚ jest wyjątkowo ważne, jest to jeden z niezmiennych i obligatoryjnych filarów państwowości i organizacji doświadczenia społecznego: *Если армия сильна, непобедима и страна, Первое в жизни – честно служить Отчизне, В знамени твоя честь, в оружии – слава, Честь солдата береги свято.* Rosyjskie wojsko to *несокрушимая и легендарная армия*, rosyjscy żołnierze to *православное воинство*, a żołnierz powinien służyć *Верой и Правдой*, wzmacniać swój *воинский дух*, spełniać swój *воинский долг* i *беспрекословно* wykonywać rozkazy *во славу Отечества.*

Jak już wcześniej było odnotowane, w historii Rosji była dość liczna warstwa społeczna typowo turańskiego typu – Kozacy. Wojska kozackie były uważane za najbardziej oddane carom rosyjskim i najbardziej niebezpieczne w boju. To właśnie w ich środowisku powstały powiedzenia: *Кому война, а кому мать родна* (dosłownie „Komu wojna, a komu matka rodzona”, czyli ‘dla kogoś wojna nieszczęście, a dla kogoś – ulubione zajęcie’), *У казака в бою нет шины* (‘Kozak w boju pleców nie ma’), *Кто пули боится, тот в казаки не годится, Будешь, чужа держава, с Россией шершава – казаки тебя мигом выгладят.*

Warto jednak podkreślić, że nie wszyscy w Rosji są bezwzględni zwolennikami armii. Ponad połowa respondentów (54%) w sondażach krytykuje rosyjskie wojsko, nie darząc go zaufaniem, 51% uważa, że powinno ono stać się zawodowym, 54% nie życzy sobie, żeby ktokolwiek z jego rodziny służył w wojsku, a 39% pytanych o sytuację, gdy ktoś z jego rodziny miałby iść do wojska, odpowiedziało, że szukałoby sposobów na uniknięcie tej konieczności<sup>48</sup>.

---

<sup>48</sup> *Общественное мнение – 2012...*, s. 100–102.

***Nie poszedłbym z nim na zwiady***  
**sakralizacja obowiązku i męskiej przyjaźni, brak tolerancji  
dla zdrady i zdrajcy**

Jedną z istotnych konsekwencji turańskiego kultu wojska i siły jest sakralizacja przyjaźni. Przyjaciel dla turańskiego Rosjanina to ktoś większy niż rodzina, matka czy kochana kobieta. Turański Rosjanin jest wychowywany na sentencjach: *Старый друг лучше новых двух, Дружба – великая сила, Лучший друг верный, чем камень драгоценный, Человек без друга, что земля без воды, Без друга в жизни туга, Не тот друг, кто мёдом мажет, а тот, кто правду в глаза скажет, Расстояние дружбе не мешает, Друг и брат великое дело: не скоро добудешь*. W popularnej piosence o miłości i przyjaźni słyszymy, że: *наша нежность и наша дружба сильнее страсти, больше, чем любовь!* Bardzo często pojęcie przyjaźni w rosyjskich tekstach precedensowych łączy się z nieszczęściem i niebezpieczeństwem: *Друг познается в беде, Без беды друга не узнаешь, Не бросай друга в несчастье, Два горя вместе, третье пополам*. Jest to typowy atawizm po idei przyjaciela jako „towarzysza broni”. Nawet przyjaciela, z którym łączą go więzi ideowe, Rosjanin turański nazwie *соратником* (od *рать* – «wojsko»). Miernikiem przyjaźni w takich przypadkach staje się ewentualny udział w wojnie lub bójce, możliwość lub niemożliwość polegania na kimś w przypadku zagrożenia życia: *На него можно положиться в трудную минуту*, ale także *Грозен враг за горами, а грозней за плечами* ('Niebezpieczny wróg za górą, jeszcze niebezpieczniejszy za plecami') i *Я бы с ним в разведку не пошел* ('Nie poszedłbym z nim na zwiady'). U Władimira Wysockiego jest słynna piosenka o przyjacielu, w której przyjaźń przedstawia się jednocześnie jako bój i sprawdzian na wytrwałość w górach:

Если он не скулил, не ныл,  
 Если хмур был и зол, но шел,  
 А когда ты упал со скал,  
 Он стонал, но держал,  
 Если шел за тобой, как в бой,  
 На вершине стоял хмельной,  
 Значит, как на себя самого,  
 Положись на него<sup>49</sup>.

Jednakże w tej samej piosence znajdujemy odwrotny opis człowieka, który, zdaniem poety, nie zasługuje na miano przyjaciela, gdyż *шаг ступил на ледник, и сник, остунулся – и в крик*<sup>50</sup>. Wynika z tego, że najważniejszym kryterium przyjaźni u turańskiego Rosjanina jest pewność, niezawodność.

Odwrotną stroną omawianej tutaj cechy turańskiej jest bardzo negatywna ocena zdrady i zdrajców wyrażana w rosyjskim językowym obrazie świata poprzez liczne piętnujące nazwy oraz teksty precedensowe: *предатель Родины, изменник, душепродавец, клятвопреступник, крыса, обманщик, иуда, отступник, отщепенец, ренегат, продажная шкура, христопродавец, дезертир, перебежчик, переметчик, сума переметная, Для продажной псины кол из осины, Предательством счастья не сыщешь, Змея один раз в год меняет кожу, а предатель каждый день, Ошибающихся поправляют, предателей уничтожают, Предателя и ворон не клюет, Предатель в любую бурю спасает только собственную шкуру, Того и земля ругает, кто врагу помогает, Лучше в гнилом болоте утопиться, чем с предателем сдружиться, Вот злодей: продал людей, Стыд и срам,*

<sup>49</sup> W przybliżeniu po polsku mogłoby to brzmieć: „Jeśli nie skomlał, nie narzekał, / Jeśli był zły i pochmurny, ale szedł, / A gdy spadłeś ze skały, / Jęczał, ale trzymał, / Jeśli szedł za tobą, jak do boju, / Jeśli stał na szczycie podpity, / Polegał na nim, / Jak na samym sobie”.

<sup>50</sup> „Postawił krok na lodowcu i przygasł, potknął się – i wpadł w krzyk”.

*кто ушел к врагам, Родину предать – негодяем стать.* Jest to wyraźnie turański sposób „wojskowego”, wręcz „frontowego” myślenia, który często znajduje sobie filozoficzne oparcie w przysłowiu „Kto nie po naszej stronie, ten jest przeciwko nam”, która jest wolną parafrazą słynnej sentencji z Biblii: „Kto nie po mojej stronie, ten jest przeciwko mnie, a kto nie zbiera ze mną, ten rozprasza” (Mt., 12:30).

### *Nie bądź babą*

#### **maskulinistyczna kultura, skłonność do pospolitości, wulgarności, obsceniczności**

Klasyczną cechą turańską, wywodzącą się prawdopodobnie z tradycji wojskowo-koczowniczej, jest wyraźna dyferencjacja życia społecznego wg zasady płciowo-genderowej z ewidentną dominacją pierwiastka męskiego. Rosyjski mężczyzna typu turańskiego cały czas podtrzymuje w sobie „duch męskości”. Nazywanie kogoś „prawdziwym mężczyzną” jest najwyższą honoryfikacją, natomiast nazwanie „babą” czy zauważenie w kimś tzw. „cech kobiecych” (ckliwości, subtelności, łagodności, ugodowości, ustępliwości, posłusznosci, czułości) jest straszną obrazą i poniżeniem. Język dostarcza licznych precedensowych zwrotów, wzmacniających w świadomości turańskiego Rosjanina te „prawdy” i programujących jego przyszłe zachowania: *Будь ты мужчиной, Так должен поступать настоящий мужчина, Слова не мальчика, но мужа, Вот это по-нашему, по-мужски, Подкаблучник, Не будь бабой, Ты мужик или нет, Не веди себя, как баба, Не прячься за юбкой, Женщина так не должна себя вести, Девушке не пристало, Она меня за мужчину не считает, Крепко, по-мужски.* Miłość turańskiego mężczyzny do kobiety i dzieci

polega na pobłażliwości i ochronie, miłość turańskiej kobiety – na litości i cierpliwości. Mężczyźni powinni być *мужественны*, kobiety zaś – *женственны*. W turańskim świecie męskie jest dobre, kobiece – raczej wątpliwe: *мужаться, возмужать, мужество, мужественный, по-братски, брататься, собратья, братство, отчий дом, по-отцовски, отеческая забота, сыновний долг, мужи науки, государственные мужи, сыны отчизны*, ale *девичья память, баба базарная, кисейная барышня, красна девица, женские штучки, девичьи слезы, маменькин сынок*. Jeśli kobieta ma *мужской склад ума* albo *мужской характер*, to brzmi jak pochwała, jeśli zaś mężczyzna ma *женский характер* i może się rozczulić do łez, jest to jednoznacznie naganne (jeśli już, to powinna to być *скупая мужская слеза*): *Не то смешно, жена мужа бьет, а то смешно, что муж плачет*.

W społeczeństwie rosyjskim funkcjonują stereotypy spraw typowo męskich i typowo kobiecych. Wojsko (wojna), myślistwo, wędkarstwo, samochody, bójki, piłka nożna, ciężka fizyczna praca, kariera zawodowa, podróżowanie, wychowywanie syna (od pewnego wieku), picie alkoholu i dogadywanie się w sprawach – sprawy męskie; gotowanie, wychowywanie dzieci (synów – tylko do pewnego wieku), pranie, sprzątanie domu, szycie, cerkiew, rozmowy (plotki) – kobiece. Ten typowo turański (po części również słowiańsko-pogański) typ dystrybucji genderowej wzmacnia patriarchalność bizantyńską w postaci prawosławia<sup>51</sup>. Tutaj też odnajdujemy poparcie w języku rosyjskim: *Не мужское это дело, Это наши мужские дела, Война – не женское дело, Поговорим*

<sup>51</sup> W tradycji prawosławnej podczas ślubu do dziś aktualne i obligatoryjne jest nastawienie z Listu św. Pawła do Efezjan: „Podporządkowani sobie nawzajem w bojaźni Chrystusowej, żony własnym mężom jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus Głową Kościoła – On sam, Zbawca ciała; toteż jak Kościół podporządkowuje się Chrystusowi, tak i żony mężom we wszystkim” (Ef. 21–24).

*по-мужски (как мужчина с мужчиной), Между нами, девочками, Не вмешивайся, это их женские дела, Turański mężczyzna to strateg, jego domeną jest świat dookoła, turańska kobieta to taktyk, a jej pole witalne to dom: Отец про походы, а мать про расходы. Seks poza domem (на стороне) w turańskim układzie jest prerogatywą wyłącznie mężczyzny „wojownika”: Пойти по девочкам, снять девчонку (телку), казанова, донжуан, мачо (o męskim zachowaniu seksualnym) ale Пойти по рукам, Женщина легкого поведения, путана, проститутка, блядь (o analogicznym seksualnym zachowaniu kobiety), bo Муж согрешит, так в людях грех; а жена согрешит, домой принесет. (‘Mąż zgrzeszy, grzech pozostanie w ludziach, jak żona zgrzeszy, to do domu przyniesie’). O podwójnych standardach turańskiej etyki genderowej świadczą następujące rosyjskie ludowe przysłowia: Курица не птица, баба не человек, Девки не люди, козы не скотина, Жену не бить и милу не быть, Бей жену к обеду, а к ужину еще, Вино пей, жену бей, ничего не бойся, Дал муж жене волю, не быть добру, Не всяку правду жене сказывай, Не верь коню в поле, а жене в доме, Муж пьет, полдома горит; жена пьет, весь дом горит, Люби жену как душу, тряси ее как грушу, Чего девушка не знает, то ее и красит, Дважды жена мила бывает: как в избу введут, да как вон понесут!, Муж, как бы хлеба нажить, а жена, как бы мужа избыть! A wszystko dlatego, że Искони так ведется, что жена мужу поддается, Жена без мужа всего хуже.*

W turańskim językowym świecie istnieje specyficzna męska i kobieca leksyka, jak również męskie i kobiece modele budowania dyskursu<sup>52</sup>. Wulgaryzmy, sprośności, erotyczne nazewnictwo,

---

<sup>52</sup> Szczegółowo ten aspekt został opisany w mojej monografii z 2009 roku w rozdziale *Typologiczne cechy funkcji genderowych. Język mężczyzn a kobiet* (zob. O. Leszczak, *Lingwosemiotyczna teoria doświadczenia. Tom drugi...*).



augmentatywy, ostra dyskusja, racjonalna argumentacja, próba pokonania rozmówcy jako przeciwnika są cechami męskiego językowego obrazu świata; natomiast zdrobnienia, hipokorystyka, eufemizmy, próby dogadania się, omijanie „ostrych” tematów i wątków – kobiecego: *Скажи прямо в глаза, по-мужски, Мужчина так говорить не должен, У него были какие-то женские интонации, Странно слышать такое от женщины, Бабы сказки, Только не при женщинах! Девичье нет – не отказ*. Ewidentnie męskim środkiem językowym jest słynny rosyjski mat (ograniczona grupa najostrzejszych wulgaryzmów<sup>53</sup>), zwłaszcza w funkcji obscenicznej nominacji oraz ataku słownego – przekleństw i wyzwisk. W tradycyjnym turańskim światopoglądzie ten typ jednostek leksykalnych nie powinien być używany przez kobiety, a także przy kobietach i dzieciach.

Użycie matu, zarówno jak użycie obscenicznej i wulgarnej leksyki, jest charakterystyczną cechą męskiego turańskiego zachowania Rosjan. Dlatego większość dowcipów, piosenek, sentencji z wulgaryzmami to typowo męska twórczość. Tematyka wojska, więzienia, przestępstwa, seksu jest charakterystyczna dla tzw. „tematów męskich”. Cała ta sfera dyskursywna, która często przekracza granicę przyzwoitości i tzw. dobrego gustu, otrzymała w języku rosyjskim nazwę *пошлость*. W dużym przybliżeniu słowo to można przetłumaczyć na polski jako „ordynarność” albo „pospolitość”, chociaż *пошлость* jest formą raczej homonimiczną, odnoszącą się do kilku różnych pojęć, przy czym pojęć szerszych niż tylko użycie pospolitych zwrotów czy omawianie nieprzyzwoitych tematów. Czasem Rosjanie potrafią o najbardziej niskim mówić pięknie i mądrze, nawet używając wulgaryzmów. Jedno z pojęć nazywanych słowem *пошлость* dotyczy przekroczenia pewnej granicy

---

<sup>53</sup> Bardziej szczegółowo o tym rodzaju leksyki zob. rozdział o cechach pogańskich w rosyjskim EOŚ.



przyzwoitości, braku usprawiedliwienia pewnego typu zachowań, braku umiaru, gustu, po prostu braku klasy. Pojęcie to jest charakterystyczne raczej dla Rosjan bizantyńskich i skierowane jest na napiętnowanie niewygórowanych smaków Rosjan turańskich czy pogańskich. Jest to na tyle istotne, że można wyróżnić dwa różne pojmowania *пошлости* – dotyczącego cech turańskich ('wulgarność, obsceniczność') i pogańsko-mieszczańskich ('bezguście, pospolitość'). Z braku wyraźnej tradycji łacińskiej pojęcie mieszczaństwa w kulturze rosyjskiej łączyło się zawsze nie tyle z tradycją miejskiej średniej klasy rzemieślniczo-komercyjnej (nazywaną po niemiecku *Bürgertum*), lecz z mieszczanami pochodzenia wiejskiego oraz nuworyszami nowobogackimi (głównie klasą kupiecką), czyli z grupami społecznymi, które przyniosły do miast ze wsi swoje naturalistyczne poglądy i trybalistyczne tradycje. Zatem formę *пошлость* można spotkać również w dyskursie Rosjan turańskich, lecz nie będzie ona skierowana na napiętnowanie wulgarności czy arogancji, lecz raczej drobnomieszczańsko-wieśniackiego przywiązania do utylitaryzmu, gromadzenia dóbr materialnych, zbędnej dekoracji domu etc. Właśnie takie znaczenie upatruje w wyrazie *пошлость* Anna Wierzbicka<sup>54</sup>, nie uwzględniając innego pojęcia, na które wskazuje wyraz homonimiczny – 'wulgarność, obsceniczność'. A to właśnie z tym pojęciem łączą się przytaczane przez badaczkę wyrazy *пошляк, пошлятина*.

---

<sup>54</sup> А. Вежбица, *Русские культурные скрипты и их отражение в языке*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, dz.cyt., s. 471.

## ROZDZIAŁ II

### CECHY SŁOWIAŃSKO-POGAŃSKIE (TRYBALISTYCZNE)

Drugą podstawową grupą cech, charakterystycznych zwłaszcza dla nizin społecznych Rosji, jest grupa cech wywodzących się ze słowiańsko-pogańskiego typu organizacji życia zbiorowego. Jest to chyba najbardziej chtoniczna, substratowa grupa cech, gdyż utrwalona jest w samym wielowiekowym układzie życia rosyjskiego (przede wszystkim w środowisku rolniczym). W znacznym stopniu cechy te stanowią podstawę kognitywną i emocjonalno-etyczną rosyjskiego folkloru i paremiologii ludowej. Wielokrotnie odwołują się do nich również rosyjscy działacze kultury (pisarze, filmowcy, malarze, kompozytorzy), a nawet filozofowie i historycy. Cechy te bardzo często są niewidoczne i nieuświadomiane (zwłaszcza w środowisku miejskim i inteligentkim). Ujawniają się zazwyczaj w kontaktach międzykulturowych (są zauważane raczej przez obcokrajowców). Problematyczność wyróżnienia tych cech przez Ukraińca czy Białorusina, Bułgara czy Serba, a nawet czasem Polaka polega na tym, że przedstawiciele tych narodów sami często posiadają analogiczne cechy i w kontaktach z Rosjanami nie rzucają się one im w oczy. Nazwy „poganizm” czy „słowianizm” są również formalno-kategorialnymi znacznikami pewnego trybalistycznego typu kulturowo-cywilizacyjnego, bardziej statycznego niż turanizm, bardziej przywiązanego do tradycji i bardziej praktycznego (wręcz merkantylnego). Jeśliby trzeba by było określić różnice między tymi dwoma modelami organizacji doświadczenia społecznego krótko i doniosłe, powiedziałbym w skrócie, że turanizm – to ruch, wola i emocja, a poganizm – przetrwanie, zmysły i intuicja.

*W ciasnocie, ale w zgodzie*

**kolektywizm trybalistyczny, brak szacunku  
dla indywidualizmu, komunikatywność**

Kolektywizm, zbiorowość jest cechą dość specyficzną w rosyjskim EOŚ. W znacznym stopniu jest to cecha tradycyjna – słowiańsko-pogańska. Dlatego jest rozpatrzona właśnie w tym bloku cech etnokulturowych. Jednakże jest to cecha poniekąd kluczowa, gdyż stała się prawdopodobnie podstawą dla dość łatwego wchłonięcia do rosyjskiego (euroazjatyckiego) systemu organizacji doświadczenia społecznego cech turańskich i bizantyńskich. Oba te typy kulturowo-cywilizacyjne mają charakter zbiorowy, wspólnotowy.

Pogański kolektywizm ma nieco inny charakter niż „wojskowo-maskulinistyczny” kolektywizm turański. Przede wszystkim jest to zbiór ekonomiczno-egzystencjalny, mocno zakotwiczony w środowisku geograficznym, ponieważ społeczność pogańska jest to wspólnota osiadła. Słowa klucze: *все как один, единомыслие, единомышленник, едиnodушие, единоголaсие, дружно, всем миром, в согласии*. Jak pisał A. Szczapow, rosyjski etnograf i filozof, dla przedrewolucyjnego Rosjanina podstawowe znaczenie miały „poczucie rodzinnego, rodowego lub plemiennego pokrewieństwa czy więzi, poczucie wspólnotowych predyspozycji i dążeń w walce z poczuciem rodowego egoizmu”<sup>55</sup>. Idea zbioru rodowego stopniowo przeistoczyła się na wsi rosyjskiej w koncept holistycznej *деревенской общины* (‘gminy wiejskiej’), wzmocniony przez prawosławną ideę zboru religijnego (*соборность*)<sup>56</sup>. Zbiór tekstów

<sup>55</sup> А.П. Щапов, *Сочинения*, Санкт-Петербург 1908, t. 3, s. 117.

<sup>56</sup> Zdaniem W. Kolesowa „soborność” jest cechą specyficznie prawosławną, polegającą na łączeniu się „w Chrystusie”, przy czym nie poprzez in-

precedensowych w tym zakresie w rosyjskim językowym obrazie świata jest dość bogaty: *В тесноте, да не в обиде, Дружный табун волков не боится, За общим столом еда вкуснее, Братчина, так и складчина, Там, где больше двух – говорят вслух, На миру и смерть красна, Всем миром, Все как один*. Każda forma niezgody jest poddawana krytyce: *Кто в лес, кто по дрова, Кто во что горазд*. Odwrotną stroną kolektywizmu zarówno trybalistycznego, jak i turańskiego jest niechęć do indywidualizmu i jakiegokolwiek wyróżniania się (nie mówiąc już o wywyższaniu się czy samolubstwie). Wielokrotnie w różnych sytuacjach swego życia pogański Rosjanin słyszy: *Семеро одного не ждут, Один в поле не воин, Пчёлки по одной не живут, Сам себе на радость никто не живет, Один и камень не поднимешь, а миром и город передвинешь, Вперед не суйся, назад не оставайся*.

Od samego dzieciństwa Rosjanie słyszą piosenki, w których stwierdza się, iż *Вместе весело шагать по просторам и конечно подпевать лучше хором, Что мне снег, что мне зной, что мне дождик проливной, когда мои друзья со мной albo Когда живётся дружно, что может лучше быть! И ссориться не нужно, и можно всех любить*. Potem, stając się nastolatkami, śpiewają w lesie przy ognisku: *Как здорово, что все мы здесь сегодня собрались*, podchwytną na koncercie rockowym: *Мы будем вместе, мы лодки с одного корабля* albo rapują: *Все вместе гей, все вместе оу!* Ale również stając się dorosłą osobą, Rosjanin nadal śpiewa: *И над водой, как песня, прозвучало: »Один за всех и все за одного!«, Я, ты, он, она, вместе целая страна*

---

stytucje kościelne (jak w katolicyzmie), a bezpośrednio, lecz nie każdy z osobna i osobiście (jak w protestantyzmie), a całym zbojem (zob. B.B. Колесов, dz.cyt., s. 79). Moim zdaniem u podłoża tej funkcji mentalnej leżą dwa źródła kulturowo-cywilizacyjne naraz – trybalizm pogański i oddolny chrześcijański bizantyzm.

*albo Возьмемся за руки друзья, чтоб не пропасть поодиночке,* w zależności od opcji ideologicznej. W kultowym filmie A. Bałabanowa *Brat 2* główny bohater rozstrzeliwuje w Nowym Yorku bandę sutenerów, rymując sobie dziecięcy wierszyk:

Я узнал, что у меня  
 Есть огромная семья  
 И тропинка, и лесок,  
 В поле каждый колосок,  
 Речка, небо голубое –  
 Это всё моё, родное.  
 Всех люблю на свете я.  
 Это – Родина моя!<sup>57</sup>

Pogańscy Rosjanie bardzo nie lubią indywidualizmu, często mówiąc, że *Я* – *последняя буква в алфавите*, a dumę lub poczucie godności często utożsamiają z nadętością, pychą i próżnością. Na określenie tych cech nawet wzięli sobie polskie słowo „honor” (*гонор*). Pogańscy Rosjanie bardzo negatywnie oceniają kogoś, kto popisuje się swoim rozumem czy zdolnościami. Mówią, że on *выпендривается, высовывается, рисуется, чванится, кичится; важничает, величается, возносится, гордится, заносится, зазнается, много о себе воображает, мнит о себе слишком много, надувается спесью, выступает гоголем, считает себя пупом земли, дерет хвост, задирает нос, фанфаронится, хвалится, бахвалится*. Taka liczba negatywnie konotowanych nazw dla przejawu indywidualności mówi sama za siebie.

Trybalistyczny kolektywizm ma charakter raczej witalny niż etyczny. Pogańska wspólnota jest nie tyle plemieniem, co rodem, rodziną. Stąd specyficzność użycia słów z rdzeniem *род-*: *родной*,

<sup>57</sup> „Dowiedziałem się, / że mam ogromną rodzinę. / I ścieżka, i lasek, / w polu każdy kłos, / rzeczka, niebo błękitne – / to wszystko moje, rodzime. / Kocham wszystkich na świecie. / To jest moja Ojczyzna”

*родимый, родненький, родимец, породниться, родство* w rosyjskim dyskursie potocznym i dyskursach emocjonalnych. Ten sam rdzeń posiada również słowo *родина* ('ojczyzna'). Jak piszą A. Zalizniak, I. Lewontina oraz A. Szmielow: „U podstaw wyrazu *родной* leży zupełnie specyficzna idea: mam do ciebie taki stosunek, jakbyś był moim krewnym [...] Ponieważ w wyrazie *родной* na pierwszy plan wysuwa się nie fakt pokrewieństwa, lecz poczucie organicznego związku, słowo to swobodnie jest używane w stosunku do ludzi, którzy nie są krewnymi”<sup>58</sup>. Ponadto dość częste jest użycie zwrotów osobowościowych *мать, мамаша, отец, батя, дедушка, бабушка, брат, браток, братицы, сестричка, тетя, дядя, сынок, дочка, доченька, внучок, внученька* w stosunku do osób zupełnie nieznanym w dyskursach nieoficjalnych.

Znakiem kolektywizmu w języku rosyjskim jest częste apelowanie do zbiorowości (użycie form liczby mnogiej) przy argumentacji: *Говорят тебе, Тебя ведь предупреждали, Тебя не спросили* (choć mówiąca, uprzedzająca lub pytająca jest jedna osoba) albo przy braku określoności podmiotu: *Вам звонили, Вас ждут, К тебе пришли* (choć ma się na myśli, że dzwoniła, oczekuje czy przyszła jedna osoba). W tekstach naukowych do dziś panuje moda na autorskie my: *В нашем исследовании, Мы проследили, Нами проведен анализ*.

Ślady kolektywizmu w języku rosyjskim można znaleźć czasem w dość niespodziewanych miejscach. Szereg słów cerkiewnosłowiańskiego (czyli bizantyńskiego) pochodzenia bardzo mocno zadomowił się w języku rosyjskim wraz z pojęciami, które te słowa oznaczają, m.in. dzięki temu, że chrześcijańska idea zboru religijnego jako organizmu metafizycznego nałożyła się na tradycyjny

---

<sup>58</sup> А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, [http://www.lingvoda.ru/transforum/articles/zaliznyak\\_a1.asp](http://www.lingvoda.ru/transforum/articles/zaliznyak_a1.asp) [27.10.2012].

model pogańskiej wspólnoty rodowo-plemiennej. Na przykład w słowach, które powinny z definicji oznaczać intymne indywidualne akty – sumienie, wątplenie, pokusę, kontemplację, dotrzymanie np. postu czy obietnicy, opanowanie (np. swoimi emocjami) – w rosyjskich (czyli cerkiewnosłowiańskich z pochodzenia) kalkach z greki odnajdziemy idee wspólnotowości: *совесть* (*совесть*), *сомнение*, *соблазн*, *созерцать*, *соблюдать*, *совладать*. Ale także szereg innych słów, które mają swoje słowiańskie odpowiedniki w polskim czy ukraińskim, nieposiadające skojarzeń ze wspólnotowością, w języku rosyjskim takie skojarzenia wykazuje lub wykazywał w przeszłości: *событие* (por. pol. „wydarzenie”, „zdarzenie”, ukr. *подія*), *совет* (por. pol. „porada”, ukr. *порада*), *создавать* (por. pol. „tworzyć”, ukr. *творити*), *сообщить* (por. pol. „zawiadomić”, „powiadomić”, ukr. *повідомити*), *сословие* (por. pol. „stan”, „warstwa społeczna”, ukr. *стан*), *сведения* (por. pol. „wiadomości”, ukr. *відомості*), *случай* (por. pol. „przypadek”, ukr. *випадок*), *смысл* (por. pol. „sens”, ukr. *сенс*), *смута* (por. pol. „zamieszki”, „rozruchy”, ukr. *заколот*). Nawet w deetymologizowanym we wszystkich językach analizowanych słowie *счастье*, *щастя*, „szczęście”, mającym tożsame pochodzenie, element wspólnotowości zachował się po części (dla wnikliwych mówców) tylko w rosyjskim dzięki pisowni. A. Zalizniak uważa, że we współczesnym języku rosyjskim wyrazy *счастье* i *удача* („powodzenie”) są przeciwstawione wg zasady sacrum–profanum, lecz tego przeciwstawienia nie było jeszcze na początku XIX wieku<sup>59</sup>. Można to objaśnić w ten sposób, że sakralizowana konceptualizacja szczęścia jako daru niebios zastąpiła ówczesną ludową, trybalistyczną konceptualizację tego pojęcia jako części od wspólnego majątku (ana-

---

<sup>59</sup> А.А. Зализняк, *Счастье и наслаждение в русской языковой картине мира*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, dz.cyt., s. 163.

logiczna etymologia wyrazu *доля* 'los') dopiero po ukształtowaniu się warstwy inteligenckiej, która w znacznej części wywodziła się z rodzin duchownych prawosławnych.

Koncept kolektywizmu trybalistycznego (jako naturalnej wspólnotowości holistycznej) nie jest jednak ani powszechny, ani tożsamy u różnych osób. Ma to przyczyny historyczne. Pierwsze transformacje kolektywizmu tradycyjnego wystąpiły w czasach pańszczyzny (po Iwanie Groźnym), która była zniesiona dopiero w 1861 roku, przy czym zniesiona odgórnie (a nie w wyniku ruchów oddolnych) i zupełnie nieudolnie (zamiast rozdania albo sprzedania ziemi chłopom, była ona przekazana wspólnotom). Pańszczyzna była pierwszym poważnym ciosem po wspólnocie tradycyjnej, która była wspólnotą współwłaścicieli albo, jeszcze precyzyjniej, wspólnotą organicznie połączoną z miejscem swej egzystencji. Chłop pańszczyźniany ma przede wszystkim poczucie wspólnego niewolnictwa. Dość trudno oczekiwać od niego zarówno racjonalności zachowań, jak i poczucia odpowiedzialności za nienależące do niego mienie, łącznie z ziemią. Jeszcze trudniej liczyć na postawę obywatelską członka wspólnoty bizantyńsko-trybalistycznej (czyli wspólnoty niewolniczej). Wieś rosyjska nie wróciła do wymarzonych przez słowianofilów tradycyjnych wspólnot trybalistycznych, a nowo powstałe gminy wiejskie stały się łatwym łupem dla wszelkiego rodzaju autorytaryzmów i totalitaryzmów. Warto tutaj przypomnieć, że jeden z najwybitniejszych reformatorów rosyjskiej wsi, carski minister spraw wewnętrznych Piotr Stołypin na początku XX wieku bezskutecznie próbował zwalczyć bierną wiejską wspólnotowość, na siłę wprowadzając do świadomości i życia rolników ideę indywidualnego gospodarstwa i ekonomicznej prywatności. Zapłacił za to życiem.

Utrwaleniu kolektywizmu neotrybalistycznego w nizinach społecznych sprzyjała późniejsza radziecka kolektywizacja i industria-



lizacja. Można wymienić tutaj sowietyzmy, określające takie znane kolektywistyczne realia życia radzieckiego, jak *массы, классовая борьба, пролетариат, колхоз, совхоз* (odpowiednik PGR-u), *трудовой коллектив* ('kolektyw pracowniczy'), *первомайские демонстрации* ('pochody pierwszomajowe'), *субботник* i *воскресник* (oba – 'czyn społeczny'), albo mniej znane – *коммуналка* ('mieszkanie wielorodzinne ze wspólną kuchnią, łazienką i ubikacją')<sup>60</sup>, *уплотнение* (dosł. 'zagęszczenie' powierzchni mieszkalnej poprzez dokwaterowanie dodatkowych mieszkańców w komunałce), *хождение строем* ('chodzenie kolumnami'), *бригада коммунистического труда* ('wzorcowa brygada w fabryce'), *собрание* ('zebranie' – pracowników, członków związku zawodowego, klasy szkolnej, partyjne, komsomolskie etc., w celu socjalizacji i ideologicznego sterowania wspólnotą), *пионерский лагерь* ('letnie obozy pionierskie'), *звездочка октябрят* (dosł. 'gwiazdka' – grupa pięciu uczniów 1–3 klasy podstawówki stanowiąca podmiot wspólnych czynności edukacyjnych i kulturalno-ideologicznych), *пионерское звено* (dosł. 'ogniwo' – zastęp, grupa uczniów do lat 14 o podobnych funkcjach), *круговая порука* ('wzajemna poręka') etc.<sup>61</sup> Odrębne miejsce w tym szeregu sowietyzmów o zabarwieniu kolektywistyczno-trybalistycznym zajmowały *очередь* i *кухня*. Pierwsze z nich – *очередь* – to kolejka,

<sup>60</sup> Wbrew pozorom rosyjskie *коммуналки* nadal istnieją. Wg różnych szacunków około 20 mln. Rosjan nadal mieszka bez własnej kuchni, łazienki i ubikacji (zob. Д. Терентьев, *Коммунальная страна*, [w:] Лига технократов <http://liga-techno.ru/articles/obshchestvo/901-kommunalnaya-strana.html> [2.07.2013]).

<sup>61</sup> Bardziej szczegółowo o sowietyzmach można przeczytać w pracy Н.А. Купина, *Советизмы: к определению понятия*, „Политическая лингвистика”, Jekaterynburg 2009, nr 2 (28), s. 35–40, [http://journals.uspu.ru/i/inst/ling/ling28/ling\\_28\\_03.pdf](http://journals.uspu.ru/i/inst/ling/ling28/ling_28_03.pdf) [20.12.2012] albo В.М. Мокиенко, Т.Г. Никитина, *Толковый словарь языка Совдепии*, Sankt-Petersburg 1998.

w której spędzano dużo czasu, tworząc swoistą „kulturę kolejki” z numerami pisanymi na ręce, swoistą solidarnością – zajmowaniem i trzymaniem miejsca dla przyjaciół, krewnych czy sąsiadów. Pełniła ona kulturową funkcję informacyjno-socjalizacyjną (plotki i dyskusje światopoglądowe) oraz „przedsiębiorczo-edukacyjną” (uczenie się obchodzenia kolejki, dostawania się do punktu docelowego poza kolejką albo zajmowanie kolejki w celu jej późniejszej odsprzedaży). Drugie zaś to kuchnia w tzw. *хрущевке*, czyli odrębnym małym mieszkaniu, które zaczęli otrzymywać obywatele ZSRR w czasach N. Chruszczowa. Wokół kuchni również powstała osobliwa „kultura kuchenna”, gdyż stawały się one miejscem wieczornych biesiad, na których pito alkohol, śpiewano piosenki, plotkowano, w tym na tematy polityczne. Przykładem trybalistycznej zbiorowości są również słynne rosyjskie *плацкартные вагоны*, czyli uproszczone wersje wagonów sypialnych z miejscówkami, lecz bez zamykanych przedziałów.

Myśl o tym, że komunistyczne i socjalistyczne idee nieprzypadkowo zakorzeniły się w rosyjskim systemie organizacji doświadczenia społecznego, lecz trafiły na podatną glebę, nie jest ani nowa, ani odkrywczą. Pisząc o ewolucji rosyjskich słowianofilów („*почвенников*”) oraz socjalistów („*революционеров-демократов*”), I. Zaidman odnotowuje, iż: „[...] oba skrajne nurty rosyjskiej myśli połowy XIX wieku, chociaż zapożyczały swoje idee na Zachodzie, z całej różnorodności idei [...] wybrały te, które bardziej odpowiadały »rosyjskiemu duchowi« i tymże »duchem« je nasyciły”, między nimi „powstał swoisty konsensus w kwestii stosunku do wspólnoty, socjalizmu, burżuazyjności, »zgniłego« Zachodu: za ustrój zbiorowo-kolektywistyczny, socjalistyczny oraz przeciwko wszystkiemu burżuazyjnemu, liberalno-demokratycznemu, zachodniemu”<sup>62</sup>.

---

<sup>62</sup> И. Зайдман, *Евреи и «советский проект»*, t. 1: «Советский про-

Warto jednak uzupełnić tę tezę komentarzem. Radziecki (sojalistyczny) kolektywizm różnił się istotnie od tradycyjnego – pogańsko-bizantyńskiego – dwoma cechami. Po pierwsze był kolektywizm odgórny, przymusowy, obligatoryjny i nieunikniony, a po drugie, był on ideologiczno-polityczny i abstrakcyjny. Doprowadziło to do deformacji synergii rodowo-terytorialnej pogańskiej i duchowo-religijnej bizantyńskiej wspólnotowości oraz przekształcenia tradycyjnego zbioru w masę pozbawioną zdolności do samoorganizacji. Moim zdaniem był to wynik połączenia przez ideologów komunistycznych wybranych dowolnie cech turańskich (kolektywizm wojskowo-koczowniczy) z wyrwanymi z systemu cechami łacińskimi (formalizmem i sekularyzacją). W efekcie radzieckie społeczeństwo pod koniec istnienia ZSRR *de facto* było zatimizowane, lecz nie zindywidualizowane, zachowując tylko jedną kolektywistyczną cechę substratową – irracjonalną potrzebę wsparcia emocjonalnego i witalnego, nazywaną w Rosji „poczuciem łokcia” (*чувство локтя*). Być może dlatego rosyjskie społeczeństwo w latach 90. XX wieku okazało się tak podatne na wpływy konsumeryzacji i wirtualizacji w ramach współczesnych tendencji konsumpcjonistycznych. Jak powiedział wybitny rosoznawca profesor Shigeki Hakamada z Japonii: „W Rosji duch wspólnotowości pozostał, lecz w tym, żeby wszystkim pracować jak najmniej, wspólnie omijać rozkazy i prawo”<sup>63</sup>. Być może jest to zdanie mocno przesadzone, lecz jedno można powiedzieć z pewnością: stwierdzenia o wspólnotowości i kolektywizmie jako cesze charakterystycznej dla całego narodu rosyjskiego albo przytłaczającej większości jego członków jest przesadą nie mniejszą.

---

ект», <http://base.ijc.ru/new/site.aspx?STID=245090&SECTIONID=244694&IID=462580> [18.12.2012].

<sup>63</sup> Ф. Бурлацкий, *Российский базар: интервью с профессором С. Хамада*, „Независимая газета”, 29.04.1998.

Była jednak istotna cecha wspólna u trybalizmu pogańskiego, wojskowej wspólnotowości turańskiej, transcendentnej zborowości prawosławnej i komunistycznego kolektywizmu radzieckiego. Jest to ich irracjonalno-emocjonalny charakter. Nie ma to nic wspólnego ze świadomym wyborem i szacunkiem dla osobowości własnej lub innego. Zauważył to również badacz rosyjskiej mentalności S. Kara-Murza: „Represje 1937–1938 lat w znacznym stopniu wynikały nie z państwowego totalitaryzmu, a właśnie z głębokiej demokracji. Jednak nie z demokracji obywatelskiego społeczeństwa racjonalnych jednostek, a z demokracji wspólnotowej, archaicznej. Jest to ogromna ciemna siła, jak tylko ją chociaż trochę wypuścić na wolność – od razu lecą niewinne głowy. Ponieważ wspólnota łatwo wierzy w spiski i tajną siłę obcych, »wrogów narodu«. Gdy atak tej nienawiści, która nabywa właściwości epidemii, ogarnia wspólnotę, płoną stopy z wszelakimi wiedźmami. Rosyjska wspólnota nie jest bardziej okrutna, niż np. zachodnioeuropejska – po prostu tam te ataki miały miejsce wcześniej niż u nas”<sup>64</sup>. Nazywanie układów rodowo-naturalistycznych demokracją jednak jest ewidentnym nadużyciem terminu.

### *Prawo jak dyszel*

**nieformalna etyka, brak szacunku dla formalności, niechęć do rozwiązań instytucjonalnych i prawnych, ochlokracyzm i anarchizm obyczajowy**

To jest kolejna grupa cech bardzo bliska typowi turańskiemu tylko bez właściwego mu kultu podporządkowania rozkazowi czy zakazowi. Słowiańsko-pogański Rosjanin raczej będzie działał wg

---

<sup>64</sup> С.Г. Кара-Мурза, *Советская цивилизация*, Moskwa 2002, t. 2, s. 511.

zasady *Если нельзя, но очень хочется, то можно* (czyli ‘Jeśli nie wolno, ale bardzo się chce, to wolno’). Etyka tego typu ma charakter naturalny i zbiorowy: dobre jest to, co tradycyjne i zbiorowe. W zachowaniach pogańskich patrzy się przede wszystkim na meritum sprawy i skuteczność, na własne emocje i stosunek do człowieka lub sytuacji, a nie na sztucznie wymyślone lub odgórnie ustalone zakazy. Dlatego pomiędzy zyskiem a prawem wybiera się zysk – *Закон, что дышло, куда повернёшь, туда и вышло, Нужда закона не знает, а через шагает, Законы даны, чтобы их нарушать*, a w sytuacji zaś, gdy się pyta, jakim sądem sędzić – wg prawa czy wg sumienia, pogańscy Rosjanie wybierają tylko sumienie, gdyż prawo jest uważane z góry za niesprawiedliwe i kojarzy się nie tyle z przestrzeganiem zasad, ile z gnębieniem ludu: *Где закон, там и обида, Строгий закон виноватых творит*. Zatem nic dziwnego, że jedną z podstawowych maksym rosyjskiego oddolnego życia społecznego stało się porzekadło *От сумы да от тюрьмы не зарекайся* (‘Nie zarzekaj się przed torbą i więzieniem’, czyli przy obecnym systemie sądowniczym nigdy nie można mieć pewności, że nie pójdziesz z torbami albo nie zostaniesz osadzony).

Aleksandr Sołżenicyn napisał o tym w taki sposób: „Przez wieki u Rosjan nie rozwijała się świadomość prawna charakterystyczna dla człowieka zachodniego. Do prawa zawsze stosunek był ironiczny, z niedowierzaniem: czyżby można było odgórnie ustalić prawo, żeby uwzględnić wszystkie poszczególne przypadki? Przecież zawsze są niepodobne do siebie. W tym zawarta jest również przepukność wielu tych, którzy za pomocą tego prawa rządzą. Zamiast świadomości prawnej w naszym narodzie zawsze żyła i do dziś jeszcze nie umarła tęsknota do żywej sprawiedliwości, wyrażająca się np. w przysłowiu: *Хоть бы все законы пропали, лишь бы люди правдой жили* (‘Niech by zniknęły wszystkie prawa, oby tyl-

ko ludzie żyli prawdą’”<sup>65</sup>. Natomiast na długo przed Sołżenicynem rosyjski pisarz Piotr Wiaziemskij bardzo trafnie skwitował konflikt prawa w wersji bizantyńskiej oraz pogańskiego usposobienia życia ludu: *В России суровость законов умеряется их неисполнением* (‘W Rosji srogość prawa kompensuje się jego nieprzestrzeganiem’).

Jednym z elementów pogaństwa w zakresie państwowości jest całkowity brak szacunku do administracji i biurokratycznego aparatu władzy. W wersji rosyjskiej ta cecha wygląda jako strach przed aparatem (w tym sądowym) i organami praworządności (przede wszystkim policją, prokuraturą i służbami specjalnymi), a także poczucie własnej bezbronności wobec bezprawia władzy. „Mądrość ludowa” utrwaliła tę specyfikę relacji „człowiek–państwo” w szeregu tekstów precedensowych, poświęconych:

- rosyjskiemu sądownictwu: *Неправдою суд стоит, В суд пойдешь – правды не найдешь, Из суда – что из пруда: сух не выйдешь, Судье полезно, что в карман полезло, Суд прямой, да судья кривой, Что нам законы, коли судьи знакомы, Был бы человек хороший, а статья найдётся, С таким счастьем – и на свободе!*
- biurokracji: *Без бумажки ты – букашка, а с бумажкой – человек, Не подмажешь, не поедешь, Законы-то святы, да исполнители – супостаты, Воеводою быть – не без денег жить,*
- policji – *Раз арестован, значит виновен, Волка кормят ноги, а гаишника – дороги, Милицию создал народ... и за это она его сажает, Милиция – те же мошенники, только красиво одетые, То, что вы на свободе – не ваша заслуга, а наша недоработка* (‘to, że jesteście na wolności, to nie wasza zasługa, lecz nasze niedopatrzenie).

---

<sup>65</sup> А. Солженицын, *Россия в обвале*, [http://antisoviet.narod.ru/Solz/v\\_obvale035.html#035](http://antisoviet.narod.ru/Solz/v_obvale035.html#035) [27.10.2012].

Sondaże przeprowadzane w ostatnim dziesięcioleciu jednoznacznie wykazują, że średnio 60% respondentów nie czuje się chronionymi przez prawo rosyjskie, 70% czuje się bezsilnym przed samowolą władz państwowych, sądów i policji, ponad połowa uważa, że w Rosji nie da się żyć, nie łamiąc prawa<sup>66</sup>. Ponad 80% respondentów uważa, że błędy sądowe w Rosji zdarzają się często bądź bardzo często, a 60% nie liczy na możliwość sprawiedliwego procesu sądowego<sup>67</sup>. 66% sądzi, że współczesne rosyjskie sądy są nagminnie wykorzystywane dla celów politycznej walki, a 68% – że są one narzędziem walki konkurencyjnej między biznesmenami<sup>68</sup>. Rosyjski pisarz Wiktor Pielewin w powieści *Batman Apollo* dość trafnie zauważył: „Naczelne zadanie państwa rosyjskiego polega nie na tym, żeby wzbogacić urzędnika. Polega ono na tym, by uczynić życie ludzkie nieznośnym”.

Tradycja łapówkarstwa i korupcji w Rosji jest dość długa. Powstała ona z połączenia turańsko-pogańskiej postawy nieformalnego podejścia do zdobywania środków przetrwania (idea zdobyczy, haraczu, okupu) oraz bizantyńsko-turańskiej idei samowoli władcy. Korzenie łapówkarstwa na Rusi sięgają jeszcze czasów koniecznego obdarowywania tych, do kogo zwracają się z prośbą. Sprzyjał temu procederowi tradycyjny system „karmienia” (*кормление*) urzędników, który trwał aż do połowy XVI wieku. Polegał on na tym, że urzędnik nie otrzymywał poza prawami posadowymi żadnego uposażenia, zatem miał sobie sam zdobywać środki utrzymania. Dodatkowym czynnikiem stały się słynne ordyńskie haracze, dzięki którym można było załatwić każdą sprawę na Rusi w czasach uzależnienia od Ordy. Problemem najistotniejszym na Rusi i w Rosji zawsze było i do dziś pozostaje zróżnico-

<sup>66</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 120.

<sup>67</sup> Tamże, s. 129.

<sup>68</sup> Tamże, s. 131.



wanie *почести* i *посула*, czyli wdzięczności i łapówki. Nawet car Piotr, który walczył z łapówkarstwem, nic nie zdołał zmienić w tej kwestii. Paradoksalnie w czasach jego panowania łapówkarstwo tylko się nasiliło. Idea efektywności za każdą cenę, którą propagował Piotr, niejako zachęcała do stosowania owego zabiegu w celu szybkiego załatwiania sprawy. Łapówkarstwo jest także najważniejszym środkiem kreowania systemu przestępczości zorganizowanej. Pierwsze próby połączenia świata przestępczego z władzą w jeden system sięgają czasów panowania caryc Anny i Elżbiety, gdy słynny Wańka Kain (Iwan Osipow) stworzył w Moskwie całe imperium przestępcze, w którego skład wchodziła niemal cała administracja państwowa w mieście. Przyczyna rozpowszechnienia korupcji w Rosji tkwi prawdopodobnie w przyzwoleniu społecznym obywateli, czyli w pogańsko-turańskim substracie kulturowo-cywilizacyjnym, na którym oparty jest rosyjski system społeczno-państwowej organizacji życia.

Brak szacunku do prawa jest w Rosji cechą powszechną. Jeśli turańskiemu typowi zachowania społecznego właściwa jest samowola, to pogański typ charakteryzuje się anarchizmem i ochłokracją, czyli nihilistycznym stosunkiem do reguł formalnych, niepotwierdzonych wielowiekową tradycją. Czasem anarchizm mylony jest z samowolą. Anarchizm nie jest agresją wobec prawa, lecz indyferentnym stosunkiem do niego. Turańskiego Rosjanina formalne prawo denerwuje i przeszkadza mu w życiu. Dlatego może on łamać prawo zupełnie świadomie, z powodu samego braku szacunku do rozwiązań formalnych. Pogański Rosjanin raczej prawa nie zauważa i obchodzi je, stara się żyć tak, żeby prawo go nie dotyczyło i żeby nie było potrzeby wchodzić z nim w konflikt, rozwiązania nieoficjalne przedkłada nad formalnoprawne. Potwierdza to też fundusz paremiczny: *Не держись закона, как слепой забора, Не пойман – не вор, Не в службу, а в дружбу, Живет – не тужит,*



никому не служит, *Подальше от начальства, поближе к кухне, До царя далеко, до Бога высоко.*

Bardzo reprezentatywne dla omawianej tutaj cechy pogańskiego Rosjanina są dane niektórych sondaży Centrum Lewady, dotyczących poczucia odpowiedzialności. Na pytania odnośnie odpowiedzialności moralnej człowieka większość respondentów (od 51 do 58%) twierdziła, że szeregowy obywatel nie ponosi absolutnie żadnej odpowiedzialności za działania państwa, przedstawicieli swej narodowości czy swoich przodków, natomiast zupełnie inaczej brzmiały odpowiedzi w przypadku odpowiedzialności moralnej za zachowanie osób bliskich (ponad 80% uważa, że raczej ponosimy albo na pewno ponosimy za to odpowiedzialność) oraz za przyszłość własnych dzieci (94%)<sup>69</sup>. Trochę mniej, ale również wystarczająco dużo osób wypowiedziało się za tym, że ponosimy pewną moralną odpowiedzialność za funkcjonowanie swego zakładu pracy (67%). W przypadku zaś problemów przeciętny Rosjanin liczy przede wszystkim na rodzinę i przyjaciół (56%), a tylko potem na siebie samego (39%). Jak widać, na pomoc oficjalnych czy społecznych instytucji zbadani Rosjanie raczej nie liczą (mniej niż 6%)<sup>70</sup>. W sondażu dotyczącym przypadku linczu miejscowej ludności w miasteczku Sagra na bandytach z Jekaterynburga aż 70% respondentów podtrzymało tych, którzy dokonali samosądu i tylko 13% wypowiedziało się przeciwko takiej formie rozwiązania konfliktu<sup>71</sup>.

---

<sup>69</sup> Tamże, s. 31–32.

<sup>70</sup> Tamże, s. 66.

<sup>71</sup> Tamże, s. 122.

### *Dusza na oścież*

**otwartość, prostota, szczerłość – odrzucenie dwulicowości;  
bezpośredniość, odrzucenie formalizmu w zachowaniach –  
nietaktowność, brak kultury**

Pogańska etyka nie tylko odwołuje się do względów merytorycznych, ale również neguje wszelkie naleciałości kulturalne, zwroty grzecznościowe, honoryfikacje społeczne. Mówi się i zachowuje się prosto, bez „owijania w bawełnę” – *Говори, как на духу, Прямо отвечай, душа нараспашку, широкая душа, рубить сплеча, резать правду-матку, без обиняков, откровенно*. Szczerłość i otwartość są chyba najważniejszymi pozytywnymi cechami Rosjan zarówno w ich własnej ocenie, jak i w ocenie obcokrajowców. Cechy te mają mocne „poparcie” w rosyjskim językowym obrazie świata: *Русская душа – нараспашку, Окна без штор, душа без застёжки, Живи просто, выживешь лет со сто, Не спесь красит человека, а простота, Не ищи мудрости, ищи простоты, А ларчик просто открывался, На всякого мудреца довольно простоты*. Dlatego też w Rosji często lubią cytować słowa z Biblii: *Пусть ваше слово будет всегда: «да, да», «нет, нет», а что сверх того, то от лукавого*. Z kolei jedną z najgorszych cech z punktu widzenia pogańskiego systemu doświadczenia społecznego jest nieszczerłość, dwulicowość: *Приветлив стлать, да жестко спать, На языке мед, а под языком лед. Прост, как свинья, а лукав, как змея, Он куда хочешь без мыла влезет, У корысти всегда рожа бескорыстна, Не бойся собаки брехливой, а бойся молчаливой, Речами тих, да сердцем лих, Не копай другому ямы: сам в нее ввалишься*. Lista przysłów i porzekadeł na temat dwulicowości w rosyjskim zasobie paremicznym jest dość długa.

Pogańscy Rosjanie (zwłaszcza w mniejszych miastach i na wsi) bardzo cenią sobie bezpośredni i nieskrępowany kontakt (w tym z ludźmi zupełnie obcymi). Całkiem normalnym sposobem zwracania się do osoby absolutnie nieznaomej w tym typie cywilizacyjnym jest używanie terminów pokrewieństwa (o czym już wspominałem) oraz słów *женщина, мужчина, девушка, молодой человек, мальчик, друг* etc. Rosjanie tej odmiany kulturowo-cywilizacyjnej lubią szybko przechodzić „na ty”, bez konwenansów zwracać się do osób postronnych, zadawać im niezręczne pytania o prywatnym życiu i otwarcie opowiadać o własnym, nawet jeśli ich rozmówca sobie tego nie życzy.

Specyficznym znakiem rosyjskiej słowiańsko-pogańskiej otwartości jest fenomen łaźni parowej (współcześnie również sauny). Nie chodzi tutaj o higienę (jeśli już, to raczej o względy zdrowotne), lecz o nieskrępowane obcowanie w jak najbardziej intymnej atmosferze. Trudno znaleźć bardziej intymne i „otwarte” obcowanie niż nago w łaźni, zwłaszcza w okolicznościach, gdy uczestnicy rytuału parzenia się okładają nawzajem specjalnymi dębowymi czy brzożowymi miotełkami a później wspólnie piją herbatę, kwas chlebowy albo alkohol. Charakterystyczne jest to, że wspólne chodzenie do łaźni nie jest wyłączną domeną mężczyzn (choć kobiety wolą saunę) i że przyzwyczajenie to nie zanikło po tym, jak niemal każdy obecnie ma w mieszkaniu łaźienkę.

Warto też podkreślić, że Rosjanie pogańskiego (a także turańskiego) typu bardzo źle wypadają w publicznych rozmowach (wywiadach, talk-show, dysputach), często odbierają słowa rozmówcy zbyt osobiście i emocjonalnie. Zdecydowanie wolą rozmowy nieformalne i intymne, bardziej szczere i swobodne – tzw. *междусобойчики* (od „między sobą”).

Jeśli mówić o rosyjskim obcowaniu w ogóle, to warto podkreślić, że z europejskiego punktu widzenia można by wywnioskować,

że pogańskim i turańskim Rosjanom zupełnie brak tzw. „kultury prowadzenia dyskusji”. Są oni zbyt agresywni w sporze. Lubią *переходить на личности* (czyli włączać argumenty, dotyczące osobistych cech rozmówcy), *брать горлом, перекрикивать* (argumentować zbyt ekspresywnie i głośno), *разбираться, выяснять отношения* (nie odpuszczając, dowodzić spór do końca), *огрызаться* (agresywnie reagować na każdą krytyczną uwagę), *ругаться* (wymyślać, rzucać obelgi). Często spór toczy się na poziomie *Сам дурак – От дурака слышу* (‘Sam jesteś dureń – Od durnia to słyszę’). Zarówno pogański, jak i turański Rosjanin woli wywołać konflikt i zapomnieć o problemie niż trzymać w sobie złość na przeciwnika. Woli również rozwiązać konflikt w otwartym starciu niż zamiatać go pod dywan czy sięgać po rozwiązania prawne (formalne): *Сколько ни мучиться, а без ссоры не прожить, Не помутясь, и море не уставится, На брань слово купится, Брань славна лучше мира стыдна* (‘Dobra kłótnia lepsza od zimnego pokoju’). Przy tym przejście od słów (*ругань*) do rękoczynów (*драка, рукоприкладство*) jest dość szybkie. Zalecają to również ludowe maksymy: *Чем ругаться, лучше собраться да подраться, Что за шум, а драки нет? Не все горлом, ино и руками, Двое в драку – третий в сраку, Бей своих, чтоб чужие боялись, За волосы да под небеса, Не говоря худого слова, да в рожу*. Jednakże po kłótni czy bójce zaleca się zawarcie pokoju i zapomnienie powodów konfliktu. Mściwość i pamiętliwość uważane w słowiańsko-pogańskim systemie kulturowym za cechy bardzo negatywne: *Кто старое вспомянет – тому глаз вон, Добро помни, а зло забывай, Тому тяжело, кто помнит зло, Чего не воротить, про то лучше забыть*.

Nie powstrzymuje siebie pogańsko-turański Rosjanin i wtedy, gdy przeszkodą w jego przedsięwzięciach staje się tzw. „złośliwość rzeczy martwych”. Sięga w tych przypadkach po bardzo bogate ro-

syjskie słownictwo obsceniczne i wulgarne: *Не выругавшись, дела не сделаешь, Не обругавшись, и замка в клетки не ототрешь, Брань не дым – глаза не ест.*

Zupełnie unikatowym zjawiskiem kulturowym w pogańskiej tradycji jest tzw. „mat”, czyli grupa najostrzejszych wulgaryzmów, zawierających w swojej formie cztery rdzenie *-еб-*, *-жеб-*(*-job-*), *-хуй-*, *-пизд-* i *-бляд-* (czasem również *-манд-*, *-елд-*, *-муд-* i zapożyczony od Polaków *-купв-*), uważane za całkowite tabu w pewnych dyskursywnych sytuacjach: w obecności dzieci, kobiet, przełożonych, w oficjalnych sytuacjach, w publicznych mediach. Używanie zaś matu w takich sytuacjach graniczy z popełnieniem grzechu (którym jest używanie matu w cerkwi bądź w obecności ikon). Jednakże we wszystkich innych sytuacjach mat jest dopuszczalny, a jako środek bezpośredniej i szczerej ekspresji w pogańskim układzie kulturowo-cywilizacyjnym nawet zalecany. Walkę z matem na Rusi podjęła dopiero Cerkiew, a ze sfery oficjalnej prawnie usunęła go dopiero caryca Anna w XVIII wieku. Całkowity zakaz matu w ZSRR stworzył wokół tego zjawiska aureolę wolności i przekształcił go w narzędzie protestu politycznego i obywatelskiego. Dlatego matem czynnie posługują się obok wspólnot subkulturowych również przedstawiciele rosyjskiej kontrkultury i awangardy literackiej.

Poza klasycznym matem szeroko używane są liczne skróty i zamienniki standardowych wulgaryzmów, oparte na grze fonetycznej i strukturalnym modelowaniu: *Твою мать, Вашу мамашу, Мать твою за ногу, Иди козе в трещину! Иди ёжиков паси, Идите к свиням собачьим, Ёж твою медь, Ёкарный бабай, Ёпперный театр, Японский городской. Ёшкин кот, Едрить твою через коромысло, Едрить твою в качель. Дрить твою перекинь марганца, Едрёна корень, Едрёна пассатижи, Едрён батон, Едрёна копоть, Едрён Матрён, Ёксель-моксель, Ёлка*

*паралоновая, Ёлки-палки, Ёлки-моталки, Ядрёна кочерышка, Раскудрить твою черешню, Туды тебя в качель, В господа бога душу мать, Два весла тебе в рот, Дусту тебе на лопате, Вот тебе хрен, На тебе раз, А ху-ху не хо-хо?*

### ***Mniej wiesz – mocniej śpisz***

**intuicjonizm i praktycyzm poznawczy – irracjonalizm, brak zaufania do nauki, erudycji i logicznych rozwiązań, ignorancja**

Irracjonalizm i wrogość wobec inteligencji czy rozumowań logicznych jest w pogańskim typie niemal powszechna: *Наука не пиво, в рот не вольешь, Любопытство не порок, а большое свинство, Аз да буки избавят ли от муки? Много будешь знать, скоро состаришься, Меньше знаешь – крепче спишь, Любопытной Варваре нос оторвали, Всю хитрость не изучишь, а себя измучишь, Не мудрствуя лукаво.* W kultowym rosyjskim filmie *Wzór miłości* bohater mówi: *Голова – предмет темный, исследованию не подлежит.* Słowa te stały się popularną sentencją. To właśnie w Rosji powstały słynne obelgi pod adresem inteligencji: *Мы в университетах (в институтах) не учились, Интеллигенция вшивая, Гнилой интеллигент, А еще очки надел!* Prawdopodobnie pod wpływem pogańskiego światopoglądu rosyjscy prawosławni duchowni wymyślili zwrot *прелесть латинская*, którym określano katolickie teologiczne rozważania. Z drugiej strony, w Rosji ceniona jest wiedza zakotwiczona w doświadczeniu i oparta na wyczuciu, intuicyjnej syntezie sedna oraz sceptycznie oceniane są wszelkie analityczne i dedukcyjno-spekulacyjne metody pozyskania prawdy: *Знай меньше, а делай больше! Не нужен ученый, а нужен смысленный, Переученный хуже недоученного.* Bardzo trafnie wyraził te typowo pogańskie

preferencje w rosyjskim EOŚ jeden z przedstawicieli antropologii psychologicznej G. Gorer: „»Rosjanie« mało uwagi zwracają na porządek, efektywność i punktualność, lecz wyjątkowo troszczą się o badanie i wyrażenie w słowie ciągle zmieniających się uczuć”<sup>72</sup>.

Cecha ta ma również przełożenie czysto etyczne. O wiele wyżej niż rozum czy racjonalne dążenie do dóbr materialnych Rosjanie cenią sobie uczucia, zwłaszcza dobroć i wierność<sup>73</sup>. Zdaniem T. Marcynkowskiej poznanie u Rosjan ukierunkowane jest nie na poszukiwanie prawdy abstrakcyjnej (chodzi, chyba, o prawdę jako racjonalną wiedzę), lecz na zasady moralności, na dobro i zło: *В ком добра нет, в том и правды мало, В лукавом правды не сыщешь*<sup>74</sup>. W kwestii tej pogański sposób rozumowania połączył się z prawosławno-bizantyńskim (hezychazm). Najważniejsza cecha kobiety w tym systemie kulturowo-cywilizacyjnym to nie piękno, a dobre serce: *Не гляди на лицо, а гляди на обычай, Родилась пригожа, да по нраву негожа, С лица воду не пить*. Zdolność do litości ważniejsza jest niż zdolność do miłości (o kobiecie rosyjskiej czasem mówią: *Жалеет, значит любит*).

Rosjanie pogańscy bardziej zaufają „głosowi serca” niż „dowodom rozsądku”, zwłaszcza w stosunkach codziennych: *Сердцу не прикажешь, Не по хорошу мил, а по милу хорош* (‘Nie przez to luby, że dobry, a przez to dobry, że luby’), *Не в службу, а в дружбу, Сердце не камень, Сердце вещун: чует добро и худо*. Stosunek do innego człowieka wg pogańskiego Rosjanina powinien opierać

<sup>72</sup> Cyt. wg В.В. Колесов, dz.cyt., s. 98.

<sup>73</sup> Н. Турунен, А.И. Харченкова, *Ассоциативный эксперимент как средство выявления картины мира у представителей разных культур*, [w:] Русское и финское коммуникативное поведение, Воронеж 2000, s. 74–78.

<sup>74</sup> Т.Д. Марцинковская, *Русская ментальность и ее отражение в науках о человеке*, Москва 1994.



się nie na rozsądku i motywach racjonalnych, lecz na emocjach i wyczuciu: *Сердцу не прикажешь, Любовь слепа, С милым рай в шалаше, Полюби-ка нас чёрненькими, а беленькими нас всяк полюбит* ('Pokochaj nas czarnych, a białych nas każdy pokocha'). Dlatego trudno się zgodzić z autorami jednego z artykułów o rosyjskim EOŚ, którzy bagatelizują sens i pragmatykę słynnego i bardzo popularnego przysłowia, pisząc „z rosyjskiego przysłowia *Любовь зла, полюбишь и козла* nie da się wywnioskować nic na temat miejsca miłości w rosyjskim językowym obrazie świata, jedynie tylko to, że kozioł przedstawia się w nim jako istota mało sympatyczna”<sup>75</sup>. Jest to uwaga zupełnie formalno-leksykalna. Językowy obraz świata nie sprowadza się do znaczeń poszczególnych jednostek leksykalnych, lecz również zawiera w sobie specyficzny sposób użycia tych jednostek w językowych i pozajęzykowych kontekstach. Ponadto w przypadku przysłów raczej chodzi nie o semantykę czy pragmatykę ich składników (gdyż takowe nie powinny być rozpatrywane w oderwaniu od całości precedensowej jednostki), a o semantykę i pragmatykę całego przysłowia, przy czym wziętego jako składowa systemu frazeologicznego. Zestawiając przytoczone wyżej przysłowia z rozpatrywanym, postrzegamy, że świadczy ono nie tylko o małej sympatyczności kozła, lecz zawiera w sobie również dość popularną w rosyjskim EOŚ ideę siły zauroczenia, która okazuje się większa od rozumu i zdrowego rozsądku.

Rosyjsko-ukraiński historyk i działacz społeczny połowy XIX wieku Nikołaj Kostomarow, obserwując zachowania różnych właścicieli ziemskich w sytuacji zwolnienia chłopów pańszczyźnianych w 1861 roku, zwrócił uwagę na to, że bardzo często tzw. „liberałowie” zachowywali się w stosunku do swoich poddanych o wiele gorzej niż ci, którzy uchodzili za skrajnych krwio pijców: „Widząc

---

<sup>75</sup> А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, dz.cyt.



to z bliska, przekonywałem się, że rosyjski człowiek zdolny jest do czynu zgodnie z sercem z taką miłością bliźniego, z jaką nie jest zdolny postępować zgodnie ze swoimi przekonaniem<sup>76</sup>.

Preferowanie rozwiązań intuicyjno-emocjonalnych i irracjonalnych nad konsekwentnie logicznymi przenika również w dziedzinę raczej oddaloną od pogaństwa – do prawosławia, zwłaszcza jeśli chodzi o praktykę religijną wiernych. Kostomarov w innym miejscu swego życiorysu literackiego opisał sytuację, która miała miejsce podczas jednego z jego objazdów po klasztorach rosyjskiej północy: „W rzeźbie tej było coś katolickiego, jednak różnica polegała na tym, że w kościołach katolickich rzeźby zazwyczaj próbują się wykonywać z zachowaniem możliwie wykwintnej formy, tę zaś drewnianą rzeźbę w cerkwi prawosławnej można było nazwać raczej kukłą i dla oczu, które przynajmniej trochę były przyzwyczajone do wymogów poprawności czy wytworności, wyglądała zupełnie szkaradnie i naprowadzała na grzeszne myśli o podobieństwie do pogańskiego idola. Pielgrzymi z ludu, nie uświadamiając tego, z szacunkiem stawiali przed nią świece. Nie mogłem się powstrzymać, żeby nie zauważyć towarzyszącemu nam nowicjuszowi, że cerkiew prawosławna zupełnie nie pochwała nie tylko takich potwornych, lecz żadnych reliefów. Ten poruszył ramionami i pogodził się z tym, lecz w usprawiedliwienie dla klasztoru powiedział, że to jest pobożny dar tego bogobojnego człowieka, który w dobroci swojej zbudował tę cerkiew<sup>77</sup>. Tutaj oczywiście jest postawa intuicyjno-merytoryczna niezważająca na formalności i kanony. W prawosławnym układzie religijnym najważniejsze są: wiara, czyste sumienie i szczerze intencje. W cerkwiach prawosławnych można znaleźć wiele przykładów naruszenia kanonów.

---

<sup>76</sup> Н.И. Костомаров, *Автобиография*, [w:] Н.И. Костомаров, *Исторические произведения. Автобиография*, *Ўдид'*, Kijów, s. 523.

<sup>77</sup> Tamże, s. 644–645.

Nikt sobie tego nie bierze do serca – formalności teologiczne są wtórne, najważniejsze jest przeżycie religijne i autorytet (słowa ojców kościoła czasem są traktowane z większym pietyzmem niż Biblia). Mnisi prawosławni rzadko też wdają się w rozmowy teologiczne, gdyż z reguły bardzo słabo się znają na teologii i teozofii. Są raczej praktykami niż teologami. W rosyjskim prawosławiu istnieje jednak obok tej pogańsko-bizantyńskiej (oddolnej) postawy również postawa odgórna, bizantyńsko-formalistyczna, rytualistyczna. Zostanie ona rozpatrzona przy okazji analizy cech bizantyńskich.

Jest jeszcze jedna odsłona tejże cechy kulturowo-cywilizacyjnej – tzw. *мнительность*. Słowniki tłumaczą to słowo jako ‘podejrzliwość’ lub ‘nieufność’. Lecz to niezupełnie to samo. Rosjanie mają odpowiedniki dla obu tych słów – *подозрительность* i *недоверчивость*. *Мнительность* zaś to nieufność i podejrzliwość, polegająca na domysłach, domniemaniu, wymyślaniu sobie objaśnień czyjegoś zachowania, bezpodstawnym przypisywaniu innemu człowiekowi obcych mu zamiarów i motywów wyłącznie na podstawie własnych emocji i intuicji. Rosjanie (zresztą nie tylko pogańscy, lecz także bizantyńskiego i żydowskiego typu) dość często lubią myśleć za kogoś, uważając to za empatię i nieobojętność. Stąd częste frazy: *я же вижу, что..., я чувствую, что..., мне кажется, что ты..., я и так знаю, что ты..., это же очевидно..., понятно, что..., ясно же, что..., можешь не объяснять, и так все понятно, ты ведь этим хотел сказать, что..., ты ведь имел в виду..., ты наверное решил, что...* etc. Czasem lubią decydować za innych, intuicyjnie domniemając, że ten człowiek właśnie tego sobie życzy. Robią to nie z egoizmu czy złośliwości, lecz raczej ze szczerzej wiary w to, że czynią dobro bliźniemu. Po szkodzie przy tym często padają usprawiedliwienia: *Я же по-дружески, Я же любя, Я же пошутил, Я хотел, как лучше, Я думал, ты этого хочешь, Я же для тебя старался.*

W ogóle wczucie się w intencje innych ludzi. Intuicja jest w rosyjskim EOS zdolnością ocenianą bardziej pozytywnie, niż chęć otwartego pytania o zdanie innej osoby lub rozumowania dyskursywne. Dlatego nierzadko już po jakichś nieporozumieniach padają słowa: *ты должен был (мог бы) догадаться* albo *ты должна была почувствовать*.

Wiktor Pielewin o tej specyficznej cesze rosyjskiego pogaństwa ustami jednego z bohaterów wspomnianej już wyżej powieści *Batman Apollo* powiedział: „Wy, Rosjanie, jesteście zabawnymi ludźmi. Dlatego że wszystko bierzecie na swoje konto. A na swoje konto trzeba brać tylko pieniądze. Reszta – spam”.

Najczęściej brak zaufania do wiedzy racjonalnej i nadmiar zaufania do plotek i „głosu serca” powoduje niedoinformowanie albo zakłamany obraz rzeczywistości. Jak wykazują liczne sondaże w różnych sprawach, związanych z życiem społecznym, ekonomicznym czy politycznym w kraju, pogański Rosjanin zwykle wykazuje się w takich sprawach całkowitą ignorancją: 74% respondentów nic nie słyszało o tym, że Kierownik Komitetu Śledczego RF groził zabójstwem zastępcy redaktora naczelnego „Nowej Gazety” za krytykę jego służby na łamach tego pisma<sup>78</sup>, 70% pojęcia nie ma o politycznej działalności M. Chodorkowskiego, tyle samo nie słyszało o sądowej sprawie w związku z zamieszkami na placu Błotnym w maju 2012 roku, 65% – kim jest Aleksy Nawalny, 27% – o aresztach i rewizjach w domach opozycjonistów, 33% nic nie wie o sprawie Magnickiego, 32% nie wiedziało, o co chodzi w sprawie Pussy Riot (albo w ogóle nie słyszało o tej sprawie), 36% nic nie słyszało o *exposé* Putina, 31% – o locie Putina na czele klucza żurawi. 27% respondentów nie potrafiło odpowiedzieć na pytanie, na jaki termin wystarczyłoby ich rodzinie zaoszczędzonych pieniędzy, gdy-

---

<sup>78</sup> Te i pozostałe dane pochodzą z różnych sondaży zawartych w corocznym biuletynie Centrum J. Lewady: *Общественное мнение – 2012...*

by nagle zniknęły wszystkie źródła dochodów. Nie mogli tego zrobić prawdopodobnie nie dlatego, że tych pieniędzy mają za dużo, a dlatego, że nie umieją planować wydatków i żyją dniem dzisiejszym. Mniej więcej 20–30% respondentów z reguły nie ma zdania w konkretnych sprawach, dotyczących wyborów, przyjęcia jakichś ustaw przez parlament lub działalności opozycji (w odpowiedziach wskazywano albo „nie potrafię powiedzieć”, albo „nie interesuje mnie to”). 5% badanych uważało, że w Rosji partie polityczne nie są potrzebne, a jeszcze 11% nie miało na ten temat zdania. Przypomnę, że zgodnie z analizą nastrojów społecznych w 2012 roku najbardziej zauważalnymi stanami psychospołecznymi w Rosji były apatia, obojętność i zagubienie. Zatem trudno powiedzieć jednoznacznie, ile w tych liczbach historycznych okoliczności, a ile kulturowo-cywilizacyjnego nastawienia na pogański, naturalistyczny sposób ułożenia sobie życia wg zasad *Подальше от начальства, поближе к кухне* ('Dalej od władzy, bliżej kuchni') oraz *Меньше знаешь – крепче спишь* ('Mniej wiesz – mocniejszy sen').

### *Tak się stało*

#### **panpsychizm, mistycyzm potoczny, bierność wobec rzeczywistości, wiara w oczywistość wiedzy**

U podstaw pogańskiego światopoglądu leży pierwotna magia i panpsychiczny obraz świata, wypełniony różnymi siłami i stworami nadprzyrodzonymi – *домовой, леший, дух, барабашка, полтергейст, нечисть, нечистая сила, черт, бес, упырь, «вурдалак», вампир, оборотень, нежить*. Istnieje ogrom postaci, które posiadają specjalne moce, konieczne do obcowania z takimi stworami: *колдуны, ворожеи, волхвы, чародеи, маги, экстрасенсы, ясновидящие, знахари*, oraz mogą dokonywać najróżniejszych zabiegów

magicznych za pomocą cudownych przedmiotów: *сглаз, порча, заклятье, приворот, зелье, чары, мощи, ладанки, крестики, нитки*. Pogański Rosjanin do dziś wierzy raczej w rzucanie uroku niż w przemówienie prezydenta czy w tekst z podręcznika fizyki. Nic dziwnego, że w Rosji bardzo popularne są najróżniejsze paranauki i medycyna alternatywna, a książki z alchemii i wróżby znajdują się w księgarniach na tych samych półkach, co naukowe monografie.

Panpsychizm pogański przejawia się nie tylko w otwartej formie wierzeń animistycznych czy totemicznych. Ma on i zupełnie niezauważalną, potoczno-mitologiczną i bardzo głęboko zakorzoną w modelach myślenia stronę. Chodzi o nadmierną animizację wszystkiego wokół oraz skłonność do logicznych struktur bezpodmiotowych, stwarzających wrażenie, iż człowiek nie ma na nic wpływu i wszystko się dzieje samo z siebie. Z jednej strony, przedmioty nabywają cech istot żywych: *Его сбила машина, Замок не хотел открываться, Ключ не поворачивался, Чай обжег мне губы, Машина не заводилась, Модуль отказался работать, Нитки запутались, Одежда запачкалась, Книжка потерялась, Вода залила пол, У меня разбилась чашка, Руки не дошли, Рука не подымается, Глаза не видят, Рот не закрывается* etc. Z drugiej zaś, unika się konstrukcji z nazwami istot w funkcji podmiotu, a zamiast nich powstają konstrukcje bezosobowe: *Его сбило машиной, Меня угораздило, Нашло на меня, Мне стало понятно, Мне не хотелось, Меня не было, Ему неохота, Им лень, Что-то не работает, Привелось мне побывать в этом городке, У меня не прибрано, Об этом писалось, Стало известно, Оказалось, Так случилось, Как-то само собой получилось, Пришлось выехать, Так вышло, Так сложилось, Само сказалось, Как-то рассосется, Надеюсь, все обойдется, Само собой образуется, Еще успеется, Все утряслось, Мне удалось сделать, Как-то я заработался* etc. Zatem

przeniesienie odpowiedzialności na rzeczywistość skutkuje bierną postawą wobec tejże rzeczywistości. Rosjanin pogański nie tyle coś czyni, ile spodziewa się (*надеюсь, рассчитывал*) lub zamierza (*собираюсь, думал, хотел было*). Niektórzy badacze uważają ową „samoistność” rosyjskiego doświadczenia kulturowego za cechę prawosławną, lecz gdyby tak było, to posiadałyby ją również inne wspólnoty prawosławne. Lecz tak nie jest. Dlatego zgadzam się z rosyjskimi badaczami tematu, że ta nadzieja na *авось* (‘a nuż’), *небось* (‘prawdopodobnie’) i *как-нибудь* (‘jakoś tam’) jest raczej efektem połączenia pogańskiego fatalizmu naturalistycznego z typowo prawosławnym transcendentyzmem<sup>79</sup>. Wspólną cechą Słowian pogańskich (zarówno Rosjan i Ukraińców, jak i Polaków) jest zbytne zaufanie w „mądrość natury”. W sytuacjach, gdy owa „mądrość” zawodzi, mówią oni o swoim rozumie „wstecznym”, porównaj: *Мужик силен задним умом* i *Mądry Polak po szkodzie*.

Wreszcie jeszcze jednym przejawem pogańskiego potocznego mistycyzmu, wywodzącego się z nadziei pokładanej w otaczającej człowieka rzeczywistości, jest wiara w to, że wiedza, którą posiadamy (a *de facto*, którą nam ta rzeczywistość niejako daje), nie wymaga sprawdzenia, jest oczywista i można na niej polegać: *Это как пить дать, Это как дважды два (четыре), Без всяких сомнений, Факт остается фактом, Можешь не сомневаться, Могу поспорить на что-угодно, На сто процентов, Ясен пень, Да провалиться мне на месте, Не сойти мне с этого места, Чтоб я сдох, Истинный крест! Вот те крест! Своими глазами видел, Слышала собственными ушами, Говорю как было, Дураку понятно, И ежу понятно, И к бабке не ходи, Ясно как божий день, И слепому видно, Двух мнений быть не может,*

---

<sup>79</sup> E. Петрухина, *Русская языковая картина мира и православное сознание*, „Слово”, 11.03.2008, <http://www.portal-slovo.ru/rus/philology/russian/585/11677/> [14.12.2012].

*Двух правд не бывает, Лучшие один раз увидеть, чем сто раз услышать, Правды не скроешь, Шила в мешке не утаишь.* Nawet w pracach naukowych Rosjanie lubią obficie używać językowych wskaźników oczywistości i pewności, jak *каждый, все, всегда, никогда, ни один, никто, абсолютно, безусловно, каждому известно, все знают, общеизвестно, совершенно очевидно, несомненно, без всяких сомнений, можно с полной уверенностью утверждать* etc.

### *Wszyscyśmy ludzie, wszycyśmy człowiecy*

**antropologizm naturalistyczny i antropomorfizacja świata („czynnik ludzki”); znajomości i wygoda (praktycyzm witalny)**

Jedną z najbardziej interesujących pogańskich cech, którą prześląknięty jest rosyjski językowy obraz świata i która ma podświadomy wpływ na zachowanie współczesnych Rosjan, jest antropologizm naturalistyczny, polegający na rozpatrywaniu różnych zjawisk przyrody (czasu, przestrzeni, rzeczy, wydarzeń) przez pryzmat ludzkiej działalności. Cecha ta nie ma charakteru etycznego lub poznawczego. Jest to po prostu bycie w świecie, który odgórnie i podświadomie jest pojmowany jako świat człowieka. Zestawiając sposób werbalnej prezentacji temporalnych wyobrażeń (poranek, wieczór, dzień, noc, rok, pory roku etc.) w różnych językach, badacze rosyjskiego językowego EOŚ, zwrócili uwagę, że Rosjanie oceniają te zjawiska nie jako fenomeny astronomiczne, lecz jako temporalne okoliczności ludzkiej działalności: *Доброе утро* mówimy nie w pewnym czasie doby, a tuż po przebudzeniu się, *с вечера* i *под вечер* to nie określenie jakiegoś czasu w ciągu doby, lecz czasowa ocena postępowania<sup>80</sup>.

<sup>80</sup> Языковая картина мира, [w:] Энциклопедия „Кругосвет”, <http://>



W systemie wartości pogańskiego Rosjanina dość istotne miejsce zajmuje człowiek, którego zgodnie z logiką współżycia we wspólnocie trzeba odbierać takim, jak on jest, i z którym się trzeba liczyć: *Всяк молодежи на свой образеи, Насильно мил не будешь, Человек человеку рознь, Каков есть, такова и честь*. Nie jest to ani etyczny człowiek-obywatel jako ideał humanizmu demokratycznego, ani człowiek-wojownik jako ideał turańskiego kultu herosa, ani człowiek uduchowiony jako bizantyński ideał chrześcijański. Jest to człowiek witalny, organiczny, naturalny, człowiek z krwi i kości wraz ze swoimi wadami, grzechami i przyziemnymi potrzebami praktycznymi. Odnajdujemy ten obraz również w funduszu paremicznym: *Рыба ищет, где глубже, человек – где лучше. На бога надейся, а сам не плошай, Живи и дай жить другим, Без греха веку не проживешь, без стыда лицо не износишь, Все мы люди, все мы человеки, Ласковое теля двух маток сосет, Сытый голодному не товарищ, Мир не без добрых людей, Свои люди, сочтемся, И волки сыты, и овцы целы, Рука руку моет, Человек без человека не проживет, С кем поведешься, от того и наберешься*. Bardzo często te sentencje „wyręczają” pogańskiego Rosjanina w sytuacjach, gdy ten łamie prawo lub załatwia jakieś nielegalne sprawy. Stają się one, z jednej strony, ideologicznym uzasadnieniem postępowania „po ludzku”, a z drugiej, usprawiedliwieniem dla wszelkich działań bezprawnych. Jako sedno antropocentryzmu pogańskiego można przytoczyć popularne do dziś rosyjskie przysłowia *Не место красит человека, а человек место* (‘Nie miejsce zdobi człowieka, lecz człowiek miejsce’) oraz *Гора с горой не сходитя, а человек с человеком сойдется* (‘Góra z górą się nie zejdzie, a człowiek z człowiekiem zawsze’). Cecha ta ma swoją odwrotną stronę, gdyż leży u podstaw wszel-



kiego rodzaju kumoterstwa (załatwiania po znajomości – ros. *no blamy*), nepotyzmu, mobbingu (wynikającego ze zbyt „ludzkiego” podejścia do pracownika – jako kobiety czy mężczyzny, melancholika czy choleryka, pewnej narodowości czy aparycji etc.).

Zasadniczą charakterystyczną cechą wszystkich pogańskich i turańskich Rosjan jest nieumiejętność oddzielenia spraw zawodowych czy publicznych spraw osobistych. Często praca i dom są tak przemieszane, że nawet trudno zrozumieć, czy taki człowiek w domu żyje sprawami zawodowymi, czy do pracy przynosi sprawy prywatne. Jak swego czasu zauważył rosyjski filozof K. Kawelin o Rosjanach pogańskiego typu: „[...] wszystkie ich dobre strony skupione wyłącznie w domowym, rodzinnym obyczaju; tylko interesy rodzinne i domowe stanowią dla nich sprawę poważną; wszystko, co znajduje się poza tym kręgiem – państwo czy społeczeństwo – jest w ich mniemaniu czymś obcym, zewnętrznym, postronnym, co ich zupełnie nie dotyczy”<sup>81</sup>. Połączenie tej pogańskiej cechy z turańską arogancją daje dość wybuchową mieszankę w postaci po chamsku zachowujących się kierowców komunikacji miejskiej, pracowników administracyjnych, odźwiernych i woźnych, sprzętaczek czy sprzedawców. Ten typ zachowania może jednak poszerzać się również na postępowania przedstawicieli zawodów, po których raczej moglibyśmy oczekiwać ogłady i kultury: dyrektorów przedsiębiorstw i burmistrzów miast, rektorów uczelni i nauczycieli akademickich, lekarzy i sędziów. Czasem wyjaśnia się ten fenomen trybalizacji i turanizacji inteligencji obniżeniem poziomu kultury publicznej w proletarsko-chłopskim ZSRR. Na zaprzeczenie tej tezy przytoczę fragment życiorysu Nikołaja Kostomarowa (połowa XIX wieku): „Kiedy odpłynęliśmy, zobaczyłem, że pasażerowie, którzy wcześniej zapłacili za miejsce w pierwszej klasie, nie odnajdowali tam przytułku i pościeli z powodu wyjątko-

<sup>81</sup> К.Д. Кавелин, *Наш умственный строй*, Moskwa 1989, s. 229.

wego tłoku i musieli przejść do drugiej klasy bądź ulokować się na pokładzie. Żadnych rozmów z nimi nikt nie chciał prowadzić, ani żadnych wytłumaczeń podawać. Około drugiej byliśmy w Eupatorii. Schodząc na brzeg i nie chcąc, żeby się znów wydarzył jakiś przypadek, zapytałem kapitana, czy długo statek tutaj postoi. Kapitan dość arogancko powiedział: »Nie Pańska sprawa; ile zechcemy, tyle będziemy stać«<sup>82</sup>. Zatem chamstwo i arogancja usługodawcy, od którego klient jest uzależniony, nie jest *nowum* wprowadzonym przez bolszewików, lecz starą pogańsko-turańską tradycją mylenia prywatnego folwarku z publicznym miejscem pracy. Jak zauważyła jedna rosyjska badaczka: „władza jest głównym rodzajem pracy naszych obywateli, a wszelki rodzaj zatrudnienia jest rodzajem władzy”<sup>83</sup>.

Prawa do zaspokojenia potrzeb witalnych, jak wykazują sondaże, są najbardziej pożądanymi prawami w Rosji. Wśród 11 wymienionych przez respondentów sondażu praw podstawowych prawo do ochrony zdrowia i starości, prawo do życia oraz prawo do nietykalności mieszkania okazały się w czołowej trójce. Poza tym do tej jedenastki weszło również zbliżone do witalnych potrzeb prawo do swobodnego poruszania się (na 10 pozycji). Drugą wg ważności grupę stanowiły prawa ekonomiczne. Znalazły się tutaj prawo do pracy, (4 miejsce), prawo do posiadania własności (5) i gwarancja minimum egzystencji (7). Reszta to prawa *stricte* polityczne i ideologiczne – wolność słowa (6 pozycja), prawo do informacji (8), wolność wyznania (9) oraz prawo wyborcze (11). Jest to dość reprezentatywne przy kulturowo-cywilizacyjnej ocenie rosyjskiego doświadczenia społecznego<sup>84</sup>.

<sup>82</sup> Н.И. Костомаров, dz.cyt., s. 618–619.

<sup>83</sup> С.Я. Гехтляр, *Русское слово в контексте духовной культуры*, Briańsk 2009, s. 196.

<sup>84</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 166.

Bezpośrednio łączy się z pogańskim antropologizmem również naturalistyczny utylitaryzm Rosjan, wyrażający się w frazach: *А что я с этого буду иметь, Спасибо в карман не положишь, Спасибо на хлеб не намажешь, Из спасибо шубу не сошьёшь, Спасибо за пазуху не положишь, Спасибом сыт не будешь, Спасибо не капает, И медведь за так не спляшет, Даром – за амбаром, Даром и перепел не кричит, За так только птички поют*. Niemniej jednak często to dążenie do korzyści okazuje się tylko zachowaniem „dla zasady” i Rosjanin robi to za darmo.

Praktycyzm rosyjski w wydaniu pogańskim bardzo często ma charakter zupełnie irracjonalny. Rosjanie bardzo lubią gromadzić na działkach, w szopach, na balkonach, w piwnicach, na podwórku stare rzeczy *про запас* ('na zapas'), wiedząc nawet, że nigdy z nich nie skorzystają, gdyż *Запас карман не тянет*. Z tym również wiąże się zamiłowanie do robienia jakichś rzeczy z starych części czy pozostałości po starociach. Bardzo popularne są pod tym względem różne poradniki na wzór „Zrób to sam” albo „Pożyteczne rady”, które posiada niemal każdy męski przedstawiciel tego typu rosyjskości. W efekcie takich „robótek ręcznych” bardzo często powstają rzeczy prowizoryczne, które, jak wszystko, co tymczasowe, stają się częścią stałego życia. Fińska badaczka Anna-Lena Lauren wyjaśnia to tak: „Rosjanie przez wieki żyli w społeczeństwie, gdzie w niczym nie można było mieć pewności oraz gdzie ostre skrety były częścią powszedniości. Po co zatem gruntownie naprawiać dom, jeżeli w każdej chwili mogą cię z niego wyrzucić?”<sup>85</sup>.

Inna odsłona rosyjskiego praktycyzmu pogańskiego to zamiłowanie do samego procesu pracy i niechęć do osiągnięcia jej efektów. Pogański Rosjanin traci zainteresowanie pracą, jeśli już wie,

---

<sup>85</sup> А.-Л. Лаурен, *У них что-то с головой, у этих русских*, [w:] atlanian, <http://atlanian.livejournal.com/33076.html> [11.02.2013].

jak ją wykonać albo zauważa osiągalny finał. Wreszcie pewnym znakiem pogańskiego utylitaryzmu irracjonalnego jest nieprzywiązywanie uwagi do zarobków. Słynny dowcip o tzw. „ruskim biznesie” głosi, że typowo rosyjski biznes to ukraść cysterne spirytusu, sprzedać, a pieniądze przepić. Zatem w pracy liczy się sam proces, zainteresowanie, wyzwanie, zasada, udowodnienie sobie, że potrafi się coś zrobić własnymi rękami, niż wymierny efekt racjonalny. Swoistym przewrotnym symbolem rosyjskiej smykałki naturalno-pogańskiej stał się bohater opowieści N. Lieskowa niejaki Lewsza (czyli ‘leworęczny’), który potrafił zrobić niemożliwe – podkuć stalową tańczącą pchłę, którą zrobili angielscy mistrzowie miniaturzyści. Jeden mankament – pchła już więcej nie tańczyła. Nie przeszkadza to nikomu, by uważać Lewszę za symbol rosyjskiego rzemieślnictwa.

## ROZDZIAŁ III

### CECHY BIZANTYŃSKO-FEUDALNE

Dzięki prawosławiu oraz imperialnym zapędom rosyjskich carów bizantyński typ kulturowo-cywilizacyjnej organizacji życia społecznego zajmuje dość znaczące miejsce w rosyjskim EOŚ. Ma on charakter zarówno duchowy (chrześcijańsko-fideistyczny), jak i świecki (etatystyczny), tak odgórny (tzw. „pion władzy”), jak i oddolny („soborność”), przy czym świeckość koreluje raczej z hierarchią cybernetycznej organizacji życia społecznego, a duchowość z synergią samoorganizacji nizin<sup>86</sup>. Dlatego duchowość bizantyńska w rosyjskim typie doświadczenia społecznego (w odróżnieniu od bizantynizmu polskiego) nie nabyła cech klerikalnych (instytucjonalnych): kościoły jako instytucje nie mają istotnego wpływu ani na społeczeństwo, ani na państwo. Z drugiej zaś strony, wpływ na kulturę rosyjską prawosławia jako światopoglądu etyczno-eschatologicznego jest dość istotny.

Bizantynizm świecki w Rosji ma charakter wyłącznie etatystyczny (jedyną liczącą się kastą społeczną jest korporacja urzędników państwowych)<sup>87</sup>. Wywodzi się on nie tyle z samego Bizancjum, co z Niemiec. Przypomnijmy sobie, że, zaczynając od Piotra Wielkiego, Rosja stała się prawdziwą mekką dla niemieckich fachowców i polem cywilizacyjnego eksperymentu, który można by było nazwać „germanizacją” systemu państwowego i społeczne-

---

<sup>86</sup> Warto jednak nadmienić, że w rosyjskim bizantynizmie można zauważyć również oddolny świecki model zachowania „wasalnego”, polegającego na całkowitym i bezwzględny zaufaniu władzom państwowym.

<sup>87</sup> Polski bizantynizm świecki również ma charakter odgórny, lecz nie tyle etatystyczny, co elitarny, korporacyjny (liczą się dwie kasty – urzędnicy i elitarne grupy zawodowe).

go (zwłaszcza w dziedzinie administracyjnej). Zaczynając zaś od carycy Anny, niemiecki typ organizacji państwowej staje się dla dworu wzorcem. Tendencje te nasiliły się wraz z wstąpieniem na tron rosyjski Niemki Katarzyny II, a zwłaszcza podczas panowania jej syna Pawła I. Lecz również późniejsi władcy Rosji carskiej wielokrotnie sięgali po wzorce niemieckie w kształtowaniu imperialnego etatyzmu. Jak podkreśla E. Lewandowski: „w latach osiemdziesiątych XIX wieku »Niemcy« zajmowali 40 procent stanowisk w wyższym dowództwie wojskowym, stanowili 57 procent kadry Ministerstwa Spraw Zagranicznych, 62 procent poczty i telegrafu. Należeli do elity naukowej, dominowali wśród nauczycieli, rzemieślników, inżynierów”<sup>88</sup>. Podobna sytuacja zaistniała po rewolucji, gdy większość fachowców zagranicznych zapraszana przez bolszewików to byli właśnie Niemcy. Nie mogło to się nie odbić na kształtowaniu EOŚ rosyjskiej warstwy urzędników (biurokracji) i inteligencji naukowo-technicznej. Zatem zarówno Cerkiew i elity kulturalne, jak i cała reszta społeczeństwa (w którego EOŚ można znaleźć ślady bizantyzmu religijnego) powinny się liczyć ze zdaniem administracji państwowej (czyli z bizantyzmem świeckim). Jednakże turański i, częściowo, pogański czynnik państwo- i społecznotwórczy nie pozwolił na ukształtowanie się w rosyjskim EOŚ idei elitaryzmu (czyli pełnowartościowej korporacyjności w górnych warstwach społecznych). Arystokracja rosyjska była w przytłaczającej większości euroazjatycka (turańsko-pogańska) zarówno z pochodzenia, jak i ze strony nastawienia kulturowo-cywilizacyjnego.

Rosja do dziś pozostaje cywilizacyjnie rozdarta pomiędzy bizantyńsko-etatystyczną administracją, turańsko-bizantyńskimi elitami i turańsko-pogańsko-bizantyńskimi nizinami społecznymi. Jak celnie zauważył Pielewin, w Rosji utrwalił się „system rodople-

---

<sup>88</sup> E. Lewandowski, dz.cyt., s. 63.

mienny z elementami krwiopijnego feudalizmu”. Aparat urzędniczy (tzw. *госслужащие* – ‘służbowcy państwowi’) w 2010 roku liczył 1,65 mln urzędników (w 2000 roku ich było 1,16 mln), czyli na 1 tys. pracujących 25 to urzędnicy<sup>89</sup>. Dla porównania: w Polsce w 2010 roku było 440 tys. urzędników, czyli 50 na 1 tys. pracujących<sup>90</sup>, co świadczy o większym stopniu bizantynizacji Polski niż Rosji.

W Rosji zatem są rozpowszechnione trzy typy bizantynizmu: jeden odgórny – etatystyczny („pruski”) i dwa oddolne – „soborny” oraz „wasalny”, dlatego też niemal każda z wyodrębnianych cech typologicznych może mieć swoje odmiany hierarchiczne (np. sakralizacja przepychu i władzy obok sakralizacji ubóstwa i posłuszeństwa). Poza tym w czasach radzieckich bizantynizm odgórny był mocno sturahizowany oraz zawierał istotne cechy pogańskie.

Zarówno jak w dwóch poprzednich przypadkach, nazwy „bizantynizm” nie warto przywiązywać do realiów historycznych. Jest to nazwa raczej umowna, formalno-logiczna, która ma służyć do ujednoczenia prezentowanych poniżej cech w ramach jednego typu kulturowo-cywilizacyjnego, który cechują hierarchia, wiara i emocje.

---

<sup>89</sup> Е. Письменная, *Чиновники мешают развиваться экономике России*, [w:] Ведомости, [http://www.vedomosti.ru/politics/news/1458712/armiya\\_putina](http://www.vedomosti.ru/politics/news/1458712/armiya_putina) [31.07.2013].

<sup>90</sup> Wg danych GUS w 2010 liczba pracujących w Polsce wyniosła 8334,1 tys. osób (zob. *Zatrudnienie i wynagrodzenia w gospodarce narodowej w i półroczu 2010 r. GUS*, Warszawa 2010, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_1890\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1890_PLK_HTML.htm) [31.07.2013]), zaś informacja o liczbie urzędników pochodzi z Ł. Piechowiak, *Na 100 Polaków 1 to urzędnik. I zarabia średnio prawie 50 000 zł rocznie*, [w:] Bankier.pl, <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Na-100-Polakow-1-to-urzednik-I-zarabia-srednio-prawie-50-000-zl-rocznie-2380254.html> [31.07.2013].

*Z punktu widzenia wieczności***globalizm (uniwersalizm), futuroizm i kosmizm –  
ahistoryzm i eschatologizm; światopogląd  
imperialno-transcendentny**

Te cechy dotyczą przede wszystkim elit kulturalno-intelektualnych (w tym administracji państwowej), ale niektóre z nich, np. globalizm czasoprzestrzenny (nastawienie na daleką przyszłość i mierzenie skalą światową) występują niemal u wszystkich Rosjan. Rosjanie bardzo lubią operować słowami z prefiksoidem *все-* na wzór: *всеобщий, всеобъемлющий, всеохватывающий, всемерный, повсеместный. всеисчерпывающий, всепоглощающий, всеуслышанье, всепоглощающий, всепожирающий, всепобеждающий, всеединство*, a także często używać zwrotów ze słowami typu „zawsze”, „każdy”, „wszystko”, „wszędzie”, „bez wyjątku” i podobnych z pragmatyką wszechogarniającego uogólnienia.

Bizantyński Rosjanin lubi uogólniać i patrzeć na wszystko globalnie: *с высоты птичьего полета, с точки зрения вечности, по большому счету, всесторонне, в общем и целом, с точки зрения мировой революции*. Ma na to swoje usprawiedliwienie w przysłowiacz, porzekadłach i biblijnych sentencjach, w których jego przodkowie ujmowali sprawy tak samo ogólnie, wręcz kosmicznie i ponadczasowo: *Свет велик, а деться некуда, В миру, что в пиру: всего много, В мире, что в море, Боже мой, Боже, поедим, поспим да опять за то же, Все на свете творится благостию Божию да глупостию человеческою, Премудры дела твои, Господи, Мудрено сотворено*. Dzięki prawosławiu bizantyński Rosjanin bardziej dba o przyszłość wieczną niż doczesną, bardziej o zbawienie niż o etykę społeczną, bardziej o sprawy globalne, ogólnoświatowe,



niż osobiste czy najbliższego otoczenia: *На сем свете мы в гостях гостим, Суета сует и всяческая суета, Этот свет, что маков цвет: днем цветет, а ночью опадает, Все минется, одна правда останется, Всякая могила травой зарастает, Земля, вода – останутся, а нас не будет, Проживем на свете – не долги наши веки, Земля еси, и в землю отыдеши.*

Jeśli zwrócimy uwagę na specyfikę większości rosyjskich prac filozoficznych i naukowych, to rzuca się w oczy zamiłowanie Rosjan bizantyńskiego typu do rozważań fundamentalnych i rozwiązań systemowych, skłonność do dedukcji i hipostazy bytów abstrakcyjnych. Są to, moim zdaniem, cechy typowo bizantyńskie.

W sprawach państwowych bizantyński Rosjanin myśli raczej w kategoriach imperialnych: Rosja w jego mniemaniu była, jest i zawsze będzie potężnym światowym mocarstwem, rozgrywającym w światowej polityce, a interesy państwowe (racja stanu) są o wiele ważniejsze niż interesy społeczeństwa czy poszczególnych obywateli. Jednakże, jeśli uważnie przyjrzymy się projektom czy zabiegom politycznym, okaże się, że chodzi nie o realne imperium i realną Rosję, lecz o transcendentną ideę imperium i o na tyleż transcendentną ideę Rosji, czyli swoistą Niebiańską Jerozolimę czy słynny mitologiczny Kiteż-grad. Zarówno folklor, jak i sztuka typu bizantyńskiego zawsze wzmacniała tę ideę różnego typu ideologemami. Charakterystyczne jest to, że niezmiennie ponad połowa uczestników różnych sondaży twierdzi, że porządek w państwie jest ważniejszy niż prawa człowieka, ponad 20% uważa, że interesy państwowe usprawiedliwiają naruszenie praw człowieka<sup>91</sup>, a 40% woli żyć raczej w wielkim mocarstwie, z którym się liczą i którego boją się na świecie, niż w kraju mało znaczącym, lecz o wysokim dobrobycie<sup>92</sup>.

<sup>91</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 166–167.

<sup>92</sup> Tamże, s. 20.

Idea państwa (*государства, державы*) wyrasta do rangi bytu sakralizowanego. Dla bizantyńsko nastawionych Rosjan pojęcia wielkiej Rosji jako kraju i potężnego Imperium rosyjskiego jako państwa łączą się w jednej kategorii świętej Rusi. Symbolicznym znakiem sakralizacji imperialnej państwowości rosyjskiej jest dwugłowy orzeł na cerkwi Zbawiciela na Krwi w Sankt Petersburgu, upamiętniającej zabicie cara Aleksandra II przez anarchistę polskiego pochodzenia I. Hryniewieckiego. Warto podkreślić, że dwugłowy orzeł sam w sobie jest symbolem bizantyzmu imperialno-sakralnego, gdyż, po pierwsze, był godłem bizantyjskiej dynastii Paleologów (później zapożyczony przez kilka księstw na Rusi, w Europie Zachodniej oraz na Bałkanach, od XV wieku staje się godłem państwowym Carstwa Rosyjskiego i Świętego Cesarstwa Rzymskiego, później – Imperium Rosyjskiego i Austro-Węgier), a po drugie, był on symbolem kilku cerkwi prawosławnych (w tym eladzkiej, cypryjskiej, konstantynopolskiej i Afonu).

Temporalną odsłoną bizantyńskiego kosmizmu rosyjskiego jest postawa futurystyczno-przyszłościowa. Rosjanie bizantyńscy nie lubią teraźniejszości, wydaje się ona im miałka i niewarta uwagi. Szczęście powinno być nie tylko globalne i wielkie, lecz także zawsze przyszłościowe. Paradoksalnie łączyło to prawosławnych apologetów wiecznego rajy z teoretykami „świetlanej przyszłości” komunistycznej. „Rosja tkwi nie po prostu w przyszłości, lecz w przyszłości wszechogarniającej. Jej problemy mają wymiar ogólnoświatowy, ona sama dla siebie jest problemem ogólnoświatowym. Tutaj obecna specyficzna psychologia narodowa, masochizm światopoglądowy, odpowiedzialność przed widmem przyszłych pokoleń, iluzjonizm, wywodzący się z wizji losów nienarodzonych, brak umiejętności i niechęć do życia w teraźniejszości, gorączkowy niepokój o to, co wieczne, marzenie o spokoju i szczęściu, koniecznie

ogólnym<sup>93</sup>. Tak to ujął w 1922 roku wybitny rosyjski filozof Gustaw Szpet.

*Naprawdę jest nie tak jak w rzeczywistości*

**transcendentna prawda (obiektywna i oczywista,  
lecz ukryta), nieufność do powierzchowności, pozorów,  
poszukiwanie istoty rzeczy, ukrytych sensów  
(kontrast sedna i objawów)**

Prawosławie otrzymało idee ukrytej i transcendentnej prawdy w spadku od platonizmu i plotynizmu. Niemniej jednak cecha ta stała się niemal kluczowa dla wszystkich Rosjan. Lubią szukać prawdy między wierszami, przysłuchiwać się nie temu, co się mówi, tylko temu, czego się nie mówi wprost, dopytywać się, co rozmówca ma na myśli i co chciał powiedzieć przez to, co powiedział. W rosyjskim języku wyraźnie rozróżnione zostały pojęcia prawdy jako nieukrywanej wiedzy (*правда*) oraz Prawdy prawdziwej, obiektywnej (*подлинная правда, истинная правда, истина*). Ulubionymi wtrąceniami wielu bizantyńsko nastawionych Rosjan są: *на самом деле и в действительности* (wcześniej również *воистину*). W ostatnim czasie popularne stało się powiedzenie *На самом деле не так, как в действительности*, które tylko pozornie jest prostym szarżowaniem słowami. Jest w nim głęboki sens: „w rzeczywistości” to w doświadczeniu jawnym, namacalnym, powszednim, w empirii, „naprawdę” zaś – to zgodnie z Prawdą Ostateczną, Absolutną, czyli *истиной*. Wiara w prawdę transcendentną bardzo trafnie została uchwycona przez M. Bułhakowa w słynnym powie-

---

<sup>93</sup> Г.Г. Шпет, *Очерк развития русской философии*, [w:] А.И. Введенский, А.Ф. Лосев, Э.Л. Радлов, Г.Г. Шпет, *Очерки истории русской философии*, Swerdlowski 1991, s. 259–260.

dzeniu *Рукописи не горят* ('Rękopisy nie płoną'). Źródła wiary w prawdę transcendentną bizantyński Rosjanin znajduje w Piśmie Świętym, zatem często argumentem w sporze o „istine” staje się Bóg lub wiara religijna: *Неисповедимы пути господни, Имеющий уши, да услышит, Ищите и обряцете, Бог правду видит, да не скоро скажет, Не в силе Бог, а в правде, Правда у Бога, а кривда на земле* Do Boga, jako nosiciela Prawdy prawdziwej, odwołują się czasem nawet w żartobliwych porzekadłach: *Бог не Тимошка, видит немножко, Бог – не ффраер, он все видит*.

Moim zdaniem A. Wierzbicka niepoprawnie zinterpretowała bizantyńsko-rosyjskie zróżnicowanie pojęć *правда* oraz *истина*. Pierwszemu przypisała ona sens komunikatywno-dyskursywny (o tym się mówi albo nie), drugiemu zaś – sens poznawczy (o tym się wie albo nie)<sup>94</sup>. Tak nie jest. *Истина* wcale nie jest pojęciem epistemologicznym, sedno tego pojęcia nie polega na tym, czy ktoś posiada czy nie posiada wiedzę na jakiś temat, lecz na tym, że coś (jakiś obiektywny stan rzeczy) po prostu istnieje jako sens. Człowiek może albo wiedzieć o tym obiektywnie istniejącym sensie albo nie. Tego się szuka, odnajduje czy ukrywa. Zatem, mówiąc o *истине*, mamy na myśli relację: umysł ludzki – obiektywny stan rzeczy (z akcentem na tym drugim). Można więc powiedzieć, że pojęcie *истина* jest pojęciem ontologicznym i przedmiotowym (*истина* jest pewnym istniejącym niezależnie od człowieka przedmiotem, bytem). Co innego *правда*. Jest to pojęcie epistemologiczno-komunikatywne i podmiotowe. Mówiąc o *правде* w przeciwieństwie do *истины*, mamy na uwadze osobę mówiącą albo mającą coś do powiedzenia. Jednakże są jeszcze dwa wyrazy o tożsamej formie – rzeczownik *правда* jako synonim słowa *истина* (w dyskursach wzniosłych: religijnych, literacko-książkowych, filozoficznych) oraz kategoria stanu *правда*, również odwołująca się do pojęcia *истина*

<sup>94</sup> А. Вежбицка, *Русские культурные скрипты...*, s. 473–480.

(powiedzenie *Это правда* nie znaczy ‘Zgadzam się, gdyż mówisz to, co myślisz i nie okłamujesz’, lecz ‘Zgadzam się, gdyż stwierdzasz stan rzeczy, który jest’). Jak widzimy, trzy z czterech rozpatrzonych słów mają wyraźne bizantyńskie źródła, czyli odwołują się do kluczowego pojęcia *истины* jako prawdy transcendentnej.

W tejże pracy, omawiając różnicę pomiędzy angielskim pojęciem leksykalnym *truth* oraz rosyjskim *правда*, Wierzbicka, powołując się na Dostojewskiego, twierdzi, że rosyjska *правда* zakłada się na wierze, anglosaskie *truth* zaś – na „dowodach obiektywnych”<sup>95</sup>. Moim zdaniem jest to pewny skrót myślowy oparty na uproszczeniu. Zarówno anglosaskie, jak i rosyjskie wyobrażenie o prawdzie jako wiedzy o tym „jak jest w rzeczywistości” opierają się na wierze, tylko *truth* zakłada racjonalno-logiczne i empiryczne sprawdzenie tej wiedzy (zatem zakłada zaufanie do zachowań weryfikacyjnych), a rosyjska *правда* na zaufaniu do źródła informacji (na presumpcji jego prawdziwości czyli tzw. *истинности*).

Rosyjski filozof i literat W. Bieliński (uważany powszechnie za racjonalistę) powiedział kiedyś: *Истина выше людей и не должна бояться их* (‘Prawda jest wyżej niż ludzie, zatem nie powinna się ich bać’). Inny rosyjski pisarz Mikołaj Karamzin napisał: *Непроницаемым туманом покрыта истина для нас* (‘Gęstą mgłą jest prawda przed nami zasłonięta’). Współczesny rosyjski filolog i filozof W. Kolesow spuentował rosyjski idealizm frazą: „rzecz zanika w przestrzeni myśli”<sup>96</sup>. Wśród bizantyńskich Rosjan panuje przekonanie, że Prawdę można odkryć, tylko jeśli się do tego podchodzi *по-настоящему, без дураков, по большому счету, по гамбургскому счету*.

Wiara w ukryty sens prowadzi do rozdwojenia rzeczywistości na zewnętrzne zjawiska i niewidoczne na pierwszy rzut oka sedno.

<sup>95</sup> Tamże, s. 487.

<sup>96</sup> В.В. Колесов, dz.cyt., s. 131.

Ten typ myślenia ma dwie odstony: z jednej strony, pozwala odróżnić pozorne i nieistotne od istotnego i ważnego, lecz z drugiej, zmusza do „dzielenia włosa na czworo” i poszukiwania we wszystkim „drugiego dna”. Bizantyński Rosjanin jednak uzasadnia tego typu zachowania tzw. „mądrością ludową”: *He все то золото, что светит, Красна ягодка, да на вкус горька, С собой красава, да душа трухлява, С виду гладок, да на зуб не сладок, Не ради красы шуба, ради тепла, Не ради пригожества, ради крепости, Не смотри на кличку, смотри на птичку, В тихом омуте черти водятся. А ten, kto zwraca uwagę na pozory, За деревьями леса не видит* (‘Za drzewami nie widzi lasu’), bo przecież *He глаза видят, а человек; не ухо слышит, а душа, Ничего, что плечам тесно, лишь бы душе было свободно* oraz *Душа тела дороже*.

Rosjanie omawianego tutaj typu kulturowo-cywilizacyjnego bardzo cenią sobie wszelkiego rodzaju „głębię” i bardzo nie lubią pozorów, co paradoksalnie nie przeszkadza im kochać się w zewnętrznym przepychu i okazałej rozkoszy. Głębsza analiza wykazuje, że ta poza często jest pewnego rodzaju kamuflażem.

Idea transcendentnego charakteru Prawdy pociąga za sobą myśl o tym, że zdobyć ją można nie inaczej, jak drogą intuicyjną, poprzez wiarę, empatię czy kontemplację, które wcześniej czy później powinny doprowadzić do *озарения, прозрения, вдохновения, откровения*, i ten, kto takiego olśnienia dostał, staje się posiadaczem Daru, który upoważnia go do mówienia, jeśli nie w imieniu Boga, to na pewno w imieniu tejże Prawdy i ludzi, zwłaszcza tych, na których taka łaska nie spłynęła: *He ищи правды у других, когда ее у самого нет, Правды не переспоришь, Правдою жить – от людей отбыть, неправдою жить – Бога прогневить, Правду говорить – никому не угодить, Молвя правду, правду и чини*. Zdobywanie Prawdy dla bizantyńskiego Rosjanina jest czynnością

niemal sakralną, usprawiedliwiającą każdą czynność. Interesujące jest pochodzenie przymiotnika *подлинная*, który często jest wykorzystywany jako przydawka przy rzeczowniku *правда*. Wiąże się ono z torturowaniem, użyciem tzw. *лиш* ('batów'), spod których ta „szczerą” Prawda wychodzi na jaw. Inny „rodzaj” takiej Prawdy to *подноготная правда*, czyli taka, którą wydobywają, wsadzając igły pod paznokcie (*под ногти*). Poza tym w kwestii Prawdy bizantyński Rosjanin dość często bywa aspołeczny, wręcz anarchistyczny, gdyż, będąc „olśniony”, uważa, że ma misję, jest uprawniony decydować za wszystkich, włącznie z doprowadzeniem ich siłą do owej „Prawdy”.

Jeden z najbardziej wnikliwych badaczy rosyjskiego charakteru narodowego Mikołaj Bierdajew również wskazuje na tę cechę jako jedną z podstawowych w rosyjskim EOŚ: „Przed duszą rosyjską otwiera się dal i nie ma określonego horyzontu przed jej oczami duchowymi. Dusza rosyjska płonie w ognistym poszukiwaniu prawdy, absolutnej, boskiej prawdy i zbawienia całego świata i ogólnego zmartwychwstania do nowego życia. Zawsze ona jest zasmucona nieszczęściem i cierpieniem ludu i całego świata, i męka jej nie zna zaspokojenia. Dusza ta pochłonięta jest rozwiązaniem ostatecznych, przeklętych pytań o sens życia”<sup>97</sup>.

Specyficzne zamiłowanie bizantyńskich Rosjan do Prawdy pełnej i całkowitej skutkowało nie tylko rozpowszechnieniem w XVIII–XIX wieku zachodnioeuropejskich idei oświecenia i pozytywizmu, lecz również ich istotnej transformacji w potężne systemy fundamentalne. Rosyjska nauka zawsze wyróżniała się dążeniem do tworzenia nowych metodologii i podejść w nauce (N. Łobaczewski, W. Kowalewski, P. Czebyszow, B. Golicyn, N. Pirogow, I. Pawłow, I. MeczNIKOW, I. Seczenow, S. Wawilow,

---

<sup>97</sup> Н. Бердяев, *Судьба России*, [w:] Библиотека Якова Кротова, [http://krotov.info/library/02\\_b/berdyayev/1918\\_15\\_01.html](http://krotov.info/library/02_b/berdyayev/1918_15_01.html) [4.11.2012].

N. Trubieckoj, A. Czyżewski, L. Wygotski, A. Luria), do jak najszerszego uogólnienia wiedzy i jak najbardziej wszechogarniającej jej systematyzacji (N. Karamzin, W. Kluczewski, D. Mendelejew, S. Sołowjow, K. Timiriaziew, W. Wernadski, L. Landau, L. Gumilow, W. Illicz-Switycz, G. Szczedrowicki), czasem aż do przesady i fantasmagorii (teoria zmartwychwstania i kosmizm N. Fiodorowa, jafetydologia N. Marra, jarowizacja T. Łysenki, neochronologia A. Fomenki, teoria Hiperborei W. Diomina, wedyzna cywilizacja słowiańska W. Czudynowa). Ponadto były w niej i pozostają globalizacyjne tendencje do przełożenia wiedzy na potężne projekty przemian w skali makro (np. osvajanie ogromnych i nienadających się do życia przestrzeni Syberii i Dalekiej Północy, elektryfikacja i industrializacja kraju w 30. latach XX wieku, budowanie dużych kanałów i ogromnych zbiorników wodnych – tzw. „mórz sztucznych”, powojenne kosmiczne i wojskowe programy, wybudowanie Magistrali Bajkalsko-Amurskiej) albo wręcz majestatyczne projekty futurystyczne (oswojenie stepów – tzw. calizny, plany totalnej selekcji i hybrydyzacji roślin, plany zawrócenia biegu rzek syberyjskich).

### *Nie z tego świata*

#### **metafizyczne źródła moralności: duchowość moralna, godność transcendentna**

Zarówno tak jak i prawda, dobro w ujęciu bizantyńskim jest transcendentne i uwarunkowane względami sakralnymi, jest ono *не от мира сего* („nie z tego świata”). Będąc istotami zbiorowymi, Rosjanie bizantyńscy jednak wprowadzili rozróżnienie zewnętrznej i zupełnie formalnej moralności (*мораль*) oraz personalnej moralności, idącej nie z głowy, lecz z serca (*нравственность*). Nie jest to jednak indywidualistyczna moralność, ponieważ ser-



ce dla bizantyńskiego Rosjanina – to łącznik z transcendensem, czyli z „czystym i prawdziwym dobrem”. Tak samo, jak w przypadku prawdy, bizantyński inteligent rosyjski (zwłaszcza tzw. *почвенник* z słowianofilskiego obozu patriotycznego) kieruje się w postępowaniach nie tyle przepisami etycznymi, wywodzącymi się z konwencji społecznej, ile moralnością transcendentną, duchową, a usprawiedliwień szuka nie w tym, co „ludzie powiedzą (pomyślą)”, lecz w tym, że jest to zgodne z Moralnością Absolutną. Odpowiedzialności za uczynki przy tym upatruje się nie w otoczeniu społecznym, lecz w Bogu bądź jakiegokolwiek innej formie Absolutu (np. ateistyczni bizantyniści mogą odwoływać się do odpowiedzialności przed Historią). Dlatego najczęściej Rosjanin bizantyński niechętnie odstępuje od zasad, a tolerancję czy pluralizm uważa nie tylko za relatywizm moralny, a wręcz za brak moralności. To, co inni nazwą dogmatyzmem, bizantyński Rosjanin nazwie pryncypialnością.

Słowa kluczowe, cechujące omawianą funkcję etyczną w ramach systemu EOŚ bizantyńskiego Rosjanina, to *дыша* i *сердце*. Pod tym względem bizantynizm u Rosjan znalazł sobie bardzo podatną glebę w postaci pogańskiego intuicjonizmu i nieufności do rozważań racjonalnych. Nie wykluczam, że rosyjskie prawosławie jako doktryna etyczna i społeczna powstało w drodze wzajemnego przeniknięcia chrześcijaństwa i słowiańskiego pogaństwa. Różnica w kwestii etycznej tutaj polega tylko na tym, że źródłem i kryterium ostatecznym moralności w pogaństwie jest irracjonalnie pojmowane dobro ogółu, a w bizantynizmie – antyracjonalnie pojmowane Dobro Absolutne. Najczęściej tych dwóch wątków się nie rozróżnia. W każdym razie rosyjski zasób paremiczny ma w zanadrzu wiele argumentów na to, że dobro i moralność mają charakter transcendentny, nie są wynikiem umowy społecznej i nie powinny wynikać ze zrozumienia (głowy), lecz z odczucia (serca

i duszy): *Добрый путем Бог правит, Кому невдомек, тот добрый человек, Мудрость змеина, кротость голубина, Сердце – вещун: чует и добро и худо, Все в мире творится не нашим умом, а Божьим судом, Не по нашему хотенью, а по Божью изволенью, Умом далёк, да сердцем близок, Обогащай ум не в ущерб сердцу.*

Istotne miejsce w kształtowaniu tej cechy rosyjskiego EOŚ miał mistyczno-etyczny ruch hezychastów: Antoni Pieczerski, Sergiusz z Radoneża, Teofan Grek, Andriej Rublow, Nil Sorski czy Maksym Grek. Nie byli to wyłącznie mnisi-anachoreci, lecz czynnie uczestniczący w życiu duchowym i społecznym ideolodzy poznania Boga na drodze mistycznej, intuicyjno-kontemplacyjnej i przeciwnicy zbytnej racjonalizacji wiary i moralności.

Odwrotną stronę transcendentnych źródeł bizantyńskiej moralności bardzo trafnie skwitował rosyjski pisarz i radziecki dysydent Andrzej Siniawskij: „Wielu współczesnych rusofilów wytyka Zachodowi formalistyczny tryb życia, to, że tutaj panują prawne i racjonalistyczne kategorie, wtedy jak dla Rosji odgórnice właściwe pojęcia chrześcijańskiej »miłości« i »łaski«. I »łaska« jest wyższa niż prawo. [...] Lecz państwem despotycznym (nie odejmując mu wszelkich skłonności religijnych) zarządza nie Bóg, i nie Chrystus, a car czy wódz, który niestety częściej bardziej przypomina nie Boga, lecz diabła, nawet jeśli jest to car prawosławny. [...] W praktyce władza taka skutkuje nie łaską czy miłością, a egzekucjami”<sup>98</sup>.

Jedyną grupą społeczną (poza ścisłym kierownictwem państwa), którą można nazwać bezpośrednim nosicielem bizantyńsko-państwowej etyki transcendentnej zawsze były i nadal pozostają oficerowie. Rosyjska inteligencja zawsze była raczej pacyfistyczna, a jej odłam prozachodni (tzw. *западники*), wręcz łaćniński z punk-

---

<sup>98</sup> А. Синявский, *Диссидентство как личный опыт*, „Независимая газета”, 6.03.1997.

tu widzenia kulturowo-cywilizacyjnego. Co innego oficerowie. Ta grupa społeczna zawsze była oddana władzy państwowej i kierowała się racją stanu. W tym środowisku słowami kluczowymi są: *Ваше благородие, честь мундира, слово офицера, воинский дух, За Веру, Царя и Отечество, Жизнь Отечеству. Честь никому!* Nawet w późnych czasach radzieckich wśród oficerów było przyjęte nieoficjalne zwracanie się do siebie *per господа офицеры* (choć wersją oficjalną i obowiązującą było – *товарищи офицеры*). Warto jednak zwrócić uwagę, że w wojsku rosyjskim, a później – Armii Czerwonej i wojsku radzieckim istniał również typ oficerów, który umownie można nazwać *зусарство* (do pewnego stopnia odpowiednik polskich ułanów). Chodzi o skrzyżowanie bizantyńskiego oficera patrioty, oddanego władzy i brzydzącego się cywilami, przewrażliwionego na punkcie honoru i godności, z typowo turańskim niepomowanym i szaleńczo odważnym wojownikiem, którego cechował brak dyscypliny, arogancja, pijaństwo, zamiłowanie do hazardu i kobiet. Współczesny rosyjski oficer posiada często oba komplety wymienionych tutaj cech kulturowo-cywilizacyjnych jednocześnie.

### *Od losu nie uciekniesz*

#### **fatalizm metafizyczny, religijność transcendentna, skłonność do totalnej sakralizacji**

Osobliwością prawosławia (w odróżnieniu od katolicyzmu) jest oparcie jego doktryny religijnej (ale także systemu etycznego) na zasadach metafizyki idealistycznej (wywodzącej się z neoplatonizmu). Zatem większość zasadniczych postulatów, które różnicują te dwie odmiany chrześcijaństwa (kwestia *filioque*, kultu maryjnego, dogmatów o niepokalanym poczęciu Maryi oraz o jej wniebo-

wzięciu, kwestie papieżstwa i celibatu) znajdują swe źródło właśnie w idei zasadniczej transcendencji *sacrum* wobec *profanum* oraz boskości wobec człowieczeństwa. Moim zdaniem ten sposób rozumowania przyczynił się do konsekwentnego rozszczepienia rzeczywistości dla Rosjan bizantyńskiego typu na powierzchowną fenomenalność (zjawiska, rzeczy, pozory) i o wiele bardziej ważne wewnętrzne sedno (istotę rzeczy). To pierwsze lokuje się w potocznym rozumowaniu w doczesnym i zewnętrznym *profanum*, a to drugie w wiecznym, niezmiennym i ukrytym (transcendentnym) *sacrum*. Na tejże podstawie logicznej bardzo często zjawiska energomaterialne i zachowania przedmiotowe Rosjanie bizantyńscy uważają za coś mniej znaczącego, natomiast informację, myśli, uczucia oceniają jako coś ważnego, niemal świętego.

Bez względu na to, czy Rosjanie wierzą w istnienie Boga, czy też nie, przeważająca większość z nich ma wyobrażenie o pewnym transcendensie, w który wierzą i z którym wiążą nadzieje na zbawienie. W każdym razie pojęcie o wyższości i odrębności *sacrum* od *profanum* jest bliskie niemal każdemu Rosjaninowi (nawet jeśli jest on ateistą, to i tak w swoim EoŚ wyróżnia pewną strefę tego co wzniosłe i sakralne – *святое*, której stara się niczym nie zmącić). Cecha ta jest ważna, gdyż leży ona u podstaw licznych aktów sakralizacji, których dokonuje Rosjanin bizantyńskiego typu. Potrafi on każdą cechę charakteru czy ideę podnieść do rangi świętości: *Святая Русь, Служить Родине – священный долг, святая истина, святая чистота невинности, святая святых, Уговор – святое дело, Свято место пусто не бывает, свято хранить (беречь) память, свято соблюдать законы (присягу), Бой – святое дело: иди на врага смело, Что с бою взято, то свято, Дружба – дело святое, Слово командира свято, Голый – что святой: беды не боится и nawet святые грешники*. Filozof Władimir Sołowjow kiedyś powiedział, że w Rosji *честные*

*люди встречаются реже, чем святые* ('przyzwoitego człowieka spotkasz rzadziej niż świętego'), a współczesny satyryk G. Małkin trafnie odnotował, że *в России на Бога надеются даже неверующие* ('W Rosji w Bogu nadzieje pokładają nawet niewierzący').

Interesującym pod tym względem zjawiskiem konceptualnym w rosyjsko-bizantyńskim EoŚ jest pojęcie losu – *судьба*. Z jednej strony, jest to zwykła idea fatum, przeznaczenia, charakterystyczna dla wszystkich ideologicznych systemów antyracjonalnych i transcendentnych. Z drugiej zaś, w rosyjskim doświadczeniu społecznym *судьба* stała się świeckim zamiennikiem Boga. Wielu Rosjan niewierzących w Boga albo wierzy w przeznaczenie (*Чему быть, того не миновать, От судьбы не уйдешь, Видно, судьба такая. Чему быть, тому и статься, Видно, так на роду написано, Знать, уж так суждено, Кому что Бог даст*), albo po prostu polegają na przypadku (*Что будет, то будет, Так тому и быть Будь что будет, Авось кривая вывезет, Какнибудь обойдется, Авось будем живы, авось помрем*). Słowa klucze dla opisywanej tutaj cechy to już niemal sakralizowane *авось* i *небось*: *Русский бог – авось, небось да как-нибудь*. Przy tym, gdy ślepe nadzieje pokładane w przypadku się spełniają, Rosjanin bizantyński *post factum* woli przypisać sukces właśnie losowi, przeznaczeniu (*Не иначе, как судьба, Это не случайно, Это не мог быть случай, Так должно было произойти, Это должно было случиться рано или поздно*). Wiara w fatum staje się również ostoją specyficznego rosyjskiego optymizmu, polegającego na zupełnie nieuzasadnionej wierze w to, że „jakoś będzie”. Przysłowia rosyjskie odwodzą od zamartwiania się, przekonują, że *Поживем – увидим* ('Pożyjemy, zobaczymy'), *Будет день – будет пища* ('Będzie dzień, będzie pożywienie'), *Держись за авось, поколе не сорвалось* ('Trzymaj się za a nuż, póki się nie urwie'). Cecha ta jest swoistym połączeniem pogańskiego irracjonalizmu, panpsy-

chizmu, bierności i zaufania naturze oraz bizantyńskiego fatalizmu metafizycznego, polegającego na przekazaniu swego losu w ręce Boga (*упование на Бога*). Jak zauważył już nie raz cytowany w tej rozprawie współczesny rosyjski pisarz Wiktor Pielewin: „człowiek rosyjski niemal zawsze żyje w nadziei, że lada moment rozerwie kajdany, obali tyranię, zwycięży nad korupcją i chłodem – i wtedy zacznie się nowe życie, pełne światła i radości [...] Jednakże gdy tyrania przypadkiem sama sobie łamie kark i kajdany opadają, podwieszony w pustce rozum rosyjski zaczyna wyc z poczucia podłości tego, co się dzieje wokół i wewnątrz, ponieważ staje się jasne, że cierpiał on nie przez gnębienie oprawców, tylko wskutek własnej natury”.

### *Piękno uratuje świat?*

**estetyzm transcendentny – skłonność do wzniosłości, patosu i przepychu w sferze oficjalnej; miłość do rytuałów i tytułów – pycha i wyniosłość władz państwowych i cerkiewnych; etatyzm sakralizowany i etatyzacja Cerkwi**

Klasyczną cechą bizantyzmu jest powszechna pompatyczność oficjalnej sfery doświadczenia, miłość do formalizacji życia publicznego poprzez estetyzację i rytualizację.

Od strony zewnętrznej ta cecha nabywa charakteru wzniosłości ceremonialnej i przepychu monumentalistycznego. Rosyjskie władze zawsze miały pociąg do tworzenia dużych („największych”) i wystawnych („najdroższych”) pałaców, budowli, pomników, urządzania z różnych powodów masowo obchodzonych świąt. Przy tym obchody takie nie mogły być spontaniczne (żywiolowe), lecz musiały być podporządkowane ścisłym rytuałom i ceremoniom. Jest to cecha przejęta ze Wschodu. Piękno wg bizantyńskiego Ro-

sjanina powinno być wzniosłe i monumentalne, bo tylko to jest dowodem na jego uduchowanie i boskość.

W środowisku inteligenckim ta cecha wyraża się w stworzeniu aureoli wyjątkowości elit duchowych, a także w szczególnym stosunku Rosjan do sztuki. Estetyzm bizantyzmu był bodaj najważniejszym argumentem za wyborem chrześcijaństwa wschodniego jako oficjalnej religii Rusi w 988 roku. Warto przypomnieć, że zgodnie z powszechnie podtrzymywaną legendą ksiązę Rusi Włodzimierz dokonał wyboru chrześcijaństwa w wersji bizantyjskiej właśnie ze względu na piękno i przepych liturgii i wnętrza cerkwi. W późniejszych czasach przyczyniło się to do uznania wyjątkowej roli w życiu duchowym artysty (pisarza, malarza, kompozytora, aktora), który często uchodził za wyraziciela myśli ludu. Klasyczna teza z poezji E. Jewtuszenki *Поэт в России больше, чем поэт* ('Poeta w Rosji to coś więcej niż poeta') potwierdza tezę, że w wiekowej historii tego społeczeństwa mentalność i poglądy ludzi kreowali właśnie pisarze i poeci: A. Puszkina, F. Dostojewski, L. Tołstoj, W. Majakowski, S. Jesienin, B. Okudźawa, W. Wysocki etc. Rosjanie chętniej uwierzą w idee głoszone przez sztukę (literaturę piękną, piosenki, kino) niż przez naukę, nauczanie, środki masowego przekazu, władze, a nawet głos duchowieństwa.

Elementy latynizmu dzisiaj można spotkać tylko wśród inteligencji prozachodniej (jej odsetek i rola w życiu społecznym Rosji uwidacznia się podczas wyborów). Rosyjska inteligencja typu bizantyjskiego jest raczej zdystansowana wobec ludu, kieruje się nie tyle względami demokratycznymi i obywatelskimi (immanentnymi), ile „wyższą racją”, Dobrem i Prawdą Ostateczną (czyli względami transcendentnymi), a czasem również względami stricte etatystycznymi bądź patriotycznymi (chodzi o patriotyzm sakralizujący pojęcie ojczyzny jako bytu duchowego). Szeroko rozpowszechnioną koncepcją wśród rosyjskiej inteligencji bizantyjskiej



stała się teza Dostojewskiego „Piękno uratuje świat”. Piękno tutaj to nie zewnętrzna symetria, czystość i porządek, lecz zbiór wzniosłych idei przyswajanych przez jednostkę intuicyjnie poprzez „wołę do duchowego oczyszczenia”.

W estetyzmie rosyjskim raczej nie chodzi o piękno powierzchowne (zewnętrzny wygląd). Wręcz odwrotnie. Piękno tego typu jest powszechnie bagatelizowane: *Не родись красивым, а родись счастливым, Снаружи красота, внутри пустота, Красота до вечера, а доброта навек, С собой красива, да не по красаве слава, Не красиво, да скажешь после спасибо, Со лба красив, да с затылка вшив, Какова ни будь красна девка, а придёт пора – выцветет, Красна ягода, да на вкус горька*. Chodzi o piękno duchowe (tylko w przypadku władzy duchowość utożsamiana jest z państwową ideologią, a w przypadku artystów – z estetyką transcendentną, „geniuszem piękna czystego”, mówiąc słowami A. Puszkina). Jak powiedział o tym słynny rosyjski twórca aforyzmów Ilja Szewielow: *Красота плоти имеет предел; духовная красота беспредельна* (‘Piękno ciała ma granicę, piękno duchowe jest bez kresu’).

Jak już pisałem, bizantyzm może być pojmowany jako synonim feudalizmu chrześcijańskiego. Zatem inną odsłoną bizantyńskiej pasji do wzniosłości w obrębie uprawiania władzy jest zamiłowanie do wzniosłych rytuałów i ceremonii, pompatycznych obrządków, a w stosunkach społecznych – miłość do honoryfikacji poprzez tytułaturę, hierarchię posadową, nagradzanie, wyróżnianie, oddawanie czci (w tym pośmiertne). Wielkie znaczenie przekształceniu Rosji w państwo o jednolitej hierarchicznej strukturze nadawał Piotr I, który wprowadził specjalną tabelę rang, w której były wymienione nie tylko nazwy stopni wojskowych, cywilnych i dworskich urzędników, lecz również ich współzależność (każdemu stopniowi cywilnemu odpowiadał jakiś stopień wojskowy i dwor-



ski), a także reguły zwracania się do każdego z posiadaczy tych stopni: *Ваше высокопревосходительство* (I–II stopień), *Ваше превосходительство* (III–IV), *Ваше высокородие* (V), *Ваше высокоблагородие* (VI–VIII) oraz *Ваше благородие* (IX–XIV). Tabela ta miała również przełożenie na nazewnictwo osobowe. Katarzyna II wprowadziła zasadę, zgodnie z którą tylko urzędnicy I–V rangi mieli prawo dodawać do swego imienia jeszcze tzw. *отчество* (imię odojcowskie) z przyrostkiem *-ович*, urzędnicy VI–VIII klasy mogli dodawać odojcowskie imię z *-ов*, natomiast reszta takiego prawa już nie miała.

Po rewolucji tabela rang została zniesiona, natomiast system biurokratyczny z wyraźną hierarchią administracyjną zachował się do dziś. W ZSRR w Komunistycznej Partii istniał cały system hierarchii jej aktualnego i potencjalnego kierownictwa nazywany słowem *номенклатура*. Znajdowanie się z nomenklaturze KC KPZR oznaczało „stanie w kolejce” do posady jego członka, ale przed tym trzeba było się dostać do KC Komunistycznej Partii którejś z republik lub do Moskiewskiego Wojewódzkiego Komitetu (które miały własną nomenklaturę). Jeśli ktoś był w nomenklaturze wojewódzkiego komitetu partii, znaczyło to, że w razie potrzeby będzie powołany na stanowisko w tym komitecie. System nomenklatury sięgał aż do poziomu powiatowego. We współczesnej Rosji istnieje system regulacji służby państwowej, bardzo przypominający bizantyńskie tradycje carskiej Rosji i ZSRR.

Rosyjska inteligencja (zwłaszcza łańcińska) i niziny społeczne mają bardzo negatywny stosunek do władz państwowych (z wyjątkiem pierwszych osób, które są tradycyjnie czczone niemal jako „pomazańcy Boży”), określając je nie inaczej jak *аппарат насилия, власть имущие, власть предержажщие, начальство, бюрократическая верхушка, функционеры, чинуши, буквоеды, канцелярские крысы, чернильная душа, бумажная душа,*

*чинодралы, аппаратчики, службисты, волокитчики. W oficjalnej zaś wersji języka spotykamy zupełnie inne słownictwo: государственные служащие, госслужащие, должностные лица, работники аппарата, работники министерств и ведомств, высшее руководство, руководители среднего звена, управляющие, начальники, лица, занимающие начальствующие должности, начальственные особы, руководящие круги. Językowy obraz świata obficie zaopatrzony w jednostki leksykalne, za pomocą których wypełnia się przestrzeń kognitywna „rosyjski system administracyjny”: высокое начальство, высокопоставленный, высокий гость, карьерный рост, укрепление вертикали власти, ступени карьеры, продвижение по карьерной лестнице, занимать должность, отдать на подпись, отдать на согласование с начальством, ходатайство, поставить печать, наложить резолюцию, принять к рассмотрению, пропустить через канцелярию, передать наверх, указание сверху, с самого верха, согласовать на самом верху, высшая инстанция.*

Na rzecz bizantyńskiego zamięłowania do wzniosłości i powagi majestatu można odnieść nazywanie oddziałów w okręgowych (*областных*) strukturach władzy wykonawczej ministerstwami, ich kierowników – ministrami, a same te struktury – rządem: *Правительство Архангельской области, Председатель Правительства Свердловской области, Министерство культуры Подмосковья, Министерство транспорта Тверской области, министр энергетики и ЖКХ Свердловской области.*

Frazą kluczową tutaj jest słynna *вертикаль власти* (‘pion władzy’), który, zdaniem władzy, w turańsko-pogańskiej Rosji ciągle trzeba po bizantyńsku wzmacniać, inaczej nastąpi chaos, upadek państwa i rozpad federatywnego kraju. Właśnie w tym celu władze państwowe usiłują wzmacniać strukturę administracyjną nie tylko poprzez zaostrenie prawa i dyscypliny, lecz także poprzez

sakralizację władzy i stworzenia wokół niej informacyjnej aureoli wzniosłości. Zdaniem dziennikarza S. Dorenki, „pion władzy” to jedyne, co w Rosji gwarantuje porządek społeczny i jednolitość kraju: „Gdyby zlikwidowali MSW w Austrii, przez rok nikt by tego nie zauważył. Gdyby na Białorusi – przez cztery miesiące. W Rosji zaś wszystko się skończy w ciągu tygodnia”<sup>99</sup>. Natomiast Pielewin ironicznie skwitował tę specyficzność rosyjskiej organizacji państwowo-społecznej w ten oto sposób: „W Rosji władza odpowiada za wszystko, nawet za zmianę pór roku”.

Przedstawiciele władz rosyjskich i zbliżone do nich elity bardzo lubią posługiwać się wzniosłymi słowami i tytułami. W nazwach posad i jednostek administracyjnych często spotykamy słowa *главный, ведущий, генеральный, старший, первый, высший*. Z czasów ZSRR pozostała tytulatura dla przedstawicieli różnych zawodów, nawet artystów: *Заслуженный работник строительного комплекса, Почетный работник транспорта, Заслуженный деятель науки, Заслуженный работник высшей школы, Заслуженный врач, Заслуженный тренер, Заслуженный артист, Народный артист, Заслуженный деятель искусств*. Służą to wprowadzeniu do świadomości obywateli idei totalnej służby ojczyźnie i państwu, które odwdzięczy się, jeśli nie materialnie, to przynajmniej poprzez nagradzanie orderami, medalami, dyplomami uznania, podziękowaniami, nadaniem tytułu uznaniowego i, co za tym idzie, szeregu ulg materialnych (osoby, posiadające jakieś ulgi gwarantowane przez państwo – *льготники* – to niemal całe rosyjskie społeczeństwo, istnieją listy różnego typu „ulgowiczów” niemal w każdej sferze życia publicznego – od nabycia mieszkania poprzez przejazd w środkach transportu aż do oddania dziecka do przedszkola). W ten sposób poddany bizantyńskiej władzy powinien czuć się dowartościowany, dopieszczony przez władze

<sup>99</sup> Д. БЫКОВ, dz.cyt.

i jednocześnie czuć wdzięczność wobec swego zacnego darczyńcy i opiekuna, powinien go podziwiać i kochać, wręcz ubóstwiać. Warto jednak podkreślić, że większość społeczeństwa rosyjskiego dystansuje się od władzy, wyraźnie różnicując pierwszą osobę (która zdaniem większości ma mandat do rządzenia i której można wybaczyć wszystko) i anonimowy aparat państwowy, który nadal po marksistowsku jest oceniany przez przytłaczającą większość jako aparat przemocy. Niemniej jednak ci sami ludzie, którzy nie znoszą aparatu państwowego, urzędników, służb i instytucji państwowych, mogą z wielkim pietyzmem wypowiadać się o państwie albo walczyć ze wszelkimi przejawami anarchizmu. Wydaje mi się, że dość trafnie wytłumaczył ten paradoks W. Kolesow: „<to, że> człowiek rosyjski (uważany za wielkiego państwowca) ma stosunek do państwa, do narodu itp. »niemal religijny« – jest prawdą, ale tylko dlatego, że jest to stosunek do idei państwowości, narodu itp., a nie do konkretnego (w tym i własnego) państwa i narodu”<sup>100</sup>. Rosyjski bizantyński etatyzm sakralizowany rzadko przekłada się na świecką postawę obywatelską. Jest to raczej wiara w idealne państwo transcendentne – zagubione, przeszłe (*Китеж-град, Гиперборея, Святая Русь*) albo poszukiwane, przyszłe (*Небесный град Иерусалим*).

Warto zatem podkreślić, że zarówno tytulatura, jak i leżąca u jej podstaw hierarchia wcale nie jest przejawem *stricte* świeckiego etatyzmu bizantyńskiego, chociaż wszystkie jego strony (zarówno państwowa czy wojskowa struktura, jak i organizacja społeczna) mają charakter dość konsekwentnej i precyzyjnej hierarchii z odpowiednim nazewnictwem i zwrotami. Cecha ta została przeniesiona do społecznego (świeckiego) doświadczenia z organizacji kościelnej. Zanim w VIII–IX wieku w Europie zaczął się kształtować system feudalnego rozwarstwienia z odpowiednią tytulaturą (później

<sup>100</sup> В.В. Колесов, dz.cyt., s. 88.

częściowo przeniesiony do Rosji), w Kościele już się ukształtował właśnie taki system hierarchii: patriarchowie, metropolici, arcybiskupi, biskupi, archiprezbiterzy, prezbiterzy, archidiakoni, diakoni, subdiakoni, akolici, egzorcyci, lektorzy, ostiariusze, cerofaniusze. Powstała też równoległa hierarchia zakonna zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Do niej dochodziła odpowiednia wzniosła tytulatura: *Ваше преподобие* (do diakonów i archidiakonów), *Ваше высокопреподобие* (do archimandrytów, igumenów, protojerejów oraz jerejów), *Ваше преосвященство* (do biskupów), *Ваше высокопреосвященство* (do metropolitów i arcybiskupów), *Ваше Святейшество* (do Patriarchi). To właśnie z Kościoła wywodzi się tradycja wzniosłego określenia i wyróżnienia na piśmie tak osób (*Святейший Патриарх Московский и всея Руси, Блаженнейший Патриарх Иерусалимский. Владыка Святой и Истинный*), świąt czy wydarzeń (*Воздвижение Креста Господня, Причастие, Божественная литургия, Собор Архистратига Божия Михаила и прочих Небесных Сил бесплотных*), jak i znaczących dla kultu miejsc czy przedmiotów (*Его Святой Виноградник, Иерусалимская Плащаница Пресвятой Богородицы*).

Bardzo ważnym czynnikiem wykreowania wzniosłej atmosfery wokół wszystkiego, co dotyczy Cerkwi czy władzy, a także narodu czy spraw duchowych, jest język cerkiewnosłowiański. Używanie licznych zapożyczeń z tego języka w wypowiedziach rosyjskich automatycznie czyni je wzniosłymi i patetycznymi: *горный* (zamiast *верхний*), *попечение* (zamiast *забота*), *облачение* (zamiast *одежда*), *исполнен* (zamiast *наполнен*), *благой* (zamiast *добрый*), *вовек* (zamiast *никогда*) etc. Według W. Sołowiowa, „stworzenie w Rosji państwa wszechwładnego było przede wszystkim dziełem cerkwi”<sup>101</sup>. Dlatego tenże wzniosły sposób obcowania z ludem

---

<sup>101</sup> В.С. Соловьев, *Собрание сочинений*, в 9 т., Москва 1900, т. 5, s. 151.

w spadku przechodzi od bizantyńskiego Kościoła do bizantyńskiego państwa: *на алтарь отечества, доблестная армия, все прогрессивное человечество, единый и сплоченный народ, первая в мировой истории, всколыхнули всю планету, центр притяжения всей Евразии, новый этап национального развития, тысячелетняя история, историческая перспектива, могучая индустриальная держава, процветание всей страны, достоинство великой нации, честь и слава народу-победителю, соратники по службе, служение народу, печемся о нашем Отечестве, великая Россия, определяющие для судьбы нашей Родины, у России великая история и не менее великое будущее, духовные традиции, ответственность перед Родиной, любовь к Родине, лучшая жизнь, идеалы, общее стремление, превыше всего, оправдать доверие, движение вперед, созидание.* Nie od razu da się odróżnić, które z wypowiedzi należą do J. Stalina, które do L. Breżniewa, a które – do W. Putina. Wbrew pozorom, wszyscy najbardziej turańscy w postępowaniu władcy Rosji (Iwan Groźny, Piotr I, Katarzyna II, Mikołaj I, J. Stalin czy W. Putin) w strategicznym sensie dążyli do bizantyzacji kraju. Można by się pokusić o hipotezę, że turanizm rosyjskich władz zawsze był tylko środkiem, narzędziem bizantyzacji.

Specyficznym znakiem bizantyzacji w Rosji zawsze było „dbanie” władz o czystość i piękno rosyjskiego języka. Władze rosyjskie dawno zauważyły, że język może być pożytecznym środkiem sterowania i wyróżnikiem w hierarchii społeczno-państwowej. Wzmoczone zainteresowanie władz językiem literackim w Rosji zawsze łączyło się z zabiegami ukierunkowanymi na wzmocnienie tzw. „pionu władzy” i wyraźnego oddzielenia elit i aparatu od ludności (albo wrogo nastawionych do władzy warstw społecznych). Pod tym względem „dekokratyzujące” język literacki reforma Piotra I i radziecka reforma 1918 roku *de facto* były reformami „negatyw-

nyimi”, gdyż miały wzmocnić nową władzę państwową i ustanowić monopol władzy na oficjalne rozpowszechnienie informacji, a jednocześnie odebrać to narzędzie przeciwnikom: Cerkwi prawosławnej (w przypadku reformy Piotra) oraz starym elitom carskim (w przypadku reformy radzieckiej). Każda taka reforma dawała możliwość władzom odciąć nowe pokolenia elit od uprzedniej książkowej tradycji kulturowej i stawała się potężnym narzędziem sterowniczym. Warte wspomnienia jest również zwalczanie matu i w ogóle wulgaryzmów przez bizantynizujące władze Rosji i ZSRR. Jako pierwsza przeciwko matowi wystąpiła Cerkiew prawosławna. W XVII wieku powstaje anonimowa książka *Почучение о матерной брани* (‘Nauczanie o przeklinaniu’), w której uzasadnia się, że przeklinanie jest grzechem. Oficjalny zakaz obscenicznej leksyki w Rosji nastąpił w czasach carycy Anny i w drugiej połowie XVIII wieku mat został wyprowadzony poza sferę oficjalnego obiegu informacji. Nawroty używania matu w sferze publicznej i mediach zawsze łączyły się z liberalizacją moralności i życia społeczno-politycznego<sup>102</sup>. W ZSRR w oficjalnej sferze mat był zupełnie zakazany. Sytuacja zmieniła się w czasach pierestrojki, gdy nastąpiły czasy względnie swobodnego użycia wulgaryzmów w sferze publicznej (lecz nie oficjalnej). Wreszcie dzisiejsza bizantynizacja życia publicznego po raz kolejny dotknęła tej strony rosyjskiej kultury. W marcu 2013 Duma Państwowa RF przyjęła ustawę o całkowitym zakazie na używanie wulgaryzmów w mediach. Najczęstszymi argumentami podczas debat było to, że język rosyjski jest „najpiękniejszy i najbogatszy na świecie” oraz że misją deputowanych jest „ochrona tego piękna” i „zachowanie go dla potomnych”. Co jest najbardziej intrygujące w tym procederze, to

---

<sup>102</sup> Bardziej szczegółowo o tym patrz В.М. Мокиенко, *Русская бранная лексика: цензурное и нецензурное*, „Русистика”, Berlin 1994, nr 1/2, s. 50–73.



to, że ustawa nie określa, co to jest wulgaryzm i które słowa i wyrażenia do takowych należą.

Jawnym znakiem bizantynizacji jest, z jednej strony, dążenie Cerkwi do wywierania wpływu na władzę państwową, a z drugiej, dążenie władzy do podpierania się autorytetem Cerkwi. Klasycznym przykładem symbiozy obu struktur bizantyńskich we współczesnej Rosji była sprawa zespołu punkowego Pussy Riot, którego członkinie zostały osądzone i skazane na kilka lat bezwzględnej odsiadki właśnie „z namaszczenia” władz cerkiewnych, które wywierały presję na sąd poprzez organizację wielotysięcznych mitingów, czasem zawołowanych pod postacią nabożeństwa „na świeżym powietrzu”. Interesujące jest to, że wg sondaży tylko 21% respondentów podtrzymało stanowisko Cerkwi w sprawie osadzenia opozycyjnych artystek za ich chuligański wybryk. 30% uważało, że Cerkiew powinna wykazać się chrześcijańskim miłosierdziem i zamiast wymagać wyroków skazujących, powinna zwrócić się do władz z apelem o przebaczenie. Natomiast aż 40% pytanych wypowiedziało się krytycznie pod adresem Cerkwi za jej wtrącanie się w pracę niezawisłego świeckiego sądu<sup>103</sup>.

Nie mniej interesujące są dane jeszcze jednego sondażu, dotyczącego współpracy Cerkwi i służb specjalnych. Połowa respondentów zgodnie uznała, że Cerkiew prawosławna za czasów radzieckich współpracowała z KGB, a teraz współpracuje z FSB<sup>104</sup>. Przy tym 71% pozytywnie ocenia działalność Cerkwi<sup>105</sup>. O procentowym udziale „twardych” bizantyńczyków w rosyjskim EOŚ można sądzić z opowiedzenia się za tym, żeby prawosławni w Rosji zostali uprzywilejowani prawnie (w porównaniu z ateistami i wier-

---

<sup>103</sup> Zob. *Общественное мнение – 2012...*, s. 139.

<sup>104</sup> Tamże, s. 162–163.

<sup>105</sup> Tamże, s. 161.



nymi innych religii i wyznań). Za takim upaństwowieniem prawosławia opowiedziało się tylko 24% respondentów.

***Dobrze tam, gdzie nas nie ma***  
**pokora, sakralizacja władzy i uległości,**  
**posłuszeństwo i pesymizm**

Zupełnie zgodnie z duchem bizantynizmu władza (jaka by ona nie była) jest uświęcana, a obok niej uświęcane są również uległość wobec władzy i posłuszeństwo. Pycha w ogóle jest w oczach bizantyńskiego Rosjanina jednym z największych grzechów. Natomiast ulec nawet wbrew własnej woli i interesowi, czasem wbrew logice, to zdolność, która uchodzi za wielką cnotę. Słowa klucze tutaj to – *послушание, смирение, кротость*. Są to pojęcia zawierające w sobie semantykę wyrzeczenia się dumy, pychy, odsunięcia swego „ja” na plan dalszy, niesienia swego krzyża z dostojnością, pokory wobec zewnętrznych okoliczności (zwłaszcza bytowych i społecznych)<sup>106</sup>. Rosyjski zasób paremiczny dostarcza dużo „przypisów” na pokorę: *Смирение – соль всех добродетелей, Всяк сверчок знай свой шесток, Живи тихо – не увидишь лиха, Ниже травы, тише воды, Не до жиру – быть бы живу, За правду не судись; скинь шапку да поклонись! От добра добра не ищут, Хорошо там, где нас нет, Хрен редьки не слаще, Досуг будет, когда нас не будет, На том свете отдохнем*. W epoce Imperium Rosyjskiego oraz ZSRR ta cecha nabrała dodatkowych odcieni – uległości wobec wszechwładzy biurokracji i organów władzy. Łapówkarstwo (*взятничество, мздоисство*)

---

<sup>106</sup> Tym pojęciom został poświęcony artykuł A.Д. Шмелев, *В поисках мира и лада*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, dz.cyt., s. 97–109.

i rozkradanie mienia państwowego stało się normą rosyjskiego bizantyzmu. W rosyjskim EOŚ ta sytuacja znalazła swe odbicie w szeregu pouczeń: *В просьбе поклон не в потерю, Поклоном поясницы не переломишь, Не подмажешь, не поедешь, На то даны руки, чтоб брать, Скорее дело веришишь, коли судью подарить, Пчелка и та взятку берет.*

Zgodnie z chrześcijańskim kanonem *гордыня* ('duma'/'pycha') jest postrzegana przez bizantyńskiego Rosjanina jako największy grzech główny, gdyż łączy brak szacunku do ludzi z „tradycyjnym” grzechem turańsko-pogańskim – egocentryzmem. Język rosyjski posiada bogatą paletę określeń pejoratywnych dla tej cechy: *себялюбие, высокомерие, надменность; заносчивость, спесь, чванство; самомнение, самонадеянность, самоуверенность, самодовольство, тщеславие, барство, претензия; гоно́р, амбиции*, jej posiadaczy – *гордец, честолюбец, хвастун, индюк, фифа, фря, воображала*<sup>107</sup>. Trzy słowa z przytoczonej listy – *претензия; гоно́р, амбиции* – przedostały się z łaciny do języka rosyjskiego poprzez polszczyznę. Jednakże w rosyjskim mają one wyraźnie negatywne konotacje.

Jest jednak jeszcze inna odsłona rosyjsko-bizantyńskiej pokory, mianowicie przewyciężenie w sobie pychy i dumy w celu zbawienia i odnalezienia prawdziwej drogi. U F. Dostojewskiego znajdujemy następujący passus: „Tutaj już się nasuwa rosyjska odpowiedź na pytanie, »przekłete pytanie«, zgodnie z ludową wiarą i prawdą: »Upokorz się, dumny człowieku, a przede wszystkim złam swoją dumę. Upokorz się, marny człowieku, a przede wszystkim popracuj na polu ojczywym«, oto ta odpowiedź wg ludowej prawdy i ludowego rozumu. »Nie ma prawdy poza tobą, jest ona w tobie

---

<sup>107</sup> Bardziej szczegółowo kontrowersje wokół pojęć dumy i pokory w rosyjskim EOŚ zob. A.B. Санников, *Самооценка человека в русской языковой картине мира: Диссертация ... канд. филол. наук*, Moskwa 2006.

samym; znajdź siebie w sobie, podporządkuj siebie sobie samemu, opanuj nad sobą i obejrzysz prawdę. Nie ma tej prawdy w rzeczach, nie ma poza tobą i nie ma gdzieś za morzem, lecz przede wszystkim w twojej własnej pracy nad samym sobą. Przewycięzysz siebie, upokorzysz siebie – a staniesz się wolny tak, jak nigdy sobie nie wyobrażałeś, i zaczniesz wielką sprawę, i innych uczynisz wolnymi, i obejrzysz szczęście, gdyż wypełni się życie twe, i zrozumiesz wreszcie naród swój i świętą prawdę jego»<sup>108</sup>.

Odwrotną stroną sakralizacji posłuszeństwa u bizantyńskiego Rosjanina jest sakralizacja władzy, przypisywanie majestatowi władcy (najczęściej jednoosobowemu i absolutnemu) legitymacji transcendentnej: *Бог на небе, царь на земле, Где царь, тут и правда, Воля божья, а суд царев, Правда божья, а воля царская, Все во власти божией да государевой, Не Москва государю указ, государь Москве, Одному богу государь ответ держит*. Mogłoby się wydawać, że wszystkie te imperatywy dotyczą wyłącznie czasów zamierchłych. Tak jednak nie jest. Bizantyński Rosjanin chętnie przenosi je z Cara na prezydenta czy pierwszego lub generalnego sekretarza partii, a niekiedy i na lokalnego lidera (choć to już jest raczej turanizacja tej cechy). O sakralizacji władcy świadczą dość interesujące dane sondażowe. Na pytanie, jak się zmienił stan życia publicznego w Rosji za czasów sprawowania władzy przez W. Putina (w porównaniu z okresem Jelcyńskim) aż 73% respondentów stwierdziło wzrost zróżnicowania poziomu życia między bogatymi a biednymi, 53% zauważyło wzrost biurokracyzacji, 52% – wzrost złodziejstwa i korupcji, a 55% odnotowało, że w kraju kształtuje się albo już się ukształtował kult osoby Putina. Niemniej jednak 59% wyraża poparcie dla niego

---

<sup>108</sup> Ф.М. Достоевский, *Пушкин*, [w:] А.С. Пушкин, <http://www.as-pushkin.ru/index.php?cnt=6&sub=8&page=2> [15.12.2012].

i jego kursu politycznego, 36% nie ma nic Putinowi do zarzucenia, a aż 31% czuje do niego sympatię czy wręcz zachwyty<sup>109</sup>.

Posłuszeństwo wobec władzy wraz z jej sakralizacją stwarzają sytuację, w której, z jednej strony, Rosjanie statystycznie darzą prezydenta największym zaufaniem i pozytywnie oceniają centralizację władzy, ale przy tym na pytanie dotyczące tego, co się dzieje w kraju w ostatniej dekadzie, odpowiedzieć nie potrafią: średnio 32% respondentów corocznych sondaży Centrum Jurija Lewady uważało, że gospodarka się stabilizuje, średnio 29,5% że wpadła w stagnację, a średnio 26% że kraj przeżywa wzrost ekonomiczny. Średnio 33% rocznie uważało, że władza wprowadza w kraju porządek, a ponad 26% – że w kraju narasta chaos, średnio 11% widziało w czynnościach władz ustanowienie demokracji, tyle samo twierdziło, że w kraju ustanawia się reżim autorytarny. Wreszcie na pytanie, czy respondenci klarownie widzą, w którym kierunku zmierza kraj i jakie zamiary ma władza, aż 64% mówiło, że nie ma żadnego albo ma bardzo enigmatyczne wyobrażenie o perspektywach kraju i celach władzy<sup>110</sup>. Przy tym większość ocenia sytuację w kraju jako generalnie dobrą. Inny sondaż wyjaśnił nieco sytuację: okazało się, że aż 91% respondentów polityką raczej się nie interesuje (średnio i mało zainteresowanych było po 34%, zupełnie niezainteresowanych – około 24%), 82% respondentów uważało, że ma nikły albo żaden wpływ na polityczne wydarzenia w kraju, natomiast 87% w ostatnich latach nie uczestniczyło w żadnych politycznych akcjach, 66% raczej albo zupełnie nie chciałoby uczestniczyć w polityce, natomiast aż 40% respondentów było usatysfakcjonowanych swoim udziałem w życiu politycznym<sup>111</sup>. Myślę, że jest to wynik połączenia cech jednocześnie wszystkich trzech opisanych

---

<sup>109</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 94–96.

<sup>110</sup> Tamże, s. 23.

<sup>111</sup> Tamże, s. 34–35.

wyżej typów modeli cywilizacyjnych – bizantyńskiego posłuszeństwa, turańskiego poddaństwa oraz pogańskiego anarchizmu.

### ***Pan Bóg cierpiał i nam nakazał***

**asceza, sakralizacja nędzy (pauperyzm światopoglądowy),  
sakralizacja cierpienia i cierpliwości, próżne samoujadanie  
się (masochizm światopoglądowy) – permanentna  
nieszczęśliwość, litościwość, współczucie**

Jest to jedna z kluczowych cech, będącą konsekwencją sakralizacji pokory. Asceza jest organicznie wpisana w bizantyński immaterializm i transcendentalizm. Ostre rozgraniczenie sakralizowanej duchowości i profanicznej, wręcz grzesznej cielesności w konsekwencji pociąga za sobą idee gnęбления ciała, cierpienia, męki. Dlatego w rosyjskiej historii zawsze było tyle „nieszczęśników” – *юродивые, отшельники, старцы, калики, изгнанники, лишеницы*. Przecież, jak mówi się w licznych sentencjach i porzekadłach, *Господь терпел – и нам велел, Пришла беда – отворяй ворота, Покорись беде – и беда покорится, Больше горя – ближе к Богу, Терпение лучше спасения, Дух укрепляется в страдании, Тяжел крест, да надо несть, Натерпимься горя – научимься жить, От добра добра не ищут*. Cierpliwość wśród Rosjan typu bizantyńskiego jest uważana za bodaj największą zaletę człowieka. Pod tym względem Rosjanie plasują się jakby pomiędzy ciągle narzekającymi na los Polakami a ciągle zachwalającymi się swymi sukcesami Amerykanami. Główna nadzieja większości Rosjan to „oby nie gorzej”. Na pytanie *Что новенького?* („Co nowego?”) najlepsza i najbardziej częstotliwa odpowiedź to „Nic”. Pytając kogoś o sprawę, Rosjanin jakby z góry podpowiada neutralną odpowiedź

– *Как ваше ничего?* (dosł. ‘Jak Pańskie nic?’). Brak wydarzeń dla Rosjanina to bardzo dobra nowina. Zatem nic dziwnego, że wg sondażowych ocen 2012 rok został oceniony przez 81% respondentów Centrum J. Lewady pozytywnie – jako średni (64%), dobry (15%) oraz bardzo dobry (2%), a tylko przez 14% jako zły, chociaż o wiele większa liczba respondentów powiedziała, że w 2012 roku pogorszyły się: poziom życia większości ludności Rosji (39%), praca szkół (29%), praca służby zdrowia (40%), praca policji (23%), stosunki międzyetniczne w kraju (31%), zarobki (34%), wpływ obywateli na państwo (26%), stan osobistego bezpieczeństwa obywateli (28%), stan wolności słowa (21%), stan sprawiedliwości społecznej (41%), stan środowiska naturalnego (43%), stosunki z krajami zachodnimi i NATO (20%)<sup>112</sup>. Przy tym ogólna ocena roku jako udanego była dokonana przez 47% respondentów, a kolejne 22% nie potrafiło się określić<sup>113</sup>. Paradoks oceny roku jako „średniego” i „dobrego” oraz jako „raczej udanego” w porównaniu z tym, że w każdym z sondaży negatywne oceny poszczególnych zjawisk dwukrotnie przewyższały pozytywne, może być wyjaśniony przede wszystkim wyżej wymienioną cechą sakralizowanej cierpliwości. Ale nie tylko. Pytania dotyczyły raczej mniemania ludzi o ogólnej sytuacji, a nie ich osobistych doświadczeń (na pytanie o ekonomiczny poziom życia ich rodziny tylko 29% odpowiedziało, że ten poziom się obniżył, natomiast gdy zadano pytanie o poziom życia innych, aż 49% uważało, że on się pogorszył). Tutaj ujawniła się odwrotna strona tejże cechy – permanentna nieszczęśliwość jako

---

<sup>112</sup> *Уходящий год в оценках россиян – часть 2*, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/27-12-2012/ukhodyashchii-god-v-otsenkakh-rossiyan-chast-2> [2.01.2013].

<sup>113</sup> *2012 год в оценках россиян – события, персоны*, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/24-12-2012/2012-god-v-otsenkakh-rossiyan-sobytiya-persony> [2.01.2013].

norma życia oraz litościwość i współczucie jako stereotypowe zachowanie w stosunku do „ludu”. Oceniając negatywnie poszczególne trudności i dolegliwości, Rosjanie bizantyńscy mimo wszystko uważają je raczej za normę niż za coś zbytnio zatrważającego. Trudności istnieją po to, żeby je znieść cierpliwie i z pokorą.

Lewandowski, nieco przerysowując i generalizując oddolno-bizantyńską rosyjską uległość, pisze: „Rosjanie dość łatwo poddają się losowi, zajmują postawę fatalistyczną. Skłonni są przyznać, że tak musi być, że widać Bóg tak chce, że przecież mogłoby być jeszcze gorzej”<sup>114</sup>.

Bycie szczęśliwym i prosperującym wśród bizantyńskich Rosjan z nizin społecznych (ale także i ze środowiska inteligencji) uważane jest za grzech i zjawisko wstydlive (jest słynna sentencja *Счастливым быть грешно*). Nawet pojęcie szczęścia tradycyjnie łączy z poprzedzającymi go nieszczęściami: *Не было бы счастья, да несчастье помогло, Горя бояться – счастья не видать, Кто нужды не ведал, тот и счастья не знает*. Dlatego Rosjanie bardzo nie lubią chwalić się przed obcymi swoimi sukcesami i powodzeniem. Poza mękami fizycznymi do poziomu *sacrum* w kulturze rosyjskiej urasta tęsknota i udręka psychiczna – słynna *русская хандра* albo *русская тоска*, a nawet *вселенская скорбь* (‘ból istnienia, smutek kosmiczny, żal wszechogarniający’). Powstają z byle powodu. Cokolwiek by człowiek nie robił, a i tak jest źle: *Забота не съела, так скука одолела, И крылья есть, да некуда лететь, Иди скоро – нагонимь горе; иди тихо – тебя нагонит лихо, Кого свет видел, того и обидел, Наше счастье – дождь да ненастье, От беды ни откреститься, ни отмолиться, При худе – худо; а без худа и того хуже, Живешь – не с кем покалякать; помрешь – некому поплакать, Жизнь – мучиться, а умереть не хочется, Жизнь грустно, а умирать тошно*. A czasem i bez

<sup>114</sup> E. Lewandowski, dz.cyt., s. 252–253.



żadnego powodu. W jednym z rosyjskich porzekadeł znajdujemy taki oto powód do udręki: *Вот горе, что горевать не по чем* ('Oto prawdziwe nieszczęście, że nie ma, nad czym się użalać'). F. Dostojewski kiedyś zauważył, iż udręką swoją naród rosyjski jakby się napawa. Rosyjski badacz językowego obrazu świata A. Szmielow, niejako naśladowując metodę Anny Wierzbickiej, określił pojęcie wyrażane słowem *тоска* w następujący sposób: „to jest to, co czuje człowiek, który czegoś chce, lecz nie wie właściwie czego, wie tylko, że to jest nieosiągalne”<sup>115</sup>.

Idea strachu, lęku, obawy jest dość popularna wśród Rosjan bizantyńskich. Obok słynnych tradycyjnych wypowiedzi, oceniających moralność człowieka *Бога побойся, Он Бога не боится, страх Господний*, funkcjonują nowe, ale z identyczną argumentacją – *Всякий страх потерял*. Według rosyjskiej badaczki J. Jakowlewej<sup>116</sup>, przysłowki *ужасно, жутко* i *страшно* dzięki swej historycznej enantiosemiczności (czyli ambiwalencji semantyczno-pragmatycznej, u podstaw której leżała idea sakralnego lęku połączonego z adoracją i zachwytem) mogą we współczesnym języku rosyjskim łączyć się z wyrazami, oznaczającymi zjawiska zupełnie pozytywne: *ужасно красиво, ужасно рад Вас видеть, жутко интересно, страшно увлекательный*.

Do „wasalno-bizantyńskich” cech można odnieść również brak szacunku do bogactwa i sakralizację nędzy. Rosyjski filozof Wasilij Rozanow kiedyś odnotował, iż „W Rosji wszelka własność wyrosła z »wyprosił« czy »podarował« albo kogoś »okradł«. *Pracy* we własności bardzo mało. Dlatego nie jest mocna i nikt jej nie szanuje”<sup>117</sup>. Stąd w funduszu paremicznym znajdziemy więcej pochwały

<sup>115</sup> А.Д. Шмелев, *Широта русской души...*, s. 55.

<sup>116</sup> Е.С. Яковлева, *К описанию русской языковой картины мира*, „Русский язык за рубежом” 1996, nr 1–2–3, s. 47–56.

<sup>117</sup> В.В. Розанов, *Уединенное*, [w:] Библиотека русской религиоз-



---

*biedy niż bogactwa: Кто малым не доволен, тот большого не достоин, Бог дал, бог взял, Добрая слава лучше богатства, Доброе имя деньгами не купишь, Шире себя жить – не добра нажить, От трудов праведных не наживешь палат каменных, Бедность не порок, Лучше отдавать, чем брать, Будь беден, да честен.*

## ROZDZIAŁ IV

### CECHY ŻYDOWSKIE

Relacje rosyjskiej kultury z żydowską były zawsze bardzo skomplikowane. Na wcześniejszych etapach rozwoju prawosławia wpływ ten był ideologiczny, czyli raczej bezkontaktowy. Warto wspomnieć, że początki chrześcijaństwa na Rusi wiązały się nie tylko z fizyczną, lecz również ekonomiczną i ideologiczną (w tym religijną) walką z Kaganatem Chazarskim, którym rządziły elity o wyznaniu judaistycznym (wg innych wersji elity chazarskie były żydowskimi również z pochodzenia). Uwolnienie się ruskich elit duchowych spod wpływu judaizmu trwało niejedno stulecie. Już w pierwszym słynnym utworze religijnym metropolity Ilariona *Słowo o Zakonie i Łasce* (XI wieku) judaizm jako religia Starego Testamentu (Zakonu) zostaje wyraźnie przeciwstawiony chrześcijaństwu jako religii Łaski. Próby zwalczania wpływów judaistycznych znajdujemy również w *Palei Komentowanej* (XI–XIII wieku), lecz już w postaci polemiki z judaizmem wokół zasadniczo chrześcijańskiego charakteru Starego Testamentu. Antyjudaistyczne nastawienie miały również inne liczne księgi prawosławne (np. *Żywoty św. Teodozjusza*, prace Józefa Wołockiego etc.). Kontakty i antagonizmy nie miały charakteru wyłącznie teoretycznego. Pierwszy znany pogrom żydowski na Rusi wydarzył się na początku XII wieku (choć miał podłoże raczej ekonomiczne, a nie ideologiczne, niemniej jednak wykazuje on obecność idei przeciwieństwa „Rusin–Żyd” w EOŚ mieszkańców Rusi Kijowskiej). Jednakże zarówno judaistyczne idee, jak i elementy żydowskiego światopoglądu były obecne w ruskim i rosyjskim EOŚ w ciągu całych dziejów Rusi oraz Rosji (Chazarowie na służbie u kijowskich kniaziów, żydowska dzielnica w Kijowie w XI–XII wieku, powstanie Mieszczkańskiej

Słobody w Moskwie na początku XVII wieku, napływ do Rosji Żydów po przyłączeniu Ukrainy w połowie XVII wieku i w czasach panowania Piotra I). Zatem wpływ żydowski na EOŚ Rosjan miał podwójny charakter – pozytywny (przejmowanie cech narodowego charakteru drogą naśladowania) i negatywny (upodobnienie się do Żydów w trakcie zwalczania ich wpływów). Na Rusi i w Rosji zawsze funkcjonowały obok nurtu wybitnie nowotestamentowego różne odmiany ideologiczne prawosławia, przedkładające Stary Testament nad Nowy (np. ruch „żydujących” w XV–XVI wieku czy ruch „sobotników” w XVIII–XX wieku).

Bezpośredni wpływ Żydów na rosyjską kulturę i EOŚ nasilił się dopiero po rozbiorach Polski, gdy znaczna część polskiego drobnego mieszczaństwa pochodzenia żydowskiego zasiliła szeregi kształtującej się inteligencji rosyjskiej, częściowo przechodząc na prawosławie. Na przełomie XIX i XX wieku Żydzi czynnie włączyli się w ruch rewolucyjny, dlatego że była to dla nich życiowa szansa i możliwość zakończenia prześladowań na tle religijnym i etnicznym. W Związku Radzieckim były różne okresy relacji rosyjsko-żydowskich. Rosyjskojęzyczni Żydzi z różnych powodów stanowili znaczną część inteligencji radzieckiej. Najważniejszymi z nich były tytułowy internacjonalizm idei komunistycznej, szansa społecznego awansu po okresie feudalno-kastowych i religijnych ograniczeń oraz wysoki poziom kultury intelektualnej i umiejętności administracyjno-zarządcze (w systemie wychowania i nauczania dzieci w rodzinach żydowskich kładzie się nacisk na rozwój zdolności intelektualnych i organizacyjnych). Istotnym momentem kulturowo-cywilizacyjnym, który cechuje miejsce i rolę Żydów w kształtowaniu rosyjskiego EOŚ, było to, że duża część Żydów rosyjskich stała na pozycjach prozachodnich i w znacznym stopniu przyczyniła się do latynizacji rosyjskiej inteligencji (np. progres rosyjskojęzycznej nauki i kultury radzieckiej dużą miarą można

zawdzięczać inteligencji żydowskiego pochodzenia). Wśród najbardziej znanych naukowcy-nobliści: I. Frank, L. Landau, L. Kantorowicz, Ż. Ałfiorow, A. Abrikosow, W. Ginzburg, a poza tym: A. Fridman, J. Frenkel, A. Joffe, W. Weksler, A. Kitajgorodski, L. Wygotski, M. Rubinstein, S. Rubinstein, A. Luria, R. Jakobson, B. Eichenbaum, W. Szklowski, E. Tarle, I. Rubin, T. Ojzerman, G. Perelman, pisarzy – I. Babel, I. Ilf, S. Marszak, B. Pasternak, O. Mandelsztam, K. Czukowski, I. Erenburg, J. Tynianow, L. Kassil, A. Galicz, W. Aksionow, J. Brodski, M. Grossman, W. Wojnowicz, D. Granin, S. Dowłatow, G. Gorin, J. Semionow, bracia Strugaccy, bracia Wajnerowie, I. Guberman, L. Rubinstein, M. Żwaniecki, reżyserzy: S. Eisenstein, W. Meyerhold, S. Michoels, G. Kozincew, Trauberg, M. Romm, J. Rajman, I. Hejfec, S. Jutkiewicz, W. Fried, M. Zacharow, aktorzy: F. Raniewska, M. Plisiecka, L. Utiosow, Z. Gerdt, S. Farada, M. Kozakow, I. Smoktunowski, A. Mironow, A. Szyrwindt, malarze i plastycy: L. Bakst, D. Szyrenberg, M. Chagall, N. Altman, B. Jefimow, E. Niezwiasty, kompozytorzy: M. Gniesin, I. Dunajewski, D. Kabalewski, A. Zfasman, M. Wajnberg, I. Szwarz, M. Blanter, O. Felcman, muzycy: D. Ojstrach, L. Kogan, E. Gilels, W. Aszkenazi, D. Baszkirow, N. Starkman, W. Spiwakow, J. Baszmet, W. Ganielin, I. Butman, A. Makarewicz. To tylko ci najwybitniejsi. Natomiast trudno zliczyć, ile Żydów w ZSRR było szeregowymi nauczycielami, wykładowcami na uczelniach, lekarzami, notariuszami, adwokatami, aktorami teatru i kina, artystami i plastykami, jeszcze trudniej oszacować ich udział w rosyjskiej gospodarce, zwłaszcza w handlu, usługach i zarządzaniu. To głównie Żydzi tworzyli szarą strefę handlowo-produkcyjną w cieniu socjalistycznej gospodarki planowej, kreując *de facto* nowe, wolnorynkowe, myślenie ekonomiczne. To właśnie oni w czasach pierestrojki stali się liderami większości przemian ekonomicznych w kraju. Jednakże w tym aspekcie Żydzi wystąpili

jako ogniwo w kulturowo-cywilizacyjnym „łańcuchu transmisyjnym”, przekazującym elementy modelu europejsko-łacińskiego na Wschód. Tutaj zaś nas powinny interesować raczej wpływy na rosyjski EOŚ od strony tradycyjnego żydowskiego systemu organizacji doświadczenia społecznego, czyli „przekazanie” cech typologicznie *stricte* żydowskich – mesjanizmu, ezoteryzmu i ofiarności.

Nazwa „kulturowo-cywilizacyjny system żydowski”, jak i wszystkie poprzednie, tylko po części powinna być kojarzona z kulturą żydowską (przeszłą – jeżeli takowa istniała jako całość, czy terażniejszą). Nazwa służy tylko do wyodrębnienia danego modelu wizji świata oraz zachowań społecznych i odróżnienia go od innych. Kluczowymi słowami, za pomocą których można byłoby w dużym uproszczeniu określić ów model, są „misja”, „pożytek” i „rozum”.

### *Moskwa – trzecim Rzymem*

**rosyjski mesjanizm misjonarystyczny, wiara w rosyjską  
wyjątkowość; ofiarność w imię ludzkości – ratowanie świata  
i innych ludzi nawet wbrew ich woli**

W. Kolesow zwraca uwagę na to, że często, omawiając problem mesjanizmu, mylą go z misjonaryzmem. Bycie mesjaszem i mieć misję do spełnienia – to nie jest to samo<sup>118</sup>. Do pewnego stopnia można się z rosyjskim filozofem zgodzić (zwłaszcza jeśli zwrócimy uwagę na chrześcijański, ofiarny, cierpiętniczy charakter mesjanizmu), chociaż idea mesjanizmu zakłada nie tylko objawienie światu boskich wyroków i Prawdy Ostatecznej, lecz również zbawienie świata czy wybrańców, co już z założenia przewiduje pełnienie pewnej misji. W idei mesjanizmu można też dopatrzeć

<sup>118</sup> Zob. B.B. Колесов, dz.cyt., s. 82.

się pierwiastków transcendencji, objawienia i ofiarności służenia, natomiast w idei misjonaryzmu – dążenia do rozpowszechnienia Prawdy i Woli Bożej oraz nawrócenia niewiernych, i na tej podstawie odróżniać te pojęcia.

Mesjanizm jest cechą bardzo charakterystyczną zarówno dla Żydów, jak i Rosjan żydowskiego i po części bizantyńskiego typu. Jednakże istotna różnica polega na tym, że żydowski mesjanizm jest izolacyjny (dotyczy relacji żydowskiego narodu z ich narodowym Bogiem), mesjanizm rosyjski zaś jest ekspansywny, prozelityczny. Żydzi mają misję i odpowiedzialność przed Bogiem, zatem zamykają dostęp do swego bycia narodem wybranym innym narodom, Rosjanie żydowscy zaś poczuwają się do świętego obowiązku pełnienia misji szerzenia Prawdy Objawionej w stosunku do innych (ludzi czy narodów) i chętnie „uszcześliwiają” wszystkich, czasem również wbrew ich chęci: *Это ж я для твоего блага делаю, Тебе же лучше будет*. Bardzo charakterystyczny pod tym względem był słynny stalinowski slogan *Железной рукой загоним человечество к счастью* (‘Żelazną ręką zagonimy ludzkość do szczęścia’). Klasycznym przejawem rosyjskiego mesjanizmu jest idea Moskwy jako trzeciego Rzymu, wywodząca się ze słynnej maksymy *Два Рима падоша, Третий стоит, а четвертому не бывать* (‘Dwa Rzymy upadły. Trzeci stoi, a czwartego nie będzie’), która jest przypisywana mnichowi Filoteuszowi z Pskowa (ok. 1450–1525). Myśl ta polegała na tym, że dwa „Rzymy” – Cesarstwo Rzymskie i Bizancjum – zostały pokonane przez barbarzyńców (wrogów chrześcijaństwa) i od teraz i na wieki to Rosja stała się duchowym centrum świata.

Mesjanizm elit zawsze wyrażał się w ofiarnej służbie: carowi, Rosji, ludowi lub jakiejś idei (religijnej albo świeckiej), przy czym w każdej z tych wersji służba ta miała wymiar ogólnoswiatowy, wręcz wszechświatowy. Cała historia Rosji – od bitwy na Jeziorze

Czudzkim czy samospalenia starowierców aż po powstanie dekabrystów i zabójstwa carów – była historią ofiarności w imię idei, przy czym władcy i elita nie oszczędzali dla tej idei ani własnego życia, ani życia setek tysięcy swoich rodaków. Męczeństwo stało się w Rosji jednym z najbardziej popularnych ideologemów. Męczennikami byli zarówno ci, którzy walczyli za „Cara, Ojczyznę i Wiarę”, jak i ci, którzy cara, władzę i Cerkiew zwalczali – po prostu każdy z nich wierzył w inne wyższe cele i w swoje przeznaczenie. Bolszewizm nie był tu wyjątkiem. Ostatnia rzecz, o którą można by było posądzić bolszewików, eserowców, anarchistów, kadetów czy zwolenników monarchii to interesowność lub prymitywne dążenie do dóbr materialnych. Ideowcy wszystkich maści szczerze oddawali życie za transcendens, czyli za wiarę. Stąd komunistyczny pomysł tzw. światowej rewolucji: *освобождение мирового пролетариата*. To samo dotyczy postawy Rosjan w czasie II wojny światowej – *спасение мира от коричневой чумы*. Lecz nie są to jakieś zbyt nowatorskie slogany. Cała historia rosyjskiej idei narodowej – to dzieje rosyjskiej ofiarności w imię uratowania świata: *великий русский народ, русский народ-богоносцы, богоизбранность русского народа, жертвенное мессианское призвание России, Святая Русь – хранительница мирового очага духовности, идея о мировой жизни для всего человечества, спасение Запада, богоцивилизация, Россия – мессианистический оазис воплощенного богочеловечества*<sup>119</sup> etc. Zdaniem G. Gorera, znanego badacza rosyjskiego EOŚ, Rosjanie „lokują siebie wyżej od wszystkich innych na świecie, dlatego że ich ojczyzna to osobliwy skarbiec Prawdy, niezmiennej, jedynej, a za swój obowiązek uważają rozpowszechnienie tej Prawdy”<sup>120</sup>.

<sup>119</sup> Wszystkie wypowiedzi i frazy pochodzą z prac rosyjskich filozofów i działaczy społecznych.

<sup>120</sup> Cyt. wg B.B. Колесов, dz.cyt., s. 97.

Bierdiajew w już cytowanej wyżej książce o losie Rosji napisał: „...w świadomości rosyjskiej nastąpiło pomieszanie mesjanizmu chrześcijańskiego z mesjanizmem żydowskim oraz z przekraczającym swe granice nacjonalizmem [...] Nasz nacjonalizm za długo pretendował do miana mesjanizmu typu starożydowskiego, zacieklego, wyjątkowego oraz pretensjonalnego. Odwrotną jego stroną była pełna negacja narodowości, oderwany i utopijny internacjonalizm”<sup>121</sup>.

Bezpośrednio z ideą mesjanizmu wiąże się również przejęta od Żydów idea wyjątkowości i wybraństwa Rosji, jej unikatowej „trzeciej” drogi rozwoju – odmiennej zarówno od Zachodu, jak i Wschodu. Większość Rosjan bardzo ostro reaguje na wszelkie zarzuty pod adresem ich narodowości. Najbardziej rozpowszechniona wśród nich jest idea, że rosyjskość jest zjawiskiem zagadkowym (*загадочная русская душа, русский дух*), ponieważ Rosjanie mają własną, odmienną drogę (*русская самобытность, третий путь, русский выбор, Что русскому хорошо, то немцу – смерть*). Powstał nawet cały kulturowo-polityczny i filozoficzny ruch pielęgnujący tę ideę – eurazjatyzm (P. Sawickij, wczesny M. Trubiecki, P. Suwczynskij, G. Florowski, G. Wiernadskij, L. Gumilow, W. Sagatowski i in.). Według ich poglądów Rosja jest unikatowym bytem duchowym (ideokratycznym, wspólnotowym, holistycznym i „prawozobowiązanym”<sup>122</sup>) osadzonym w zupełnie niepowtarzalnych warunkach geograficznych (pojęcie *месторазвития*) i ukształtowanym z ogromu cech zarówno europejskich, jak azjatyckich, co czyni ją „sercem świata”, „którego

---

<sup>121</sup> Н. Бердяев, *Судьба России*, [http://krotov.info/library/02\\_b/berdyaev/1918\\_15\\_11.html](http://krotov.info/library/02_b/berdyaev/1918_15_11.html) [11.11.2012].

<sup>122</sup> Termin *правообязанность* wprowadził euroazjatyta N. Aleksiejew. Oznaczał on organiczną duchową jedność człowieka i państwa i stał w opozycji do formalnoprawnego obowiązku obywatelskiego.



rytm bicia określa bicie dziejów ludzkości”<sup>123</sup>. Interesujące jest to, że w rosyjskich sondażach idea tzw. „trzeciej drogi” (obok zachodniej demokracji i radzieckiego socjalizmu) niezmiennie zwycięża. W 2011 roku aż 36% respondentów wypowiedziało się za osobliwą, duchową przyszłością Rosji (za „scenariuszem” zachodnim głosowało 30% respondentów, za radzieckim – 23)<sup>124</sup>.

Jednym z wyraźnych znaków rosyjskiej unikatowości jest słynna niepojętość „zagadkowej rosyjskiej duszy”. Kwintesencją rosyjskiej wyjątkowości w poezji są słynne wersety F. Tiutczewa:

Умом Россию не понять,  
Аршином общим не измерить:  
У ней особенная статья –  
В Россию можно только верить<sup>125</sup>

Idea rosyjskiej wyjątkowości i wybraństwa boskiego trafiła również do zasobu paremicznego: *Русский бог велик. Земля русская вся под Богом, Здесь русский дух, здесь Русью пахнет, Все реки текут в море, все дороги ведут в Москву, Кто в Москве не бывал, красоты не видал, Начинается земля, как известно, от Кремля*. Piotr Wiaziemskij, o którym już wcześniej wspominałem, w XIX wieku na ten temat wypowiedział się tak: „Można założyć, że Rosyjski Bóg został wymyślony właśnie u nas, gdyż wiele się dzieje

---

<sup>123</sup> А.И. Субетто, *Российское хозяйство. Черты уникальности России*, [w:] Фонд „Антикризис”, [http://www.rus-crisis.ru/index.php?option=com\\_content&view=article&id=466:466&catid=40:2009-07-27-17-55-39&Itemid=68](http://www.rus-crisis.ru/index.php?option=com_content&view=article&id=466:466&catid=40:2009-07-27-17-55-39&Itemid=68) [11.11.2012].

<sup>124</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 20.

<sup>125</sup> „Nie sposób pojąć jej rozumem, Nie sposób zwykłą miarką mierzyć. Ma w sobie tyle skrytej dumy, Że w Rosję można tylko wierzyć” (tłum. R. Łuznego), zob. M. Janion, *Polska między Wschodem a Zachodem*, „Teksty Drugie” 2003, nr 6, [w:] Instytut Badań Literackich PAN, <http://ibl.waw.pl/polska-miedzy-wschodem-a-zachodem?strona=182> [5.11.2012].

u nas zupełnie poza prawami, którymi rządzi się cała reszta wszechświata”. Z kolei inny rosyjski filozof S. Frank nazwał tę cechę „chroniczną chorobą rosyjskiej świadomości”.

### *Ciemna woda w obłokach*

#### **zamiłowanie do tajemnic i ezoteryki, zaufanie do tajemnej wiedzy, mistycyzm poznawczy, symbolizm**

Żydzi są sławni dzięki swoim badaniom i osiągnięciom w dziedzinie wiedzy ezoterycznej. S. Żeromski zauważył, iż Żydom właściwa jest „zdolność docierania do najgłębszej, najistotniejszej iścizny, do samego sedna spraw ludzkich”<sup>126</sup>. Istnieje bogata tradycja kabalistyczna, która nie mogła nie wywrzeć wpływu na wychowanych w duchu prawdy transcendentnej Rosjan. Rosyjski językowy obraz świata zawiera dość dużo określeń kluczowego pojęcia, leżącego u podstaw tej cechy: *неизбывное, неявленное, подспудное, скрытое, сокровенное, тайное, таинственное, потаенное, незримое, невидимое, неведомое, неизвестное, загадочное, непостижимое, мистическое, эзотерическое, покрытое мраком неизвестности, Темна вода во облацех*. Rosjanie żydowskiego typu cywilizacyjno-kulturowego bardzo lubią poznawać właśnie to, co jest ukryte. Wiedzy zakazanej i ukrytej, zdobytej nie wprost, lecz poprzez ujawnienie tajemnicy, wierzą chętniej niż wiedzy naukowej, encyklopedycznej czy dydaktycznej: *Что знаешь, того и знать не хочется, То не лестно, что известно*. W Rosji mają się świetnie różnego rodzaju paranauki (fizjognomika, chiromancja, spirytyzm, parapsychologia, frenologia, ufologia, numerologia, folk-history, w tym tzw. „nowa chronologia”) i okultyzmy.

---

<sup>126</sup> S. Żeromski, *Przedwiosnie*, [w:] Wolnelektury.pl, <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/przedwiosnie.html> [29.07.2013].

Na tę stronę rosyjskiego EOŚ zwrócił uwagę również Maciej Jastrzębski: „Oglądając rosyjską telewizję, można odnieść wrażenie, że Rosjanie mają skłonność do fantazjowania i zajmowania się zjawiskami nadprzyrodzonymi. Filmy o duchach, wróżkach i wpływie pozaziemskich cywilizacji na rozwój ludzkości przeplatają się z reportażami o wizjonerach i szalonych naukowcach. Dużą popularność zdobyły w Rosji programy, w których o prymat walczą jasnowidze, wróżbici i prestidigitatorzy. Jeśli sięgniemy do twórczości rosyjskich filozofów, naukowców czy pisarzy, to również w ich pracach znajdziemy fascynację światem zjawisk paranormalnych i wizje odległej przyszłości. Okazuje się, że to nie tylko jakieś szczególny trend XXI w. – również w przeszłości podobną tematyką zajmowali się wybitni rosyjscy uczeni i myśliciele”<sup>127</sup>.

Niepojętość i niemożność wyjaśnienia czegoś przez naukę jest uważana chyba za najbardziej wartościową charakterystykę Prawdy: *Сердце без тайности – пустая грамота*. Słowo „tajemnica” jest jednym z kluczowych pozytywnych określeń wszystkiego, co rosyjskie. Bierdiajew ujął to w słowach „Dla nas samych Rosja pozostaje niepojętą tajemnicą”. Myśl, że Rosja ma w sobie jakąś tajemnicę, bardzo cieszy rosyjskie ambicje. Rosjanie zarówno żydowscy, jak i bizantyńscy i pogańscy lubią nieodkryte tajemnice, nieznanne fakty, niewykryte przestępstwa, naukowo niewyjaśnione zjawiska i spiskowe teorie. Gazety w rodzaju „Совершенно секретно”, „Тайные материалы”, „Секретные материалы”, „Х-файлы” itp. są bardzo popularne w Rosji.

Moda na tajemnice oraz informacje niejawne panuje również na samej górze hierarchii władzy. Carska władza opierała się na tajnej kancelarii, 3 departamencie, ochronie, radziecka zaś – na CzeKa, GPU, NKWD, MGB, KGB, GRU, współczesna rosyjska – na FSB. W ramach tych służb również były i nadal są prowadzone badania

---

<sup>127</sup> M. Jastrzębski, dz.cyt., s. 135.

nad zdolnościami ludzkiej psychiki, które można wykorzystywać w interesach wywiadu lub kontrwywiadu, a także do prowadzenia wojny informacyjnej.

***Lud prawosławny***  
**religijność narodo-państwowa, sakralizacja ojczyzny  
i ludu**

Typowo żydowską cechą jest etniczna „prywatyzacja” religii. Tak jak w Polsce jest stereotyp „Polaka katolika” w Rosji funkcjonują podobne sztampery: *русский православный, люд православный, Россия – страна православная*, chociaż, jak już było odnotowane wcześniej, prawosławnych (deklarujących swoją przynależność do tej konfesji) w Rosji jest ponad 70%, z czego połowa – niepraktykujących, a około 20% – w ogóle niewierzących. Niemniej jednak „rosyjskie prawosławie” jest dość popularnym hasłem w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej. Istotny wpływ na odbiór prawosławia jako religii narodowej miał język starosłowiański, zwłaszcza w jego cerkiewno-słowiańskiej, zrusyfikowanej wersji (w Polsce katolicyzm stał się ideą narodową nie od razu, po pierwsze, przez łacinę, a po drugie, przez internacjonalną albo prowłoską postawę władz Watykanu). Poza tym Rosjanie nigdy w swoich dziejach nie spotykali narodowego wroga, który również byłby prawosławnym (Ukraińcy, którzy poszli za I. Mazepą przeciwko Rosji, byli tylko częścią populacji, inni dołączyli do Piotra I, Ukraińcy, którzy walczyli z Rosją w szeregach austriackich podczas I wojny światowej w większości byli unitami, natomiast podczas wojny domowej po rewolucji październikowej Ukraińcy znów się podzielili). Zawsze wrogami Rosjan byli albo muzułmanie, albo katolicy (czasem również protestanci).

Początki rusyfikacji prawosławia sięgają czasów panowania Iwana Kality oraz metropolity Aleksego I, kiedy to, zdaniem wybitnego rosyjskiego historyka Lwa Gumilowa, zaczęło się, po pierwsze, gwałtowne rozszerzenie ziem Rusi Moskiewskiej, po drugie, mieszanie się etnosów w jednym superetnosie wielkoruskim, po trzecie, masowe nawracanie innowierców na prawosławie, w wyniku czego idea prawosławia została połączona z ideą rosyjskości i stała się wyznacznikiem patriotyzmu i lojalności wobec władz moskiewskich<sup>128</sup>. Na tle dwóch istotnych wydarzeń religijnych – islamizacji Ordy w 1313 oraz Unii Florenckiej 1439 roku Ruś Moskiewska *de facto* pozostała jedynym bytem państwowym, który łączył w sobie ideę etniczną z prawosławiem, wyraźnie przeciwstawionym zarówno katolicyzmowi, jak i islamowi<sup>129</sup>. Proces ten się nasilił, gdy w XV–XVI wieku Turcy zajęli Bałkany, dużo Greków, Serbów i Bułgarów uciekło do Rosji i asymilowało się z miejscową ludnością. W XIV–XVI wieku klasztory stały się ośrodkami kulturowo-ideologicznymi z wyraźnym akcentem etatystycznym. W XVIII–XIX wieku Rosja prowadziła wojny z Imperium Osmańskim pod pretekstem pomocy prawosławnym braciom. Wszystko to sprzyjało zakorzenieniu idei jedności prawosławnej wiary, państwa i narodu rosyjskiego. Inni prawosławni w świadomości przeciętnego Rosjanina-narodowca albo są po prostu Rosjanami (Ukraińcy, Białorusini), albo tzw. „młodszymi braćmi-Słowianami” (Bułgarzy, Serbowie, Czarnogórcy). Wyjątek stanowią tylko Grecy, którym, z jednej strony, jest przyznawane prawo do odrębności etnicznej, ale z drugiej, nie uznaje się ich moralnego prawa do przywództwa religijnego w świecie prawo-

<sup>128</sup> Zob. Л. Гумилев, *От Руси к России*, Moskwa 2002, s. 184–196.

<sup>129</sup> Warto nadmienić, że w Soborze Florenckim metropolita moskiewski udziału nie brał (w odróżnieniu od metropolity Kijowskiego i wszech Rusi), co spowodowało uzyskanie statusu autokefalii przez Kościół moskiewski w 1448 – na 5 lat przed upadkiem Konstantynopola.

sławnym (przede wszystkim z powodu uległości wobec Rzymu oraz utraty suwerenności podczas okupacji osmańskiej).

Interesującą cechą rosyjskiego prawosławnego nacjonalizmu (albo, jak jest on jeszcze nazywany, prawosławnej państwowości) jest idea duchowej defensywy (ciągłe poszukiwanie wrogów, podejrzliwość, walka z duchowym prozelityzmem, tradycjonalizm) aż do izolacjonizmu, co poniekąd upodabnia prawosławnych nacjonalistów do żydowskiej ortodoksji (jeśli pominąć ich skrajny antysemityzm). *À propos* antysemityzmu – w stosunku do rosyjskich nacjonalistów prawosławnych można zaryzykować stwierdzenie, że ich „żydowskość” ma charakter negatywny, czyli jest wynikiem bezwolnego upodobnienia się do wroga, przejęcia jego cech niejako z zazdrości, z kompleksu mniejszowartości.

Charakterystyczne jest, że tylko w języku rosyjskim (i po części wschodnioukraińskim) wyraz *жид* ma skrajnie negatywne konotacje. Rolę neutralnego etnonima tutaj pełni *еврей*, ukr. *єврей* (z wyjątkiem wsi zachodnioukraińskich, gdzie historyczny etnonim *жид* nadal funkcjonuje w formie neutralnej)<sup>130</sup>. Do zjawisk raczej rzadkich należy otwarte zawężanie religijności do etnosu (jak to jest u Żydów). Rosjanie żydowskiego typu otwarcie propagują ideę prawosławia jako religii rosyjskiej, a Rosji jako kraju wyłącznie prawosławnego. Idea ta stała się dość popularną na świecie również w kręgach intelektualistów. Nieprzypadkowo Samuel Huntington określa rosyjski typ organizacji społeczeństwa mianem „prawosławnej cywilizacji”, a opisując ten typ cywilizacji cały czas pisze o Rosji oraz nic nieznaczących „dodatkach”.

---

<sup>130</sup> Na odnotowanie zasługuje jednak fakt, że w potocznej polszczyźnie powstały odetnonimiczne homonimy „żyd” – jeden w znaczeniu obelgi („Ty żydzie!”), drugi w znaczeniu ‘klient, kupiec’ („Mam żyda na swoje stare głośniki”). O antysemityzmie polskim i problemach powiązanych z użyciem słowa „Żyd” mowa będzie w odrębnej rozprawie.

W pewnym sensie za cechę zapożyczoną z cywilizacyjno-kulturowego typu żydowskiego, która łączy się z ideą narodowo-religijnej wrażliwości, można uważać także skłonność przedstawicieli tego typu rosyjskości do zbiorowego obrażania się i pragnienia zemsty na sprawcach obrazy. Tutaj można wymienić liczne akty likwidacji wrogów władzy radzieckiej zarówno w czasach stalinowskich, jak i wrogów władz rosyjskich już po rozpadzie ZSRR. W retorykę zemsty bardzo dobrze wpisuje się słynna wypowiedź Putina, odnosząca się do czeczeńskich bojówkarzy: „Кто нас обидит, тот трех дней не проживет”. Trudno jednoznacznie powiedzieć, czy jest to cecha *stricte* żydowska, czy ogólnie azjatycka, charakterystyczna dla wielu kultur wschodnich (i znajdująca korzenie w kodeksach babilońskich).

### *Nasi*

#### **podwójne standardy w stosunku do kwestii „swój–obcy”, chorobliwa wrażliwość na kwestie narodowe**

Pewną konsekwencją typowo żydowskiej skłonności mistycznego postrzegania świata w podwójnym wymiarze – pozornie realnym (nieprawdziwym) i właściwym (ukrytym), a także typowo żydowskiej odrębności narodowo-religijnej jest życie wg podwójnych standardów: pozornych i nieobowiązujących w stosunku do obcych i właściwych, obligatoryjnych w odniesieniu do swoich. Rosjanie o żydowskim usposobieniu kulturowo-cywilizacyjnym bardzo wyraźnie dzielą przestrzeń swojego doświadczenia społecznego na wąski krąg zaufanych – „swoich” oraz szeroki krąg obcych, którym się raczej nie zaufa. Zasady postępowania (w tym dane komuś słowo, dzielenie się informacjami, pomoc) są u takiego osobnika ostro zróżnicowane. Ma to swoje strony negatywne (z punktu widzenia zwo-

lenników „przejrzystości” stosunków), lecz może mieć także strony pozytywne, gdyż pozwala posiadaczowi tej cechy na niezwracanie uwagi na wymuszane przez obcych przeszkody formalne, zwłaszcza w sytuacjach, gdy jest on przekonany o ich szkodliwości (np. zwalniana ze słowa danego wrogowi pod przymusem).

Rosjanie, jak i Żydzi, mają ostre wyczucie własnych wad, lecz nie znoszą, gdy na te wady wskazują obcokrajowcy, nie dopuszczają nawet cienia takiej krytyki ze strony obcych. W ogóle przeciwieństwo „swój–obcy” jest do pewnego stopnia kluczem do rozumienia Rosjan: swojemu mogą wybaczyć wszystko, obcemu – mogą nie wybaczyć najdrobniejszego przewinienia. Jest to cecha bardzo podobna do żydowskiego krytycznego poczucia tożsamości – sami chętnie narzekają na swoje wady, wyśmiewają je, lecz krytykę tych samych cech ze strony obcego niemal od razu kwalifikują jako antysemityzm.

Warto jednak nadmienić, że sama opozycja „swój–obcy” u Rosjan i Żydów ma zupełnie różną przyrodę. Dla Żyda „swoim” jest z reguły inny Żyd, czyli u podłoża znajdują się czynniki etnokulturowe i religijne. U Rosjan zaś opozycja ta ma charakter raczej witalno-etyczny i emocjonalny. „Swój” to ten, którego Rosjanin polubił, przybliżył do siebie, z którym związał swoje życie (swoje interesy egzystencjalne). Przy czym niekoniecznie ten związek opiera się na więzi krwi. Raczej na odwrót: Rosjanin, w odróżnieniu od Żyda, dość łatwo dokonuje wyboru między nielubianym krewnym i duchowo bliską mu postronną osobą na korzyść tej ostatniej. Można stwierdzić, że są dwie kategorie „swojskości” dla Rosjanina: jedna merytoryczna, etyczna (ma ona od strony kulturowo-cywilizacyjnej raczej charakter pogańsko-turański, gdyż „swój” to ten, z kim się zjadło przysłowiowy „pud soli”), natomiast druga jest ideologiczna i polityczna, formalna, zgodnie z którą „swój” – to każdy, kto podkreśla swoją rosyjskość (etniczną lub państwową), przeciwstawiając się „obcym”, „przeciwnikom”, „wrogom”. To taką „swojskość” podkreś-



lają frazemy i precedensowe teksty: *русский человек, люди русские, русская цивилизация, наш человек, наши люди, Ты прямо как нерусский, Ты вообще за кого? Это не наши*. Nieprzypadkowo nacjonalistyczno-patriotyczny ruch młodzieży wziął sobie nazwę *НАШИ*. Zatem ta druga, negatywna (gdyż oparta na opozycji i zaprzeczeniu „obcości”) kategoria jest raczej zapożyczona od Żydów, którzy niemal przez całe swe dzieje zmuszeni byli do konfrontacji z „obcymi” i przetrwali wyłącznie dzięki przewrażliwieniu na punkcie narodowym.

### *Bezczelność drugim szczęściem*

#### **ofiarna zawziętość, zuchwałość – bezczelność**

Z poprzednią cechą wiąże się również specyficzne rosyjskie zuchwalstwo, również zapożyczone z żydowskiego systemu kulturowo-cywilizacyjnego. Żydzi bardzo się szcycą taką cechą swego charakteru narodowego, jak *hutspa* (*הצפּה*) – specyficzne poczucie własnej godności, wynikające z pewności swych racji, pobudzające do zuchwałej i bezwzględnej realizacji swego celu niezależnie od tego, czy jest on osiągalny czy nie, i niezależnie od tego, jakie to może mieć konsekwencje zarówno dla osoby postępującej w ten sposób, jak i innych<sup>131</sup>. W pewnym sensie i w dużym skrócie idea ta jest podobna do słynnej maksymy Niccolo Machiavellego *Cel uświęca środki*, z tą jednak różnicą, że Machiavellemu chodziło o zarządzanie państwem (czyli o postawę władcy), a ta idea wyraża raczej postawę ofiary sakralnej. Właśnie takie wewnętrzne przekonanie w świętej sprawiedliwości własnych, znanych tylko sobie racji, często pobudza Rosjan tego typu do różnych działań niesamowitych zarówno niegodziwych, jak i bohaterskich. Zu-

<sup>131</sup> Zob. A. Dershowitz, *Chutzpah*, NY 1991.

chwałość i ofiarna zawziętość żydowskiego typu u Rosjan czasem łączy się z typową turańską bezczelnością i odwagą. Różnica między nimi polega tylko na stopniu ideologicznego podbudowania (w zachowaniu turańskim takiego uzasadnienia raczej brak) oraz stopniu natężenia poczucia ofiarności (w turańskim odważnym poświęceniu życia obecne raczej poczucie obowiązku niż ofiary). Ukraińska badaczka mentalności etnicznej i pisarka Oksana Zabużko uważa, że cecha ta (*hucpa*) w wydaniu rosyjskim była dość charakterystyczna dla bolszewików, cytując przy okazji W. Lenina: *Действительное впечатление можно произвести только сверхнаглостью* ('Prawdziwe wrażenie na kimś można wyrzeć tylko poprzez superbezczelność')<sup>132</sup>. W paremicznym zasobie języka rosyjskiego można znaleźć dość precyzyjne określenie tej cechy: *Наглость – второе счастье* ('Bezczelność to drugie szczęście'). Z innej zaś strony, idea ta u Rosjan łączy się z typowo bizantyńskim transcendentyzmem etycznym i poznawczym i staje się ideą sakralizowaną, gdyż podmiot stosujący zasadę *hucpy* jest fanatycznie przekonany w wyższości racji, dla których on podejmuje owe kroki. Może to być wyższa Konieczność, Obowiązek, Sprawiedliwość czy Prawda.

### ***Śmiech wydłuża życie*** **aluzyjny i autoironiczny humor**

Istnieje pogląd, że nikt tak nie potrafi ironizować i śmiać się nad sobą, jak Żydzi, że nikt nie ma takiego ironicznego humoru i nie

---

<sup>132</sup> O. Zabużko, *На якій підставі група пацанів з баблом вирішує долю 46-мільйонної нації до 2042 року?*, [w:] UNIAN, 7.06.2010, <http://www.unian.ua/news/385145-oksana-zabujko-na-yakiy-pidstavi-grupa-patsaniv-z-bablom-virishue-dolyu-46-milyonnoji-natsiji-do-2042-roku.html> [23.11.2012].

umie tak grać słowami i budować tekstów satyrycznych z ukrytym sensem. Wszystkie te cechy za pośrednictwem rzeszy rosyjskich pisarzy, artystów i satyryków żydowskiego pochodzenia (I. Ilf, I. Babel, D. Harms, A. Rajkin, M. Żwaniecki, R. Karcew, I. Guberman, A. Arkanow, G. Gorin, L. Izmajłow, S. Altow, G. Chazanow, W. Szenderowicz, J. Szifrin, W. Winokur, I. Olejnikow i in.) na trwałe przedostały się do rosyjskiej kultury i stały się nieodłączną składową rosyjskiego EOŚ.

W Rosji istnieje odrębny gatunek performansu – autorskie czytania utworów humorystycznych, a także jedyne w swoim rodzaju ogólnokrajowe rozgrywki mistrzostw w humorze między nieprofesjonalnymi drużynami (najczęściej studenckimi) – *KBH* (*Клуб Веселых и Находчивых*). Jest to coś na wzór mistrzostw kabaretowych, lecz skecze i gagi drużyn nie pochodzą z programów ich występów koncertowych, a powstają *ad hoc* (czasem są improwizacjami) i są prezentowane tylko raz podczas rozgrywek. Często zarówno wśród organizatorów i jury, jak i wśród uczestników można zobaczyć Żydów i dość często w wystąpieniach drużyn spotyka się tematyka żydowska. Ta gra stała się bardzo popularna również w Izraelu oraz wśród rosyjsko-żydowskiej diaspory w USA i Niemczech.

Warto podkreślić, że humor i satyra żydowskiego typu w czasach radzieckich tworzyły poważną opozycję do władz komunistycznych, odegrały istotną rolę w ustrojowych przekształceniach za czasów pierestrojki i teraz skupiają wokół siebie część opozycji demokratycznej, niezadowolonej bizantyzacją Rosji przez słynny pion władzy W. Putina<sup>133</sup>. Warto jednak odnotować, że inteligencja rosyjska pochodzenia żydowskiego przenosi do rosyjskiego EOŚ

---

<sup>133</sup> W szeregach współczesnej antiputinowskiej tzw. „opozycji pozaukładowej” (*несистемная оппозиция*) jest немало Żydów (G. Kasparow, B. Niemcow, K. Borowoj, D. Bykow, M. Chodorkowski).

tylko formalne cechy humoru żydowskiego. Od strony merytorycznej zaś stała się ona paradoksalnie medium łańdzkiego systemu kulturowo-cywilizacyjnego, kreując w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej zasady społeczeństwa obywatelskiego.

Rosyjskie dowcipy są w większości językowe i *stricte* artystyczne, a ich opowiadanie stało się niemal sportem narodowym. Poza tym Rosjanie lubią paradoksalne i autoironiczne stwierdzenia, często parodiujące przysłowia: *Умоются кровью все, кто усомнится в нашем миролюбии! А по мне пусть хоть всех поубивают, лишь бы не было войны, Хорошо смеется тот, кто стреляет последним.* Jednym z liderów tzw. rosyjskiego *острословия* ('dowcipu słownego') jest aktor i piosenkarz Nikołaj Fomenko ze swoimi aforyzmami, które czasem dość trafnie odwzorowują rosyjską mentalność i ciągle zasilają współczesny rosyjski językowy obraz świata: *Где «совок» там и «мусор», Мы не правые и не левые, мы – валенки, Каждый мужчина имеет право налево, Будешь тише – дольше будешь, Сколько водки не бери, все равно два раза бегать, Как объяснить иностранцу, что для русского одна бутылка водки – нормально, две – много, а три – мало?*

Wspólną cechą rosyjskiego i żydowskiego poczucia humoru jest poważność i sensowność żartu. Dowcip tak rosyjski, jak żydowski najczęściej jest filozoficzny i głęboki, a biorąc pod uwagę jego ideologiczne (satyryczne) nastawienie, często sprzężony jest z ryzykiem, gdyż, jak powiedział główny bohater filmu *Ten sam Munchausen*: *Смех продлевает жизнь тому, кто смеется, а тому кто острит – укорачивает* ('Śmiech wydłuża życie temu, kto się śmieje, natomiast temu, kto żartuje, skraca').

## ROZDZIAŁ V

### CECHY KONSUMPCJONISTYCZNE (KOMERCJALISTYCZNE)

Nie ma sensu specjalnie rozwodzić się na temat idącej z Ameryki i Europy Zachodniej komercjalizacji i konsumpcjonalizacji rosyjskiego doświadczenia społecznego. Jest to zjawisko globalne i w Rosji wygląda bardzo podobnie do tego, co jest w Polsce. W aspekcie językowym te cechy jeszcze nie zdążyły jakoś mocniej utrwalić się w rosyjskim EOŚ. Głównym ich źródłem jest reklama, biznes i popkultura. Wystarczy, że wymienię te cechy, które są do pewnego stopnia nowością dla rosyjskiego EOŚ albo przynajmniej zawsze w rosyjskim publicznym dyskursie były uznawane za obce i wrogie oraz były w nim wcześniej ostro potępiane. Są to egocentryzm (*Я – последняя буква в алфавите, Самолюб всякому не люб, Всякая жаба себя хвалит, За чужой щечкой зуб не болит, Мне хоть весь свет гори, только бы я жив был, Наше дело сторона*), snobizm ekonomiczny (*Спесивый высоко мостится, да низко садится, Не в бороде честь – борода и у козла есть, Залез в богатство – забыл и братство, Для чего нам ум, были б деньги да спесь*), materializm i merkantylizm (*Глаза завидующие, руки загребущие, В могилу глядит, а над копейкой дрожит, Неправедная корысть впрок нейдет*), komercjalizacja wartości i motywów zachowania (*За копейку удавится, Умереть не хочется, а продать хочется, Не солгать, так и не продать, Кто чем торгует, тот тем и ворует*), maksymalizacja zysku (*Всего в мире не выкупишь, Чем больше есть, тем больше надо*).

Wraz z pojawieniem się podczas pierestrojki w rosyjskim EOŚ postaci *нового русского* ('noworuskiego') cechy amerykanizmu

w postaci hipertroficznej były powszechnie wyśmiewane. Teraz, po 20 latach, cechy te zaczynają być mile widziane (zwłaszcza w metropoliach). Ponadto w obecnych czasach te cechy zaczynają być traktowane jako przejaw energiczności, przedsiębiorczości, przebojowości, bycia człowiekiem sukcesu, innowacyjności i szybkości, czyli jako coś, czego nigdy nie udało się do Rosji „przemycić” zwolennikom latynizacji. Najbardziej ewidentnie te cechy przejawiają się w Moskwie, Sankt Petersburgu i innych rosyjskich megapolisach, w których zarówno życie, jak i mentalność młodych mieszkańców bardziej teraz przypominają Nowy Jork niż były ZSRR. Interesujące jest to, że nowa rosyjska mentalność dryfuje nie tyle po prostu „na Zachód”, czyli w stronę Europy, ile w stronę USA. Rosyjski EOŚ, będąc raczej euroazjatyckim niż europejskim, posiada o wiele więcej cech wspólnych z EOŚ Amerykanina niż Europejczyka. Dotyczy to zarówno cech turańskich (słynny amerykański „kowbojski” styl zachowania społecznego) czy pogańskich (amerykański materializm), jak i bizantyńsko-etatystycznych (imperialne zapędy) czy żydowskich (idea misjonaryzmu globalnego). Dlatego „Zachód” dla przeciętnego Rosjanina to przede wszystkim Ameryka. Dziennikarz S. Dorenko, zastanawiając się nad perspektywami robienia interesów we współczesnej Rosji, zauważył, że: „pieniądze w Rosji można brać tylko z dwóch źródeł: albo od władzy i przyjaciół z biznesu, albo w Departamencie Stanu”<sup>134</sup>.

W ostatnich czasach w rosyjskiej mentalności pod wpływem tendencji informacyjno-konsumpcjonistycznej amerykańskiej zaczynają wracać do łask stare tradycje rosyjskiego kupiectwa, a razem z nimi kupieckie maksymy wyrażone w przysłowiach i porzekadłach, które wcześniej uchodziły za merkantylne, utylitarne, egoistyczne, asekuranckie, czyli „niegodne” rosyjskiej duchowości

---

<sup>134</sup> Д. БЫКОВ, dz.cyt.

i kolektywizmu: *Копейка рубль бережет, Копейка счет любит, Своя сорочка ближе к телу, Долг платежом красен, Плут, кто берет; а глуп, кто дает, Курица по зернышку клюет, да сыта живет, Взятся за муж, не говори, что не дюж, Под лежачий камень вода не течет, Соловья баснями не кормят, Умная ложь лучше глупой правды, Всех слушай, а свой ум имей. Чужим умом долго не проживешь, Свои – под сорочкой ползают, Дружба дружбой. А табачок врозь, Доверяй, но проверяй, Семь раз отмерь, один раз отрежь, Лучше синица в руке, чем журавль в небе, На чужой каравай рта не разевай, Род да племя близки, а свой рот ближе, Своя ноша не тянет, Охал дядя, на чужие деньги глядя, Не суй свой нос не в свой вопрос, Денег наживешь – без нужды проживешь, Деньги идут к деньгам, Живется, у кого денежка ведется, Скупость – не глупость, Дают – бери; бранят – беги!*

Jednakże kupiectwo miało również swoje zalety. I to dość dużo. To właśnie kupcy rosyjscy uchodzili za najbardziej pracowitych i to ich, a nie rolników, robotników czy szlachtę, w największym stopniu dotyczą słynne ludowe maksymy: *Счастье и труд рядом живут, Без труда не вытащишь и рыбку из пруда, Терпение и труд все перетрут, Бог труды любит, Скучен день до вечера, коли делать нечего, Без дела жить – только небо коптить, Не та забота, что много работы, а та забота, как ее нет.* Dla uświadomienia sobie roli kupców i przedsiębiorców (tzw. *заводчики*) w historii rozwoju cywilizacji i kultury w Rosji warto zwrócić uwagę na tradycję rosyjskiego mecenatu. Można śmiało powiedzieć, że to właśnie kupcy uratowali rosyjskie państwo w czasach Smuty, gdy kupiec z Niżniego Nowgorodu Kuzma Minin stał na czele zbiórki pieniędzy na zaopatrzenie pospolitego ruszenia, które wypędziło w efekcie polskie wojsko z Kremla i Rosji w 1612 roku. Wśród najsłynniejszych rosyjskich mecenasów sztuki

i nauki wymienię tylko rodziny: Stroganowów, Demidowów, Jelisiejewów, Morozowów, Tretiakowów (jeden z nich stworzył słynną Galerię Trietiakowską w Moskwie), Szczukinów, Riabuszyńskich, a także postacie: W. Kokorewa, K. Sołdatienkowa, I. Miedwiednikowa, A. Sibiriakowa, S. Mamontowa, G. Sołodownikowa, A. Bachruszina, P. Szełaputina. Trudno sobie wyobrazić rosyjskie malarstwo, teatr czy muzealnictwo XIX–początku XX wieku bez mecenatu kupców. Tradycja ta odradza się dziś wśród tzw. „nowych Rosjan” – oligarchów i przedsiębiorców, którzy przekazują na rozwój rosyjskiej kultury wielomilionowe kwoty (A. Usmanow, W. Wekselberg, D. Astafjew, R. Abramowicz, J. Milner). Zresztą hojny mecenat nie zawsze idzie w parze z praworządnością i obowiązkiem obywatelskim. Pomoc sztuce i nauce nigdy nie przesłaniała zarówno rosyjskim kupcom, jak i dzisiejszym przedsiębiorcom interesów, które nie zawsze były przejrzyste i czyste. Dlatego też trudno tradycje i sposób bycia w społeczeństwie przedsiębiorców (zwłaszcza tych z sześciocyfrowymi dochodami i wyżej) uważać za wzór łańciskiego systemu kulturowo-cywilizacyjnego.

Jak widać, tradycyjna rosyjska mentalność to nie tylko turańska zawziętość, pogańska prostota, bizantyńska duchowość i wzniosłość czy żydowski mesjanizm i mistycyzm. To także bogata kultura rosyjskich kupców, którzy dawno już połączyli pogański utilitaryzm z żydowskim praktycyzmem. Zatem powstanie w Rosji nowej społecznej warstwy – przedsiębiorców – nie było sprawą zbyt skomplikowaną. Skomplikowane było tylko przełamanie oporu psychologicznego i społeczno-kulturowego przed indywidualizmem (pojmowanym w Rosji jako egoizm) i żądzą zysku (w języku rosyjskim ten zwrot brzmi *жажда наживы* i jest ewidentnie nacechowany negatywnie, gdyż *нажива* to nie każdy zysk, tylko zysk zdobyty z poczucia chciwości). Po tym, jak opory zostały przełamane (stało się to w czasach rozpadu ZSRR, biedy, bandy-



tyzmu, rozkradania mienia państwowego, czyli tzw. „pierwotnego nagromadzenia kapitału”, nazywanych teraz nie inaczej jak *лихие девяностые* ‘dzikie dziewięćdziesiąte’), ukształtowanie nowego pokolenia było jedynie kwestią techniczną.

Pielewin bardzo trafnie nazwał to nowe pokolenie *generacją P* (czyli pokoleniem, które, dokonując wyboru życiowego, „wybrało Pepsi”). Pokolenie to ma również nowsze aforyzmy, które zawierają bardziej współczesne wskazówki dla nowego, nastawionego na maksymalizację zysku Rosjanina amerykańskiego typu: *Счастье не в деньгах, а в их количестве, Моя совесть чиста, потому что я ею никогда не пользуюсь, Жизнь нужно так, чтобы депрессия была у других, Я хозяин своему слову: хочу – даю, хочу – назад забираю, Бабло всегда побеждает зло, Лучше наслаждаться манией величия, чем страдать от комплекса неполноценности, Не наебешь – не проживешь, Если каждому давать, поломается кровать* (przy pozornym seksualnym podtekście jest to jednak sentencja dotycząca *stricte* odmowy dawania czegoś za darmo osobie proszącej).

W dość dosadny sposób podsumował konsumpcjonizm po rosyjsku pisarz satyryk Michaił Weller: „Żyjemy dziś w prostym i zrozumiałym świecie, gdzie bezwarunkowo rządzi otwarta siła, chciwość i szachrajstwo. Przekręt i kradzież stały się normą życia – zaczynając od ministra i prokuratora generalnego. Bandytyzm przekształcił się niemal w oficjalną pracę, i wszelkie przestępstwa znane wszystkim uchodzą bezkarnie. Nikt już nie wspomina o moralności, przyzwoitości i obowiązku. Wszyscy uznali, że bycie prostytutką jest lepsze, niż tkaczką. Wyraz »sprzedajność« zniknął ze słownictwa, gdyż oczywistością jest, iż każdy powinien się sprzedawać za ile potrafi”<sup>135</sup>.

---

<sup>135</sup> M. Веллер, *Легенды Невского проспекта*, Sankt-Petersburg 2004, s. 411–412.

Nowy, „konsumpcyjny” Rosjanin istotnie zmienia aksjologię tradycyjnych bizantyńskich (chrześcijańskich) i turańsko-pogańskich (użytkowo-kolektywistycznych) wartości, wysuwając na pierwszy plan swoją indywidualność: *Я свою цену знаю, Он знает себе цену, Она целеустремлённая, со здоровым самолюбием, Самомнение (самопредставление) – черта характера человека* (na stronie marketingowej firmy turystycznej<sup>136</sup>), *Ваше самомнение – это оценка того, как вы переживаете; данный момент. Похоже на подсчет денежных расходов и определение надежности источника, из которого вы получаете средства* (z nowego strony tzw. „chirurgii energoinformacyjnej”<sup>137</sup>). We wszystkich przypadkach tradycyjne pejoratywy zostały użyte albo neutralnie, albo wręcz z pozytywnym zabarwieniem. Wyraz *гордость* zaczął zmieniać konotację dopiero w XX wieku: *Моя гордость мне этого не позволяет, Матросы, краса и гордость революции* (przykłady ze *Словника языка русского* pod red. D. Uszakowa z 1935–1940), chociaż jakieś 100 lat przed tym słowniki podawały to słowo wyłącznie z negatywną oceną (tak samo używał go F. Dostojewski i L. Tołstoj pod koniec XIX wieku).

Najbardziej doniosłą siłą manipulacyjną w kwestii wprowadzenia do rosyjskiego EOs kulturowo-cywilizacyjnych cech „amerykanizmu” wykazuje dyskurs reklamowy. To właśnie tutaj nowo nawrócony rosyjski *homo consumens* dowiadyuje się, że jest „naj”, „jedyń”, „niepowtarzalny” i że cały świat kręci się dookoła jego wyjątkowej osoby: *Пей первым! Эра индивидуальности, Все в восторге от тебя, Быть особенным! Ты достойна этого! Мир создан для Тебя! Сохрани самое дорогое – себя! Nescafe.*

---

<sup>136</sup> *Самомнение*, [w:] *Туристический продукт*, [http://www.maxtour.ismalldesc.ru/marketing\\_ro/47.html](http://www.maxtour.ismalldesc.ru/marketing_ro/47.html) [15.12.2012].

<sup>137</sup> Л.М. Соболева, *Самомнение*, [w:] *Послания от Ангелов*, <http://angelsay.ru/publ/1-1-0-92> [15.12.2012].

*Открой себя, Полюби себя, Заботься о себе. Garnier, Салон красоты Эгоист. Любите себя!, Chrysler. Не думай о других! Возьми себе самое лучшее! Не откажи себе в удовольствии, Исключительная недвижимость для исключительных людей, Золотой вкус, которого ты достоин, Весь мир у ваших ног! Стань центром внимания, Стань звездой.* Do języka konsumpcyjnego Rosjanina na trwałe weszły wyrażenia *себе любимому*<sup>138</sup> ('sobie ukochanemu') i *Ни в чем себе не отказывай* ('W niczym sobie nie odmawiaj').

Uświadczenie klientowi, że jest numerem jeden, czy też liderem idzie w parze z przeciwstawieniem go zbiorowi, tłumowi autsajderów, tzw. luserów: *Пусть Ваши друзья завидуют Вам, Быть первым. Знать чего хочешь. Добиваться своих целей. Жить в полную силу! Ford Excursion. Символ вашего превосходства, Смелость быть первым! Мы никого не пропустим вперед, Одиночество – обратная сторона лидерства. Конкуренцы остались далеко позади, Трудно быть хорошим, если ты лучший, Я лидер. Свобода – мой мир, Играй главную роль, С самого начала мы всегда имели только одну цель – быть наилучшими! Toyota Land Cruiser Prado. Другим этого не дано, Audi. Ощутите зависть других. Спиной...*

Badacz rosyjskiego dyskursu reklamowego W. Rudniew pisze: „[...] współczesna rosyjska reklama telewizyjna reklamuje nie artykuły, lecz burżuazyjny sposób życia, najedzonych, czystych, ładnie ubranych ludzi w pięknych garniturach, z komórkami, wesółych i bez trosk. Pod tym względem reklamuje sama siebie, gdyż reklama jest tworem burżuazyjności. W tym sensie reklama nie jest propagandą towarów, którą wydawałoby się powinna być,

---

<sup>138</sup> Pierwotnie fraza miała zupełnie odwrotny, protestacyjny i undergroundowy wydźwięk. Tak był zatytułowany jeden z futurystycznych wierszy W. Majakowskiego.

lecz propagandą iluzji zdolności mieszczan do nabycia tych towarów”<sup>139</sup>. Dodałbym tylko, że jednocześnie jest ona propagandą konsumpcyjno-informacyjnego systemu organizacji doświadczenia społecznego, nowego i radykalnie odmiennego od panujących w Rosji tradycji kulturowo-cywilizacyjnych.

Jak odnotowuje w swoim artykule o tzw. „nowych średnich” Rosjanach (czyli nowej klasie średniej, która powstała w ostatnim dwudziestoleciu pod wpływem amerykańskiej kultury sukcesu) M. Osipowa<sup>140</sup>, to pokolenie przejmuje od Amerykanów nie tylko cechy *stricte* konsumpcyjne, lecz także komercyjno-przedsiębiorcze. Pod wpływem amerykańskiego kultu pracy modne stają się słowa *карьерера, карьерный рост, успех, успешный, профи, профессионал, спец, трудоголик, бизнес, дело, корпоративная культура, корпоратив, продвинутый*.

To, że w środowisku „nowych średnich” przejście do tzw. „zachodnich standardów” ma komercyjno-konsumpcyjny (amerykański), a nie łańcisński (europejski) charakter, świadczy ich ukierunkowanie, po pierwsze, na zewnętrzne przejawy zachodniego stylu życia, dotyczące komfortu i wypoczynku (odzież, samochody, meble, mieszkania, telefony, RTV i AGD), wypoczynek w zagranicznych kurortach (Antalya, Sharm El Shejk Hurghada, Baleary, Kanary) i wycieczki do Europy (Katalonia, Wenecja, Paryż, Alpy), a po drugie, na *stricte* amerykański sposób uprawiania biznesu (bardzo dynamiczny, konkretny, z rozmachem, bezwzględny, nastawiony wyłącznie na maksymalizację zysku). W pewnym sensie

---

<sup>139</sup> В. Руднев, *В компании с толстяком: реклама и текст*, „Отечественные записки” 2002, nr 2, <http://magazines.russ.ru/oz/2002/2/rud-pr.html> [20.10.2007].

<sup>140</sup> М.А. Осипова, *Социальная идентичность и дискурс людей среднего класса*, [w:] *Культура сквозь призму идентичности*, Moskwa 2006, s. 59–71.

konsumpcyjny Rosjanin jest zlepkiem protestanckiego dążenia do zysku i sukcesu (ale bez poczucia obowiązku i skromności) i katolickiego zamiłowania do przepychu i wygód (ale bez solidarności i postawy obywatelskiej). Zatem nowej klasie rosyjskich przedsiębiorców ewidentnie brakuje cech, które wykazywałyby ich ewolucję w stronę łańdzkiego systemu organizacji życia społecznego. Nawet słowo „Europa” i popularny w Rosji prefiksoid „euro-” są tam interpretowane w *stricte* amerykańskim duchu – jako znak jakości, drożyzny, VIP-owskiej reprezentatywności i image’u korporacyjnego: *евроремонт, евробутик, евромойка, евроокно, евродверь, европол, евробукет, евробочка, евробрикет, евродрова, евробрус, евровагонка, еврожалюзи, евронавес, еврозамок, евроклеи, евраскладушка* etc.

Znamiennym konceptem werbalnym konsumpcjonistycznego Rosjanina jest *глaмyр* (i pochodne od niego *глaмyрный, глaмyрно, глaмyрненько*), wywodzące się od anglo-amerykańskiego *glamour* (‘urok, wdzięk, czar’, który jest eksponowany, czasem przesadzony). Pojęcie to zakłada podkreślone epatowanie bogactwem, uwypuklenie zewnętrznego piękna, rozrywkowy i drogi styl życia, snobizm i indywidualizm, samouwielbienie, uzależnienie od mody i aspirowanie do tzw. wyższych sfer (*high society*). W przypadku społeczeństwa informacyjno-konsumpcyjnego „wyższość” tych sfer nie oznacza elitarnej kultury (opera, balet, pałacowe przyjęcia), lecz pop-kulturę świata VIP-ów i celebrytów, wywodzących się z tzw. „nowych Rosjan” lat 90. XX wieku. Rosyjskim odpowiednikiem pojęcia „glamour” jest wyraz *шик* (*шикарный, шиковать*), czyli ‘fason, szyk’. Znakowy charakter dla rozpatrywanej tutaj cechy jest dowcip o Rosjaninie, który chwali się, że kupił swój krawat za 100 dolarów, na co jego przyjaciel zauważa, że jest to obciach, gdyż taki sam krawat dwie przecznice dalej widział za 200. W większości przypadków rosyjski *glamour* ma charak-

ter wtórny i naśladowczy wobec świata, kreowanego przez Hollywood, jednak stopniowo sytuacja zaczyna się zmieniać i rosyjscy celebryci zaczynają wchodzić na amerykańskie „parkiety”, a nie tylko na rosyjskie „balety”. Stopień „glamouryzacji” społeczeństwa narasta z każdym dniem. Duże rosyjskie miasta i ich mieszkańcy zaczynają bezpośrednio kupować towary i usługi w Ameryce i Europie Zachodniej oraz kreować własne na miarę światową. Jak śpiewa się w jednej popularnej piosence: *Больше, больше гламура! И макияжа, и маникюра!*

Słowami kluczowymi na określenie nowego, informacyjno-konsumpcyjnego spędzania czasu, są *тусоваться* oraz *тусовка* (*тусняк, тусня*). *Тусоваться* – to spędzać pewien czas w określonym miejscu w celu rozrywki i obcowania (czasem połączonym z załatwianiem interesów zawodowych czy ekonomicznych). Zatem *тусоваться* (nawet na salonach) to nie tylko ‘brylować’, lecz również ‘istnieć społecznie, funkcjonować w określonym społeczeństwie’. Odpowiednio *тусовка* – to nie tylko ‘impresa, balanga, melanż, balety’, lecz bardziej szerokie pojęcie, porównywalne ze „światem” jako środowiskiem dobranego towarzystwa. W społeczeństwie informacyjnym nową, ale niemal obowiązującą formą takiej *тусовки* stają się sieci społeczne (Twitter, Facebook, LinkedIn w Rosji również ВКонтакте, Одноклассники.ru, Мой Мир@mail.ru, В кругу друзей, AlterGeo, Макспарк i in.). Obecnie dość często można spotkać zdanie: „Jeśli nie ma Cię w Internecie (na Facebooku, ВКонтакте, w Google), to nie istnieje”.

Charakterystyczną osobliwością konsumpcjonistycznie i komercyjnie nastawionych Rosjan staje się optymizm (czasem uzasadniony, czasem nie). W 2011 roku zgodnie z sondażem Centrum Jurija Lewady tylko 3% respondentów oczekiwało pogorszenia sytuacji w 2012, natomiast 50% miało nadzieję na polepszenie, a 6% – było wręcz pewnych tego polepszenia. Na odnotowanie zasługu-

je również to, że w latach 90. liczba pesymistów wynosiła średnio 16%, a w okresie 2000–2011 – średnio 5%. Poza tym zwiększyła się liczba pewnych stabilności (jeśli w 1992 w to, że nic się nie zmieni, albo nawet że będzie nie gorzej, raczej wierzyło albo wierzyło 33% respondentów – odpowiednio 21 i 12, to w 2011 takich osób było już 38% – odpowiednio 17 i 21)<sup>141</sup>. Jeszcze jedna pozycja statystyczna zasługuje na uwagę – poziom wiary w ludzi i siebie. Otóż zgodnie z sondażem 2012 roku poziom wiary w ludzi w Rosji (w ocenie respondentów) raczej istotnie obniżył się, natomiast poziom wiary w siebie raczej znacząco wzrósł<sup>142</sup>.

---

<sup>141</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 12.

<sup>142</sup> *Уходящий год в оценках россиян – часть 2...*

## ROZDZIAŁ VI

### CECHY SPECYFICZNE

Do cech specyficznych zaliczam te, które mają więcej niż jedno czy dwa źródła historyczne i są swoistym pomieszaniem lub nową jakością na tle wyżej rozpatrzonych cech substratowych. Zestawiając tę sytuację z powyższą (gdzie była mowa o różnych kulturowo-cywilizacyjnych typach Rosjan), warto podkreślić, że wyróżnienie cech specyficznych wcale nie oznacza, że są one właściwe wszystkim czy większości Rosjan. Po prostu nie da się ich sprowadzić do jakiegoś jednego substratu. Nie oznacza to również unikatowości wyróżnionych cech. Podobne cechy mogą występować również w innych EOŚ. Chodzi tylko o to, że w rosyjskim EOŚ zajmują one znaczące miejsce (są poniekąd jego wyróżnikami w oczach obcokrajowców) i posiadają swoją odmienną specyfikę, zarówno genetyczną, jak pragmatyczną.

*Albo – albo*

**skrajności, maksymalizm, antynomizm, ambiwalencja,  
dwoistość natury, połączenie przeciwieństw**

Wielu badaczy rosyjskiego doświadczenia społecznego podkreśla dualistyczny, dwoisty i antagonistyczny charakter rosyjskiej mentalności. Zwracają uwagę na skłonność Rosjan do przesady we wszystkim (zarówno dobrym, jak i złym), na ich stałe dążenie do skrajności. Jest to cecha, która, z jednej strony, góruje nad wszystkimi innymi, ponieważ kształtuje wszystkie inne specyficznie rosyjskie cechy (niemal każda cecha osobliwa Rosjanina zakłada skrajność swego przejawu albo połączenie dwóch skrajności



w jedną całość), a z drugiej strony, jest najbardziej niepojęta i emocjonująca dla przedstawicieli innych narodów. Emocje te mogą być zarówno pozytywne (ta dwoistość i ambiwalencja może intrygować i podniecać), jak i negatywne (bo może również drażnić i denerwować). Precedensowe wskaźniki rosyjskiego radykalizmu logicznego to, np. *Кто не с нами, тот против нас, Одно из двух, Или – или*, a także ulubiona przez Rosjan fraza z Biblii *Да – да, нет – нет, а что сверх того, то от Лукавого*. U wybitnego rosyjskiego pisarza XIX wieku Michaiła Sałtykowa-Szczedrina czytamy: *У нас нет середины: либо в рыло, либо ручку пожалуйте!* ('Nie znamy środka: albo w ryj, albo – całuję rączkę'). G. Gorer ujął tę osobliwość Rosjan w następujący sposób: „Masa ludowa jest przygnieciona przez nieokreślone uczucia winy i wrogości, lecz ujawnia bardzo mało strachu. Miota się, nieprzewidywalnie przechodzi z jednego stanu w przeciwny, zwłaszcza od wściekłości do pokory, od wyjątkowej aktywności do całkowitej bierności, od wyuzdanego pobłażania namiętnościom do ascetycznej wstrzeźliwości”<sup>143</sup>. Michaił Epsztein, rosyjski filozof i kulturolog, zwraca uwagę na brak u Rosjan modeli postępowania „wysrodkowanego”, „wyrachowanego”, racjonalnego<sup>144</sup>.

Antagonistyczność i skrajność jako specyficzne cechy rosyjskiego charakteru były wyróżniane również przez Bierdiajewa: „Apokalipsa i nihilizm to koniec wszystkiego. Ani apokalipsa, ani nihilizm nie uznają środkowego królestwa kultury. Dlatego tak ciężkie jest dla rosyjskiego człowieka uczestniczenie w procesie historycznym, w tworzeniu kultury. Chce on, żeby jak najszybciej wszystko się zakończyło albo wszystkim, albo niczym. Rosyjski ży-

<sup>143</sup> Cyt. wg B.B. Колесов, dz.cyt., s. 97.

<sup>144</sup> М. Эпштейн, *Русская культура на распутье*, „Звезда” 1999, nr 1, s. 202–220 oraz nr 2, s. 155–176.

wioł ludowy odnajduje siebie jednakowo i w czarnej sotni, i w bolszewizmie. Skrajna prawica i skrajna lewica u nas łączą się jako ten sam ciemny żywioł, ta sama mieszanka niepoznanej i wypaczonej apokalipsy z nihilizmem”<sup>145</sup>.

Badacze semiotyki kultury Borys Uspieński i Jurij Lotman nazwali tę specyficzną cechę rosyjskiego EOŚ biegunowością (polarnością) i wiązali z nią typowo prawosławne wizje eschatologiczne (w przeciwieństwie do katolickiej trójczłonowej struktury eschatologicznej „raj–czyściec–piekło” prawosławna jest dwubiegunowa – „raj–piekło”). Wynika z ich rozważań, że rozłączna dystrybucja losu pośmiertnego miała skłaniać Rosjan do analogicznej dystrybucji etyczno-aksjologicznej w życiu doczesnym: „czarne–białe”, „dobro–zło”, „prawda–fałsz”, „świętość–grzech” etc., czyli niedopuszczenia do ukształtowania się tzw. „strefy neutralnego zachowania”<sup>146</sup>.

Przy okazji omówienia idei skrajności warto jeszcze raz wrócić do już rozpatrywanego wyżej pojęcia bezkresu – *беспредела*. W pojęciu *беспредел* zawarty jest bardzo ważny moment semantyczny charakterystyczny nie tylko dla turanizmu rosyjskiego – przekroczenie granicy, wyjście poza ramy. Ten sam wydźwięk mają często badane przez rosyjskich lingwokulturologów słowa/pojęcia *надрыв* i *надсад*. W obu wyrażana jest idea wykroczenia poza pewną pełnię, idea przesady, lecz zwykle bez jej osądzenia. Słowa te mogą być stosowane przez przedstawicieli różnych typów rosyjskiego EOŚ w odmienny sposób. Turański Rosjanin będzie

---

<sup>145</sup> Н. Бердяев, *Философия неравенства*, [w:] Библиотека русской религиозно-философской и художественной литературы „Вехи”, <http://www.vehi.net/berdyayev/neraven/01.html> [29.03.2013].

<sup>146</sup> Zob. Б.А. Успенский, Ю.М. Лотман, *Роль дуальных моделей в динамике русской культуры*, [w:] Успенский Б. А. Избранные труды. В двух томах, Том 1, Семиотика истории. Семиотика культуры, s. 219–253.

miał na myśli zachowanie ekstremalne na pograniczu egzystencji, Rosjanin pogański – niesamowitą szczerość i pełne emocjonalne zaangażowanie w interakcję, natomiast bizantyński Rosjanin napełni te słowa sensem mistycznym, związanym z przekroczeniem granic doświadczenia i życia doczesnego. We wszystkich zaś warstwach w równym stopniu cenione będzie raczej oddanie się bez końca – sprawie, uczuciom, relacjom, niż spokojne i oszczędne posługiwanie się emocjami i zdolnościami. Zwróćmy uwagę na charakterystyczne powiedzenia stereotypowe: *всеми фибрами души, вложить всю душу, отдаться без остатка, до самого конца, з самого дна души, откровенный до боли, обнажать душу*. Taki typ zachowania ma nawet swoją własną nazwę – *достоевщина*.

W Rosji powstała dość wybuchowa mieszanka cywilizacyjno-kulturowa, w której odróżnienie dobra od zła, świętości od grzechu, życia od śmierci staje się problemem egzystencjalnym i droga ku jednemu prowadzi poprzez to drugie. Kwintesencją tej dwoistości byli słynni *юродивые* – rosyjska wersja cyników, *хлысты* – sekta świętych grzeszników, albo rosyjscy „carowie antychryści”: Iwan Groźny, Piotr Wielki czy Józef Stalin, jednocześnie ubóstwiają i nienawidzeni. Pisarz rosyjski W. Gilarowski napisał kiedyś epigram, w którym dość precyzyjnie określa się turańsko-bizantyński charakter rosyjskiej tradycji panowania i turańsko-pogański charakter rosyjskiej tradycji poddaństwa:

В России две напасти:  
Внизу – власть тьмы,  
А наверху – тьма власти<sup>147</sup>.

---

<sup>147</sup> Fragment ten można przetłumaczyć tak: „W Rosji są dwa nieszczęścia: / Na dole władza ciemności, / A na górze ciemność władzy”, przy czym zastrzegam, że słowo „ciemność” nie jest adekwatne pod względem kategoryalnym do rosyjskiego *тьма*.

W rosyjskim EOŚ *sacrum* i *profanum* są ostro przeciwstawiane, a jednocześnie utożsamiane<sup>148</sup>. Opozycyjno-antagonistyczny dualizm mentalności rosyjskiej trzeba rozumieć nie tyle socjologicznie czy kulturologicznie (jako występowanie skrajności w rosyjskiej przestrzeni kulturowo-społecznej), co egzystencjalnie i fundamentalnie. Nie jest tak, że jedni Rosjanie są „pogańscy” lub „turańscy” (dzicy i nieokrzescani, naturalni i żywiołowi), a drudzy – „bizantyńscy” lub „łacińscy” (kulturalni i zdyscyplinowani, imperialni i uduchowieni). Jeden i ten sam człowiek w zależności od wykonywanych czynności, sytuacji komunikatywnej, otoczenia społecznego i charakteru stosunków etyczno-prawnych może być raz „aniołem”, innym zaś razem „demonem”. Najgorszy biurokrata i despota w życiu codziennym (albo na poziomie komunikacji potocznej) może okazać się miłym i przyzwoitym człowiekiem, a porządny i tolerancyjny człowiek nagle w komunikacji oficjalnej czy publiczno-etycznej staje się zaślepionym dogmatykiem, bezwzględnym służbistą czy okrutnym tyranem. Po prostu dziedzinę oficjalną w Rosji odbiera się jako pole „Służby Ojczyźnie”, gdzie nie ma miejsca na jakieś względy czy pobłażania (zarówno wobec innych, jak i wobec siebie). *Москва слезам не верит* (*‘Moskwa nie wierzy łzom’*) – mówi rosyjskie przysłowie. Chodzi oczywiście o tych, którzy odbierają sferę publiczną w kategoriach etyczno-politycznych, a nie ekonomicznych (jako miejsce wzbogacania się). A. Pawłow wyjaśnia kulturowo-cywilizacyjne rozdwojenie rosyjskiego EOŚ tym, że dla Rosji „charakterystyczna jest sytuacja, gdy

---

<sup>148</sup> Na temat binarności rosyjskiej mentalności zob. A.В. Бабаева, *Ритуальное и профанное поведение в русском культурном пространстве*, [w:] *anthropology.ru*, <http://anthropology.ru/ru/texts/babaeva/ritprof.html> [6.04.2006]; Т. Славянова, *Некротические мотивы нашей ментальности*, „Невероятный мир” 1998.

idealne i praktyczne modele zachowania wzajemnie się nie zga-  
dzają. Pierwsze występują jako imperatywy poprawnego, obowią-  
zującego zachowania z punktu widzenia podstawowych wartości  
i norm społecznych. Drugie są wymogami odpowiedniego zacho-  
wania wobec tego powszedniego społecznego otoczenia, w którym  
znajduje się człowiek<sup>149</sup>.

Niektórzy badacze rosyjskiej kultury twierdzą, że „górne war-  
stwy społeczeństwa rosyjskiego wykazywały pociąg głównie do  
kultury zachodniej, a »niziny społeczne« zazwyczaj były wyrazicie-  
lami bardziej wschodniego odczucia świata”<sup>150</sup>. Zgodzić się z tymi  
słowami można albo tylko w przypadku nazywania „górnymi war-  
stwami społeczeństwa rosyjskiego” wykształconej części szlachty,  
a później demokratycznie nastawionej części inteligencji, albo jeśli  
„kulturą europejską” nazywać nie tylko latynizm, ale także bizan-  
tynizm. Ta druga opcja wydaje mi się bardziej wiarygodna, ponie-  
waż zwolenników europeizacji łacińskiej (łącznie z katolicyzacją  
czy wprowadzeniem protestantyzmu) i demokratyzacji w duchu  
liberalnym wśród rosyjskiej szlachty i inteligencji było zawsze nie-  
wiele. Większość przedstawicieli elit rosyjskich (nie mówiąc już  
o niższych warstwach) posiada wyraźnie dualistyczną mentalność,  
lecz obie jej strony mają raczej wschodnie korzenie. Interesujący  
zbiór charakterystycznych cech tej mentalności podaje W. Moisiejew.  
Niektóre z nich warto tutaj przytoczyć (spróbuję określić je za  
pomocą odrębnych terminów)<sup>151</sup>:

- „Żądza osiągnięcia właśnie tego, co wydaje się nieosiągalne  
i uznanie tego za swoiste nowe prawo” – utopizm,

---

<sup>149</sup> А.П. Павлов, *Природа коммуникативного порядка*, [w:] krasu.ru, <http://res.krasu.ru/paradigma/2/2.htm> [6.04.2006].

<sup>150</sup> В.И. Моисеев, *Российская декларация синтеза*, [w:] <http://www.trinitas.ru/rus/doc/0202/010a/02021099.htm> [7.06.2013].

<sup>151</sup> Tamże.

- „Rosjanin nie lubi prostego czynu, bez względu na to, czy jest on dobry, czy zły. [...] Czyn powinien być złożony, wielowarstwowy. W nim powinny być obecne przynajmniej dwa poziomy – zewnętrzny, bardziej powierzchowny, i wewnętrzny, bardziej głęboki” – binarność,
- „Pasja łączenia się z innym” – wspólnotowość,
- „Rosyjski człowiek tak naprawdę zapala się tylko w stanie pewnego konfliktu i walki [...] Konflikt nie jest tylko zaprzeczeniem zewnętrznym, ale, a być może przede wszystkim, jest głębokim przyciąganiem i zbliżaniem dusz” – ekstremizm egzystencjalny,
- „Istnienie dla Rosjanina odgórnie zawiera w sobie pewne zdeprawowanie. Naprawdę dobre może być tylko to, co nie istnieje” – transcendentyzm,
- „Istnieją dwa układy w kosmosie rosyjskim – ziemski i niebiański, układy te są wobec siebie odwrotnie proporcjonalne: to, co jest wyżej w jednym, znajduje się niżej w drugim i na odwrót” – przewrotność ontologiczna.

Właśnie ten ostatni element często stawał się przyczyną profanacji świętości jednego z układów społecznych przez przedstawicieli innego układu: państwo i Cerkiew zawsze niszczyły wartości ludowe, lud robił to samo w stosunku do najświętszych wartości państwa i Cerkwi.

Każda z wymienionych cech może mieć swoją odwrotną – pozytywną interpretację. Tak utopizm można równie dobrze potraktować jako śmiały i nieskrępowany charakter myślenia, binarność – jako wielostronność i złożoność natury, wspólnotowość (zbiorowość) – jako kolektywizm, egzystencjalny ekstremizm – jako żywość i pasjonaryzm, transcendentyzm – jako uduchowienie i wpatrywanie się w istotę rzeczy, a przewrotność ontologiczną – jako filozoficzność i dialektyczny odbiór świata. Jak odnotowu-

je jeden z badaczy rosyjskiej mentalności: „pole siłowe rozwoju świadomości narodowej powstaje w wyniku jego rozdwojenia na przeciwieństwa, które nie są wobec siebie przeciwstawiane”<sup>152</sup>.

Przytoczę kilka wypowiedzi słynnych Rosjan, które obrazują umiejętność łączenia przeciwieństw: *Ум гибнет от противоречий, а сердце ими питается. Можно ненавидеть человека, как подлеца, а можно умереть за него, как за ближнего* (Wasylij Kluczewski), *Я перед ним виноват, следовательно я должен ему отомстить* (Fiodor Dostojewski), *Наш народ миролюбив и незлобив. Восемьсот лет провел в походах и боях* (Genadij Ziuganow). W dziejach rosyjskich wielokrotnie zdarzały się sytuacje, gdy Rosjanie jednocześnie nienawidzili władz i umierali za nie (np. podczas II wojny światowej) albo jednocześnie nienawidzili okupanta i podziwiali go (szlachta rosyjska w wojnie z Napoleonem). W roli markerów językowych mogą występować takie słowa klucze, jak *святой грешник, цари-антихристы* albo lubiane przez Rosjan powiedzenie *От любви до ненависти – один шаг* czy wielokrotnie łączone ze sobą w rymie *любил – убил*.

Źródła antagonizmu wewnętrznego mentalności rosyjskiej mogą tkwić właśnie w połączeniu skrajnych cech światopoglądowych: zbiorowych (pogańskich) i autorytarnych (turańskich), egzystencjalnych (pogańsko-turańskich) i duchowych (bizantyńskich), holistycznych (pogańsko-turańskich) i antropocentrycznych (chrześcijańskich). Ogrom podbitych terenów zawsze kontrastował z niewielką w porównaniu z nimi liczbą ludności podbijającej je – czyli etnicznych Rosjan, a ekspansywny i imperialistyczny charakter podbojów z absorpcyjnymi metodami osławiania podbitych narodów – liczba etnicznych Rosjan była niewystarczająca. W wyniku tego sami Rosjanie byli po części wchłaniani<sup>153</sup>. Rosjanie nie

<sup>152</sup> В.В. Колесов, dz.cyt., s. 151.

<sup>153</sup> Zob. Д. Драгунский, *Особенности национального проектирова-*

do końca uświadomili sobie swoją odrębność narodową (do dnia dzisiejszego w języku rosyjskim nie ma rzeczownikowego etnonimu na samookreślenie, używa się formy z pochodzenia przymiotnikowej – *русские*, czyli dosłownie „rosyjscy”).

Dwoisty charakter ma również stosunek Rosjan do pojęcia „ojczyzny”. Jest on irracjonalny (z zachodniego punktu widzenia) i transcendentny. Najczęstsze określenia Rosji w rosyjskim publicznym dyskursie patriotycznym głoszą, że Rosja jest matką Rosjan (*Родина-мать, Отчизна-мать, Матушка Россия, Матушка Русь*), że jest wielka<sup>154</sup> (*Великая Русь, Великая Россия*) i że jest święta (*Святая Русь, Священная Русь*). Jednak w tekstach autorów krytycznie nastawionych do władzy spotykamy liczne przykłady zarzutów wobec Rosji, i to stawianych w dość ostrych słowach:

- *Прощай, немытая Россия, страна рабов, страна господ* (Michaił Lermontow),
- *Но из грехов своей родины вечной не сотворить бы кумира себе* (Bułat Okudźawa),
- *Метелью белою, сапогами по морде нам. Что же ты сделала со всеми нами, Родина? Может, не видишь? Да не слепая ты вроде бы, Родина* (Aleksander Rozenbaum),
- *Моя Родина, как свинья, жрет своих сыновей* (Borys Grebienszczikow).

Często zdarza się też, że pretensje do ojczyzny łączą się z wyznaniem miłości:

- *Я стою, как перед вечною загадкою, перед великою да сказочной странюю. перед солоно да горько-кисло-сладкою, голубою, родниковою, ржаною* (Władimir Wysocki),

---

ния, „Русский журнал”, 9.01.1998, [http://www.russ.ru/journal/odna\\_8/98-01-09/dragun.htm](http://www.russ.ru/journal/odna_8/98-01-09/dragun.htm) [6.04.2006],

<sup>154</sup> Chodzi zarówno o rozmiary, jak i o doniosłość.



– *Еду я на Родину. Пусть кричат »Уродина!«, а она мне нравится, хоть и не красавица. К сволочи доверчива, ну а к нам ...* (Jurij Szewczuk).

Opozycja i przeciwieństwo to chyba najbardziej charakterystyczne cechy rosyjskiego sposobu myślenia. Jak pisze A. Szmiełow: „dla rosyjskiej językowej konceptualizacji świata charakterystyczny jest odbiór świata na podstawie opozycji »górnego« i »dolnego«. Wielu badaczy rosyjskiego językowego obrazu świata odnotowywało również dość interesujące odzwierciedlenie w systemie leksykalnym języka swoistego »pionowego« dualizmu rosyjskiego typu myślenia. Chodzi o powstawanie quasi-synonimicznych opozycji na zasadzie góra (*sacrum*) – dół (*profanum*). Zwracają m.in. uwagę na pary słów: *правда* i *истина*, *долг* i *обязанность*, *благо* i *добро*, *бытие* i *быт*, *радость* i *удовольствие*, *душа* i *ум*, *счастье* i *удача* / *везенье*, *стыд* i *срам*, *беда* i *горе*, *нравственность* i *мораль* / *этика*, *общение* i *коммуникация*, w których pierwsze zawsze ma sens i pragmatykę sakralno-wzniosłą, uduchowioną, »górną«, drugie zaś profanicznie obniżoną, konkretno-praktyczną, »dolną«<sup>155</sup>, zatem ich bliskoznaczność jest pozorna i często myląca. Przy tym przywiązanie nadmiernej uwagi do »dolnego«, do potoczności, drobiazgów powszedniego bytu w żaden sposób nie jest popierane. O tym, że z punktu widzenia rosyjskiej językowej konceptualizacji świata dobrze jest, gdy człowiek jest bezinteresowny i nawet nieoszczędny, świadczy m.in. pozytywne zabarwienie słów *широта* i *размах* oraz wyraźnie negatywna ocena drobiazgowości (por. także negatywną ocenę takiego słowa, jak *корысть*)<sup>156</sup>. Podobną sytuację da się zaobserwować również w jednordzennych parach rusko-starosłowiańskich: го-

<sup>155</sup> *Языковая картина мира...*

<sup>156</sup> A. Шмелев, *Русская языковая картина мира*, <http://www.ug.ru/archive/27478> [27.10.2012].

*род – град, горожанин – гражданин, голова – глава, сторож – страж, порох – прах, ворота – врата, вожак – вождь, ларек – ларец, дворик – дворец, веник – верец* etc., w których pierwszy (rodzimy) wyraz ma charakter profanny, potoczny, „dolny”, a drugi (cerkiewno-słowiański) ma pragmatykę sakralizowaną, „górną”.

Dualizm albo binarność światopoglądu rosyjskiego przejawia się również w sposobie komunikowania się. Każdy, kto miał do czynienia z Rosjanami, powinien był zwrócić uwagę na ich sposób odbioru informacji werbalnej. Rosjan interesuje nie to, co im się mówi, lecz to, czego im się nie mówi, czyli to, co się ma na myśli, co próbuje się przed nimi ukryć, zawoalować za pomocą słów. Im piękniej, bardziej lakonicznie i logicznie przemawia mówca, tym mniej mu zaufa rosyjski odbiorca. Logika i przemyślany charakter wypowiedzi są dla niego oznaką złych zamiarów. W języku rosyjskim istnieje interesująca enantiosemiczna forma – *прелесть*. Teraz to słowo oznacza tyle, co ‘wdzięk, urok’, natomiast jeszcze przed rewolucją (a w języku prawosławnych duchownych do dziś) oznaczało ono ‘fałsz, kłamstwo, pokusę’. Ogólnie mówiąc, to, co jest piękne i kuszące, jest fałszywe i niebezpieczne.

Bardzo interesującym przykładem z literatury rosyjskiej, który ilustruje tę cechę rosyjskiego EOŚ, może służyć dystrybucja bohaterów *Martwych dusz* M. Gogola wg właściwości mentalno-kulturowych. Przypomnijmy sobie, w jakiej kolejności Cziczikow odwiedza miejscowych ziemian. Najpierw jedzie do zupełnie infantylnego marzyciela bez krzty praktyczności, lecz do przesady kulturalnego i uduchowionego Maniłowa, po czym znajduje się we włościach drobiazgowo utylitarnej, zupełnie przyziemnej i pozbawionej fantazji i racjonalności Koroboczki. Maniłow i Koroboczka tworzą parę wg kryterium praktyczności i duchowości, lecz żaden z tych bohaterów nie budzi sympatii, przez to, że posiadają tylko jedną z tych cech i to w postaci groteskowo przesadnej. Na-

stępnie Cziczikow odwiedza kolejne dwie figury – konserwatystę-państwowca, zwolennika twardych zasad i tradycji, dogmatyka Sobakiewicza oraz pijaka-karciarza, łgarza i bałaganiarza, nieposiadającego żadnych zasad Nozdriowa. Tutaj kolejny raz mamy do czynienia z opozycją dwóch przesadnych skrajności. Tylko jeden bohater, którego Cziczikow (pierwszy przedsiębiorca-hochsztapler, „nowy Ruski” XIX wieku) odwiedza na samym końcu powieści, nie ma swej pary. Jest to „wrak człowieka”, samotny zdesperowany skąpiec Pluszkin. A przecież Pluszkin zaczynał tak samo, jak sam Cziczikow – jako pomysłowy reformator. Zatem można powiedzieć, że jego parą opozycyjną w wymiarze czasowym jest sam Cziczikow. Pluszkin to Cziczikow w przyszłości (tak w myśl Gogola ma w Rosji skończyć każdy reformator i przedsiębiorca). O co w tym wszystkim chodzi? Gogol w groteskowej formie przedstawił specyficzne cechy rosyjskiego charakteru narodowego, przy czym w ich ambiwalentnej jedności: uduchowione marzycielstwo wraz z bezmyślnym utylitaryzmem, konserwatywny dogmatyzm wraz z absolutnym anarchizmem etycznym, wreszcie złodziejska przedsiębiorczość wraz z całkowitą apatią do świata. Można polemizować, do jakiego stopnia trafnie uchwycił Gogol kluczowe cechy rosyjskiego EOŚ, z jednym tutaj zgodzi się większość badaczy tematu: osobliwością Rosjanina jest umiejętność łączenia w swoim charakterze, a niekiedy i w konkretnym zachowaniu sytuacyjnym, cech zupełnie opozycyjnych, nawzajem się wykluczających.

### *Jedna szósta łądu*

#### **szerokość natury – megalomania**

Cechy tej nie wolno mylić z bizantyńskim kosmizmem czy globalizmem, gdyż chodzi tutaj nie o wymiar metafizyczny, lecz o jak najbardziej fizyczną namacalność i ilościowy wymiar rosyjskiego

świata. Ogrom terytorium i duża liczba ludności, różnorodność kulturowa, wieloreligijność i wielowątkowość cywilizacyjna nakładają na rosyjski Eoś pieczęć wielkości, wręcz megalomanii. Przecież odległości rosyjskich, w powszechnym mniemaniu Rosji, nie da się pojąć umysłem i wyobrazić sobie. Rosja to *необъятные просторы, ширь, даль, 1/8 суши, Великая Россия, Великая Русь, Раса*. Jak pisał Bierdiajew: *Русская душа ушиблена ширью* ('Dusza rosyjska przybita szerokością'). Wszystko, co dotyczy Rosji, w oczach Rosjanina jest nie tylko duże, ale również wielkie. Bardzo często używanymi rosyjskimi epitetami przestrzennymi są *великий* ('bardzo duży + bardzo znaczący'), *бескрайний* ('bezkresny'), *безграничный* ('bezgraniczny') i *необозримый* ('nieobjęty, nieogarniony'). *Великим* w Rosji może być nie tylko człowiek, naród, idea, cel, sprawa, zasługa, wydarzenie, siła, lecz także zbrodniarz (*великий злодей*), kolonizacja (*великая колонизация*), milczenie (*великое молчание*), kłamstwo (*великий обман*), morderstwo (*великое убийство*), cierpienie (*великое страдание*), ból (*великая боль*), kryminalna rewolucja, która „wybuchła” podczas pierestrojki (*великая криминальная революция*) i nawet bezdroże (*великое бездорожье*)<sup>157</sup>. Wśród krytyków tej typowo rosyjskiej megalomanii powstał nawet żart, że rosyjskie mikrokalkulatory są największymi mikrokalkulatorami na świecie.

Z kulturowo-cywilizacyjnego punktu widzenia idea wielkości przestrzennej ma, moim zdaniem, trzy składowe – pogańskie utożsamienie się z krajobrazem, turański koczowniczy pęd ku nieustannemu wędrowaniu oraz bizantyńską sakralizację przestrzeni życiowej (zdaniem niektórych badaczy rosyjskiego językowego obrazu świata, rosyjski wyraz *пространство* ['przestrzeń'] ma wy-

---

<sup>157</sup> We wszystkich tych przypadkach polski przymiotnik „wielki” nie ma odcienia wybitności i transcendentnej powagi, wskazuje tylko na ilościową nieprzeciętność obiektu.

miar energomaterialny, zaś wyraz *простор* [‘przestwór’?] raczej metafizyczny). Słynna idea rosyjskiej wyjątkowości po części również wywodzi się z idei ogromu przestrzennego. Rosyjski filozof i uczonej pierwszej połowy XIX wieku Mikołaj Nadieżdin swego czasu napisał: „Ojczyzna nasza przez swoją przestrzeń bezkresną, ciągnącą się przez trzy części świata<sup>158</sup>, ma pełne prawo być oddzielną, samoistną częścią wszechświata. Dlaczego miałyby ona uważać za honor przyłączenie jej do Europy, do tej cząsteczki ziemi, której zabrakłoby nawet dla niektórych z naszych guberni”<sup>159</sup>.

W języku rosyjskim paleta określeń czegoś dużego i jednocześnie znaczącego jest bardzo bogata: *простор, приволье, раздолье, даль, ширь, большое, огромное, обширное, крупное, значительное, значительных размеров, просторное, объемное, объемистое, изрядное, ошутимое, основательное, здоровое, здоровенное, громоздкое, габаритное, внушительное, внушительных размеров, громадное, исполинское, колоссальное, гигантское, поражающее (подавляющее) своими размерами, грандиозное, монументальное, возвышенное, величественное, величавое, высокое, непомерное, безмерное, бесконечное, всеобъемлющее*. Są również słowa nominujące negatywne konsekwencje owej szerokości i wielkości przestrzennej, w której gubi się człowiek – *маяться* (‘tęsknić, męczyć się, nie znajdując sobie miejsca’) i *неприкаянный* (‘zagubiony, bez ładu, nieznajdujący sobie miejsca’). Pojęcia wyrażone tymi słowami można z kulturowo-cywilizacyjnego punktu widzenia potraktować jako pogańską reakcję na turańskie błąkanie się po świecie, oderwanie się od swej rodzimej przestrzeni życiowej. W rosyjskiej kulturze piosenki autorskiej (poezji śpiewanej) można znaleźć wiele utworów o tym

<sup>158</sup> W tych czasach do Rosji należała również Alaska.

<sup>159</sup> Cyt. wg И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Родные просторы*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, dz.cyt., s. 64–65.

pouczuciu zagubienia w przestworzach życia. Do najwymowniej-  
szych odniósłbym *Моя цыганская* Władimira Wysockiego:

В кабаках – зеленый штоф,  
Белые салфетки.  
Рай для нищих и шутов,  
Мне ж – как птице в клетке!  
В церкви смрад и полумрак,  
Дьяки курят ладан.  
Нет! И в церкви все не так,  
Все не так, как надо.

Где-то кони пляшут в такт,  
Нехотя и плавно.  
Вдоль дороги все не так,  
А в конце – подавно.  
И ни церковь, ни кабак –  
Ничего не свято!  
Нет, ребята, все не так,  
Все не так, ребята!<sup>160</sup>

i *Мается* Borysa Grebienszczikowa:

Мается, мается – то грешит, то кается;  
То ли пыль во поле, то ли отчий дом;  
Мается, мается – то заснет, то лається,  
А все не признается, что все дело в нем.  
Может, голова моя не туда вставлена;  
Может, слишком много врал, и груза не снести.

---

<sup>160</sup> „W knajpach zielone butelki i białe serwetki / Raj dla meneli i błaznów, a ja tutaj jak ptak w klatce / W cerkwi smród i półmrok, / diakoni kadzą ładany / Nie, w cerkwi również wszystko nie tak, / wszystko nie tak, jak trzeba // Gdzieś tam konie tańczą zgodnie, / niechcący i płynnie / Wzdłuż drogi wszystko nie tak, / a na końcu – jeszcze gorzej / Ani cerkiew, ani knajpa – / nic świętego, / nie, chłopaki, wszystko nie tak, / wszystko nie tak, jak trzeba”.

Я бы и дышал, да грудь моя сдавлена;  
Я бы вышел вон, но только там страшней, чем здесь...<sup>161</sup>

O pewnym przewrażliwieniu Rosjan na punkcie swej wielkości (tak przestrzennej, jak i cywilizacyjnej) świadczą teksty preceden-sowe, które odnajdujemy w rosyjskim językowym obrazie świata: *Москва создана веками, Питер миллионами, Велика Россия, но отступить некуда, позади Москва, Рядышком – два лаптя по карте, Одна шестая суши, Широка страна моя родная.*

W 1848 roku rosyjski poeta Fiodor Tiutczew w wierszu *Rosyjska geografia* w ten oto sposób wyraził omawianą tutaj cechę:

Москва и град Петров, и Константинов град –  
вот Царства Русского заветные столицы...  
Но где предел ему? и где его границы –  
На север, на восток, на юг и на закат?  
Грядущим временам судьбы их обличает...  
Семь внутренних морей и семь великих рек...  
От Нила до Невы, от Эльбы до Китая,  
от Волги по Евфрат, от Ганга до Дуная...  
Вот Царство Русское...<sup>162</sup>

<sup>161</sup> „Chodzi i męczy się – raz grzeszy, raz się kaja / Czy to proch w polu, czy to ojczysty dom / Chodzi i męczy się – raz zaśnie, raz lży / I nie przyzna się, że sprawa tkwi w nim samym // Może moją głowę nie tam wstawiono / Może zbyt dużo kłamał i teraz nie udźwignąć ciężaru / Może bym oddychał, lecz pierś moja zdławiona / Może wyszedłbym precz, tylko tam jeszcze straszniej niż tutaj...”

<sup>162</sup> Dosł. „Moskwa, gród Piotra i Konstantyna – oto Rosyjskiego Carstwa prawdziwe stolice... / Gdzie jego kres? i gdzie są jego granice – Na północ, wschód, południe i zachód? / Przyszłym czasom losy ich wyznaczają... / Siedem mórz wewnętrznych i siedem wielkich rzek... / Od Nilu do Niewy, od Łaby do Chin, / od Wołgi do Eufratu, od Gangu do Dunaju... / Oto jest Carstwo Rosyjskie...”

Szerokość przestrzeni bytu czasem stwarza u Rosjanina wrażenie jednocześnie nieograniczonych możliwości i niemożności ogarnięcia swego doświadczenia. Badacz rosyjskiej mentalności Georgi Gaczew zauważył, że dla Rosjan charakterystyczne są: „otwartość, wszechchłonność, brak początku i końca [...] rozwój innych, niezamkniętych form myśli, brak wyraźnych opozycji”<sup>163</sup>. A Kolesow spuentował tę rosyjską specyfikę słowami: „Ze względu na to, że całe nie ma granic, Rosjanin unika precyzyjnych form, nie wykorzystuje skończonych schematów i w ogóle »patrzy w dal«”<sup>164</sup>.

Z drugiej zaś strony, wg Oswalda Spenglera, rosyjska szerokość natury, wywodząca się z szerokości geograficznej, wędrowania i bytowania zbiorowego i jednoczenia się z krajobrazem naturalnym, ma dodatkowo wymiar „wąskopasmowy”, „poziomy”: „Mistyczna rosyjska miłość – to miłość równiny, miłość do podległych temu samemu uciskowi braci, i to na całej ziemi, zawsze na całej ziemi; miłość do biednych udręczonych zwierząt, które po niej wędrują, do roślin, nigdy zaś do ptaków, obłoków i gwiazd”<sup>165</sup>.

### *Mamy wszystko i niczego nam nie szkoda*

**szczodrość – rozrzutność, niegospodarność; pauperyzm  
bytowy – brak szacunku dla dóbr materialnych; brak  
merkantylizmu – miłość do darmochy, złodziejstwo**

Rosjan cechuje swoisty immaterializm graniczący z całkowitym brakiem szacunku do rzeczy, pieniędzy, efektów pracy – zarówno cudzych, jak i swoich (bogactwo jako wartość nadrzędna dla elit ekonomicznych wywołuje zdecydowany sprzeciw nie tylko wśród

<sup>163</sup> Г. Гачев, *Национальные образы мира*, Moskwa 1988, s. 182.

<sup>164</sup> В.В. Колесов, dz.cyt., s. 557.

<sup>165</sup> O. Spengler, *Zmierzch Zachodu*, Warszawa 2001, s. 214.



„nizin społecznych”, ale także wśród inteligencji)<sup>166</sup>. Negatywny stosunek do bogactwa odróżnia Rosjan od innych turańskich narodów azjatyckich, u których bogactwo jest często miernikiem dobra, prawdy, piękna i sensu. Brak orientacji materialnych nieuchronnie prowadzi do słabego rozwoju funkcji ekonomicznych.

Wśród Rosjan ceni się nieprzywiązywanie wagi do dóbr doczesnych – *широкая натура, бесцеребренник*. Temat szczodrości jest bardzo popularny w rosyjskim funduszu paremicznym (zresztą, zarówno sami Rosjanie, jak i obcokrajowcy uważają szczodrość, brak merkantylizmu za jedną z charakterystycznych rosyjskich cech): *Для любимого дружка – и серёжку из ушка, Кто широко живет, тот не запирает ворот, Не тем богат, что есть, а тем богат, чем поделиться рад, Одной рукой собирай, другую раздавай, Помрешь – ничего с собой не возьмешь*. Jedną z charakterystycznych rosyjskich cech jest zamiłowanie do obfitych uczt, oczywiście z alkoholem (tzw. *застолья*): *Люблю повеселиться, особенно поест, Где пьют, там и льют*. W związku ze specyficznym, gastronomicznym charakterem rosyjskiej szczodrości i gościnności nawet powstało odrębne słowo, które nie ma odpowiednika w języku polskim – *хлебосольство* (‘gościnność łączona z obfitym karmieniem gości’): *Что есть в печи, все на стол мечи, Раз пошла такая пьянка – режь последний огурец*.

Trudno powiedzieć, czy chodzi tutaj bardziej o szczodrość, czy raczej o rozrzutność i niegospodarność, jednakże cecha ta nie przeszkadza, a wręcz zachęca Rosjan do korzystania z każdej okazji „załapania się na darmochę”. W rosyjskim EOŚ istnieją nawet specyficzne słowa kluczowe – *халява, шара* i *дармовщина* (wszystkie oznaczają mniej więcej to samo – ‘darmochę’). Za najbardziej charakterystyczne w tym zakresie można uznać zwroty typu *Бери*

---

<sup>166</sup> С.М. Поздеева, *Российское общество в условиях модернизации (социально-философский анализ)*. Уфа: Изд. БашГУ, 1998.

– *не хочу! На халяву укус сладкий* i wezwania do źródła „darmochy” – *Не мелочись, Не жалеи, Не скупись, Не жидься* (gdyż oszczędność albo skąpstwo najczęściej w Rosji przypisywano Żydom).

Charakterystyczną cechą Rosjan mieszkających w mieście jest mycie się, golenie, zmywanie naczyń koniecznie pod bieżącą wodą, włączanie światła w całym domu i inne czynności, które można ocenić jako brak oszczędności i rozrzutność. Jest to cecha raczej radziecka, wynikająca z niskich cen mediów, ale za podstawę dla niej służy jednak tradycyjna postawa, skwitowana przez rosyjskiego satyryka Michaiła Żwanieckiego – *Все у нас есть и ничего не жалко* (‘Mamy wszystko i niczego nam nie szkoda’).

Brak szacunku do dóbr materialnych – tak swoich, i jak i cudzych – u Rosjan może powodować brak szacunku do cudzego mienia i nabierać form przestępczych, które można podsumować tezą: „grzech nie skorzystać z okazji i nie wziąć tego, co źle leży”. Język rosyjski jest bogaty na określenia kradzieży: *украсть, своровать, похитить, спереть, свиснуть, стащить, стянуть, обчистить, слямзить, умыкнуть, стибрить, шпионерить, комуниздить* (kontaminacja na podstawie słynnego wulgaryzmu *спиздить*). Swego czasu słynny rosyjski pisarz i historyk Nikołaj Karamzin [1766 – 1826] na prośbę, by skwitować rosyjskie życie jednym słowem, odpowiedział – „Kradną”. W czasach radzieckich powstał bardzo trafny aforyzm – *Где совок, там и мусор*, który można odczytać dosłownie (‘Gdzie szufelka, tam też śmiecie’), lecz trzeba odczytywać jako metaforę, gdyż w potocznym języku rosyjskim *совок* – to *homo sovieticus*, a *мусор* – „głina”. Sens tej wypowiedzi jest dość prosty: za człowiekiem radzieckim powinien być skuteczniiany stały nadzór, inaczej coś ukradnie lub zepsuje. Dziennikarz Dorenko trafnie odpowiedział na uwagę innego dziennikarza D. Bykowa, że w putinowskiej Rosji nasilają się repre-

sje i Komitet Śledczy stał się naczelnym organem władzy w państwie: „Komitet Śledczy całkiem spokojnie może być naczelnym organem władzy w kraju, gdzie złodziejstwo stało się głównym zajęciem na wszystkich szczeblach”<sup>167</sup>.

Źródła takiego nihilistycznego stosunku do dóbr materialnych można poszukiwać zarówno w pogańskiej szczodrości kolektywistycznej („wszystko nasze”, „wszystko, co moje, to twoje”), jak i w turańskiej rozrzutności („wszystko niczyje”, „bierz wszystko, co źle leży”) czy też w bizantyńskim pauperyzmie („bogactwo i skąpstwo to grzech”).

### *Kto stare przypomni, temu oko precz*

#### **nieprzywiązywanie wagi do przeszłości, brak pamiętliwości zła i mściwości**

Rosjanie generalnie nie lubią swojej przeszłości. Lud – bo była zbyt ciężka, krwawa i poniżająca, elity – bo była zagmatwana i ciemna, władze – bo była dla ich poprzedników na tyleż sławna i wielka, co podła i wstydliva. Dlatego Rosjanie rzadko rozdrapują stare rany i grzebią w przeszłości, ponieważ *что было, то было, было и прошло* (‘co było, to było, było i minęło’). Przysłowia ludowe puszczają: *Не плати злом за зло, Нам добро, никому зло – то законное житье, Дружбу помни, а зло забывай, Зла за зло не вздавай, На зло молящего Бог не слушает, Не возмещай обид, Другу не дружить, а недругу не мстить, Лесть да месть дружны, Забудем старые обиды, Старого не поминать, а Кто старое помянет – тому глаз вон*. Rosjanie raczej wolą zapomniać czyjeś grzechy, pominąć je milczeniem, przejść nad nimi do porządku dziennego niż roztrząsać, cały czas wracać do przeszło-

<sup>167</sup> Д. БЫКОВ, dz.cyt.

ści i wypominać. W ogóle wypominanie komuś przewinień, tak samo, jak upomnienie się o wdzięczność za swój dobry uczynek, jest odbierane jako postępowanie wysoce niezręczne i nawet nieprzyzwoite. Nawet we współczesnym młodzieżowym środowisku powstały charakterystyczne językowe znaczniki omijania roztrząsania spraw z przeszłości i wyjaśnienia wzajemnych stosunków: *Проехали, Закрыли тему, Замнем для ясности, Забыли.*

Idea przeprosin i przebaczenia raczej nie jest zbyt przychylnie odbierana we wszystkich warstwach społecznych: *Чего не воротить, про то лучше забыть, Слезами горю не поможешь и Мертвых с погоста не носят*, a generalnie to *Бог простит*. Warto też pamiętać, że sam mechanizm kajania się, przebaczenia i rozgrzeszenia w świecie prawosławnym nieco różni się od katolickiej tradycji dawania rozgrzeszenia przez księży. Umową i decydującym czynnikiem przebaczenia grzechu podczas spowiedzi w prawosławiu jest nie sam akt, którego dokonuje spowiednik, lecz szczerłość pokajania wiernego, gdyż duchowny jest tutaj nie stroną decydującą, lecz pośrednikiem i jego podmiotowość w procesie przebaczenia jest minimalna. Właśnie to m.in. spowodowało, że w rosyjskim EOŚ zakorzeniło się przeświadczenie, iż szczerze kajanie się jest o wiele ważniejsze niż dokładne i precyzyjne wyliczanie grzechów, sposób mówienia o nich czy osobiste zdanie spowiednika. Stereotyp ten zostaje później przeniesiony na sprawy świeckie, w wyniku czego kluczowym momentem rozwiązania problemu spowodowania zła w przeszłości staje się pokajanie, a nie przeprosiny.

To samo dotyczy i drugiej strony – osoby, która doświadczyła zła. Stałymi składowymi grzechu gniewu w prawosławiu są *злопамятство / злопамятность* ('niezdolność do zapomnienia urazy', 'pamiętanie urazy')<sup>168</sup> i *мстительность* ('mściwość').

---

<sup>168</sup> W języku polskim nie ma oddzielnego słowa określającego tę cechę, zatem podanie w słowniku rosyjsko-polskim jako odpowiednika słów „pa-

W wyjaśnieniach bogosłowów prawosławnych właśnie ta strona gniewu jest częściej eksponowana niż gniew spontaniczny, spowodowany sytuacją i chwilową utratą panowania. Dlatego przeprosiny ze strony sprawcy krzywdy powinny nastąpić natychmiast, póki krzywda jest odczuwalna i sprawia ból. Później zaś przeprosiny mogą być potrzebne tylko sprawcy (jako akt kajania się), ale nie skrzywdzonemu, gdyż w myśl mentalności prawosławnej powinien był on zwalczyć w sobie szósty grzech (albo nie dopuścić do niego) i faktycznie nie potrzebuje żadnych przeprosin. Najczęstszą reakcją skrzywdzonego w takich przypadkach bywa fraza: „Daj spokój. Już o tym zapomniałem”.

Mówiąc o braku pamiętliwości, warto poruszyć temat II wojny światowej. Święto zwycięstwa (9 maja) jest chyba najhuczniej obchodzonym świętem państwowym i prawdopodobnie jedynym świętem państwowym, które dobrowolnie i masowo obchodzą Rosjanie. Temat wojenny ciągle jest obecny w przestrzeni kulturowo-edukacyjnej o społeczno-politycznej. Stereotypowym stwierdzeniem stało się: „Każda rodzina kogoś straciła w tej wojnie”. Niemniej jednak sondaże Centrum Lewady pokazują, że 80% Rosjan nie czuje wrogości wobec Niemców i Japończyków<sup>169</sup>.

Wieloletni badacz Rosji Maciej Jastrzębski zauważył i podkreślił bardzo istotną postawę charakterystyczną dla Rosjan, o której, jego zdaniem, mogliby pamiętać także Polacy – zwłaszcza w kontaktach ze swoimi wschodnimi sąsiadami. Wyraził ją za pomocą rosyjskiego zwrotu – *понять и простить* („zrozumieć i wybaczyć”)<sup>170</sup>.

---

mieślność”, „mściwość”, „zajadłość” i „zawziętość” uważam za zwykłe nieporozumienie. Brak takiego słowa nie pozwala katolikowi polskiemu skupić się na tym temporalnym odcieniu gniewu, który leży u podstaw mściwości, a za źródło ma pierwszy z wyliczanych w chrześcijaństwie grzechów głównych – pychę.

<sup>169</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 233.

<sup>170</sup> M. Jastrzębski, dz.cyt., s. 29.

*Żołnierz śpi – służba trwa***życie nadzieją na lepszą przyszłość, spokój, opanowanie –  
marzycielstwo (utopizm) i sakralizacja bierności  
(lenistwo, inercja)**

Bezpośrednią konsekwencją rosyjskiego immaterializmu i braku mściwej pamiętliwości jest zwrócenie się z nadzieją ku przyszłości, marzenia o lepszym jutrze. Jednakże miłość do darmochoy napawa optymizmem, że to lepsze jutro przyjdzie samo jako gratis i prezent za brak merkantylizmu (taką postawę często wykazują bohaterowie rosyjskich bajek ludowych). W rosyjskim EOŚ można odnotować dwie bliskie sobie cechy – marzycielstwo i błogie lenistwo. Obie zostały dostrzeżone przez rosyjskich pisarzy i nazwane „po imieniu” – *маниловщина* (Mikołaj Gogol) i *обломовщина* (Iwan Gonczarow). Jak pisze G. Gorer: „u nich (u Rosjan – O.L.) da się zauważyć tendencję pomieszania myśli i czynu”<sup>171</sup>.

Pogański tradycjonalizm, spokojny i unormowany sposób życia, poczucie więzi społecznych i harmonia ze środowiskiem naturalnym w połączeniu z bizantyńskim fatalizmem, immaterializmem mogły się stać źródłem swoistego rosyjskiego konserwatyzmu, opierającego się innowacjom i wszelkim przejawom postępu (który kojarzy się w Rosji z marną krzątanią i pośpiechem). Liczne teksty precedensowe, które od dziecka słyszy od starszych Rosjanin, uczą go rozważi i spokoju, zwłaszcza w przedsięwzięciach gospodarczych: *Поспешишь, людей насмешишь, Тише едешь, дальше будешь, Торопиться жить – скоро умереть, Поживем – увидим, Утро вечера мудренее, Русский час долог, Год – не неделя: все будет, да не теперя, Не торопи: дай умыться, да*

<sup>171</sup> Cyt. wg B.B. Колесов, dz.cyt., s. 97–98.

*помолиться, да перекусить, Не пори горячку, Москва не сразу строилась* i zupełnie współczesne ironiczne *Спешка нужна только при ловле блох* czy *Не ерзай под клиентом*. Bezpośrednią konsekwencją inercji społecznej jest lenistwo usprawiedliwiane „głębką mądrością” tradycji: *Как-нибудь обойдется, Пока гром не грянет мужик не перекрестится, Лень-матушка одолела; Лень раньше нас родилась, Ленивому всегда праздник*.

Rosyjskie wyobrażenia o pracy bardzo często są zgodne z ideą Chrystusa: „Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani nie żną i nie zbierają do spichlerzy, a Ojciec wasz niebieski je żywi” [Mt. 6:26]. Przy czym raczej negatywne stanowisko względem pracy podtrzymuje się przez wieki: por. tradycyjne, ale wciąż chętnie przywoływane przysłowia: *Работа дураков любит, Как не мечи, а лучше на печи, На что нам прясть, коли готового страсть, Солдат спит – служба идет, Что бы ни делать – лишь бы не работать, От работы не будешь богат, а будешь горбат, От трудов праведных не наживёшь палат каменных* z bardziej współczesnymi maksymami: *Работа не волк, в лес не убежит*<sup>172</sup>, *От работы кони дохнут*<sup>173</sup>, *Если они думают, что они нам платят, пусть думают, что мы им работаем, Если хочешь поработать, ляг, поспи – и все пройдет, Пусть трактор работает, он железный*. Poza tym można przytoczyć szereg wyrazów i wyrażeń negatywnej oceny pracy (najczęściej nielubianej, wykonywanej pod przymusem, bez żadnej satysfakcji): *пахать, вкалывать, горбатиться, мозолиться, париться, ишачить*,

<sup>172</sup> Dziś to przysłowie ma znaczenie ‘można pracę odłożyć, nic się nie stanie’. Wcześniej jednak to przysłowie miało odwrotny sens: ‘odroczonej pracy nigdzie nie zniknie, i tak trzeba będzie ją wykonać’. Zmiana sensu jest dość reprezentatywna dla rozwoju mentalności.

<sup>173</sup> To przysłowie wcześniej również miało inny sens, ale także inną formę – *От работы кони дохнут, а люди – крепнут*. To również pokazuje, jak zmieniają się priorytety aksjologiczne w społeczeństwie.



*надрываться, гнуть спину, гнуть хребтину, мозолить руки, тянуть ляжку, рвать жилы, гнуть горб, ломать горб, надрывать пуп, рвать пупок* i zupełnie wulgarne, aczkolwiek popularne *въёбываться* bardzo często poszerza się porównaniami: *как проклятый, как каторжный, как вол, как лошадь, как трактор, как папа Карло, как дурак* czy okolicznikami *на дядю, на благо родины, из-под палки, от темна до темна, до кровавого пота, не разгибая спины, без разгибу*. Reprezentatywne pod tym względem są wyniki sondaży na temat stosunku Rosjan do pracy przeprowadzone przez Centrum Lewady. Tylko 14% respondentów ma stosunek do pracy jako do potrzeby i przyjemności, 64% ocenia ją jako konieczność zarobkową, natomiast 15% mają do pracy stosunek raczej albo zupełnie negatywny. W innym sondażu, dotyczącym wyboru między możliwością bycia samodzielnym przedsiębiorcą czy najemnym pracownikiem, 54% wybrało opcję najemnego pracownika i tylko 31% chciałoby prowadzić własną działalność gospodarczą<sup>174</sup>. To samo dotyczy stosunku Rosjan do innowacji. Zdaniem A. Szczapowa, Rosjaninowi tradycyjnie właściwa była „powolna umysłowa wrażliwość na postęp, który przybiegał drogą biernego wchłaniania takich progresywno-pobudzających idei narodów postępowych, które mocniej oddziałują na uczucia niż na rozum”<sup>175</sup>.

Wszystko to prawdopodobnie jest śladem po wielowiekowej pańszczyźnie, a także po radzieckim 70-leciu ciężkiej pracy darmowej. W Rosji indywidualna inicjatywa raczej nie była mile widziana. Rosjanin w obliczu wielowiekowej tradycji, jak również obco nastawionej do niego władzy, uświadamiał sobie marność wszelkich prób reformatorskich i bezsensowność zmian i innowacji: *Абom стены не прошибешь, И рада бы душа в рай, да грехи не пускают, Выше головы не подпрыгнешь, Выше себя*

<sup>174</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 71.

<sup>175</sup> А.П. Щапов, dz.cyt., s. 118.



*не вырастешь, Как ни дуйся лягушка, а до вола далеко, Одно спасение – пост да молитва, Ничего не попишешь, Наше дело маленькое, Хрен редьки не слаще, Овчинка выделки не стоит, За морем телушка полушка, да рубль перевоз.* W czasach radzieckich powstało kilka nowych sentencji na ten temat – *Инициатива наказуема, Лучшее – враг хорошего, Сопи в две дырки и молчи, Высунься, высунься – я тебе высунуть!* Kolesow twierdzi, że: „lenizm w rosyjskim sensie jest idealną reakcją na spopolitość (*пошлость*)”<sup>176</sup>. Od siebie dodałbym, że również reakcją na beznadzieję oraz przejawem niemożności i nieumiejętności przeciwdziałania owej beznadziejnej spopolitości.

W wymiarze społecznym sakralizacja bierności przekształciła się w swoistą filozofię „tumiwizizmu”, w słynny rosyjski *пофигизм*, czyli postawę, gdy wszystko jest *пофигу, по барабану* i *не колышет* (w najbardziej wulgarnej wersji – *не ебёт*). Z drugiej zaś strony, taka bierność i fatalizm mają swe pozytywne strony, ponieważ bardzo często niedogodności czy wręcz nieszczęścia po jakimś czasie stają się rzeczą zwykłą i przez to akceptowalną. Często Rosjanie nawet dostrzegają do takich „zrzędzeń losu” ideologię, upatrując w nich pozytywne strony (ponieważ mogło być o wiele gorzej). Mają całkowitą rację badacze rosyjskiego EOŚ, którzy odnotowują, że: „nadmiar aktywności wygląda w oczach Rosjanina nienaturalnie i podejrzanie. Przysłowie *Охота пуще неволи* (‘Chęć jest gorsza od niewoli’) wyraża wyobcowane zdziwienie pod adresem człowieka, który rozwija burzliwą działalność”<sup>177</sup>. O bierności społecznej jako cesze typologicznej współczesnych Rosjan świadczą również dane licznych sondaży: na pytanie o udział w 2011 roku w jakichkolwiek społecznych akcjach politycznych 95% respondentów odpowiedziało przecząco. Na pytanie o to, czy

<sup>176</sup> В.В. Колесов, dz.cyt., s. 482.

<sup>177</sup> А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, dz.cyt.

respondent chciałby wziąć udział w jakichś politycznych czy społecznych akcjach poparcia władz lub protestu przeciwko ich polityce, odpowiednio 78 i 80% również odpowiedziało negatywnie. Ponadto 74% respondentów miało sceptyczny stosunek do możliwości wywarcia wpływu na władze poprzez czyny społeczno-polityczne (mityngi, demonstracje, pikiety, strajki)<sup>178</sup>.

### *Dusza w duszę*

#### **fenomen rosyjskiej duszy, wiara w więzi duchowe między ludźmi – nieufność, dostrzeganie we wszystkim kłamstwa i podstępu**

Immaterializm i nieufność do wszelkich przejawów pogoni za marnością świata doczesnego w połączeniu z typowo bizantyńskim transcendentyzmem i żydowskim mistycyzmem zrodziły bardzo specyficzny fenomen „zagadkowej rosyjskiej duszy”, która jest miarą wszystkich zachowań: *Душа всему мера*. Bardzo popularne wśród Rosjan jest poszukiwanie podwójnego i ukrytego sensu, „drugiego dna”, wyraźne rozróżnienie rzeczy ważnych i nieważnych, bardzo ostra hierarchizacja wartości. Dlatego szanują oni ludzką szczerść i dość rzadkie bardzo intymne sytuacje, gdy Prawda w tzw. moment Prawdy (*момент истины*) wychodzi na jaw. Słowa klucze to: *искренний, душевный, настоящий, душещипательный, пронзительный, щемящий, чтоб душу выворачивало*. I nie chodzi o rozliczenia za grzechy czy przewinienia, lecz prawdziwe odkrycie się i połączenie własnej „duszy” z „duszą” innego człowieka: *Человек, что замок: к каждому нужно ключик подобрать, Чужая душа потемки, В чужую душу не влезешь, Душа душу знает, а сердце сердцу весть подает*. Nie może zatem to być akt formal-

<sup>178</sup> *Общественное мнение – 2011..., s. 77.*

ny – publiczny czy oficjalny. Jednym z najbardziej ulubionych zajęć Rosjan jest *говорить по душам, выливать душу, открывать душу* (swoją), *заглядывать в душу и беречь душу* (rozmówcy), gdyż u ludzi, którzy się zbliżają duchowo, powinna być *душа нараспашку*. Właśnie z tego powodu Rosjanie bardzo nie lubią, gdy ktoś próbuje przeniknąć do ich duszy na siłę, bez ich zgody, czyli kiedy *лезут в душу* i *плюют в душу*, albo kiedy ten, przed kim swą duszę „otworzyłeś”, jest nieszczerzy (*кривит душой*). Natomiast z tym, z kim „zaiskrzyło”, trzeba *жить душа в душу*.

Bezpośrednią konsekwencją wiary w głębię i nieufność do przejawów zewnętrznych jest totalny brak zaufania do innych, zwłaszcza do obcych (nie chodzi tutaj o etniczną obcość, tylko psychologiczną lub społeczną). *Доверяй, да проверяй* – mówią Rosjanie, ponieważ obcy człowiek wcale nie musi odkrywać swej głębi i ujawniać wam Prawdy (Prawda prawdziwa jest zbyt cenną rzeczą, żeby szafować nią na co dzień z byle powodu), więc – *Соврет – недорого возьмет, Хороша святая правда – да в люди не годится, Лгать не устать, было б кому слушать, Мели, Емеля, – твоя неделя!*

### *Мысль wypowiedзiana jest kłamstwem*

#### **przewrażliwienie na punkcie języka – instrumentalne podejście do języka, nieufność do słowa i pisma**

Mowa, tekst, słowa dla Rosjanina to tylko wierzchołek „góry lodowej”, którą stanowi jego dusza, umysł, uczucia czy przeżycia. Dlatego też trzeba nie lada wysiłku, żeby przekonać Rosjanina do prawdziwości swoich słów. Rosjanie generalnie nie mają zaufania do przejawów werbalnych. Wybitny rosyjski poeta Fiodor Tiutczew skwitował stosunek Rosjan do języka słowami: *Мысль изре-*

*ченная есть ложь* ('Myśl wypowiedziana jest kłamstwem'). Bardzo często można usłyszeć od Rosjanina, że czcze gadanie niczemu nie służy i o niczym nie świadczy: *Язык без костей, Язык мягок: что хочет, то и лопочет, Красно поле рожью, а речь ложью*. Zdaniem Rosjan, mówienie niekoniecznie musi korelować zarówno z tą Prawdą prawdziwą, jak i z tą małą, osobistą – *Не все годится, что говорится, Много говорено, да мало сказано, Речи слышим, а сердца не видим, Не стыдно молчать, когда нечего сказать, Поменьше говори – больше услышишь*. Ogólnie rzecz biorąc, krasomówstwo jest dość wątpliwą cnotą w oczach Rosjan: *Языком вертеть – не мешки ворочать, Мелет день до вечера, а послушать нечего, Кто словом скор, тот в делах редко спор*.

Stosunek Rosjan do języka jest dość skomplikowany. Z jednej strony, są przewrażliwieni na punkcie formy językowej (nie jest im wszystko jedno, jak coś zostało powiedziane, dążą do jak najbardziej adekwatnego wyrażenia swych myśli, emocji, uczuć: w tym celu nawet gotowi są tworzyć nowe słowa i łamać wszelkie konwencje i reguły językowe – tak normatywne, jak uzualne), z drugiej zaś, nie mają szacunku do tekstu, podejrzewając kłamstwo (szczególnie nie ufając „słowu oficjalnemu”, czyli językowi literackiemu). Rosyjski filozof i pisarz A. Chomiakow swego czasu napisał, że język rosyjski jest narzędziem ducha, „organicznym ciałem, uległym duchowi, a nie sztuczną łuską, w której myśl zaledwie może się poruszać, żeby jakimiś znakami umownymi obudzić cudzą myśl”<sup>179</sup>. Dla Rosjanina działalność językowa jest być może jedyną dziedziną całkowitej wolności, w której w pełni realizuje się zasada „nie człowiek dla języka, a język dla człowieka”. Dlatego, z jednej strony, trzeba bardzo uważać na to, co i jak się mówi: *Слово – не воробей: вылетит – не поймаеть, Слово – серебро, молчание –*

<sup>179</sup> Cyt. wg B.B. Колесов, dz.cyt., s. 48.

*золото, Язык мой – враг мой: прежде ума рыщет, беды ищет, Лучшие оступиться, чем оговориться.* Z drugiej zaś strony, Rosjanie nie mają większego szacunku do poprawności językowej, do słowników, gramatyk i poradników, a także do językoznawców jako ekspertów w sprawach lingwistycznych. Poprawność i piękno wypowiedzi nie tylko nie budzi zaufania, lecz na odwrót – staje się znakiem kłamstwa: *Говорит красно, да слушать тошно, Поешь ты мотивно, да слушать противно, Складно бает, да дела не знает, Твоими бы устами мед пить.* Rzadko któremu Rosjaninowi przyjdzie do głowy sprawdzenie istnienia jakiegoś słowa w języku, korzystając ze słownika. Jeśli słowo zostało użyte, to znaczy, że istnieje. Jeśli zostało użyte w rozmowie prowadzonej w języku rosyjskim, to znaczy, że jest słowem rosyjskim. Co się zaś tyczy znaczenia nieznanego słowa, to ujawni je kontekst. Zatem nie ma sensu zwracać się do słownika. W razie potrzeby można zapytać kogoś o to, co to słowo znaczy. Dla przeciętnego Rosjanina jest to źródło bardziej zaufane niż słownik. W ogóle „słowo pisane” w obyczaju komunikacji potocznej może być ocenione dwojako: albo staje się znakiem wiarygodności (dla Rosjan bizantyńskich, żydowskich i łacińskich), albo jest znakiem obłudy i manipulacji (dla Rosjan turańskich i pogańskich). Można tutaj sobie przypomnieć słynne wydarzenie z historii rosyjskiego prawosławia – tzw. Raskoń, gdy pod wpływem ukraińskich mnichów zaczęła się reforma Nikona, której powodem m.in. była niezgodność z kanonem, a czasem wręcz nieczytelność ksiąg świętych. Próba usensownienia, racjonalizacji treści tekstu sakralnego została odebrana przez starowierców jako zamach na podstawy wiary. Słowo głoszone (ustne) i wiara w dogmaty były przez nich doceniane wyżej niż tekst pisany. Księga natomiast miała dla nich wartość raczej sakralno-mistyczną niż informacyjną. Dlatego próba zmian w Piśmie Świętym i księgi poprawione (zarówno jak i inne teksty napisane

ręką człowieka) były przez raskolników często odbierane jako manipulacja i świętokradztwo.

Obok przysłów na wzór: *Что написано пером, того не вырубишь топором* i *Без бумажки ты букашка, а с бумажкой – человек* o wiele częściej w języku rosyjskim spotykamy sentencje z odwrotnym sensem – *Живое слово дороже мертвой буквы, Уела пона грамота, Книга, а в ней кукиш да фига, Бумага всё терпит, Бумага от стыда не краснеет, Слово вовремя и кстати сильнее письма и печати*, i jako argument ostateczny często można usłyszeć słynne, choć dość brutalne i wulgarne, ale trafne powiedzenie, wyrażające całkowity brak zaufania do słowa pisanego – *Мало ли, что где написано... У меня на сарае „хуй” написано, а там дрова лежат.*

### *Wstyd i sumienie*

#### **koncepty *совесть* i *интеллигентность* oraz fenomen rosyjskiej inteligencji**

Jednym z kluczowych konceptów etnolingwistycznych w EOs rosyjskim jest *совесть*, tłumaczony tradycyjnie jako ‘sumienie’, chociaż analiza użyc tego wyrazu i zestawienie z użyciami wyrazu „sumienie” ujawnia pewne różnice. Polskie konteksty „Nie mam sumienia zwolnić pracowników” czy „Nie mam sumienia patrzeć jak tracicie kasę” ujawniają pojmowanie sumienia jako synonimu postawy indywidualnej, usposobienia świadomości, osobistego systemu wartości, wrażliwości, litości. We współczesnym języku polskim wyrażenie „nie mieć sumienia” jest frazemem i zakłada semantyczne pochłonięcie części przez całość, lecz w czasie powstania tego połączenia wyrazowego prawdopodobnie jego logika wewnętrzna zakładała pojmowanie sumienia jako czegoś, co nie

jest bezwzględnie jednoznaczne (obiektywnie pozytywne): jeśli ja „nie mam sumienia” zwolnić kogoś, to może ktoś inny „ma” takie „sumienie”. Zatem posiadanie sumienia w tym układzie nie jest równoznaczne z posiadaniem wysokich standardów moralności metafizycznej, które zakłada rosyjski odpowiednik tego frazemu *совесть не позволяет* (tutaj jest implikowana nieco odmienna logika: ja tego zrobić nie mogę, dlatego, że posiadam „sumienie”, które mi na to „nie zezwala”, natomiast ktoś inny może coś takiego zrobić, nie dlatego, że jego sumienie mu na to zezwala, a dlatego, że po prostu „nie ma sumienia”). Jest to atrybut konstytuujący człowieka jako takiego: *Без рук, без ног – калека, без совести – полчеловека, Когда совесть раздавали, его дома не было, Без совести и при большом уме не проживешь. В языке польском czasem można powiedzieć o stracie sumienia, lecz jest to połączenie wyrazowe raczej rzadkie i chyba jest kalką z bardzo popularnych frazemów rosyjskich *потерять совесть* albo *утратить совесть*. *Совесть* w rosyjskim EOŚ nie jest więc indywidualną wrażliwością, wynikającą z przekonań moralnych, lecz obiektywnie tkwiącą w człowieku siłą sprawczą moralności, czymś, do czego można się nie stosować w zachowaniu taktycznym (na krótką metę), lecz czego nie da się neutralizować globalnie, w skali makro: *С совестью не разминуться, Как ни мудри, а совести не перемудришь, Нечистая совесть спать не даёт, Совесть – не повесть: в архив не сдашь, Совесть без зубов, а загрызёт*. Zdaniem rosyjskiego filozofa I. Iljina: „dla rosyjskiego człowieka największą wartością ludzką jest sumienie (*совесть*)”<sup>180</sup>. Rosyjskie sumienie (*совесть*) jako poczucie metafizycznej odpowiedzialności przed Bogiem czy światem jest wyższe niż godność (*честь*), czyli poczucie osobistej odpowiedzialności przed ludźmi, albo*

---

<sup>180</sup> И. Ильин, *Этика и метафизика национализма в трудах Н.Г. Дебольского*, [w:] Русское самосознание II, Санкт-Petersburg 1995, s. 59.

wstyd (*стыд*) – poczucie winy w stosunku do ludzi w wyniku niegodnego (*бесчестного*) zachowania.

Bezpośrednio powiązane z pojęciem sumienia (*совести*) jest pojęcie *интеллигентность* ('inteligentność'). Ma ono mało wspólnego z rozumem czy rozsądkiem jako inteligencją i intelektem. Jest to pojęcie wyłącznie etyczne. Rosyjska inteligentność – to jednocześnie przyzwoitość, pasjonaryzm i uduchowienie, skromność, odpowiedzialność i poczucie wstydu, zdolność do ofiarności i wzięcie na siebie misji kulturowej. Zatem nie może być uważany za inteligenta człowiek *без стыда и совести* ('bez wstydu i sumienia'). Społecznym wcieleniem kategorii inteligentności jest specyficzny fenomen, jakim jest rosyjska inteligencja.

Bardzo często termin „rosyjska inteligencja” jest rozpatrywany jako frazem, a nie luźne połączenie dwóch wyrazów, gdyż w odniesieniu do ludzi, zajmujących się pracą umysłową na Zachodzie najczęściej używane są terminy „intelektualiści”, „elita naukowa”, „polityczna” czy „artystyczna”, a mając na myśli kogoś, kto nie należy ani do klasy najbogatszych, ani do nizin społecznych, używa się terminu „klasa średnia”. Termin „inteligencja” w stosunku do takiej grupy społecznej powstał w Rosji w XIX wieku i stamtąd rozprzestrzenił się w językach wschodnio- i środkowoeuropejskich. Jednakże, zestawiając funkcjonowanie tych terminów w rosyjskim i polskim dyskursie publicznym, można zauważyć pewne różnice. W Rosji inteligencja to nie tyle charakter zajęć, ile pozycja społeczna i postawa etyczno-kulturowa, wiążąca się z poczuciem osobistej odpowiedzialności przed społeczeństwem i historią, przyzwoitością, szacunkiem dla człowieka, kierowaniem się zasadami moralnymi, czasem również tolerancją i krytycyzmem. Jak pisze A. Siergiejewa: „Uduchowienie, delikatność, społeczna odpowiedzialność, cnoty moralne składają się na charakterystykę »człowieka inteligentnego«, który wcale nie musi być intelektualistą,



posiadać wyższe wykształcenie i zajmować się pracą umysłową<sup>181</sup>. Rosyjski satyryk Borys Krutier nieco prześmiewczo napisał, że inteligent to człowiek, który myśli o ludziach lepiej niż oni o nim.

Warto poświęcić kilka słów pojęciu *терпимость*, które zdaniem niektórych badaczy rosyjskiego EOŚ, czasem niepoprawnie jest tłumaczone jako „tolerancja”. Idea tolerancji powstaje na antropocentrycznym poziomie społeczeństwa obywatelskiego i zakłada rozumienie inności i dopuszczenie do głosu osób o odmiennych poglądach. Rosyjska *терпимость* ma jednak odcień oddolnie bizantyńskiego (chrześcijańskiego) przebaczenia i zlitowania się nad „niepoprawną” odmiennością. Tym bardziej nie ma ona nic wspólnego z kompromisem. Zdaniem A. Szmielowa kompromis w dziedzinie społecznej jest kupieniem wartościami<sup>182</sup>. Jest to dość typowa dla rosyjskiej inteligencji ocena wartości zachodnich.

Interesujące jest to, że w sensie społeczno-ekonomicznym Polacy do inteligencji zaliczają przede wszystkim przedstawicieli zawodów, wymagających wyższego wykształcenia – prawników, lekarzy, nauczycieli, a także tzw. „twórczą inteligencję” – artystów, pisarzy, dziennikarzy. Rosjanie na pierwszym miejscu raczej stawiają przedstawicieli nauki i techniki (tzw. „techniczna inteligencja”), a później przedstawicieli humanistyki. W latach 60. XX wieku w ZSRR powstał słynny podział na „fizyków” i „liryków”. Ci pierwsi zawsze w ZSRR cieszyli się większym szacunkiem niż drudzy.

Inteligencja rosyjska jest chyba jedyną warstwą społeczną akceptującą w większym lub mniejszym stopniu wartości łańskie – demokratyzm i liberalizm, lecz robi to w sposób dość specyficzny – czasem bizantyński (idea transcendencji źródeł wartości etycznych i poznawczych), czasem – pogański (idea służenia

<sup>181</sup> А.В. Сергеева, dz.cyt., s. 15.

<sup>182</sup> А.Д. Шмелев, *Терпимость в русской языковой картине мира*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, dz.cyt., s. 410–423.

ludowi) czy turański (idea przewodniczenia i uszczęśliwiania ludu na siłę), a czasem również żydowski (ezoteryczny i misjonarystyczny). Zatem latynizm rosyjskiej inteligencji w połączeniu z bizantyzmem, żydowskością i turanizmem (czasem również pogaństwem) dał zupełnie nową jakość, nazwaną przez rosyjskich filozofów „pasjonaryzmem”. Bycie inteligentem w Rosji dość często kojarzy się z posiadaniem cechy, którą w języku rosyjskim określa się jako *способность на поступок* (‘zdolność do uczynku’). Niekoniecznie ma to być uczynek bohaterski czy ofiarny. Wiąże się to raczej z wzięciem na siebie odpowiedzialności za innych ludzi, za sytuację i za świat jako taki. Wielu filozofów i pisarzy nie raz podkreślało tragiczną sytuację rosyjskiej inteligencji, znajdującą się między kowadłem pogańsko-turańskiego ludu i młotem turańsko-bizantyńskiej władzy. Bardzo zgrabnie, niemal aforystycznie to ujął Pielewin: „Rosyjski rozum to europejski rozum zaciśnięty pomiędzy dołami na odpadki i posterunkami policji bez żadnej szansy na ratunek, gdyż dla świadomości rosyjskiej charakterystyczne jest odczucie bezwartościowości i mroczności wszystkiego, co się dzieje w Rosji w porównaniu z tym, co się dzieje gdzieś tam”. Dla inteligencji rosyjskiej typologicznie relewantnym jest stałe odczucie przebywania na emigracji wewnętrznej.

Warto podkreślić, że rola inteligencji rosyjskiej jako ogniska uduchowienia i humanizacji systemu doświadczenia społecznego jest jednak odmienna od roli zachodnioeuropejskich humanistów, racjonalistów, wolnomyślicieli i intelektualistów, którzy stali się realnymi twórcami łańskiego typu doświadczenia kulturowo-cywilizacyjnego. Próby latynizacji Rosji podejmowane przez dekabrystów w 1825 roku, reformatorów z otoczenia carów i inteligencję liberalno-demokratyczną przed rewolucją październikową oraz przez radziecką inteligencję spoza partyjnego establishmentu, a także demokratyczną opozycję za czasów pierestrojki i „dzikiego

kapitalizmu” w czasach postradzieckich na szerszą skalę zdecydowanie się nie powiodły. Żeby zrozumieć przyczyny tej klęski, warto przywrócić się istocie i ewolucji rosyjskiej inteligencji, która od samego początku była nastawiona liberalno-demokratycznie.

Warto podkreślić, że liberalno-demokratyczna inteligencja rosyjska ma zupełnie odmienne od polskiej podejście zarówno do państwa, jak i do nizin społecznych (oraz marginesu społecznego). Z jednej strony, nie utożsamia się z państwem, jest wroga wobec władzy państwowej (zwykle biurokratycznej), a z drugiej, jest wysoce tolerancyjna nie tylko dla ludzi ze wsi czy robotników, ale również dla bezdomnych, alkoholików oraz obecnych czy byłych więźniów. Podejście takie można spuentować słynnym przysłowiem: *От сумы и от тюрьмы не зарекайся* ('Nie zarzekaj się, że nie pójdziesz z torbami albo do więzienia'). Wynika ono z tego, że w Rosji zawsze można było w jednej chwili z arystokraty stać się kłoszardem lub trafić za kraty bez żadnej winy. Poza tym wolnomyślicielstwo i poglądy demokratyczno-liberalne nigdy nie były przez władze rosyjskie tolerowane. I nie jest to owoc czasów radzieckich. Związek Radziecki w tym aspekcie absolutnie nie był nowatorski. Syberyjsko-sołowieckie rozwiązanie problemów z dysydentami politycznymi i przeciwnikami ideologicznymi (katongi, zamknięcia w twierdzy, zesłania, przymusowe przesiedlenia) jest tradycją rosyjską od XVI wieku. Pierwsze prześladowania myślących inaczej na Rusi i w Rosji dotyczyły albo spraw wiary (tępienie wołchwów, wrózek i skomorochów, „niezachłannych” i staroobrzędowców) albo walki o władzę i spisków politycznych (np. przedstawiciele różnych partii dworskich). Bezpośrednimi poprzednikami rosyjskiej inteligencji na początku XIX wieku byli dekabryści, spośród których wielu było członkami masonerii. Jednakże stosowane wobec nich represje trudno nazwać czysto ideologicznymi, gdyż dekabryści czynnie uczestniczyli w spisku politycznym i organizacji

zamachu stanu. Na wyróżnienie jednak zasługuje to, że program polityczny dekabrystów był bez żadnych wątpliwości prozachodni i liberalno-demokratyczny. Taki sam charakter miała zresztą większość reform carskich, chociaż nie nadążały one za zmianami w Europie, były połowiczne i niesystemowe<sup>183</sup>.

<sup>183</sup> Reformy M. Spierańskiego w czasach Aleksandra I nie powiodły się jednak z związku z wojną 1812 roku. Niektóre liberalne zmiany w państwie udało się przeprowadzić P. Kisielowowi za panowania Mikołaja I (m.in. została ograniczona władza obszarników i uwolniono chłopów). Faktycznie zliberalizowane zostało również sądownictwo (m.in. za 30 lat panowania Mikołaja I oficjalnie wykonano karę śmierci na 40 osobach). Jednakże ta liberalizacja opierała się nie na prawie, lecz na dobrej woli władcy. Po jego śmierci represje istotnie się nasiliły (kara śmierci za panowania następców Mikołaja I była stosowana średnio 20–50 razy w roku, a za czasów Mikołaja II liczba ta dochodziła do setek, m.in. w jednym tylko 1908 roku wykonano 1340 wyroków kary śmierci). Mikołajowi I udało się również stworzyć warunki do przyspieszenia rozwoju przemysłowego i skończyć z korupcją w skali makro. Ogólnie rzecz biorąc, racjonalizacja władzy carskiej za czasów Mikołaja I miała charakter raczej bizantyńsko-turański niż łańciński (gdyż wszystkie zmiany były wynikiem woluntarystycznych posunięć cara i prowadziły do wzmocnienia pionu władzy scentralizowanej). Poza tym nasiliła się cenzura i represje za wszelkie przejawy wolnomyślicielstwa. Za cząstkowo udane można byłoby uważać niektóre liberalne reformy Aleksandra II – przede wszystkim reforma sądownicza (wprowadzenie ławy przysięgłych), edukacyjna (autonomizacja uniwersytetów) i wojskowa (demilitaryzacja, wprowadzenie poboru powszechnego, zniesienie kar cielesnych). Natomiast uwolnienie chłopów pańszczyźnianych nie zakończyło się pomyślnie, gdyż chłopci zamiast nabycia na własność ziemi musieli łączyć się we wspólnoty i pozostać ekonomicznie zależnymi od właścicieli ziemskich (w tym przypadku zwyciężyła opcja bizantyńsko-pogańska). Reformy samorządowe również były połowiczne, gdyż zebrania szlacheckie nie otrzymały realnej władzy (pozostała ona u gubernatorów), a w samorządach miejskich po reformie zabrakło pieniędzy, co je istotnie osłabiło. Nic to nie pomogło Aleksandrowi II. Został zamordowany przez terrorystów z „Woli Ludowej”. Po śmierci Aleksandra II zaostrzyła się reakcja i większość reform została przez Aleksandra III odwołana. Liberalizacja życia politycznego po podpisaniu przez

Rosyjska inteligencja kształtowała się jako warstwa społeczna w połowie XIX wieku głównie z dzieci duchownych prawosławnych<sup>184</sup>, bogatych rzemieślników, kupców i biednej szlachty (w tym emigrantów). Czynnikiem prawosławny był przy tym bardzo silny. Zatem ciężko powiedzieć, do jakiego stopnia „rewolucja intelektualna” wszczęta przez nowy stan społeczny była łańcuchową demokratyzacją obywatelską, a do jakiego – bizantyjską sakralizacją życia świeckiego. Moim zdaniem stan umysłu rosyjskich elit szlacheckich w pierwszej połowie XIX wieku był o wiele bardziej racjonalistyczny i oświeceniowy niż obraz świata raznoczyńców, w którym dość wyraźnie zaczęły dominować wątki transcendentne i mistyczo-irracjonalne

---

Mikołaja II Manifestu 17 października pod presją wydarzeń pierwszej rosyjskiej rewolucji 1905 roku okazała się opóźniona. Car zasadniczo nie ufał inteligencji. Inteligencja zaś nie ufała władzy. W okresie swego panowania Mikołaj II cztery razy rozwiązywał Dumę Państwową. Niepowodzeniem zakończyły się również reformy P. Stołypina za czasów Mikołaja II (Stołypin został zamordowany w 1911 roku). 7 lat później został rozstrzelany sam car. Turanizacja życia społecznego w Rosji podczas I wojny światowej stała się tendencją nieodwracalną i doprowadziła do rewolucji, wojny domowej i dojścia bolszewików do władzy. Jeśli przyjąć wykonanie kary śmierci za wskaźnik kulturowo-cywilizacyjny, to w porównaniu z czasem panowania rosyjskich carów liczba ta w ZSSR wzrosła najpierw do setek tysięcy (w 1937–1938), a po wojnie „ustabilizowała się” gdzieś na poziomie 2 tys. kar śmierci rocznie.

<sup>184</sup> Z rodzin stanu duchownego wywodzili się m.in. tacy znani przedstawiciele rosyjskiej inteligencji, jak – naukowcy: N. Aristow, N. Barsow, I. Srezniewski, W. Kluczewski, W. Stieklów, A. Popow, D. Mendelejew, I. Pawłow, D. Uszakow, W. Winogradow, G. Flerow; filozofowie i pisarze: P. Pletniow, M. Tariejew, M. Nadieżdin, N. Strachow, W. Bielinski, N. Dobrolubow, N. Czernyszewski, N. Debolski, S. Solowjow, W. Solowjow, A. Ostrowski, N. Leskow, F. Dostojewski, G. Uspienski, M. Cwietajewa, J. Zamiatin, N. Gumilow, L. Gumilow, A. Wwiedeński, A. Bielajew, W. Katajew, J. Pietrow, W. Szalamow; aktorzy: W. Kaczałow, J. Lebiediew, O. Ostroumowa; malarze, artyści plastycy i architekci: A. Uchtomski, W. Wasniecowa, W. Faworski, R. Sudkowski i wielu innych.

(przypomnijmy sobie, że pozytywizm jako filozofia w Rosji się nie przyjął). Wielu z rewolucjonistów rosyjskich (w tym radykalnych ekstremistów) wywodziło się właśnie z rodzin prawosławnych duchownych, wynosząc z domu nie tyle etykę chrześcijańską, co fanatyczną wiarę w raj na ziemi oraz wolę uszczęśliwienia całego świata. Bardzo ostrymi słowami ocenił ów „przewrót inteligencki” rosyjski filozof Wasilij Rozanow: „Przyszedł śmierdzący »raznoczyniec«. Przyszedł z całą swą nienawiścią, przyszedł ze swoją zawiścią, przyszedł ze swoim brudem. I brud, i zawiść, i nienawiść posiadały jednak własną siłę i otoczyło go to aureolą »mrocznego demona negacji«, jednakże pod maską demona ukrywał się zwykły lokaj”<sup>185</sup>.

Co się tyczy stosunku nowej warstwy społecznej do już istniejących, warto podkreślić, że inteligencja rosyjska (krytykująca carat i arystokrację oraz odzęgająca się od „ciemnego” ludu) zawsze miała dystans do tych, w których mogłaby znaleźć sojusznika w nadchodzących czasach kapitalizmu – od kupiectwa do przedsiębiorców, którzy w Europie (w odróżnieniu od Rosji) w czasach rewolucji przemysłowej stali się ostoją demokracji i liberalizmu. Zdaniem Kolesowa (który na pewno kreował się na jednego ze współczesnych ideologów inteligencji rosyjskiej), u elit europejskich sumienie zostało zastąpione przez „uczciwość księgowego”<sup>186</sup>. W efekcie inteligencja rosyjska została zupełnie wyalienowaną warstwą społeczną we własnym kraju.

Pierwszym *stricte* ideologicznym dysydentem w Rosji stał się książę Andrzej Kurbski (za czasów Iwana Groźnego), który musiał uciekać z Rosji do Rzeczypospolitej m.in. z powodów światopoglądowych. Zaczynając od dziennikarza i wydawcy M. Nowikowa oraz pisarza A. Radiszczewa (w czasach Katarzyny II),

---

<sup>185</sup> B.B. Розанов, *Опавшие листья*, [w:] ModernLib.ru, [http://www.modernlib.ru/books/rozanov\\_v/opavshie\\_listya/read/](http://www.modernlib.ru/books/rozanov_v/opavshie_listya/read/) [1.06.2013].

<sup>186</sup> Zob. B.B. Колесов, dz.cyt., s. 105.

tradycja osadzania w więzieniu za poglądy rozszerzyła się również na przedstawicieli elit intelektualnych. Warto nadmienić, że inicjatorami prześladowań dysydentów w Rosji tamtych czasów były dwie instytucje – Tajna Kancelaria oraz Synod Cerkwi prawosławnej<sup>187</sup>. Najbardziej znanymi więźniami sumienia, czyli osobami osadzonymi za przekonania w XIX wieku byli: twórca Uniwersytetu w Charkowie W. Karazin, ukraiński poeta i malarz T. Szewczenko, rosyjscy pisarze: F. Dostojewski, A. Pleszczejew, S. Durow, M. Michałow, N. Czernyszewski, W. Korolenko, K. Staniukowicz, W. Majakowski, naukowiec i filozof M. Pietraszewski.

W drugiej połowie XIX wieku w środowisku rosyjskiej inteligencji liberalno-demokratycznej kształtuje się ruch ludowców, propagujący tzw. „chodzenie w lud” w celu edukacji rolników i robotników i nadawania im pomocy medycznej. Represje władzy w stosunku do ludowców doprowadziły do tego, że ruch ten, który był początkowo zupełnie pokojowy, stopniowo przerósł w działalność rewolucyjną i terrorystyczną. Był to punkt zwrotny w procesie latynizacji społeczeństwa rosyjskiego. Miejsce liberalno-demokratycznej inteligencji w zwalczaniu imperialnego bizantynizmu władz carskich i pogańsko-bizantyńskiej ciemnoty ludu zajmują bardziej turańsko nastawieni socjaliści i komuniści, a główną siłą rewolucyjną stają się właśnie turańsko-pogańskie niziny społeczne, czyli proletariatus. Niemniej jednak część inteligencji rosyjskiej włączyła się w walkę polityczną i stała się trzonem intelektualnym wszystkich trzech rosyjskich rewolucji.

W proletariackim Związku Radzieckim represje stały się normą w relacjach władzy z inteligencją liberalną, a w latach 20.–30. XX wieku były wręcz zjawiskiem masowym. Obok aresztów i zesłania przedstawicieli inteligencji, którzy nie zaakceptowali władzy

---

<sup>187</sup> Synod m.in. wielokrotnie podejmował próby wprowadzenia zakazu działalności naukowej M. Łomonosowa za wolnomyślicielstwo.



radzieckiej, nowym, ale dość istotnym elementem relacji „władza – inteligencja” stał się ostracyzm. Charakterystycznym pod tym względem był akt wygnania twórczej inteligencji z kraju w 1922 roku – słynne „statki filozoficzne” (czyli zamiana kary śmierci dla wrogo nastawionej do władzy radzieckiej inteligencji na przymusową emigrację). Najbardziej znani pasażerowie „statków filozoficznych” to: N. Bierdiajew, P. Sorokin, S. Frank, I. Iljin, S. Trubieckoj, N. Losskij, L. Karsawin, S. Bułhakow. Później zjawisko ostracyzmu państwowego również było stosowane, ale rzadziej (raczej stosowano areszty i zesłania). Wśród najbardziej znanych późniejszych wygnańców radzieckich można wymienić noblistów A. Sołżenicyna i J. Brodskiego, pisarzy: A. Zinowiewa (autora terminu *homo sovieticus*), W. Wojnowicza, G. Władimowa, W. Aksionowa, reżysera J. Lubimowa, malarza O. Rabina, muzyków M. Rostropowicza i H. Wiszniewską, szachistę W. Korcznoja i wielu innych. Przed rewolucją 1917 roku dysydencko nastawieni inteligenci raczej sami emigrowali na Zachód, ukrywając się przed władzą carską (A. Hercen, N. Ogariow, P. Kropotkin, G. Plechanow). W ZSRR zaś możliwości emigracji dla inteligencji były raczej ograniczone. Powstały nawet specjalne nazwy – *выездной* i *невыездной*, którymi określano tych, którzy mają prawo na wyjazd za granicę, i tych, którzy takiego prawa byli pozbawieni. Bezpośrednio powiązane z nimi było również pojęcie *невозвращенец*, czyli ‘osoba, która nie wróciła do kraju po wyjeździe zagranicznym’. Najczęstszym powodem takiej „emigracji ucieczkowej” było nie tyle prześladowanie polityczne, ile właśnie niemożność pogodzenia własnych wartości kulturowo-cywilizacyjnych ze standardami panującymi w kraju.

Ci przedstawiciele rosyjskiej inteligencji, którzy nie wyemigrowali i nie uczestniczyli w otwartej walce z systemem partyjno-państwowym, szukali innych dróg i możliwości reformowania zarówno ideologii wrogiej wobec nich bizantyńsko-turańskiej władzy,



jak i świadomości wrogo do niej nastawionego turańsko-pogańsko-bizantyńskiego ludu. Co prawda niektórzy z nich odeszli do tzw. „emigracji wewnętrznej”. Wśród twórczej inteligencji powstało nawet określenie „pisanie do szuflady”, polegające na niepublikowaniu i nieupublicznieniu swoich utworów. Równoległe z nim powstało słynne pojęcie „kuchni” (opisane wyżej w rozdziale o kolektywizmie). To właśnie kuchnie stawały się dla inteligencji swoistą agorą w jej „podziemiu intelektualistycznym”.

Jednak ogromna większość liberalno-demokratycznej inteligencji ZSRR działała zupełnie otwarcie, propagując w środkach masowego przekazu, w szkołach i na uczelniach europejskie idee racjonalizmu, liberalizmu, demokratyzmu i tolerancji. Czasem udawało się to zrobić dość efektywnie. W czasie odwilży postalinowskiej w latach 60. w środowisku radzieckiej inteligencji (głównie technicznej) powstaje subkultura tzw. „sześćdziesiątników” – z kultem sprawiedliwości społecznej, wolności słowa, wiedzy naukowej, ale także kultem przyjaźni, twórczego podejścia do życia, romantyzmu i idealizmu. Najmocniej przejawiało się to zjawisko w literaturze, kinie, teatrze, folklorze miejskim (piosenka autorska) oraz w modzie na nauki ścisłe i techniczne. Nigdy w Rosji nauka nie cieszyła się takim sukcesem, jak w latach 60. XX wieku. Powstaje ogromna liczba czasopism naukowych i popularnonaukowych. ZSRR staje się krajem z najwyższym stopniem czytelnictwa<sup>188</sup>. Po-

---

<sup>188</sup> W Rosji dotychczas panuje przekonanie, zawarte w sloganie – *Россия – самая читающая страна в мире*, chociaż badacze mówią, że tak już nie jest. Według danych z 2005 roku Rosja jest na 7. miejscu w świecie wg ilościowych wskaźników czytelnictwa (*Самые читающие страны мира. Справка*, [w:] РИА Новости, <http://ria.ru/spravka/20080611/110842173.html> [12.01.2013]). Za podstawę obliczania brano ilość godzin spędzanych tygodniowo na czytaniu literatury. Warto jednak zwrócić uwagę, że w Rosji dotychczas panuje zwyczaj czytania w transporcie miejskim, co często nie jest brane pod uwagę w podobnych badaniach.

pularnonaukowe kino dokumentalne osiąga szczyt swego rozwoju. W radzieckiej telewizji w latach 60–80. powstają wyjątkowo postępowe pod względem kulturowo-cywilizacyjnym (i, co najważniejsze, cieszące się dużą popularnością w społeczeństwie) programy o charakterze edukacyjnym (*Очевидное – Невероятное, Под знаком п, Клуб путешественников, В мире животных, Хочу все знать, Это вы можете, Здоровье, Что? Где? Когда?*), liberalno-satyrycznym (*КВН, Вокруг смеха*) oraz wyraźnie proeuropejskim (*Кабачок »13 стульев«*). W czasach pierestrojki powstają wręcz rewolucyjne programy o charakterze polemiczno-politycznym (*Взгляд, Час пик, 12 этаж, Пресс-клуб, Пятое колесо*) i intelektualistycznym (*До и после полуночи, Брейн-ринг*), propagujące wartości liberalno-demokratyczne. Swoją rolę w latynizacji rosyjskiego EoŚ miała również prasa radziecka, przede wszystkim nieliczne względnie liberalnie ukierunkowane radzieckie gazety „Литературная газета” i „Аргументы и факты” oraz czasopisma „Огонек” i „Юность”.

Jednakże po upadku ZSRR ta tendencja stopniowo zaczęła zanikać. W pierwszej dekadzie XXI wieku liberalno-demokratyczny charakter miały już tylko niektóre programy rosyjskiej telewizji (*Намедни, Свобода слова, Куклы*). Większość rosyjskiej inteligencji zaczęła zmieniać poglądy na bardziej prawosławno-ludowe i bardziej imperialno-etatystyczne. Sergiusz Dorenko ujął te przemiany bardzo trafnie: „Mieliśmy kraj inżynierów, aczkolwiek nie takich, jak w Niemczech, lecz na pewno takich, jak w Czechach czy we Włoszech północnych. Dziś mamy zupełnie inną jakość ludności. Pamiętam, jak Gusiński próbował mnie przekonywać: dlaczego Pan krytykuje bogaczy? Przecież każdy z nas tworzy setki miejsc pracy! Owszem, tworzy, tylko jakie? Kucharz, ogrodnik, masażysta (a i tak masują głównie Filipinki). Z kraju inżynierów, *de facto* kraju inteligencji Rosja przekształciła się w kraj służących. Pamiętajmy,

że mamy do czynienia właśnie z takim społeczeństwem. Władza radziecka ma wiele przewinień, jednakże wprowadzała na siłę ideologię oświecenia, kult wiedzy. Dziś mamy zupełnie inne kulty, miejsce autorytetów naukowych zajęli popi, a co najgorsze – ludzie wiedzy przestali być odbierani jako elita. Wcześniej przed doktorem stawali na baczność, prestiż tego stopnia naukowego był taki, że nawet do dziś posłowie i milionerzy kupują w Plechanowskim [Rosyjski Uniwersytet Ekonomiczny im. G. Plechanowa – O.L.] fałszywe dysertacje<sup>189</sup>.

Teraz, gdy trwa nowa fala bizantynizacji Rosji i powszechnie mówi się o braku wolności słowa w mediach rosyjskich, można mówić o bardzo nielicznych programach telewizyjnych o zabarwieniu *stricte* łańskim. Wśród nich niewątpliwie *Дежурный по стране* i częściowo *Профессия – репортер*. Na wyróżnienie pod tym względem zasługują również: kanał telewizyjny *Дождь*, radio *Эхо Москвы* i wydawnictwa internetowe *polit.ru* i *Грани.ру*. Wśród gazet względnie liberalno-demokratycznych są: „Московские новости”, „Коммерсантъ” i „Новая газета”. Liberalne ukierunkowanie zachowują również wydawnictwa zachodnie, wychodzące w języku rosyjskim („Newsweek”, „Forbes”), lecz wyrażają one raczej informacyjno-konsumpcyjne, a nie łańskie tendencje kulturowo-cywilizacyjne. Podobne cechy ma również przytłaczająca większość programów telewizyjnych i radiowych, a także większość gazet (tabloidy) i czasopism (tzw. *гляцевые журналы*).

Warto jednak podkreślić, że inteligencja liberalna to nie jedyna i nawet nie największa grupa inteligencji rosyjskiej. Już wyżej pisałem o dwóch tradycyjnych nurtach, które współistniały w rosyjskiej kulturze duchowej właściwie od zawsze – „zapadnicy” (zwolennicy europeizacji, zbliżenia z Zachodem) i słowianofile (z których część miała postawę raczej nieeuropejską, a część była

<sup>189</sup> Д. БЫКОВ, dz.cyt.

nastawiona wyraźnie w sposób antyzachodni). Przytoczę interesujący fragment z książki Kolesowa, w którym, jak mi się wydaje, dość trafnie została uchwycona istota różnicowania między „zapadnikami” a słowianofilami: „[...] »kulturowy świat rosyjskiego zapadnika« zaczyna się od »rzeczy« i dąży do »idei«, w której ten chce ujrzyć usprawiedliwienie i początki tak pysznej cywilizacji. Na liście cnót docenianych przez zapadników są przede wszystkim praktyczne cechy osobowości: sumienność, rzetelność, świadomość refleksji, a nie emocje z byle powodu, szacunek do reguł i prawa jako podstawie osobistej wolności, tolerancja wobec innych, estetyka drobiazgów codziennych i pod. [...] W ramach »realizmu rosyjskiego« kierunek myślenia słowianofila jest wręcz odwrotny; wychodzi ono »od idei do rzeczy«, zakładając, że zbudowanie nowego świata możliwe jest na podstawie idei, odtworzonej w jej czystej postaci<sup>190</sup>. W innym miejscu tenże autor pisze: „Dla słowianofila wyjątkową wartość ma łączące ludzi podobieństwo, jedność, nie zależność, lecz związek; zapadnik zaś wszędzie szuka różnic, odmienności, przeciwieństw, dlatego że cechy dystynkcyjne kształtują indywidualne cechy osobowości, tworzą konkretność rzeczy na tle innych rzeczy<sup>191</sup>. Zwróćmy uwagę, że zarówno jedni, jak i drudzy są idealistami i dualistami wg zachodnioeuropejskiej klasyfikacji (pierwsi są bliżsi kantyzmowi, drudzy – heglizmowi czy poglądom Schellinga), zarówno jedni, jak i drudzy pragną zbudować nowy świat, zarówno jedni, jak i drudzy są krytycznie nastawieni tak do władzy, jak i do ludu.

Wśród cech specyficznych tej części inteligencji rosyjskiej, którą na Zachodzie nazywają „intelektualistami”, można wyróżnić hierarchiczność i negatywność myślenia. Kluczem do jej rozumienia jest pojęcie „relewancji”. Rosyjski intelektualista rzadko myśli

---

<sup>190</sup> B.B. Колесов, dz.cyt., s. 151.

<sup>191</sup> Tamże, s. 158.

„pozytywnie” – w kategoriach danych czy statystyk. Interesują go raczej interpretacje i oceny pod względem stopnia ważności (czyli relewancji). Będzie on raczej szukał sedna, wyróżniał istotę, hierarchizował wiedzę czy dane wg zasady „istotne–nieistotne”, niż po prostu zbierał i opisywał fakty. Treść będzie przedkładał nad formę, pragmatykę – nad treść, ukryte i niejawne – nad ewidentne i namacalne. Wyżej oceni to, co nie zostało powiedziane, niż to, co jest zawarte w tekście. Ekspresję mowną (eksplikację myśli i uczuć) rosyjski intelektualista wartościuje wyżej niż komunikatywność (precyzję i przejrzystość) wypowiedzi.

Interesującą wizję współczesnej rosyjskiej klasy średniej (którą ilościowo oszacował na 30%) przedstawił rosyjski dziennikarz S. Dorenko. Podzielił on ją na trzy kategorie: urzędników o bizantyńsko-etatystycznych zapędach (inaczej mówiąc, biurokrację), młodych „Europejczyków” (którzy „mają europejski mózg”, gdyż „hamują przed przejściem dla pieszych”) oraz inteligencję, która ukształtowała się w czasach odwilży i ich dzieci („Chcą być Europą, lecz nią nie są”, „Z nimi fajnie jest rozmawiać, w interesach jednak są niepewni i dochód posiadają średni”)<sup>192</sup>. Ocena dwóch ostatnich grup jest dość reprezentatywna i więcej mówi o samym dziennikarzu oraz tym obrazie świata, który on posiada, niż o samej rosyjskiej klasie średniej. Jak więc jest tutaj zaprezentowana europejskość (czyli łaciński system wartości)? Europejczyk to ten, który szanuje prawo („zatrzymuje się przed przejściem”), na którym można polegać w interesach oraz ma dochód wyższy niż średni. Jest to wizja raczej prosperującego przedstawiciela społeczeństwa konsumpcyjnego. Ocena Dorenki świadczy o tym, jak niektórzy Rosjanie postrzegają Europę: jako mniejszą i bliższą Amerykę z jej kultem pieniądza i praworządności. Samo zatrzymywanie się przed przejściem dla pieszych to za mało, żeby uważać

<sup>192</sup> Zob. Д. Быков, dz.cyt.

się za przedstawiciela europejskiego systemu kulturowo-cywilizacyjnego. Powinien to być odruch etyczny, obywatelski, a nie kalkulacja kosztów mandatu czy ślepe małpowanie obyczajów podpatrzonych w Niemczech czy Francji. Zatem ciężko powiedzieć, jaki procent współczesnej rosyjskiej inteligencji pozostaje w ramach tradycyjnego bizantynizmu „duchowego”, ilu z nich łączy ten bizantyzm z latynizmem, a ilu prezentuje demokrację „pogańsko-łaciński” czy „turańsko-łaciński”. Jedno można powiedzieć z pewnością: znaczna część młodej bogatszej inteligencji rosyjskiej reprezentuje typ liberalno-konsumpcjonistyczny (i niekoniecznie większość z tej grupy hamuje przed przejściem dla pieszych, które mogą traktować jako „przejście dla biednych”).

### *Bij Żydów, ratuj Rosję*

**patriotyzm etatystyczny, szowinizm  
ekspansywno-integracyjny, kulturowy protekcyjnizm  
absorpcyjny, ksenofobia – wysoka adaptacyjność  
nieasymilacyjna, podatność na obce wpływy,  
kompleksy kulturowo-cywilizacyjne**

Na odrębne omówienie zasługuje fenomen specyficznego rosyjskiego poczucia narodowości, dziwnego rosyjskiego nacjonalizmu i nie mniej dziwnego szowinizmu, paradoksalnego stosunku Rosjan do własnej i cudzej przynależności etnicznej. Specyfiką narodowego ekspansjonizmu i imperializmu rosyjskich władz i bliskich do nich elit, w odróżnieniu od innych imperializmów, jest jego absorpcyjny charakter. Podbite albo włączone do imperium na prośbę własnych elit czy władz narody z reguły nie były niszczone czy otwarcie traktowane jako niższy gatunek. Z punktu widzenia przeciętnego Rosjanina ktoś jest obcy, dopóki nie zamieszka obok

i dopóki Rosjanin nie przyzwyczai się do jego obecności. Po jakimś niedługim czasie obcy (oczywiście pod warunkiem, że dostosuje się do rosyjskich tradycji) staje się swoim, jest traktowany jak Rosjanin, przy tym przymyka się oko na jego słaby rosyjski język, inną wiarę, inny wygląd zewnętrzny i inne obyczaje. Analogicznie postępowała władza. Obcy (Żydzi, Ukraińcy, Niemcy, Polacy, Gruzini, Ormianie, Francuzi i inni) bardzo często stawali się elitą Rosji, kształtując rosyjski EOŚ. Rosjanie, będąc większością, z reguły nie dyskryminują przedstawicieli innych narodowości żyjących wśród nich, nie próbują na siłę segregować się nawzajem. Chodzi oczywiście o ludność, a nie władze, które na ogół mają skłonność do prowadzenia czynnej polityki asymilacyjnej i rusyfikatorskiej. W XIX wieku rusyfikatorski ruch asymilacyjny został wsparty przez elity słowianofilskie, nabywając miana panslawizmu<sup>193</sup>. Interesujące tutaj jest to, że „rosyjskość” etniczna w tym ruchu została ukryta w formule ogólnosłowiańskiej jedności. Jawnie rosyjską pozostawała tylko idea państwa.

Wymieniony absorpcjonizm zatem „działa” również w sytuacji ekspansji państwowej. Rosyjskie władze okupacyjne w przypadkach ekspansji polityczno-terytorialnej<sup>194</sup> nie odgradzały się od miejscowej ludności i chętnie przyjmowały do swoich szeregów wszystkich sojuszników, którzy poddawały się dobrowolnej asymilacji. Ale w obu przypadkach (i władz, i ludności) stosunek do mniejszości można nazwać protekcyjnym (panuje idea „starszego brata”). Nawet w przypadku szowinizmu możemy mówić o jego pewnej swoistości, gdyż nie ma wyraźnego charakteru et-

---

<sup>193</sup> Tematowi genezy i ideologii rosyjskiego panslawizmu został poświęcony bardzo interesujący artykuł prof. Piotra Eberharda – *Rosyjski panslawizm jako idea geopolityczna* umieszczony na portalu Geopolityka.net.

<sup>194</sup> O polityczno-terytorialnym charakterze rosyjskiego ekspansjonizmu pisze również Lewandowski (zob. E. Lewandowski, dz.cyt., s. 62).



nocentrycznego. W jego podłożu znajduje się raczej etatystyczno-integracyjna idea absorpcji innych narodów w jeden byt państwowo-cywilizacyjny. Czasem dzieje się to kosztem rosyjskich tradycji etnicznych. Typowy etnocentryzm rosyjski nie jest nacjonalizmem rosyjskiego etnosu, lecz „nacjonalizmem” państwa rosyjskiego. Swego czasu rosyjski pisarz Antoni Czechow ujął tę cechę w dość ironiczny sposób: *Если жена тебе изменила, то радуйся, что она изменила тебе, а не отечеству* (‘Jeśli zdradziła Cię żona, to ciesz się, że zdradziła Ciebie, a nie ojczyznę’). Dlatego dziwna wydaje mi się teza Lewandowskiego, iż „nie ma narodu bardziej pozbawionego szowinizmu, lecz jednocześnie jest to najbardziej nacjonalistyczny kraj świata”<sup>195</sup>. Jest to albo ewidentne nieporozumienie, albo istotne zróżnicowanie terminologiczne. Pojęcie „szowinizmu” trudno przypisywać krajowi, czyli ludności. Większość ludności (czyli kraju) mieszka wewnątrz kraju i ma do czynienia z sytuacją krajową. Szowinizm natomiast najczęściej przejawia się w stosunkach międzynarodowych, w sytuacjach ekspansjonistycznych. Lecz nawet w takiej multikulturowej i wielonarodowej sytuacji wewnętrznej, jaką jest i zawsze była sytuacja krajowa w Rosji, szeregowy obywatel żyje raczej interesami witalno-ekonomicznymi. Jeśli władza specjalnie nie upolitycznia tej kwestii, większość nie zauważa zróżnicowań etnicznych i odbiera te różnice jako normę. Szowinizm jest pojęciem politycznym, a nie kulturowym, zatem raczej pasuje do określenia postaw ideologicznych w zakresie polityki państwowej. Bizantyńsko-turańskie władze rosyjskie niemal zawsze dążyły do rusyfikacji mniejszości, lecz nie w imię nacjonalizmu etnicznego, a w imię imperialnych racji państwa. Co więcej, państwo radzieckie (które dość często było posądzane przez przedstawicieli mniejszości narodowych o politykę rusyfi-katorską) równie mocno zwalczało rosyjski nacjonalizm etnicz-

---

<sup>195</sup> Tamże, s. 58.



ny w imię internacjonalistycznej idei imperialnej. Warto podkreślić, że nacjonalizm generalnie opiera się na ruchach oddolnych, u których podłoża znajdują się frustracje etnokulturowe i różnego typu kompleksy i niedowartościowania. Nacjonalizm żywi się poczuciem niedosytu, braku możliwości zrealizowania swych narodowych ambicji kulturowych. Rosjanom zaczęło tego brakować dopiero w Związku Radzieckim (przy czym nie tylko w wyniku prowadzonej przez władze komunistyczne polityki internacjonalistycznej, ale również w wyniku masowego awansu tzw. *инородцев и нацменов* – czyli przedstawiciele mniejszości narodowych, wśród których było również dość dużo Żydów<sup>196</sup>).

Interesujące jest, że Rosjanie stanowią jedyny naród słowiański, który nie ma samookreślenia rzeczownikowego. Nazywają siebie *русские*. Z drugiej zaś strony, powstała odrębna nazwa *россиянин* na określenie ogółu wszystkich „swoich” mieszkańców Rosji a jednocześnie wszystkich jej obywateli. Rosyjscy nacjonaści bardzo nie lubią tej nazwy, uważając, że jest to próba imperialistycznie nastawionych władz federalnych zniszczenia ludowej i religijnej (prawosławnej) etniczności rosyjskiej przez rozmycie jej w amorficznej państwowej narodowości prawno-obywatelskiej.

W świadomości rosyjskiej idea imperialna zupełnie organicznie łączy się z ideą dobrowolnego poddania się narodów władzy rosyjskiej. Na pytanie sondażowe, czy Rosjanie uważają, że Imperium Rosyjskie powstało wskutek dobrowolnego połączenia narodów, czy raczej w drodze realizacji siłowej polityki zaborczej, większość respondentów odpowiedziała, że była to samodzielna decyzja narodów (53% przeciw 23%, przy czym wyniki sondażu są niezmien-

---

<sup>196</sup> Sprzyjała temu właśnie internacjonalna, wręcz antynacjonalistyczna ideologia komunistyczna, która stała się z tego powodu bardzo pociągającą dla inteligencji żydowskiej, która wszędzie czuła się uciskana.

ne od 14 lat)<sup>197</sup>, a na pytanie, czy Rosja powinna odrodzić swój status mocarstwa imperialnego aż 78% dało pozytywną odpowiedź.

Jest pewne zróżnicowanie narodowościowego zachowania Rosjan w różnych sytuacjach w stosunku do różnych narodów. Rosjanie, mieszkający wśród mniejszości narodowych i sami będąc w tych regionach Rosji przybyszami, chętnie zmieniają wygląd zewnętrzny, maniery i przyzwyczajenia, upodabniając się zewnętrznie do ludności miejscowej (przecież jest to tylko warstwa zewnętrzna i nie sięga „w głąb duszy”, nie zmienia jej istoty). Zupełnie inaczej zachowują się Rosjanie za granicą, zwłaszcza tam, gdzie stanowią zwartą grupę etniczną. Z jednej strony, Rosjanie odznaczają się bardzo wysokim stopniem adaptacyjności i wszędzie potrafią dobrze przystosować się ekonomicznie czy społecznie, z drugiej zaś strony, bardzo źle psychologicznie dostosowują się do warunków miejscowych. Wolą raczej przekształcić je na swój sposób, stworzyć w tym miejscu małą Rosję (jak ironicznie zauważa rosyjski piosenkarz rockowy Borys Grebieniyszczikow: *нам, русским, за границей иностранцы ни к чему* ('nam, Rosjanom, za granicą cudzoziemcy niepotrzebni')). Interesującą przy tym cechą rosyjskich emigrantów jest połączenie głębokiej nostalgii za Rosją z kategorią niechęcią do powrotu.

Będąc ilościowo i państwowo dominującym superetnosem, Rosjanie świadomie czy podświadomie w stosunku do „innych” w kraju najczęściej mają dwoisty stosunek: w czasach dobrobytu i spokoju zachowują się protekcyjnie, w czasach problemowych wykazują dużą niechęć do odmienności, graniczącą z ksenofobią, a czasem nawet rasizmem. Przede wszystkim dotyczy to stosunku Rosjan do Azjatów i przedstawicieli narodów kaukaskich. Potoczny język rosyjski, mówiąc metaforycznie, jest prawdziwym źródłem

---

<sup>197</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 21.

ksenofobii, dostarczając cały wachlarz etnofolizmów<sup>198</sup> (egzoetnonimów zstępujących), czyli obraźliwych określeń dla tych grup etnicznych: *чурка, чурка нерусский, чурбан, чучмек, черножопый, черномазый* (o przedstawicielach obu grup), *косогласый, узкоглазый, узкоплёночный, китаёза* (o Azjatach mongoloidach), *чёрный, чурек, абрек* (raczej o kaukazczykach), *хач, хачик, армяшка, ара* (najczęściej w stosunku do Ormian), *азер, азик* (o Azerach), *толобаец, толоб* (o Azjatach z okolic Jeniseja), *грызун* (o Gruzinach), *колбит* (o mongoloidach lub Kazachach), *чухна, чухонец, турмалай* (o przedstawicielach północnych ludów fińskich), *дух, чех, чича* (o Czaczenach), *чукча* (o przedstawicielach ludów północy syberyjskiej). Na wzór słynnych żydomasonów powstają również nowe kompozyty: *монголокацапы, жидохачики, жидочурки, жидотурки, чуркохачики*<sup>199</sup>. Nawet półoficjalne określenie *лицо кавказской национальности* jest odbierane jako obraźliwe, gdyż taka narodowość nie istnieje, a samo określenie jest stosowane przez ksenofobicznie nastawionych policjantów i dziennikarzy – przede wszystkim w związku z odmienną aparycją i wyglądem zewnętrz-

<sup>198</sup> Bardziej szczegółowo o etnofolizmach i egzoetnonimach zob. А.И. Грищенко, *Источники возникновения экспрессивных этнонимов (этнофолизмов) в современном русском и английском языках: этимологический, мотивационный и деривационный аспекты*, [w:] Активные процессы в современной лексике и фразеологии, Moskwa–Jarosław 2007, s. 40–52 oraz А.И. Грищенко, Н.А. Николина, *Экспрессивные этнонимы как приметы языка вражды*, [w:] Язык вражды и язык согласия в социокультурном контексте современности. Труды Уральского МИОНа. Вып. 20, Jekaterynburg 2006, s. 175–187.

<sup>199</sup> Zob. o tym pracę А.И. Грищенко, *Языковая этническая картина мира в русской разговорной речи и текстах современных российских СМИ*, [w:] Воздействие литературы на формирование личности современного читателя: Материалы XVI Шешуковских чтений, под ред. Л.А. Трубиной, Moskwa 2011, s. 49–58.

nym ludzi południowego pochodzenia. Jak pokazują dane sondażowe, aż 38% respondentów odczuwa negatywne emocje (wrogość, irytację albo strach) w stosunku do takich osób. Na poziomie 30–35% od lat utrzymuje się liczba respondentów, którzy są za ograniczeniem osiedlania się w Rosji ludności wywodzącej się z Kaukazu i Azji Środkowej było ograniczone (14% nie życzy sobie w Rosji nikogo poza Rosjanami). Ponad połowa respondentów zgadza się w kwestii wzrostu przejawów nacjonalistycznych i ksenofobicznych w ostatnich latach, lecz aż 44% uważa, że winę za to ponoszą sami emigranci, a jeszcze 15% obarcza winą terrorystów. Tylko 21% upatruje przyczyny w złych warunkach życia, 5% wskazuje na rosyjskie przesady ksenofobiczne, a 10% uważa, że winne są władze. Wreszcie aż 59% respondentów w większym lub mniejszym stopniu identyfikuje się z hasłem „Rosja dla Rosjan”<sup>200</sup>. Większość respondentów w 2012 roku uważała, że *gastarbeiterzy* w Rosji raczej tylko podnoszą poziom przestępczości (71%) i zabierają miejsca pracy Rosjanom (67%). Poza tym niszczą rosyjską kulturę (46%). Tylko co czwarty uważał, że imigranci swoją pracą sprzyjają podniesieniu poziomu rosyjskiej gospodarki, a 21% – że wzbogacają miejscową kulturę<sup>201</sup>.

Azjaci i kaukazczycy nie są jednak osamotnieni w tej nominacji ksenofobicznej. Istnieje swoiste ekspresywne nazewnictwo również dla przedstawicieli innych narodowości: *хохлы*<sup>202</sup> (Ukraińcy), *пшеки, ляхи* (Polacy), *бульбаши* (Białorusini), *лабусы* (Litwini), *кураты* (Estończycy), *финики* (Finowie), *немчура, фрицы, гансы* (Niemcy), *америкосы, пиндосы* (Amerykanie z USA).

<sup>200</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 178–181.

<sup>201</sup> *Общественное мнение – 2012...*, s. 180.

<sup>202</sup> Egzoetnonim *хохол* niekoniecznie jest etnofolizmem. Czasem jest używany przez Rosjan ironicznie, a czasem jest zupełnie neutralną potoczną nazwą Ukraińca.

Charakter i stopień przejawów ksenofobicznych zależy, oczywiście, od poziomu kultury, wychowania, temperamentu, lecz także od kulturowo-cywilizacyjnego typu Rosjanina. Najbardziej agresywne i radykalne są one u Rosjan turańsko-bizantyńskich czy bizantyńsko-turańskich, nastawionych do obcych z pogardą i bez cienia szacunku. Przewodnim motywem w dyskusji z przedstawicielami tej grupy jest unikatowość i wyższość Rosji nad wszystkimi narodami oraz oczekiwanie od innych wdzięczności za samo istnienie tak wspaniałego narodu, jakim są Rosjanie. Zupełnie inny typ nacjonalizmu można obserwować u Rosjan pogańsko-bizantyńskich czy bizantyńsko-żydowskich. Jest on raczej mesjanistyczny, ofiarny i nawet czasem autodestrukcyjny. Tutaj ideą przewodnią jest ofiarne niesienie przez Rosjan całemu światu kaganka prawdziwej wiary, poświęcenie się dla innych narodów. Wśród nich często zdarzają się również motywy samobiczowania moralnego związane z uświadomieniem krzywd wyrządzonych przez pokolenia rusyifikatorów przedstawicielom innych narodów. Rosyjski patriotyzm przy tym wskutek panującego kultu cierpienia i nieszczęśliwości ma nawet pewien odcień masochistyczny (*убогая Россия, немытая Россия, Родина-уродина*), ale jednak *За морем веселье, да чужое, а у нас и горе, да свое*. W środowisku inteligencji (łacińsko-bizantyńskim czy pogańsko-łacińskim) wachlarz patriotyzmu jest dość szeroki – od pełnego internacjonalizmu i kosmopolityzmu (indyferencji do spraw narodowych) poprzez nacjonalizm obywatelsko-państwowy (zakładający poszanowanie innych) aż po pobłażliwy protekcjonizm, polegający na przypisywaniu sobie odpowiedzialności za inne, mniejsze i słabsze narody.

Szczególne relacje łączą Rosjan z dwoma narodami – z Ukraincami, których przeważająca większość Rosjan wciąż uważa za „braci mniejszych” i odgałęzienie rosyjskiego narodu (podobnie

jak Polacy nie uważali przed wojną Rusinów, a teraz Kaszubów, Łemków i Ślązaków za odrębne od Polaków etnosy) oraz Żydami, którzy z różnych przyczyn historycznych stopniowo stali się znaczącą częścią elit rosyjskich. Jeśli jednak stosunek Rosjan do Ukraińców ma charakter raczej przestrzenno-etniczny (przy tym średnio 60% respondentów corocznych sondaży Centrum Lewady nie uważa Ukrainy za zagranicę<sup>203</sup>), to relacje rosyjsko-żydowskie mają odcień społeczno-kulturowy (socjalny) i ideologiczny (jest to stosunek biedniejszego ludowca patrioty do bogatszego inteligenta kosmopolity lub prosperującego przedsiębiorcy). Stąd wszystkie reperkusje na wzór hasel: *морда жидовская, жид пархатый, жидомасоны, маланцы* albo słynne *Бей жидов, спасай Россию*.

Badaczka rosyjskiej mentalności A. Siergiejewa odnotowuje paradoksalny i irracjonalny charakter rosyjskiego patriotyzmu. Rosjanie często kochają ojczyznę nie za coś, tylko wbrew czemuś. Rosjanin może nienawidzić państwa i władzy, lecz walczyć za Rosję i naród po stronie tegoż państwa i władzy. Rosjanin może nie lubić swoich współobywateli i panujących w kraju obyczajów, lecz czuje nostalgię za tzw. „małą ojczyzną”, jest rozmiłowany w rosyjskiej kulturze i kocha Rosję jako kraj w ogóle. Paradoksalnie Rosjanin potrafi w swojej świadomości oddzielić rosyjską państwowość jako taką od aktualnej władzy, która teraz tę państwowość uosabia. „W wyniku wszystkich tych perypetii rosyjski patriotyzm to nie tylko fenomen kulturowy, który zakłada miłość do swego kraju (jego dziejów, przyrody, kultury etc.), lecz także swoiste pojmowanie losu Rosji, jej osobliwych relacji z całą ludzkością, pojmowanie jej »osobliwej drogi« i, mówiąc metaforycznie, odczucie swej »historycznej samotności«”<sup>204</sup>. Narzekania i ostra krytyka własnego kraju, narodu, władz łączy się u Rosjan z ideą sakralizacji ojczy-

<sup>203</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 205.

<sup>204</sup> A.B. Сегреева, dz.cyt., s. 16.

zny, pojmowania jej jako swoistej niebiańskiej Jerozolimy. Zdrada jest uważana bodaj za największy grzech. Lepiej otwarcie wystąpić przeciwko władzy, Cerkwi, ludowi czy jakiejś klasie społecznej wewnątrz kraju, wszcząć w kraju bunt, rewolucję czy wojnę domową niż przejść na stronę obcych. Rosyjscy oficerowie republikanie, mimo iż widzieli w Napoleonie wzorzec i ucieleśnienie swoich liberalno-wolnościowych ideałów, niemniej jednak bohatersko walczyli z Francuzami w czasach tzw. wojny ojczyźnianej 1812 roku i nie przychodziło im do głowy przejście na stronę Napoleona, żeby walczyć przeciwko monarchii rosyjskiej. Monarchiści i biali oficerowie, otwarcie walczący przeciwko komunistom w czasie wojny domowej, byli traktowani w Rosji lepiej niż ci, którzy przechodzili na stronę Niemców podczas II wojny światowej czy po wojnie uciekali na Zachód.

Zachód to kolejny słaby punkt rosyjskiej etnicznej wizji świata. Rosjanie jednocześnie go podziwiają (zapożyczając bez zastanowienia z Zachodu wszystko, co się da) i nienawidzą za protestancki „indywidualistyczny merkantylizm” i „zimny racjonalizm” oraz za katolicką „podstępna przebiegłość” i „ideologiczne wyrachowanie”, a także ogólnie za libertyńską rozwiązłość i wąski utilitaryzm. Wszystko to jest wyraźnie przeciwstawiane rosyjskiej duchowości, kolektywizmowi, umiejętności podporządkowania się idei ofiarnego cierpienia i ponoszenia odpowiedzialności za cały świat. Natomiast miłość części inteligencji do Zachodu oceniana jest przez „patriotów” jako *тлетворное влияние Запада* („zgubny wpływ Zachodu”) oraz *низкопоклонство и раболепие перед Западом* („służalczość i płaszczenie się przed Zachodem”). Istnieje szereg precedensowych tekstów, których wiodąca myśl to gotowość Rosjan w każdej chwili dać odpór każdemu obcemu, kto okaże brak szacunku lub wykaże zamiary agresji wobec Rosji: *Кто к нам с мечом придет, тот от меча и погибнет, Русский ни с мечом,*



*ни с калачом не шутит, Не стерпело русское сердце, Лучшая защита – нападение, Не буди русского медведя, Мы мирные люди, но наш бронепоезд стоит на запасном пути* (radziotka piosenka), *Наш народ миролюбив и незлобив. Восемьсот лет провел в походах и боях...* (wypowiedź lidera komunistów G. Ziuganowa) albo *Кто нас обидит – трех дней не проживет* (słynna wypowiedź W. Putina).

Najbardziej kłopotliwym problemem relacji Rosji z Zachodem są tzw. demokratyczne standardy. Większość Rosjan (jak wykazują liczne sondaże) uważa zachodnią drogę rozwoju albo za zupełnie nieprzydatną do rosyjskich warunków (37% w 2001 roku i 35% w 2011), albo mało przydatną i raczej nieefektywną (31% zarówno w 2001, jak i 2011 roku). Tylko (a może aż) 27% zgadza się, że zachodni model demokracji może być wzorcem dla rosyjskiego typu organizacji życia społecznego<sup>205</sup>. W innym sondażu obraz jest jeszcze bardziej pesymistyczny: tylko 19% respondentów wskazało zachodni typ demokracji jako wzorzec dla Rosji, 63% temu stanowczo zaprzeczyło, a 7% wręcz stwierdziło, że Rosja nie potrzebuje żadnego typu demokracji<sup>206</sup>. Jednakże w ciągu całej ostatniej dekady od 60 do 70% respondentów niezmiennie twierdziło, że przyjacielskie stosunki z Zachodem trzeba zacieśniać (natomiast zwolenników dystansowania się od Zachodu w sondażach jest średnio 16%)<sup>207</sup>. Jeszcze bardziej zaskakują wyniki sondażu o przyszłości relacji Rosji z Unią Europejską. Od dziesięciu lat niezmiennie ponad połowa respondentów podtrzymuje albo raczej podtrzymuje idee wchodzenia Rosji do UE<sup>208</sup>.

<sup>205</sup> *Общественное мнение – 2011...*, s. 28.

<sup>206</sup> Tamże, s. 26.

<sup>207</sup> Tamże, s. 214.

<sup>208</sup> Tamże, s. 230.



Na oddzielną uwagę zasługują sondaże, dotyczące polsko-rosyjskich relacji. Ogólnie Rosjanie rzadko wymieniają Polskę i Polaków przy okazji omawiania spraw międzynarodowych. Natomiast w sondażu, dotyczącym krajów, wrogo odnoszących się do Rosji, Polska w 2011 roku została wymieniona na 7. miejscu (Ukraina na 8.)<sup>209</sup>.

### *Liberasty i tolerasty*

**konserwatyzm obyczajowy, antyliberalizm, brak tolerancji w stosunku do mniejszości – zasadniczość, pryncypialność, nieugiętość w sprawach światopoglądowych; ubliżanie – mówienie prosto w oczy**

Obok niejednoznacznego stosunku do mniejszości narodowych można we współczesnym rosyjskim EOŚ odnotować jeszcze jedną cechę – obyczajowy konserwatyzm, polegający na totalnym zaprzeczeniu liberalizmu i wolnomyślicielstwa w sferze obyczajów. W odróżnieniu od innych społeczeństw europejskich, w których dość wyraźna jest tendencja do liberalizacji, a nawet libertynizacji zachowań obyczajowych, społeczeństwo rosyjskie i wspierana przez niego władza wzmaga presję na mniejszości seksualne. W ZSRR homoseksualizm był uważany za przestępstwo. W dzisiejszej Rosji został wprowadzony konstytucyjny zakaz „propagandy homoseksualizmu wśród nieletnich”, za którą może być uważane publiczne wypowiedanie się na korzyść społecznej równości hetero- i homoseksualnych relacji. Ta inicjatywa Dumy została masowo poparta przez ludność: 86% respondentów wypowiedziało się za wprowadzeniem takiego zakazu, chociaż 92% nigdy się z takim zjawiskiem, jak propaganda homoseksualizmu nie spotkało<sup>210</sup>. Na poziomie językowym

<sup>209</sup> Tamże, s. 213.

<sup>210</sup> *Пропаганда гомосексуализма: призрачная угроза*, [w:] Всерос-

brak tolerancji wobec „inności” seksualnej jest zakotwiczony w dość obfitym słownictwie upokarzającym i deprecjonującym przedstawicieli mniejszości obyczajowej (większość jednostek ma charakter obsceniczny): *гомик, гом, голубой, педик, гомосек, голубец, петух, козел, жопник, крашу ногти, зайка, тематический, уранист, урнинг, шкет, пидарас, пидор, педрила, педерастина, гузнооб, дашка, заднепроходец, жопотрах, лесба, меньшевик, лесбия, кобел, урнинга, ковырялка*. Porównanie do homoseksualisty w dyskursie potocznym zawsze ma na celu ubliżenie i wyśmianie. Stąd szydzące nazwy liberałów, członków Rady Federacji i zwolenników tolerancji – *либераст, федераст* i *толераст*. Brak tolerancji do mniejszości seksualnych nie jest pojedynczym przejawem tego, co po rosyjsku nazywa się *нетерпимость, непоколебимость устойчив, неуступчивость, принципиальность*. Rosjanie bardzo cenią sobie ludzi zasadniczych, o wyraźnym światopoglądzie. Mogą nawet mieć szacunek do wroga czy ideologicznego przeciwnika, oby tylko stanowczo trzymał się swoich poglądów. Większość Rosjan (chyba poza inteligencją liberalno-demokratyczną) najbardziej nie lubi wahań, kompromisów, oportunistów i centryzmu. Wynika to poniekąd z takiej rozpatrzonej wyżej cechy, jaką jest maksymalizm. Mówienie tego, co myślisz o człowieku, prosto w oczy, nawet jeśli to są rzeczy nieprzyjemne i obraźliwe, uważane jest raczej za szczerłość i bezpośredniość niż za chamstwo. Arseniał ubliżeń jest obfity nawet poza setkami pochodnych wulgaryzmów z tabuowanymi rdzeniami – tzw. „matów” (o których mowa była w rozdziale *Cechy pogańskie*). Pozwolę sobie przytoczyć chociażby niektóre z nich, które można spotkać w potocznym dyskursie na co dzień: *дурак, полудурок, придурок, дебил, идиот, кретин, дундук, дубина стоеросовая, говно, дерьмо, коза драния, козел, козепопец,*

козлина, козел безрогий, осел упрямый, свинья, свиноматка, свиноферма, собака бешеная, животное, скотина, корова, голь перекатная, рвань, глист в скафандре, конь педальный, жопа с ручкой, жопа с ушами, срань господня, несчастье мамино, ушлепок, уебок, олух царя небесного, паразит, подлец, нахал, наглец, падло, сволочь, харя, мымра, стерва, шваль, курва, шваль подзаборная, бугай, пентюх, ублюдок, выродок, выблядок, чмо болотное, урод, мразь, мерзавец, задрот, спиногорыз, лох, фраер, баклан, мудака, мудила, чудак на букву м, шибздик, мелочь пузатая, гондон, хрен с бура, Чтоб ты сдох, Видал я вас в гробу в белых тапочках, Чье бы мычало, а твое бы молчало, Закрой пасть, Молчи в тряпочку, Замолчи свой рот, Закрой хлебало, Уйди в туман, Слянь, чтоб я тебя не видел, Сделай так, чтоб тебя искали. Niektóre chamstwa są nawet dość wykwintne i zmyślne: *Rot будешь открывать у стоматолога, В тебе есть одна хорошая черта и та делит задницу пополам, Я б вас послал, да вижу – вы оттуда, Ну, ты и Фездиекла Кукушкина!*

Spontaniczność i szczerłość w stosunkach publicznych bardzo często nie pozwala Rosjanom pozostawić obelgi i obrazy bez odpowiedzi. Wręcz przeciwnie, normą publiczną jest cięta riposta na wzór: *От такого слышу! Сам дурак! Сам такой! Закрой рот! Заткнись! Хам!* Na temat rosyjskich ubliżeń można napisać niejedną monografię, gdyż twórcza praca nad kreacją nowych wyrazów wszechstronnie oceniających „bliźniego swego” nie zaprzestaje ani na chwilę.

Ulubionymi „chłopczykami do bicia” w życiu publicznym Rosjan (po homoseksualistach) są przedstawiciele władzy (urzędnicy i politycy) i policjanci. O tych pierwszych już pisałem wyżej przy okazji omawiania problemu biurokracji w Rosji, natomiast „miłość” społeczeństwa do tych drugich jest zazwyczaj wyrażana w dyskursie konfliktu w ten sposób: *менты, ментяры, мусора, легавые, лега-*

*ши, волки (волчары) позорные, вертухаи, мильтоны, метелки, веники, шарики.* Częstoimi ofiarami „szczerości” Rosjan są również politycy i co bogatsi współobywatele, jednak ich nazywają nie specjalistycznymi jednostkami leksykalnymi, jak policjantów, lecz ogólnymi, z których większość została przytoczona wyżej.

Dość często Rosjanie w swoim komunikatywnym zachowaniu potocznym używają obraźliwych przezwisk i wyzwisk pod adresem ludzi niepełnosprawnych, co, z jednej strony, jest przejawem ogólnej sytuacji stresu, w którym żyje większość społeczeństwa (opisywana tutaj „szczerłość” jest zwykłym wyładowywaniem agresji), a z drugiej – jest skutkiem braku zainteresowania losem i prawami tego typu ludzi w turańsko-bizantyńskich kręgach państwowych oraz turańsko-pogańskich nizinach społecznych. Zatem wyrażenia *Куда прешь, ослеп? Глухой, что ли? Ты что, оглох? Хромай отсюда! Инвалид! Калека! Убогий! Урод! Увечный!* nie należą do rzadkich. Poza tym w Rosji, gdzie wolność wypowiedzi nigdy nie była zbyt tolerowana, jest wyraźnie negatywny stosunek do zjawiska politycznej poprawności.

W politycznych preferencjach Rosjan (zresztą jak w obyczajowości wiejskiej i małomiejskiej) dominuje ewidentny tradycjonalizm – zarówno wśród zwolenników partii władzy (otwarcie propagującej konserwatyzm ideologiczny) czy nacjonalistów z obozu tzw. liberalnych demokratów Władimira Żyrinowskiego, jak i wśród elektoratu socjaldemokratów („Sprawiedliwa Rosja”) czy komunistów. Rosyjscy (a wcześniej radzieccy) komuniści w kwestii obyczajowości bardzo szybko, już na początku lat 30., przeszli na konserwatywne, wręcz purytańskie pozycje. Liberalizm – tak polityczny, jak i obyczajowy – jest w społecznym dyskursie publicznym Rosji zupełnie zmarginalizowany. Bardzo interesujące jest to, że terminy „prawica” i „prawe poglądy” w Rosji są jednoznacznie kojarzone z „liberalizmem” (w pojęciu tym powszechnie łączone są: wolność obyczajów, walka

za prawa jednostki i ekonomiczna „wolnoamerykanka”). „Lewicowość” łączy się tylko z komunistycznymi poglądami, natomiast wszystkie inne poglądy – od konserwatywno-etatystycznych i nacjonalistycznych aż po socjaldemokratyczne uważane są za polityczne centrum. 56% respondentów WCIOM nie potrafiło określić, co znaczy słowo „liberał”, 5% „liberałami” nazwało Żyrinowskiego i przedstawicieli jego partii, jeszcze 5% utożsamiało ich z demokramami, 3% określiło liberała jako po prostu gadułę, 2% – jako człowieka bez poglądów, a 1% – jako zwolennika Zachodu. Do sympatyzowania liberalnym ideom przyznało się 21% respondentów, a rosyjskim liberałom tylko 16%<sup>211</sup>.

Ogólny konserwatyzm obyczajowy i światopoglądowy większości Rosjan nie ma bezpośredniego stosunku do stale rosnącej religijności deklarowanej, gdyż religijność ta u większości nowonawróconych jest raczej powierzchowna i ma charakter wyłącznie kulturowo-obrzędowy. Jego źródła trzeba szukać raczej w trzech podstawowych kulturowo-cywilizacyjnych składowych rosyjskiego EOŚ – turanizmie, pogaństwie i bizantynizmie.

### ***Z rana nie wypijeś – dzień przepad!!***

#### **spożycie alkoholu, uczta, kultura biesiadna – libacje, pijaństwo, alkoholizm**

Trudno wyraźnie określić tę cechę rosyjskiego EOŚ. Jedno można powiedzieć na pewno: zarówno sami Rosjanie, jak i obserwatorzy rosyjskiego społecznego doświadczenia z zewnątrz jednogłośnie twierdzą, że pijaństwo, zamiłowanie do picia alkoholu (głównie

---

<sup>211</sup> *Либералы в России: борцы за свободу или безответственные болтуны?*, [w:] Всероссийский центр изучения общественного мнения, <http://wciom.ru/index.php?id=459&uid=112839> [27.04.2013].

wódki) jest cechą typologiczną dla Rosjan. Jak żartują sami Rosjanie, parafrazując słynne powiedzenie *В жизни всегда есть место подвигу* („W życiu zawsze jest miejsce dla bohaterstwa”) – *В жизни всегда есть место поводу* („W życiu zawsze jest miejsce dla powodu”, chodzi o powód do wypicia). *Обмывание* (‘oblewanie’) każdego znaczącego wydarzenia jest tradycją niemal „świętą”. Stopień znaczenia określa każdy sam. Każdy stan psychiczny jest dobry, żeby wypić. Pije się *с устатку* (‘ze zmęczenia’), *под настроение* (‘w związku z dobrym humorem’), *на радостях* (‘z radości’), *с расстройства* (‘przez rozstrój’), *с нервов* (‘przez zdenerwowanie’), *с горя* (‘z powodu nieszczęścia’), *с тоски* (‘z powodu tęsknoty’), wreszcie *с похмелья* czy *на опохмел* (‘na kaca’).

Tyle reguł i przesądów, ile w Rosji reguluje ceremonię picia alkoholu (tzw. *застолье*), nie ma w żadnej z innych dziedzin życia społecznego. Nie wolno pić parzystej ilości toastów (z wyjątkiem stupy), nie wolno polewać „przez rękę”, nie wolno polewać lewą ręką, nie wolno „zmieniać ręki” (do końca rozlewania tej samej butelki powinna to robić ta sama osoba), nie wolno odstawiać pustej butelki na stół, nie wolno zaczynać polewania od siebie<sup>212</sup>, nie wolno robić dużych przerw między toastami (*Между первой и второй перерывчик небольшой, Между первой и второй пуля не может пролететь*), ale nie wolno również nie robić przerw (*Не части!*), nie wolno trącać się kieliszkami, jeśli pije się za spokój duszy (*за упокой*) etc.

Człowiek, który nie pije alkoholu, budzi podejrzenia. Prezydentowi Jelcynowi Rosjani gotowi byli przebaczyć wiele, dlatego że był pijący – „jak wszyscy”. Jedynym niedostatkiem prezydenta Putina, z punktu widzenia wielu Rosjan, jest to, że jest abstynentem. Alko-

---

<sup>212</sup> Jest jednak alternatywna wersja tej „mądrości”, ale dotyczy ona raczej tylko wina – trzeba najpierw połać odrobinę sobie, potem wszystkim i tylko na końcu napełnić własny kieliszek.

hol, zdaniem wielu, pomaga rozwiązywać problemy, których w rosyjskim życiu nie brakuje. Alkohol pomaga pokonywać trudności – *Пьяному море по колена*, ujawnia Prawdę – *Что у трезвого на уме, то у пьяного на языке*, pomaga w stosunkach męsko-damskich – *Некрасивых женщин не бывает, бывает мало водки*, pomaga w działalności umysłowej – *Пей до дна – наживешь ума*, jest źródłem siły witalnej – *Человека хлеб живит, а вино крепит*, w ogóle jest swoistym „talizmanem” – *Пьяного да малого Бог бережет*.

Nominacja aktów picia alkoholu w języku rosyjskim jest naprawdę zadziwiająca: *выпить, вмазать, макнуть, принять на грудь, опрокинуть, засосать, всосать, хлебнуть, приложиться, пригубить, выкушать, откушать, взбрызнуть, вспрыснуть, вылакать, распить, опорожнить, осушить, бухать, долбануть, поддать, заложить за воротник, трахнуть, раздавить, обмыть, дерябнуть, нажраться, вздрогнуть, взбодриться, вздрогнуть, вдуть, глушить, жакнуть, налить бельма, заполировать, квасить, керосинить, кирять, залить zenki, надраться, набраться, назюзюкаться, наклюкаться, не просыхать, остограмиться, пропустить по маленькой, пьянствовать, гудеть, сообразить на троих, тяпнуть, хряпнуть, хлобыстнуть, хватить через край, перебрать etc. Nie mniej jest też określeń stopnia upojenia alkoholowego: *беспробудно, беспросыпно, без просыпа, в дым, вдребадан, вдребезги, вдрызг, втемную, горькую, до положения риз, до поросячьего визга, до чертиков, допьяна, мертвецки, по-черному*. Przy tym za przejaw złych manier jest uważane picie samemu, bez zakąski i bez toastu. Kultura wygłaszania toastów przeszła do Rosjan ze Wschodu (z Kaukazu). Trzeci toast zawsze wznoszony jest za kobiety, przy czym mężczyźni piją na stojąco. Powstała specjalistyczna terminologia toastowania: *тостуемый* to ten, w czyjej*



intencji się pije, *тостующий* – ten, kto toast wznosi, *тостующиеся* – to te obie osoby razem. Toastowanie może być krótkie (gdy celem jest samo wypicie alkoholu), albo dość długie (jeśli chodzi o kulturalne biesiadowanie). Do najkrótszych należą *Вздрогнули, Поехали, Понеслась*, weselny *Горько*, a także okolicznościowe *Со свиданьем* czy *На дорожку (На посошок)*. Ironiczną parodią na obligatoryjność wygłaszania toastu stał się toast: „Zebraliśmy się tutaj, żeby wypić. Wypijmy zatem za to, po co tutaj zebraliśmy się”. Co się tyczy picia w pojedynkę, w Rosji istnieje niepisana reguła picia co najmniej we trzech (*на троих*). Do klasycznych zakąsek należy słony ogórek, marynowane grzyby, śledź lub czarny chleb z cebulą. Zamiennikiem zakąski u rosyjskich alkoholików czasem bywa zawąchiwanie (chlebem, rękawem czy włosami przyjaciela). Na taki przypadek nawet wymyślono usprawiedliwienie – *После первой (второй, третьей...) не закусывают* (‘Po pierwszym, drugim, trzecim... się nie zagryza’). Rosjanie bardzo cenią sobie umiejętną organizację uczty i biesiady. Dlatego ci, którzy nie wpadli w nałóg, pilnują tego, z kim, co, ile i jak piją oraz przestrzegają dość licznych i rygorystycznych reguł kultury spożycia alkoholu.

Zresztą rosyjski system paremiczny zawiera wiele sentencji jeżeli nie popierających, to przynajmniej nie potępiających pijaństwa: *Пьяный проспится, дурак – никогда, Пить – пей, но дело разумей, Не пей за столбом, пей за столом, Не умеешь пить – не мучай печень, Водка без пива – деньги на ветер, Сколько водки не бери, все равно два раза бегать, Что у трезвого на уме, то у пьяного – на языке, Пьяная женщина себе не хозяйка, Утро добрым не бывает, С утра не выпил – день пропал*. Niemniej jednak wśród największych zagrożeń dla życia obywateli Rosji w sondażach w ostatnich latach narkomania i alkoholizm niezmiennie zajmują pierwsze dwa miejsca<sup>213</sup> (na następnych

<sup>213</sup> Общественное мнение – 2011..., s. 17.



miejscach w 2011 roku znalazły się: fatalna sytuacja ekologiczna, przestępczość, zły stan ochrony zdrowia i terroryzm).

Na temat konceptu picia alkoholu i jego odzwierciedlenia w rosyjskim EOŚ można pisać całe książki. W ironicznej piosence zespołu Машина времени ('Wehikuł czasu') są znamienne słowa:

И мы должны понять, и мы должны стремиться  
К тому, чтоб твердо знать, когда и с кем напиться,  
И если понял, подставляй стакан,  
Но только не напейся пьян<sup>214</sup>.

Trzeba również odnotować, że wśród konsumpcyjnie i komercyjnie nastawionej młodzieży rosyjskiej coraz częściej występuje zjawisko nie tylko umiaru konsumpcji alkoholu, lecz nawet pełnej abstynencji. Niektórzy badaczy oceniają to jako tendencję do normalizacji, niektórzy – jako degradację specyficznego rosyjskiego „duchowości”, gdyż ograniczenie konsumpcji alkoholu następuje najczęściej na rzecz „wyścigu szczurów” i „żądzy pieniądza”.

---

<sup>214</sup> Dosł. „Powinniśmy zrozumieć, powinniśmy dążyć, / żeby precyzyjnie wiedzieć, z kim i kiedy się napić, / i jeżeli rozumiałeś, podstaw szklankę, / lecz nie masz prawa się upić”.

## POSŁOWIE

[...] poznawanie Rosji w jakimś sensie przypomina otwieranie matrioski, Pierwsza lalka jest duża, kolorowa i przykuwa naszą uwagę. Druga jest mniejsza, widać subtelne zmiany różniące ją od tej pierwszej. Trzecia może wydawać się nam brzydka, a czwarta zachwyci nas urodą. Na piątą nie zwrócimy uwagi, ale szóstą będziemy oglądać z wielkim zainteresowaniem. I tak aż do ostatniej, najmniejszej laleczki, która jest naga, bez wizerunków i ozdób. Niektórzy nazywają ją „duszą matrioski”. Poznając Rosję, również odkrywamy jej kolejne warstwy. Nie każda z odsłon wywołuje nasz entuzjazm. Bywa tak, że przez długi czas nie mamy odwagi zajrzeć głębiej. Wątpię też, aby kiedykolwiek udało się nam dotrzeć do tej najmniejszej, nagiej laleczki.

M. Jastrzębski<sup>215</sup>

Przytoczony tutaj cytat z jednej z lepszych publicystycznych książek o Rosji, które przeczytałem, jest zarazem trafny (bo wykazuje zdradliwość pozorów) i nietrafny. Nietrafny dlatego, że pozostawia złudzenie istnienia jakiegoś czystego husserlowskiego sedna, do którego można dojść, jeśli wnikliwie i konsekwentnie „wyrzucać poza nawias” wszystko, co nieistotne, nierелеwantne. Otóż nie ma żadnej zagadki tajemniczej rosyjskiej duszy. Nie jest ona bardziej tajemnicza niż polska, żydowska czy francuska. Ale i nie mniej. Nie ma też żadnego sedna, żadnego klucza do istoty tej duszy. Rosyjski etniczny obraz świata (choć bardziej poprawnie jednak byłoby powiedzieć: etniczny obraz świata konkretnego Rosjanina), naprawdę przypomina matrioszkę. Ile poszczególnych lalek, tyle

---

<sup>215</sup> M. Jastrzębski, dz.cyt., s. 267.

typów kulturowo-cywilizacyjnych, lecz która z tych lalek jest większa, która mniejsza, bardzo trudno zrozumieć. Każda jest w każdej. Co więcej, każda z nich wzięta oddzielnie w miarę poddaje się opisowi i typologicznemu objaśnieniu (co zresztą spróbowałem uczynić w zaprezentowanej rozprawie). Lecz rozłożona na kawałki matrioszka przestaje być matrioszką. Staje się zwykłym kompletem lalek. Matrioszką jest tylko wtedy, gdy jest poskładana w całość.

Jest jeszcze jeden niuans. „Lalki” (czyli typy systemów kulturowo-cywilizacyjnych) są bardzo podobne u Rosjan, Ukraińców, Białorusinów, Czechów, Polaków, Niemców, Żydów, Amerykanów... Lecz gdy tylko zaczynamy układać je w poszczególne narodowe lub nawet indywidualne „matrioszki” (czyli poszczególne EOŚ), okazuje się, że bizantyzm polski, niemiecki czy rosyjski już nie jest tożsamy, turanizm rosyjski istotnie się różni od turanizmu Araba czy Amerykanina, a żydowskie cechy każdego z narodów, w którego EOŚ można je odnotować, zostały przez nie przetworzone inaczej. Działa zasada relacjonizmu pragmatycznego: element wchodzi w interakcję systemową z innymi elementami i ulega przekształceniom w zależności od relewancji pragmatycznej. Ale to była tylko pewna dygresja metaforyczna.

Jak potoczy się rozwój Rosji w warunkach zarówno nasilającej się globalizacji rynku, jak i integracji kulturowo-cywilizacyjnej? Ciężko powiedzieć. Raczej wątpliwe jest, że elitom i władzom rosyjskim uda się w jakiś sposób przeciwdziałać agresywnemu wpływowi informacyjno-konsumpcyjnego typu organizacji doświadczenia społecznego i zachować niepowtarzalną specyfikę rosyjskiego EOŚ. Zbyt szybko niziny społeczne ulegają jego pokusom. Tym bardziej że pogańsko-turańskie niziny rosyjskie jako cywilizacyjny twór merytoryczno-etyczny mają wiele wspólnego z konsumpcjonizmem, który jest typem merytoryczno-prawnym. Warto przypomnieć, że prawny aspekt to tutaj przede wszystkim

prawa rynkowe, do których rosyjskie doświadczenie społeczne wcześniej czy później się dostosuje. Inaczej jest z rosyjską władzą z jej bizantyńsko-turańską specyfiką. Ale, jak się okazuje, ona też potrafi znaleźć możliwość połączenia interesu państwowego z interesem rynku, a zasad ideologicznych trzyma się raczej niejako z przyzwyczajenia. Najgorzej w tej sytuacji wyglądają perspektywy słynnej rosyjskiej inteligencji, której duchowość i moralność transcendentna czy transcendentalna nie znajduje żadnego przełożenia ani na prawa rynku, ani na potrzeby witalne konsumenta.

Podsumować rozważania na temat rosyjskiego EOŚ i jego reprezentacji w działalności lingwosemiotycznej można słowami rosyjskiego historyka XIX wieku Wasylija Kluczewskiego: „Wielkorus jest lepszy od wielkoruskiego społeczeństwa”<sup>216</sup>, gdyż w jego osobowości ogrom cech cywilizacyjno-kulturowych w jakiś dziwny sposób wzajemnie się uzupełnia, a te gorsze najczęściej są kompensowane tymi lepszymi. Dlatego też każdy, kto chciałby nawiązać dobrą współpracę na Wschodzie, powinien zdawać sobie sprawę, czy chodzi mu o współpracę z Rosją, rosyjskim społeczeństwem czy Rosjanami.

Za każdym razem recepty i podejścia będą inne.

---

<sup>216</sup> Cyt. wg B.B. Колесов, dz.cyt., s. 17.

## BIBLIOGRAFIA

- Andrusiewicz A., *Mit Rosji. Studia z dziejów i filozofii rosyjskich elit*, t. 1–2, Rzeszów 1994.
- Dershowitz A., *Chutzpah*, Little Brown and Company, NY 1991.
- Dusza polska i rosyjska (od Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina do Czesława Miłosza i Aleksandra Sołżenicyna*, red. A. de Lazari, Warszawa 2004.
- Eberhard P., *Rosyjski panslawizm jako idea geopolityczna*, [w:] Geopolityka.net, <http://geopolityka.net/rosyjski-panslawizm-jako-idea-geopolityczna/> [31.07.2013].
- Heller M., *Maszyna i śrubki: jak hartował się człowiek sowiecki*, Warszawa 1989.
- Janion M., *Polska między Wschodem a Zachodem*, „Teksty Drugie” 2003, nr 6, [w:] Instytut Badań Literackich PAN, <http://ibl.waw.pl/polska-miedzy-wschodem-a-zachodem?strona=182> [5.11.2012].
- Jastrzębski M., *Matrioszka Rosja i Jastrząb*, Gliwice 2013.
- Kępiński A., *Lach i Moskal. Z dziejów stereotypu*, Warszawa–Kra-ków 1990.
- Kurczab-Redlich K., *Głową o mur Kremla. Nowe Fakty*, W.A.B., Warszawa 2012.
- Leszczak O., *Krytyka doświadczenia etnicznego. Metodologiczne i kulturowo-cywilizacyjne wprowadzenie do badania etnicznych obrazów świata Rosjan, Polaków i Ukraińców*, Katowice 2014.
- Leszczak S., Leszczak O., *Przejawy mentalności Rosjan w stereotypach językowych (analiza kulturowo-cywilizacyjna)*, [w:] *Polityczne, gospodarcze i kulturowe aspekty relacji Polski z krajami byłego ZSRR*, red. M. Miłek, G. Wilk-Jakubowski, R.S. Brzoza, M. Drabczuk, Kielce 2011, s. 141–154.

- Leszczak O., *Lingwosemiotyczna teoria doświadczenia. Tom drugi. Doświadczenie potoczne a językowy obraz świata*, Kielce 2009.
- Lewandowski E., *Charakter narodowy Polaków i innych*, Muza, Warszawa 2011.
- Lewandowski E., *Rosyjski sfinks. Rosjanie wśród innych narodów*, KiW, Warszawa 1999.
- Obrazy Rosji i Rosjan w Polsce XIX–XXI wieku. Opinia publiczna, stosunki polsko-rosyjskie, pamięć historyczna*, UMCS, Lublin 2012.
- Piechowiak Ł., *Na 100 Polaków 1 to urzędnik. I zarabia średnio prawie 50 000 zł rocznie*, [w:] Bankier.pl, <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Na-100-Polakow-1-to-urzednik-I-zarabia-srednio-prawie-50-000-zl-rocznie-2380254.html> [31.07.2013].
- Polacy w oczach Rosjan. Rosjanie w oczach Polaków*, red. R. Bobryk i J. Faryno, Warszawa 2000.
- Spengler O., *Zmierzch Zachodu*, Warszawa 2001.
- Walicki A., *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2002.
- Wierzbicka A., *Język-umysł-kultura*, Warszawa 1999.
- Zatrudnienie i wynagrodzenia w gospodarce narodowej w i półroczu 2010 r. GUS*, Warszawa 2010, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_1890\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1890_PLK_HTML.htm) [31.07.2013].
- Żeromski S., *Przedwiośnie*, [w:] Wolnelektury.pl, <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/przedwiosnie.html> [29.07.2013].
- 2012 год в оценках россиян – события, персоны*, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/24-12-2012/2012-god-v-otsenkakh-rossiyan-sobytiya-persony> [2.01.2013].
- Бабаева А.В., *Ритуальное и профанное поведение в русском культурном пространстве*, [w:] anthropology.ru, <http://anthropology.ru/ru/texts/babaeva/ritprof.html> [6.04.2006].

- Бердяев Н., *Судьба России*, [w:] Библиотека Якова Кротова, [http://krotov.info/library/02\\_b/berdyae/1918\\_15\\_01.html](http://krotov.info/library/02_b/berdyae/1918_15_01.html) [4.11.2012].
- Бердяев Н., *Философия неравенства*, Париж: YMCA-Press, 1990, [w:] Библиотека русской религиозно-философской и художественной литературы „Вехи”, <http://www.vehi.net/berdyae/neraven/01.html> [29.03.2013].
- Бурлацкий Ф., *Российский базар: интервью с профессором С. Хакамада*, „Независимая газета”, 29.04.1998.
- Быков Д., *Сергей Доренко: 70% россиян – страшный оскал пригородной электрички, люди с утраченными представлениями о добре, зле, милосердии и законе*, [w:] Собеседник. RU, <http://sobesednik.ru/print/104699> [31.07.2013].
- Вежбицка А., *Русские культурные скрипты и их отражение в языке*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Moskwa 2005, s. 467–499.
- Веллер М., *Легенды Невского проспекта*, Sankt-Petersburg 2004.
- Гачев Г., *Национальные образы мира*, Moskwa 1988.
- Гехтляр С.Я., *Русское слово в контексте духовной культуры*, Briańsk 2009.
- Грищенко А.И., Николина Н.А., *Экспрессивные этнонимы как приметы языка вражды*, [w:] Язык вражды и язык согласия в социокультурном контексте современности. Труды Уральского МИОНа. Вып. 20, Jekaterynburg 2006, s. 175–187.
- Грищенко А.И., *Языковая этническая картина мира в русской разговорной речи и текстах современных российских СМИ*, [w:] Воздействие литературы на формирование личности современного читателя: Материалы XVI Шешуковских чтений, под ред. Л.А. Трубиной, Moskwa 2011, s. 49–58.

- Грищенко А.И., *Источники возникновения экспрессивных этнонимов (этнофолизмов) в современном русском и английском языках: этимологический, мотивационный и деривационный аспекты*, [w:] Активные процессы в современной лексике и фразеологии, Moskwa–Jarosław 2007, s. 40–52.
- Гумилев Л., *От Руси к России*, Moskwa 2002.
- День мира, [w:] Актуальные комментарии, <http://actualcomment.ru/theme/783/?comment=17407> [19.12.2012].
- Достоевский Ф.М., *Пушкин*, [w:] А.С. Пушкин, <http://www.aspushkin.ru/index.php?cnt=6&sub=8&page=2> [15.12.2012].
- Драгунский Д., *Особенности национального проектирования*, „Русский журнал”, 9.01.1998, [http://www.russ.ru/journal/odna\\_8/98-01-09/dragun.htm](http://www.russ.ru/journal/odna_8/98-01-09/dragun.htm) [6.04.2006],
- Забужко О., *На який підставі група пацанів з баблом вирішує долю 46-мільйонної нації до 2042 року?*, [w:] UNIAN, 7.06.2010, <http://www.unian.ua/news/385145-oksana-zabujkonna-yakiy-pidstavi-grupa-patsaniv-z-bablom-virishue-dolyu-46-milyonnoji-natsiji-do-2042-roku.html> [23.11.2012].
- Зайдман И., *Евреи и «советский проект»*. Том 1. *«Советский проект»*, <http://base.ijc.ru/new/site.aspx?STID=245090&SECTIONID=244694&IID=462580> [18.12.2012].
- Зализняк А.А., *Счастье и наслаждение в русской языковой картине мира*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, Ключевые идеи русской языковой картины мира, Moskwa 2005, s. 153–172.
- Зализняк А., Левонтина И., Шмелев А., *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, [http://www.lingvoda.ru/transforum/articles/zaliznyak\\_a1.asp](http://www.lingvoda.ru/transforum/articles/zaliznyak_a1.asp) [27.10.2012].
- Ильин И., *Этика и метафизика национализма в трудах Н.Г. Дебольского*, [w:] Русское самосознание II, Sankt-Petersburg 1995, s. 7–64.



- Кавелин К.Д., *Наш умственный строй*, Moskwa 1989.
- Кара-Мурза С.Г., *Советская цивилизация*, Moskwa 2002, t. 2.
- Камчатнов А., *О концепте интеллигенция в контексте русской культуры*, [w:] Библиотека Гумер – Культурология, [http://www.gumer.info/bibliotek\\_Buks/Culture/Article/kam\\_konc.php](http://www.gumer.info/bibliotek_Buks/Culture/Article/kam_konc.php) [3.07.2013].
- Колесов В.В., *Русская ментальность в языке и тексте*, Sankt-Petersburg 2007.
- Костомаров Н.И., *Автобиография*, [w:] Н.И. Костомаров, *Исторические произведения. Автобиография*, Łybidid', Kijów, s. 425–651.
- Купина Н.А., *Советизмы: к определению понятия*, „Политическая лингвистика”, Jekaterynburg 2009, nr 2(28), s. 35–40, [http://journals.uspu.ru/i/inst/ling/ling28/ling\\_28\\_03.pdf](http://journals.uspu.ru/i/inst/ling/ling28/ling_28_03.pdf) [20.12.2012].
- Лаурен А.-Л., *У них что-то с головой, у этих русских*, [w:] *atlanian*, <http://atlanian.livejournal.com/33076.html> [11.02.2013].
- Левонтина И.Б., Шмелев А.Д., *Родные просторы*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Moskwa 2005, s. 64–75.
- Либералы в России: борцы за свободу или безответственные болтуны?*, [w:] Всероссийский центр изучения общественного мнения, <http://wciom.ru/index.php?id=459&uid=112839> [27.04.2013].
- Любищев А.А., *Генетика и этика*, [w:] Библиотека Якова Кротова, [http://krotov.info/library/26\\_ae/fr/oimson\\_08.htm](http://krotov.info/library/26_ae/fr/oimson_08.htm) [14.07.2013].
- Марцинковская Т.Д., *Русская ментальность и ее отражение в науках о человеке*, Moskwa 1994.
- Моисеев В.И., *Российская декларация синтеза*, [w:] <http://www.trinitas.ru/rus/doc/0202/010a/02021099.htm> [7.06.2013].

- Мокиенко В.М., Никитина Т.Г., *Толковый словарь языка Совдепии*, Sankt-Petersburg 1998.
- Мокиенко В.М., *Русская бранная лексика: цензурное и нецензурное*, „Русистика”, Berlin 1994, nr 1/2, s. 50–73.
- Общественное мнение – 2011. Ежегодник*, Москва 2011, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/books/obshchestvennoe-mnenie-2011> [2.01.2013].
- Общественное мнение-2012. Ежегодник*, Москва 2012, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/books/obshchestvennoe-mnenie-2012> [1.09.2013].
- Осипова М.А., *Социальная идентичность и дискурс людей среднего класса*, [w:] Культура сквозь призму идентичности, Moskwa 2006, s. 59–71.
- Павлов А.П., *Природа коммуникативного порядка*, [w:] krasu.ru, <http://res.krasu.ru/paradigma/2/2.htm> [6.04.2006].
- Петрухина Е., *Русская языковая картина мира и православное сознание*, „Слово”, 11.03.2008, <http://www.portal-slovo.ru/rus/philology/russian/585/11677/> [14.12.2012].
- Письменная Е., *Чиновники мешают развиваться экономике России*, [w:] Ведомости, [http://www.vedomosti.ru/politics/news/1458712/armiya\\_putina](http://www.vedomosti.ru/politics/news/1458712/armiya_putina) [31.07.2013].
- Поздязева С.М., *Российское общество в условиях модернизации (социально-философский анализ)*, Уфа: Изд. БашГУ, 1998.
- Пропаганда гомосексуализма: призрачная угроза, [w:] Всероссийский центр изучения общественного мнения, <http://wciom.ru/index.php?id=268&uid=112718> [27.04.2013].
- Розанов В.В., *Опавшие листья*, [w:] ModernLib.ru, [http://www.modernlib.ru/books/rozanov\\_v/opavshie\\_listya/read/](http://www.modernlib.ru/books/rozanov_v/opavshie_listya/read/) [1.06.2013].

- Розанов В.В., *Уединенное*, [w:] Библиотека русской религиозно-философской и художественной литературы „Веги”, <http://www.vehi.net/rozanov/uedin.html> [28.03.2013].
- Руднев В.В., *Компании с толстяком: реклама и текст*, „Отечественные записки” 2002, nr 2, <http://magazines.russ.ru/oz/2002/2/rud-pr.html> [20.10.2007].
- Самомнение*, [w:] *Туристический продукт*, [http://www.maxtourismalldesc.ru/marketing\\_ro/47.html](http://www.maxtourismalldesc.ru/marketing_ro/47.html) [15.12.2012].
- Самые читающие страны мира. Справка*, [w:] РИА Новости, <http://ria.ru/spravka/20080611/110842173.html> [12.01.2013].
- Санников А.В., *Самооценка человека в русской языковой картине мира: Диссертация ... канд. филол. наук*, Moskwa 2006.
- Сергеева А.В., *Русские. Стереотипы поведения, традиции, ментальность*, Moskwa 2006.
- Синявский А., *Диссидентство как личный опыт*, „Независимая газета”, 6.03.1997.
- Славянова Т., *Некротические мотивы нашей ментальности*, „Невероятный мир” 1998.
- Соболева Л.М., *Самомнение*, [w:] Послания от Ангелов, <http://angelsay.ru/publ/1-1-0-92> [15.12.2012].
- Солженицын А., *Россия в обвале*, [http://antisoviet.narod.ru/Solzh/v\\_obvale035.html#035](http://antisoviet.narod.ru/Solzh/v_obvale035.html#035) [27.10.2012].
- Соловьев В.С., *Собрание сочинений*, в 9 т., Moskwa 1900, т. 5.
- Субетто А.И., *Российское хозяйство. Черты уникальности России*, [w:] Фонд „Антикризис”, [http://www.rus-crisis.ru/index.php?option=com\\_content&view=article&id=466:466&catid=40:2009-07-27-17-55-39&Itemid=68](http://www.rus-crisis.ru/index.php?option=com_content&view=article&id=466:466&catid=40:2009-07-27-17-55-39&Itemid=68) [11.11.2012].
- Терентьев Д., *Коммунальная страна*, [w:] Лига технократов, <http://liga-techno.ru/articles/obshchestvo/901-kommunalnaya-strana.html> [2.07.2013].

- Турунен Н., Харченкова Л.И., *Ассоциативный эксперимент как средство выявления картины мира у представителей разных культур*, [w:] Русское и финское коммуникативное поведение, Woronieź 2000, s. 74–78.
- Успенский Б.А., Лотман Ю.М., *Роль дуальных моделей в динамике русской культуры*, [w:] Успенский Б.А. *Избранные труды. В двух томах*, Том 1. Семиотика истории. Семиотика культуры, s. 219–253.
- Уходящий год в оценках россиян – часть 2*, [w:] Левада-Центр. Аналитический Центр Юрия Левады, <http://www.levada.ru/27-12-2012/ukhodyashchii-god-v-otsenkakh-rossiyan-chast-2> [2.01.2013].
- Шмелев А., *Русская языковая картина мира*, <http://www.ug.ru/archive/27478> [27.10.2012].
- Шмелев А.Д., *В поисках мира и лада*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Moskwa 2005, s. 97–109.
- Шмелев А.Д., *Терпимость в русской языковой картине мира*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Moskwa 2005, s. 410–423.
- Шмелев А.Д., *Широта русской души*, [w:] А.А. Зализняк, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Moskwa 2005, s. 51–63.
- Шпет Г.Г., *Очерк развития русской философии*, [w:] А.И. Введенский, А.Ф. Лосев, Э.Л. Радлов, Г.Г. Шпет, *Очерки истории русской философии*, Swerdlówsk 1991.
- Щапов А.П., *Сочинения*, Sankt-Petersburg 1908, t. III.
- Эпштейн М., *Русская культура на распутье*, „Звезда” 1999, nr 1, s. 202–220 oraz nr 2, s. 155–176.

- 
- Языковая картина мира*, [w:] Энциклопедия „Кругосвет”,  
[http://www.krugosvet.ru/enc/gumanitarnye\\_nauki/lingvistika/  
YAZIKOVAYA\\_KARTINA\\_MIRA.html?page=0,4](http://www.krugosvet.ru/enc/gumanitarnye_nauki/lingvistika/YAZIKOVAYA_KARTINA_MIRA.html?page=0,4) [1.11.2012].
- Яковлева Е.С., *К описанию русской языковой картины мира*,  
„Русский язык за рубежом” 1996, nr 1–2–3, s. 47–56.